





Franciscan Fathers, O. M. O.  
St. Hyacinth Seminary  
Granby, Mass.

Franciscan Fathers, O. M. O.  
St. Hyacinth Seminary  
Granby, Mass.







# GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO DLA SZKÓŁ POWSZECHNYCH I ŚREDNICH

OPRACOWALI

IGNACY STEIN i ROMAN ZAWILINSKI

WYDANIE TRZECIE

ZMIENIONE I ZASTOSOWANE DO NOWYCH PLANÓW I NOWEJ PISOWNI



1922

WYDAWNICTWO M. ARCTA W WARSZAWIE

POZNAŃ — LWÓW — RÓWNE — LUBLIN — ŁÓDŹ — WILNO





# T R E Ś Ć.

## Wiadomości ogólne.

	Str.
1. Język ojczysty.	1
2. Rodziny językowe	2
3. Narzecza i gwary języka	2
4. Człowiek a język	2— 3

## Część I. Nauka o głoskach.

I. Narząd głosowy (§ 1)	4— 5
II. Zgłoski, głoski, litery	5— 17
Zgłoska (§ 2)	5
Głoska (§ 3)	5— 6
Głoski a litery (§ 4)	6— 7
Abecadło polskie (§ 5)	7— 8
Nazwy liter i głosek (§ 6)	8
Sposób wymawiania głosek i ich główne rodzaje (§ 7)	8— 9
Głoski twarde a miękkie (§ 8)	9— 10
Spółgłoski bezdźwięczne i dźwięczne (§ 9)	10
Sposób oznaczania w piśmie spółgl. miękkich (§ 10)	11
Dawniejszy sposób oznaczania <i>j</i> w wyraz. przyswojonych (§ 11)	11— 12
Dzisiejszy sposób . . . . . (§ 12)	12— 13
Używanie w piśmie liter <i>u</i> i <i>ó</i> (§ 13)	13— 15
Używanie w piśmie liter <i>ż</i> i <i>rz</i> (§ 14)	15— 17
Używanie w piśmie liter <i>h</i> i <i>ch</i> (§ 15)	17
III. Brzmienie zgłosek i głosek w wyrazach i ich połączeniach.	17— 23
Zgłoskotwórczość samogłosek (§ 16)	17— 18
Główne zasady dzielenia wyrazów (§ 17)	18— 19
Akcent czyli przycisk (§ 18)	19— 20
Akcent w wyrazach przyswojonych (§ 19)	20
Łączenie odrębnych wyrazów pod jednym akcentem (§ 20)	20— 21
Wymawianie spółgłosek dźwięcznych w wyrazach pol. (§ 21)	22
Wymawianie spółgłosek bezdźwięcznych w jęz. pol. (§ 22)	22
Upodobnienie spółgłosek a pisownia (§ 23)	23
Wymawianie spółgłosek <i>s</i> po <i>n</i> i <i>r</i> (§ 24)	23
Wymawianie spółgłosek <i>n</i> przed <i>j</i> (§ 25)	23

## Część II. Nauka o wyrazach.

### Dział A. I. O znaczeniu wyrazów (§ 26—38).

Zjawiska czyli przedmioty i ich nazwy (§ 27)	24
Podobieństwa i różnice zjawisk (§ 28)	25
Stany zjawisk (§ 29)	25
Właściwości zjawisk, stanów lub innych właściwości (§ 30)	26
Stosunki czyli związki zjawisk, stanów i właściwości (§ 31)	26
Nastroj uczuciowy (§ 32)	27
Wspólne i wyróżniające cechy wyrazów (§ 33)	27
Wyrazy jasnego i niejasnego pochodzenia (§ 34)	28
Określone i nieokreślone znaczenie wyrazu (§ 35)	29
Właściwe i przenośne znaczenie wyrazów (§ 36)	29— 30

Pierwotne i pochodne znaczenie wyrazów (§ 37)	30
Równe i podobne znaczenie wyrazów (§ 38)	31
II. <i>Budowa wyrazów</i> (§ 39—42).	
Pierwiastek czyli pień (§ 39)	32
Przyrostki i końcówki (§ 40)	33
Przedrostki. Wyrazy pojedyncze i złożone (§ 41)	33
Temat czyli osnowa. Kończówki (§ 42).	33
III. <i>O powstawaniu wyrazów</i> (§ 43—56).	
Ciągły rozwój języka (§ 43)	34
Zmiany w znaczeniu wyrazów (§ 44)	34—35
Budowanie nowych wyrazów (§ 45)	35
Zestawienia (§ 46)	35
Zrosty (§ 47)	35—36
Złożenia (§ 48)	36
Łączenie pierwiastków i tematów z przyrostkami (§ 49).	36—37
Zmiany w brzmieniu wyrazów (§ 50—53)	37—39
Przyswajanie wyrazów cudzoziemskich (§ 54—56)	39—41
Zmiany w brzmieniu wyrazów przyswojonych (§ 55)	41
"    w budowie "    "    " (§ 56)	41—42
Dział B. <i>O znaczeniu, budowie i tworzeniu poszczególnych części mowy</i> (§ 57—119).	
I. Rzeczowniki (§ 57—72)	43—55
Podział rzeczowników (§ 58)	44
Pisownia imion własnych (§ 59)	4—46
Rodzaj rzeczowników (§ 60)	46—47
Liczba rzeczowników (§ 61)	47
Przypadki rzeczowników (§ 62).	48
Przyrostki, tworzące rzecz. rodz. męskiego (§ 63—64).	49
Przyrostki, tworzące rzecz. rodz. żeńskiego (§ 65—66)	51—52
Przyrostki, tworzące rzecz. rodz. nijakiego (§ 67)	53
Przyrostki, tworzące rzecz. zdrobniałe (§ 68—70)	53—54
Przyrostki, tworzące rzecz. zgrubiałe (§ 71)	55
Inne sposoby tworzenia rzeczowników (§ 72)	55
II. Przymiotniki (§ 73—79)	55—62
Tworzenie przymiotników przez przyrostki (§ 74)	56
Stopniowanie przymiotników (§ 75—79)	59—62
III. Zaimki (§ 80—81)	62—64
Podział zaimków	62—64
IV. Liczebniki (§ 82—85)	64—66
Podział liczebników ze względu na znaczenie	64
Liczebniki ilościowe (§ 83)	64—65
Liczebniki porządkowe (§ 84)	65
Budowa liczebników (§ 85)	66
V. Czasowniki (Słowo) (§ 86—109)	67—79
Co to czasowniki? (§ 86)	67
Czasowniki czynne i nijakie (§ 87)	67
Czasowniki nieprzechodnie i przechodnie (§ 88)	67—68
Oboczność czasowników przechodnich (§ 89).	68
Nieprzechodnie i przechod. znaczenie tych samych czasow. (§ 90).	68—69



	Str.
Czasowniki dokonane i niedokonane (§ 91) . . . . .	69
Oboczność czasowników dokonanych i niedokonanych (§ 92) . . . . .	69— 70
Różnice czasowników dokonanych a niedokonanych (§ 93) . . . . .	70
Czasowniki częstotliwe, posobne i dosytowe (§ 94) . . . . .	70
Strony czasowników (§ 95) . . . . .	71— 72
Formy czasowników. Liczby (§ 96) . . . . .	72
Osoby (§ 97) . . . . .	72
Czasy (§ 98) . . . . .	72— 73
Tryby (§ 99) . . . . .	73— 74
Imiesłowy (§ 100) . . . . .	74
Budowa czasowników: Czasy pojedyncze i złożone (§ 102) . . . . .	74— 75
Budowa czasowników pojedynczych (§ 103) . . . . .	75
Tworzenie czasowników pojedynczych (§ 104) . . . . .	75— 76
Postaci czasowników pojedynczych (§ 105) . . . . .	76— 77
Budowa czasowników złożonych (§ 106) . . . . .	77
Znaczenie przedrostków w złożeniach (§ 107) . . . . .	77— 78
Pisownia czasowników złożonych (§ 108) . . . . .	78
„ „ z przeczeniem <i>nie</i> (§ 109) . . . . .	78— 79
VI Przysłówki (§ 110—113) . . . . .	79— 83
Znaczenie przysłówków (§ 111) . . . . .	79— 80
Pochodzenie przysłówków (§ 112) . . . . .	80— 81
Pisownia przysłówków (§ 113) . . . . .	81— 83
VII. Spójniki (§ 114—115) . . . . .	83
Pochodzenie spójników (§ 115) . . . . .	83
VIII. Przyimki (§ 116—118) . . . . .	83— 84
Podział przyimków . . . . .	84
Pochodzenie przyimków (§ 117) . . . . .	84
Przyimki złożone (§ 118) . . . . .	84
IX. Wykrzykniki (§ 119) . . . . .	85
Dział C. <i>O odmianie wyrazów</i> (§ 120—212) . . . . .	85—157
I. Odmiana rzeczowników (§ 121—144) . . . . .	85— 98
Rodzaje, liczby, przypadki, temat (§ 121) . . . . .	85— 88
Uwagi o odmianie rzeczowników (§ 127—144). . . . .	88— 98
Resztki liczby podwójnej (§ 142) . . . . .	97— 98
Rzeczowniki używane tylko w liczb. mn. (§ 143) . . . . .	98
Odmiana imion własnych obcych (§ 144) . . . . .	98—100
II. Odmiana zaimków (§ 145—151) . . . . .	100—106
Zaimki osobowe i z. osobowo-zwrotny (§ 146) . . . . .	100—101
Zaimek wskazujący <i>ji, ja, je</i> (§ 147) . . . . .	102
Zaimki dzierżawcze (§ 148) . . . . .	103—105
Zaimek wskazujący <i>ten, ta, to</i> (§ 149) . . . . .	105
Zaimki pytajne i względne <i>kto? co?</i> (§ 150) . . . . .	105—106
Zaimek nieokreślony (wsz.) <i>wsza, wsze</i> (§ 151) . . . . .	106
III. Odmiana przymiotników (§ 152—157) . . . . .	106—111
Rzeczownikowa (§ 152)-. . . . .	106—108
Zaimkowa (§ 153) . . . . .	108—109
Rzeczowniki o formie przymiotnikowej (§ 154) . . . . .	109—111
Odmiana rzeczowników <i>sędzia, hrabia</i> (§ 157) . . . . .	111

IV.	Odmiana liczebników (§ 157a—159)	111—115
	Odmiana liczebników głównych (§ 157a)	111—114
	Odmiana dalszych liczebników głównych (§ 158)	114—115
	Połączenia liczebników głównych z rzeczownikami (§ 159)	115
V.	Odmiana czasowników (§ 160—212)	115—157
	Formy konjugacyjne: strony, czasy, tryby, osoby (§ 160)	115—117
	Tworzenie form konjugacyjnych (§ 161)	117
	Tworzenie form pojedynczych (§ 162—208)	117
A)	Formy, mające te same tematy, co czas teraźn. (§ 163—167)	117 121
	Końcówki i przyrostki czasu teraźniejszego (§ 164)	118—119
	Końcówki trybu rozkazującego (§ 165)	119—120
	Liczba podwójna (§ 166)	120
	Przyrostek i końcówki im. czyn. współczesnego (§ 167)	120—121
B)	Formy imiesłowowe (§ 168—173)	121—125
	1. Imiesłów czynny czasu przeszłego (§ 169)	122
	2. Imiesłów czynny zaprzeczony (§ 170)	123
	3. Bezokolicznik (§ 171—172)	123
	Pisownia bezokol. <i>biec, piec</i>	124
	4. Imiesłów bierny (§ 173)	124—125
	Podział czasowników (§ 174)	125
	Tworzenie form pojedynczych w poszczególnych klasach:	
	1. Konjugacja <i>ę</i> (§ 175—205)	125—149
	1. klasa <i>-ę, -esz</i> zmiennotematowa (§ 175—189)	125—136
a)	Typ: <i>niosę—niesiesz—niósł, niosta, nieśli</i> (§ 176)	128—129
	Wyjaśnienie przemian fonetycznych (§ 177)	129
	Czasowniki, mające odmienne formy (§ 178)	129—130
	Tematy na <i>k, g</i> (§ 179)	130
	Przemiany fonetyczne	130—131
b)	Typ: <i>tnę—tniesz—ciął, cięła, cięli</i> (§ 180)	131
	Zmiany fonetyczne (§ 181)	131
	Uwagi o należących tu czasownikach (§ 182)	131—132
c)	Typ: <i>drę—drzesz—darł, darła, darli</i> (§ 183)	132
	Przemiany fonetyczne (§ 184)	132 133
d)	Typ: <i>biore, bierzesz—brał, brała, brali</i> (§ 185)	133
	Objaśnienia fonetyczne (§ 186)	133—134
e)	Typ: <i>ciągnę, ciagniesz—ciągnął, ciągnęła, ciagnęli</i> (§ 187)	134
	Tworzenie form (§ 188)	134—136
	Uwagi o niektórych czas. tego typu (§ 189)	136—137
	2. klasa <i>-ę, -esz</i> niezmiennotematowa (§ 190—197)	
a)	Typ: <i>myję, myjesz—mył, myła, myli</i> (§ 190)	137—139
	Uwagi o niektórych formach tej gromady (§ 191)	140
b)	Typ: <i>siwieję, siwiejesz—siwiał, -ała, -eli</i> (§ 192b)	140—141
	wzory odmiany (§ 193)	141
c)	Typ: <i>kraję, krajiesz—krajął, -ała, -ali, wieję, wiejesz—wiał, -ała, -ali</i> (§ 194)	141—142
d)	Typ: <i>buduję, budujesz—budował, -ała, -ali</i> (§ 195)	142—143
	(wy)kopuję, -(wy)kopywał, -ła, -li	
e)	Typ: <i>piszę, piszesz—pisał, -ała, -ali</i> (§ 196)	143—144
	Wzory odmiany klasy <i>-ę, -isz</i> ( <i>ysz</i> ) (§ 197)	144—145



3. klasa -ę, -isz (ysz) (§ 199—204)	145—149
a) Typ: <i>noszę,nosisz—nosił, -iła, -ili</i> (§ 200)	146
Wyjaśnienia fonetyczne (§ 201)	146—148
Uwagi o niektórych czasow. tego typu (§ 202)	148
b) Typ: <i>słyszę, słyszysz—słyszał, -ała, -eli</i> (§ 203)	149
Uwagi o niektórych czasow. tego typu (§ 204)	149
II. Konjugacja: -m (§ 205—206)	150—153
Wzory odmiany: <i>słucham, umiem</i> (§ 206)	150—151
a) Typ: <i>słucham, słuchają—słuchał, -iła, -li</i> (§ 207)	152
Uwagi o niektórych czasownikach tego typu (§ 208)	152—153
b) Typ: <i>umiem, umieją—umiał, umieli</i> (§ 209)	153
c) Trzecia gromadka: <i>wiem, jem, dam, jeśm</i> (§ 210)	154—155
Tworzenie form złożonych (§ 211—217)	155—160
a) Formy złożone strony czynnej (§ 211—214)	155—157
1. czas przeszły.	155—157
2. czas zaprzeszczy	157
3. czas przyszły	157
4. tryb rozkazujący	157
5. tryb warunkowy	157
b) Formy złożone strony biernej (§ 215—217)	157—160
Imiesłów bierny w znaczn. str. czynnej nieosob.	160
c) Formy str. zwrotniej	160
<b>Część III. Nauka o zdaniu</b> (§ 218—417)	161—246
O zdaniu pojedynczem (§ 220—293)	161—186
A) <i>Części zdania istotne</i> : 1. Podmiot (§ 221—224)	161—162
2. Orzeczenie (§ 225—227)	163
B) <i>Części zdania drugorzędne</i> : 1. Dopełnienia (§ 231—240)	164—167
Dopełnienia czasownika (§ 232—238)	164—166
„ przymiotnika (§ 239)	166—167
„ podwójne (§ 240)	167
„ 2. Określenia (§ 241—246)	167—172
Określenia rzeczowników (§ 242)	167—169
„ przymiotników (§ 243)	169
„ przysłówków (§ 244)	169
„ czasowników (§ 245)	170—171
„ wspólnie (§ 246)	172
C) <i>Części zdania złożone</i> (§ 247)	172—173
D) <i>Zgodność części zdania</i> (§ 248)	173
I. Zg. orzeczenie z podmiotem (§ 249—257)	173—176
II. Zg. określeń z częściami zdania określonymi (§ 258—261)	176—177
E) <i>Układ wyrazów w zdaniu</i> (§ 262—278)	177—180
F) <i>Rodzaje zdań</i> (279—283)	180—181
Obraz zdania pojedynczego, rozwinętego (§ 283)	182
G) <i>Stylistyczne właściwości zdania pojedynczego</i> (§ 284—292)	183
O zdaniu złożonym (§ 294—359)	187—213
I. <i>Zdania równorzędne</i> (§ 295—302)	187—189
„ „ „ <i>łączone</i> (§ 295—297)	187—188

<i>Zdania równorzędne przeciwstawne</i> (§ 298–300)	188
"                    "            wynikowe (§ 301–302)	188–189
<i>Zdanie skrócone</i> (§ 303)	189–190
II. <i>Zdania podrzędne</i> (§ 304–373)	190–221
<i>Mowa niezależna a zależna</i> (§ 307)	191
1. <i>Zdanie podmiotowe</i> (§ 308–309)	191
2. <i>Zdanie orzecznikowe</i> (§ 310–311)	192–193
3. <i>Zdanie dopełniające</i> (§ 312–315)	193–194
4. <i>Zdanie określające</i> (§ 316–337)	194–203
rzeczowne (§ 317–318)	194–195
przymiotne (§ 319–321)	195–197
przysłówkowe (§ 322–337)	197–203
miejscowe (§ 323–325)	197–198
porównawcze (§ 326–327)	198–199
skutkowe (§ 328–329)	199–200
przyczynowe (§ 330–331)	200–211
celowe (§ 332–334)	201–202
warunkowe (§ 334–337)	202–203
przywzwalające (§ 338–340)	203
<i>Obraz zdania złożonego</i> (§ 342–343)	204
III. <i>Zdania wtrącone i nawiasowe</i> (§ 341–344)	203–205
IV. <i>Równoważ iki zdań podrzędnych</i> (§ 345–350)	205–208
1. <i>imiesłowowe</i> (§ 346)	205–206
2. <i>bezokolicznikowe</i> (§ 347)	207
3. <i>rzeczownikowe</i> (§ 348–350)	208
V. <i>Zdania złożone wielozłożone</i> (§ 351–354)	209–211
<i>Okres</i> (§ 353–354)	210–211
VI. <i>Łączenie ze sobą zdań złożonych</i> (§ 355–360)	212–214
VII. <i>Następstwo zdań złożonych</i> (§ 361–366)	214–216
VIII. <i>Stylistyczne właściwości zdania złożonego</i> (§ 367)	216–219
<i>Użycie form deklinacyjnych w zdaniu</i> (§ 368–392)	219–234
<i>(Składnia rzędu)</i>	
<i>Użycie liczby gramatycznej</i> (§ 368–371)	219–221
<i>Użycie przypadków w zdaniu</i> (§ 372–402)	221–237
I. <i>Wołacz</i> (§ 373)	221
II. <i>Mianownik</i> (§ 374)	222
III. <i>Biernik</i> (§ 375–379)	222–225
IV. <i>Dopełniacz</i> (§ 380–389)	225–231
V. <i>Celownik</i> (§ 390–394)	231–234
VI. <i>Narzędnik</i> (§ 395–401)	234–237
VII. <i>Miejscownik</i> (§ 402–403)	237
<i>Użycie form konjugacyjnych w zdaniu</i> (§ 404–427)	238
<i>(Składnia czasownika)</i>	
<i>Użycie czasowników dokonanych a niedokonanych</i> (§ 404)	238
<i>Użycie strony biernej</i> (§ 405–406)	238–239
<i>Użycie czasów</i> (§ 407–418)	240
<i>Użycie trybów</i> (§ 419–422)	243
<i>Postaci imienne czasow.: Użycie bezokolicznika</i> (§ 424–425)	245
<i>Użycie imiesłowu</i> (§ 426–427)	245–246
<i>Skorowidz rzeczowy</i>	247–248



# WIADOMOŚCI OGÓLNE.

---

## 1. Język ojczysty.

Język, którego nas rodzice nauczyli, i którym mówimy od dzieciństwa, jest naszym językiem ojczystym. Za jego pośrednictwem porozumiewamy się z najbliższą rodziną i innymi rodakami, w nim wyrażamy radość naszą i ból nasz, w nim modlimy się do Boga i wielbimy Jego wszechmoc. Za pośrednictwem języka ojczystego nabywamy w szkole i poza szkołą wiadomości z różnych nauk i gotujemy się tym sposobem do służby Ojczyźnie; za jego pośrednictwem poznajemy księgi stare, pisane przez naszych praociców i przyswajamy sobie ich myśli i uczucia, ich pragnienia i dążenia.

Milujemy tedy język ojczysty jako najdroższą spuściznę przodków, jako największy skarb narodowy i starać się będziemy poznać go gruntownie i chronić od wszelakiego uszczerbku.

## 2. Rodziny językowe.

Język polski nie jest jedynym językiem ludzi; obok niego istnieją liczne języki inne, bliższe i dalsze. Polak, umiejący tylko po polsku, zrozumie nieco mówiącego Czecha, Słowaka, Rusina lub Rosjanina, ale nie zrozumie zupełnie Niemca, Francuza, a tem mniej Węgra, Turka lub Araba. Są tedy języki bliższe i dalsze, pokrewne i zupełnie obce, a więc przez pokrewieństwo tworzą się rodziny językowe.

Język polski należy do rodziny języków słowiańskich. Do niej należą oprócz niego: język serbo-łużycki, czeski, słowacki, serbo-chorwacki, słowiański, bułgarski i języki ruskie (małoruski, białoruski i wielkoruski czyli rosyjski).

Oprócz rodziny słowiańskiej jest jeszcze rodzina: 1) języków germańskich (niemiecki, holenderski, angielski, duński, szwedzki, norweski); 2) języków romańskich, powstałych na gruncie języka łacińskiego (włoski, francuski, hiszpański, portugalski, rumuński); 3) język nowogrecki, powstały z dawnego greckiego; 4) język albański; 5) język ormiański; 6) język litewski.

Języki te mają pewne podobieństwa w budowie i odmianie; ponieważ zaś narody, niemi mówiące, zamieszkują przeważnie Europę, nazwano te języki *euuropejskimi*.

Z azjatyckich języków podobne cechy mają języki indyjskie i irańskie (perskie), nazywane językami *aryjskimi* (*arja* = najlepszy, najznakomitszy). Te języki razem z europejskimi tworzą wielką rodzinę języków *arjo-europejskich*.

Nie należą do tej gromady języki Węgrów, Finów, Lapończyków, Tatarów, Turków i Żydów (o ile używają języka hebrajskiego), chociaż narody te mieszkają w Europie.

### 3. Narzecza i gwary języka.

Żaden naród, choćby nawet niezbyt wielki, nie ma na całym obszarze swoim jednolitej mowy. Chociaż tedy wszyscy jesteśmy Polakami, inaczej mówią Polacy w Krakowie, w Warszawie, we Lwowie i w Poznaniu, a jeszcze inaczej w Wilnie lub w Kijowie. Przyczyną tego są właściwości miejscowe i wpływ innych języków sąsiednich. Znaczne różnice językowe, obok zachowania istoty języka, mają narzecza (dialekty), do których w języku polskim liczymy tylko narzecze *kaszubskie* (na zachód od dolnej Wisły ku Bałtykowi); poza tem pewne różnice mają tylko *gwary* językowe, których jest bardzo wiele, ale najważniejszy ich podział jest na mazurzące i niemazurzące (wymowa *s, c, z* zamiast *sz, cz, ż*). Mówiącego gwarą rozumiemy wszyscy bez trudności, mówiącego narzeczem trudniej.

Język, którym piszemy i którym są drukowane książki polskie, nazywamy językiem książkowym (literackim).

### 4. Człowiek a język.

Język jest wyrazem myśli i uczuć człowieka, a więc jest od niego zależny i to tak od duszy, jak i od ciała (narzędzia mowne). Jeżeli człowiek ma wadę jaką w ustach (język przyrośnięty, zęby wybite, gardło zachrypnięte) mowa jego będzie sepleniąca, chrypliwa



i mniej zrozumiała, niż mowa człowieka zupełnie zdrowego, normalnego; jeżeli człowiek ma umysł zmaćony (gorączką, napojami itp.), mówi „od rzeczy”, to znaczy niedokładnie, bez związku, niezrozumiale. A więc język jest zależny od jakości i układu narządów mownych i od sposobu myślenia człowieka.

Wszelkie t. zw. błędy językowe należy odnieść do tych przyczyn, które dlatego będą albo fizyczne (cielesne) albo psychiczne (umysłowe). Prawidłowy, poprawny, dla wszystkich zrozumiały język polski opiera się tedy na pewnych zasadach i zwyczajach, które się wytworzyły w ciągu stuleci istnienia i rozwoju języka i których poznanie jest niezbędne dla każdego wykształconego Polaka.

Te zasady i zwyczaje objaśnia nauka o języku polskim, zwana gramatyką.

---

## CZĘŚĆ PIERWSZA.

---

# NAUKA O GŁOSKACH.

### I. Narząd głosowy.

1. **Narzędzia głosowe.** Głos, potrzebny do mówienia, powstaje przy pomocy narządu głosowego. Narząd ten jest jakby rodzajem instrumentu muzycznego i składa się z następujących części:

1. *Płuca.* Płuca odgrywają taką rolę przy wydawaniu głosu, jaką np. przy organach odgrywa miech: dostarczają prądu powietrza. Prąd ten, płynący przez tchawicę, nazywamy wydechem.

2. *Krtani.* Krtanią nazywamy górną część tchawicy. Wewnątrz do ścian krtani przyrośnięte są dwie poprzeczne, sprężyste błonki, które za pośrednictwem ruchomych chrząstek tak się mogą zbliżyć do siebie, że zamykają cały przewód tchawicowy. Błonki te nazywamy strunami głosowymi. Jeżeli struny głosowe zamkną przewód, wtedy są silnie napięte, a prąd powietrza, przedzierając się przez nie, wprawia je w drganie. To drganie strun głosowych wydaje brzmienie czyli *dźwięk*, jaki zauważyć możemy np. przy wymawianiu *a, o, e*. Jeżeli struny głosowe są wolne, wtedy pozostaje pomiędzy nimi szpara, którą bezdźwięcznie przepływa powietrze, np. przy oddychaniu.

3. *Jamno ustne.* W jamie ustnej znajdują się następujące części, odgrywające ważną rolę przy mówieniu: a) język, który jest najruchliwszym narzędziem głosowym do tego stopnia, że mowę przenosi nazywamy językiem; b) zęby górne i dolne; c) wargi; d) podniebienie twarde, nieruchome, którego dalszy ciąg stanowi; e) ruchome podniebienie miękkie. Podniebienie miękkie, podnosząc się do góry lub opadając, zamyka lub



otwiera przewód, łączący gardziel z jamą nosową. Podniebienie miękkie zakończone jest t. zw. *języczkiem*.

4. *Jama nosowa*. Ta jest przy mówieniu przeważnie zamknięta przez podniebienie miękkie. Przy wymawianiu dźwięków, jak *ę, a, m, n*, podniebienie miękkie opada ku dołowi i w ten sposób otwiera jamę nosową. Kiedy oddychamy — jak się to zwykle mówi — nosem, podniebienie miękkie jest również opuszczone.

## II. Zgłoski, głoski i litery.

2. *Zgłoska*. Przy śpiewaniu lub wolnem wymawianiu łatwo zauważymy, że wyrazy rozpadają się na cząstki, jakgdyby osobno wymawiane. Tak np. *książka* rozpada się na dwie takie cząstki: *książ-ka*, wyraz *ta bli-ca* na trzy, *ra-cho-wa-nie* na cztery i t. d. Cząstki takie nazywamy zgłoskami albo z greckiego sylabami. Wymawianie wyrazów zgłoskami nazywamy zgłoskowaniem albo sylabizowaniem. Także przy pisaniu dzielimy często wyrazy na zgłoski, kiedy, nie mogąc zmieścić wyrazu na jednej linji, przenosimy część jego na drugą. Przy takim przenoszeniu musimy uważać, aby dzielenie wypadło w tem miejscu, w którym wyraz rozpada się na zgłoski. Tak np. dzieląc wyraz *wchodzić*, nie możemy go dzielić na części *w-chodzić* albo *wch-odzić*, lecz jedynie na części *wcho-dzić*, gdyż tak się ten wyraz rozpada na zgłoski przy wolnem wymawianiu.

Wyrazu *wchód* nie można dzielić na zgłoski, gdyż zawiera tylko jedną. Jednozgłoskowych wyrazów nie dzielimy przy pisaniu.

3. *Głoska*. Wymawiając wolno wyraz *osa*, zauważymy, że rozpada się na dwie zgłoski: *o-sa*. Badając wymawianie pierwszej zgłoski *o*, spostrzeżemy, że przy jej wymawianiu wydech powietrza płynie z płuc przez drgające struny głosowe, co łatwo wyczuć, kładąc palec na krtani, następnie przez otwór w ustach, który wcale się nie zmienia, chociażbyśmy tak długo to *o* wymawiali, jak długo starczy nam tchu. Spróbujmy rozszerzyć albo zwężyć usta, a zamiast *o*, wymówimy jakiś inny dźwięk. Widać z tego, że tę pierwszą cząstkę wyrazu *o-sa* wymawiamy tylko przy pewnym, osobnym układzie ust.

Zbadajmy teraz wymawianie drugiej zgłoski *-sa*. Tutaj nasamprzed przeciska się wydech przez nie drgające struny głosowe, a następnie przez wąziutką szczelinę, którą tworzy koniec języka ze ścianką tylnych zębów i wydaje dźwięk *s*. Zmieńmy tylko nieco układ języka i zębów, a wymówimy zupełnie odmienne dźwięk.

Po wymówieniu *s* rozszerzają się usta, język odsuwa się od podniebienia, struny głosowe ściągają się znowu i napinają, a wydech powietrza, wprawiając je w drganie, przechodzi przez szeroki otwór w ustach i wydaje dźwięk *a*.

Porównyując ułożenie się strun głosowych i zbliżenie narzędzi głosowych w jamie ustnej, a więc odległość języka od podniebienia i zębów, rozwarcie warg, zauważymy, że przy każdym z tych dźwięków inaczej układają się narzędzia głosowe czyli, że każdy z tych dźwięków ma inny sposób wymawiania. Możemy to stwierdzić także na innych wyrazach, np. *ruch*, *lina*, *woda* i t. p. W wyrazach tych wyróżnimy dźwięki *r-u-ch*, *l-i-n-a*, *w-o-d-a*. Mniejszych częściek głosowych nie zdołamy tu uchem wyróżnić. Każda zaś z nich ma odrębny sposób wymawiania i dlatego słyszymy je w wyrazach jako odmienne dźwięki. Jedynie tylko końcowe częściki wyrazów *lina* i *woda* brzmią jednakowo, gdyż mają zupełnie jednakowy sposób wymawiania. Te najmniejsze częściki głosowe wyrazów, mające swój własny sposób wymawiania, nazywamy **głoskami**.

4. **Głoski a litery.** Gdy wymówimy wyraz *osa*, wyróżnimy w nim słuchem trzy odmienne głoski, z których każda ma swój odmienny sposób wymawiania; gdy ten wyraz napiszemy, wyróżnimy w nim wzrokiem trzy odmienne znaki, z których każdy ma swój własny sposób pisania i odpowiada osobnej głosce wyrazu. Znaki dla oznaczania głosek w piśmie nazywamy **literami**. Mamy więc inną nazwę dla oznaczania najmniejszych częściek wyrazów w mowie, a inną w piśmie. To też należy dokładnie odróżniać głoskę od litery. Głoskę wymawiamy i słyszymy; literę piszemy i widzimy. Często jednak w potocznej mowie, zamiast mówić: „Napisz literę, oznaczającą głoskę *a*” — mówimy: „Napisz głoskę *a*”. Jest to jednak tylko skrócony sposób mówienia, myślimy bowiem o napisaniu litery, oznaczającej głoskę *a*, a nie o napisaniu głoski.

Wymawiajmy wyrazy np. *o-s-a*, *k-u-ry*, *g-n-ę* i przypatrzmy się literom, któremi je piszemy. Przekonamy się, że każdej głosce wyrazu wymówionego odpowiada tu jedna litera wyrazu napisanego.

Wymawiajmy teraz głoskami wyrazy: *cz-a-s*, *dz-w-o-n*, *j-e-ż-dź-ę*, *k-o-sz*, *dzi-e-ń* i porównajmy ilość wymówionych w każdym wyrazie głosek z ilością liter, których użyliśmy do napisania tych wyrazów. Przekonamy się, że mamy tu więcej liter, niż głosek. W pierwszych czterech wyrazach głoski *cz*, *dz*, *dź*, *sz* oznaczyliśmy dwiema literami, w piątym wyrazie głoskę *dzi* — trzema. Widać z tego, że



w piśmie polskiem panuje zwyczaj oznaczania niektórych głosek dwiema, a nawet trzema literami.

Wymawiajmy po kolei głoskami wyrazy:

*ki-e-ł, k-i-j*

*wi-ę-c, w-i-ć*

*k-o-ni-o-m, k-o-n-i, k-o-ń.*

Przekonamy się, że początkowe głoski wyrazów *ki-e-ł, k-i-j* brzmią zupełnie jednakowo, a przecież oznaczamy je w dwojaki sposób; w wyrazie *ki ęł* przez *ki*, a w wyrazie *k-i-j* przez *k*. Podobne zjawisko zauważymy w wymawianiu i pisaniu *wi-ę-c* i *w-i-ć*. Porównyując brzmienie głosek przy wymawianiu wyrazów: *ko-ni-o-m, ko-ni, ko-ń* z literami, użytymi do ich napisania, spostrzeżemy, że głoska, następująca po *o*, brzmi zupełnie jednakowo, a przecież oznaczamy ją w trojaki sposób, t. j. przez *ni, n, ń*. Są więc w języku polskim głoski, które według zwyczaju, przyjętego w piśmie polskiem, oznaczamy w dwojaki albo trojaki sposób.

Wymawiając wyrazy: *Bug* i *Bóg*, nie słyszymy żadnej różnicy w brzmieniu ich głosek, a jednak środkową głoskę w wyrazie *Bug* znaczymy literą *u*, a w wyrazie *Bóg* literą *ó*. Podobną różnicę w oznaczaniu jednej i tej samej głoski, zupełnie taksamo brzmiącej, zauważymy także w takich wyrazach jak *mur* i *mór* (= pomór), *kup* (od kupić) i *kóp* (od kopa), *chart* i *hart*, *może* i *morze*, *każe* i *karze*. W polskiem piśmie istnieje więc zwyczaj, że tak samo brzmiące głoski, oznaczone w pewnych wyrazach przez *u, ch, ż*, oznaczamy w innych przez *ó, h, rz*.

**5. Abecadło czyli alfabet polski.** Zbiór wszystkich liter, używanych w piśmie do oznaczania głosek jakiejś mowy, nazywamy abecadłem albo alfabetem. Wyraz „abecadło” pochodzi od nazw początkowych liter tego zbioru *a, b, c*, alfabet zaś od nazw początkowych liter greckich *alpha, beta*.

W abecadle polskiem mamy następujące litery, wymieniane zwykle w takim porządku:

*a, ą, b, c, ć, d, e, ę, f, g, h, i, j, k, l, ł, m, n, ń, o, ó, p, r, s, ś, t, u, w, y, z, ź, ż.*

Porządek ten trzeba znać, gdyż znajomość ta ułatwia nam bardzo szukanie wyrazów w słownikach albo układanie ich w porządku alfabetycznym.

Litery te wyliczone nazywamy literami małego abecadła. Istnieją bowiem jeszcze litery wielkiego czyli dużego abecadła; a w każdym języku ustalone są zwyczaje, kiedy używać należy małych, a kiedy dużych liter.

Kształt liter abecadła polskiego jest bardzo podobny do kształtu liter alfabetu łacińskiego, albowiem ci, którzy pierwsi po polsku pisali, użyli do tego liter łacińskich. Zwiemy też takie pismo, jak polskie, pismem łacińskiem.

Polski alfabet nie jest zupełnie równy łacińskiemu. W alfabecie łacińskim niema liter *a, é, ê, ï, ñ, ó, ś, w, ź, ż*. Litery te dodawali do swego alfabetu Polacy, zmieniając nieco litery łacińskie przy pomocy ogonków, kresek, łuczków i kropek, aby w ten sposób oznaczyć odmienne głoski polskie. Litera *w* powstała przez podwojenie łacińskiej litery *v*.

Kto zna głoski polskiej mowy, ten zauważy, że wymienione wyżej litery nie oznaczają wszystkich tych głosek. To też musimy litery abecadła odpowiednio ze sobą łączyć. Tak np. początkowe głoski wyrazów: *cz-as, sz-ary, dż-dżysty* oznaczamy przez połączenie liter *c* i *z*, *s* i *z*, *d* i *ż*. O tem oznaczaniu głosek polskich dwiema literami była już mowa wyżej.

**6. Nazwy liter i głosek.** Samogłoski i spółgłoski. Litery mają swoje nazwy, których używamy, kiedy chcemy oznaczyć jakąś literę. Jeżeli więc ktoś nas zapyta, z jakich liter składają się np. wyrazy: *los, zjeść, mowa, siedź*, użyjemy nazw: *el, o, es; zet, jota* (albo *je* albo *jot*), *e, es, cie; em, o, uu* (lub *we*), *a; es, i, e, d, ziet*. Na oznaczenie litery *ó* używamy nazwy „*o kreskowane*” albo „*o z kreską*”. Literę *y* nazywamy *y* albo z greckiego *ipsylon*.

Nazw liter używamy także do nazywania głosek. Chcąc wymienić głoski, z których składają się np. wyrazy: *ilu, ciocia, tedy, sączę*, użyjemy nazw tych głosek: *i, el, u; cie, o, cie, a; te, e, de, y; es, a, cze, e*. Rozważając te nazwy, spostrzegamy, że jedne z nich zrodne są zupełnie z brzmieniem samej głoski, czyli że samo brzmienie głoski jest zarazem jej nazwą. Są to głoski *i, u* (*ó, o, a, e, y, a, e*). Głoski te możemy też łatwo wymówić same, bez pomocy innych głosek i dlatego nazywamy je *samogłoskami*. Natomiast nazwy wszystkich innych głosek nie oddają nam samego brzmienia głoski, lecz wspólnie z inną głoską lub innemi głoskami. Nie wymieniamy też zwyczajnie tych głosek samych, lecz przy pomocy czyli wspólnie z innemi głoskami. Dlatego też nazywamy je *wszystkie spółgłoskami*.

**7. Sposób wymawiania głosek i ich główne rodzaje.** Wymawiając głoski *i, u* (*ó*), *o, a, e, y, e, a* zauważymy, że przy ich wymawianiu usta są wężiej lub szerzej otwarte i że wydech z płuc przepływa wolnym otworem między górną a dolną częścią jamy ustnej. Ten wolny otwór jest główną cechą sposobu wymawiania wszystkich samogłosek. Możemy więc powie-



dzieć, że samogłoskami są te głoski, przy których wymawianiu prąd powietrza płynie z płuc wolnym otworem. Samogłoski są więc głoskami otwartemi.

Takiego wolnego otworu nie zauważymy już przy wymawianiu żadnej innej głoski. Wymawiając bowiem np. głoskę *m* tak, jak ją słyszymy na końcu wyrazu *mam*, spostrzeżemy, że usta są zwarte, a wydech płynie wolnym otworem przez nos. Mamy więc tu w sposobie wymawiania tej głoski połączenie otwarcia i zwarcia. Przy wymawianiu głoski *p* tak, jak ją słyszymy np. w wyrazie *sep*, mamy już tylko samo zwarcie. Wymawiając głoskę *sz* tak, jak ją słyszymy na końcu wyrazu np. *ko-sz*, przepuszczamy wydech przez wąziutką szczelinę między końcem języka a dziąslami. Przy wymawianiu głoski *cz* tak, jak ją słyszymy na końcu wyrazu np. *pa-ni-cz*, zauważyć możemy, że koniec języka tworzy z dziąslami nasamprzód zwarcie, a potem szczelinę.

Gdybyśmy w ten sposób przeszli wszystkie spółgłoski, przekonalibyśmy się, że główną cechą ich sposobu wymawiania jest albo zwarcie narzędzi głosowych w jamie ustnej, albo szczelina między nimi, albo połączenie zwarcia z otwarciem lub następstwo szczeliny po zwarciu. Możemy więc powiedzieć, że spółgłoskami są te wszystkie głoski, przy których wymawianiu wydech, płynący z płuc, nie przechodzi wolnym otworem, ale napotyka w jamie ustnej na zwarcie lub szczelinę.

**8. Głoski twarde i miękkie.** Porównyując sposób wymawiania samogłosek, przekonamy się, że najwęższy wolny otwór tworzą narzędzia głosowe w jamie ustnej przy wymawianiu samogłoski *i*. Grzbiet języka przybliży się wtedy środkową swą częścią najsilniej do podniebienia. To zbliżenie środkowej części języka do podniebienia nadaje tej samogłosce pewien odcień miękkości, której inne samogłoski polskie nie posiadają. Z tego powodu nazywamy samogłoskę *i* średniojęzykową, albo miękką. W przeciwstawieniu do niej inne samogłoski zwiemy twardymi.

Jeżeli teraz porównamy sposób wymawiania początkowych spółgłosek wyrazów np. *pasek* i *piasek*, to przekonamy się, że przy obu tych spółgłoskach mamy zwarcie warg, ale przy drugiej mamy prócz tego silne wygięcie środkowej części języka ku podniebieniu, jak przy samogłosce *i*. To wygięcie nadaje brzmieniu tej spółgłoski taki sam odcień miękkości, jak samogłosce *i*. Tego odcienia miękkości nie ma brzmienie spółgłoski *p*, gdyż przy jej wymawianiu środkowa część języka jest oddalona od podniebienia. Nazywamy więc spółgłoskę *pi* spółgłoską średniojęzykową lub miękką. W przeciwstawieniu do niej nazywamy spółgłoskę *p* twardą.

Podobną różnicę zauważymy, wymawiając początkowe spółgłoski wyrazów np. *badac* i *biadać*, *wór* i *wiór*, *mech* i *miech*, *sin*y i *syn*y, *zęby* i *zięby* it.p.

Gdybyśmy tak zbadali sposób wymawiania wszystkich spółgłosek, przekonalibyśmy się, że przy wymawianiu jednych średnia część języka jest oddalona od podniebienia, a przy wymawianiu drugich silnie wygięta ku podniebieniu. Możemy więc wszystkie spółgłoski podzielić na twarde i na miękkie czyli średniojęzykowe. W mowie polskiej literackiej mamy następujące spółgłoski twarde i miękkie:

twarde: *p, b, m, f, w, n, t, d, l, s, z, c, dz, sz, ż, rz, cz, dż, r, -, k, g, ch, h*  
miękkie: *pi<sup>1)</sup>, bi, mi, fi, wi, ni, -, -, l, -, -, -, -, s, ż, -, ć, dż, -, j, ki, gi, chi, hi*.

9. Spółgłoski bezdźwięczne i dźwięczne. Wymawiając głoskę *a* szeptem i trzymając koniec palca na krtani, nie zauważymy żadnego drgania. Jeżeli jednak będziemy tę głoskę wymawiać głośno, wówczas pod palcem uczujemy drganie. To drgają napięte struny głosowe, przez które przeciska się wydech i sprawia, że struny głosowe wydają dźwięk, słyszany jako samogłoska *a*. Takie drganie strun głosowych i taki dźwięk zauważymy przy głośnem wymawianiu wszystkich samogłosek. Wszystkie samogłoski są więc głoskami dźwięcznymi.

Jeżeli trzymając koniec palca na krtani, wymówimy pokolei wyrazy np. *pas* i *bas*, *zyć* i *żyć*, *kłos* i *głos*, to zauważymy, że przy wymawianiu spółgłosek *p, sz, k* nie czujemy drgania strun głosowych w krtani i nie słyszymy żadnego dźwięku, natomiast przy wymawianiu spółgłosek *b, ż, g* czujemy drganie strun głosowych i słyszymy dźwięk. Są więc spółgłoski *p, sz, k* bezdźwięczne, a *b, ż, g*, dźwięczne. Jeżeli tak zbadamy sposób wymawiania wszystkich spółgłosek, przekonamy się, że jedne są bezdźwięczne, a drugie dźwięczne. Oto ich zestawienie:

Bezdźwięczne: *p, pi, -, f, fi, -, -, t, -, -, s, c, sz, ś, cz, ć, -, -, k, ki, ch, chi, h, hi*

Dźwięczne: *b, bi, m, mi, w, wi, n, ni, d, t, l, z, dz, ż, ż, dż, dż, r, j, g, gi, —*

Jeżeli tak zbadamy sposób wymawiania zestawionych wyżej par spółgłosek bezdźwięcznych i dźwięcznych, to przekonamy się, że w sposobie wymawiania tych par jest tylko ta różnica, że przy spółgłoskach dźwięcznych drgają struny głosowe i wydają dźwięk, a przy bezdźwięcznych nie.

1) Litera *i* oznacza tu miękkość poprzedzającej spółgłoski, jak ją oznaczamy np. w wyrazach: *pi-asek mi-eszac* it.d.



10. Sposób oznaczania w piśmie spółgłosek miękkich. Już wyżej powiedziano, że niektóre głoski oznaczamy w dwojaki lub nawet trojaki sposób. Temi głoskami są właśnie spółgłoski miękkie. Tylko dwie z nich oznaczamy zawsze jednakową literą, t. j. *l* i *j*, inne oznaczamy w następujący sposób:

1) Przed samogłoską *i* piszemy litery spółgłosek twardych np. *p-ić*, *ro-b-ić*, *pla-m-ić*, *w-ić*, *ko-n-i*, *z-ima*, *dż-iś*, *k-ij*, *ro-g-i*, *Ch-iny*, *H-ilary* i t. p.

2) Przed innemi samogłoskami piszemy literę spółgłoski twardej w połączeniu z literą *i* np. *pi-ana*, *ro-bi-a*, *pla-mi-e*, *wi-e-ni-ec*, *ko-ni-om*, *Jó-zi-u!* *ki-eł*, *ro-gi-em*, *Hi-eronim* i t. p.

3) Tylko spółgłoski: *ń*, *ś*, *ź*, *ć*, *dź* na końcu wyrazów i przed spółgłoskami oznaczamy literami: *ń*, *ś*, *ź*, *ć*, *dź*, np. *ko-ń*, *nie-ś-my*, *ż-dź-bło*, *ć-ma*, *sie-ć* i t. p.

Jeżeli tedy weźmiemy np. wyraz *p-ić*, to litera *p*, jakkolwiek taksamo pisana jak np. w wyrazie *pas*, oznacza nam spółgłoskę miękką, gdyż po tej spółgłosce wymawiamy samogłoskę *i*, którą także wyraźnie słyszymy. Natomiast w wyrazie np. *ro-bi-e* litera *b* w połączeniu z literą *i* oznacza jedną spółgłoskę t. zw. miękkie *b*. Przy wymawianiu wyrazu *robię* nie słyszymy wcale samogłoski *i* przed samogłoską *e*, toteż litera *i* nie jest tutaj literą osobnej samogłoski, lecz jedynie znakiem miękkości poprzedzającej spółgłoski miękkiej *b*. Taksamo i przy innych spółgłoskach miękkich. Jeżeli tedy np. w wyrazie *koniom* pytamy o litery, to naliczymy sześć liter, jeżeli pytamy o głoski, to naliczymy tylko pięć głosek, t. j. *k*, *o*, *ni*, *o*, *m*.

11. Dawniejszy sposób oznaczania spółgłoski *j* w wyrazach przyswojonych. W wielu pismach i drukach polskich znajdujemy np. wyrazy takie jak: *racya*, *Rosya*, *Azja*, *Pitya*, *dyabeł*, *Bułgarya* i t. p. Czytając te wyrazy, wymawiamy je: *racja*, *Rosja*, *Azja*, *Pitja*, *djabieł*, *Bułgarja* i tak je też obecnie piszemy. Wszystkie te wyrazy są obcego pochodzenia i tylko w takich wyrazach po spółgłoskach *c*, *s*, *z*, *t*, *d*, *r* oznaczano do niedawna słyszana w wymowie spółgłoskę *j* literą *y*. Po innych spółgłoskach oznaczano spółgłoskę *j* w wyrazach przyswojonych literą *i*. Pisano więc: *religia*, *Fabian*, *kopia*, *chemia*, *Zofia*, *Julia* i t. p., jakkolwiek wymawiano: *religja*, *Fabjan*, *kopja*, *chemja*, *Zofja*, *Julja* i t. p. Pamiętać więc musimy, że litera *y*, którą spotykamy w dawniejszych pismach i drukach w wyrazach obcych, po literach *c*, *s*, *z*, *t*, *d*, *r*, a przed literami, oznaczającemi samogłoski, oznacza nam nie samogłoskę *y*, ale spółgłoskę *j*. Tę spółgłoskę *j* oznacza nam także

we wyrazach obcych litera *i*, pisana po innych literach, oznaczających spółgłoski, a przed literami, oznaczającymi samogłoski. Jeżeli więc weźmiemy jeden wyraz obcy, pisany w dawniejszy sposób, np. *Arabia* i wyraz czysto polski np. *zarabia*, to w wyrazie *Arabia* litera *i* oznacza nam spółgłoskę *j* i wyraz trzeba czytać tak, jak go dziś piszemy t. j. *Arabja*; natomiast w wyrazie *zarabia* litera *i* jest tylko znakiem miękkości poprzedniej spółgłoski i nie oznacza żadnej osobnej głoski.

12 Dzisiejszy sposób oznaczania spółgłoski *j* w wyrazach przyswojonych. We wyrazach obcych, przyswojonych po największej części z języka łacińskiego, greckiego lub francuskiego, w których po spółgłosce wymawiamy i słyszymy *j*, oznaczamy je literą *j* we wszystkich zgłoskach z wyjątkiem pierwszej.

Piszemy więc: *abiturjent*, *adjunkt*, *adjutant*, *armja*, *azjatycki*, *Azja*, *Arabja*, *arja*, *Anglja*, *Austrja*, *austrjacki*, *barjera*, *Benjamin*, *biblj*, *biblioteka*, *bibliotekarz*, *brzygadjer*, *brewjarz*, *Boliwja*, *cesja*, *ceremonja*, *ceremonjalny*, *Danja*, *Enalja*, *Eljasz*, *Egiptjanin*, *filja*, *filjalny*, *foljat*, *fuzja*, *fryzjer*, *fizjonomja*, *fluksja*, *funkcjonariusz*, *genjusz*, *genjalny*, *Galicja*, *Goljat*, *gubernja*, *grubjan*, *grubjański*, *herezja*, *historja*, *Iljada*, *Istrja*, *ironja*, *Julja*, *kopja*, *kopjować*, *kołja*, *kostjum*, *Korjolan*, *komisja*, *komisjoner*, *konjak*, *kolonialny*, *kolonja*, *kurjer*, *kurjerski*, *lampjon*, *Leonja*, *lilja*, *liljowy*, *linja*, *linjować*, *Liwadja*, *litografja*, *Łucja*, *mumja*, *manja*, *manjak*, *manjactwo*, *manjera*, *Mesjasz*, *medjum*, *medaljon*, *miljard*, *miljardowy*, *Mongolja*, *ofiejalny*, *orjentować się*, *orjentalny*, *opjum*, *Ozjasz*, *Orjon*, *pasja*, *pasjans*, *poreja*, *proporcja*, *proporcjonalny*, *portjer*, *portjera*, *Persja*, *parjas*, *patrycjusz*, *patrjota*, *patrjarcha*, *racja*, *racjonalny*, *Rosja*, *rewja*, *rewizja*, *radjum*, *relikwie*, *saffjan*, *salmjak*, *sanitarjuszka*, *sesja*, *Saksonja*, *Syrja*, *scysja*, *serja*, *Sycylja*, *Sahaudja*, *talja*, *Tuljusz*, *Tycjan*, *unja*, *Wergiljusz*, *Wiktoria*, *wigilja*, *wilja*, *Walja*, *warjat*, *warjactwo*, *zwarjować*, *wizja*, *wizjoner*, *Zofja*, *Zacharjusz* i t. p.

W pierwszej zgłosce wyrazów obcych piszemy zawsze *i*. W tej zgłosce bowiem wymowa tych wyrazów nie jest jeszcze jednakowa u wszystkich Polaków. Są to głównie wyrazy, zaczynające się od zgłosek:

*bio-*, *biu-*: *biologja*, *biografja*, *biust*, *biuletyn*, *biuro*;

*dia-*, *die-*, *dio-*, *diu-*: *diagnoza*, *diakon*, *diamant*, *dialekt*, *dialog*; *diecezja*, *diecezjalny*, *dieta*; *Dionizy*, *Dioklecjan*, *diorama*; *diurnum*, *diurnista*;

*fia-*, *fio-*: *fiaker*, *fiotek*, *fiotowy*, *fiord*;

*hia-*, *hie-*, *hie-*: *hiacynt*, *hiena*, *Hieronim*, *hieroglif*, *Hiob*;

*mia-*, *mio-*: *miazmat*, *miopja*;



*pia-, pie-, pio-, piu-: pianino, pianista, piąstr, pietyzm, piedestał, pionier, Pius.*

*tria-, trie-, trio-, triu-: triada, Triest, trio, triumf, triumfować i t. d.*

Piszemy też: *kiosk, klient, tiara, wiadukt, wiolonczela.*

W wyrazach tych zachowujemy pisownię przez *i* także w złożeniach, a więc: *pianino i fortepian, diecezja i archidiecezja, diakon, archidiakon.*

Tam, gdzie powszechnie wymowa jest u wszystkich Polaków jednaka, piszemy zgodnie z tą wymową *i* jako znak miękkości poprzedzającej spółgłoski głównie w zakończeniach: *-nier, -niera, -nierka: inżynier, magazynier, pionier, kosynier, maniera, bomboniera, manierka, bombonierka i t. p.*

Piszemy też *ija* lub *yja* w wyrazach: *chrześcijanin, chrześcijański, chrześcijaństwo, pijar, pijarski, chryja, cyjan, Syjam, syjamski, Syjon, syjoński*, gdyż tak przeważnie już te wyrazy wymawiamy. Przez *-yja* piszemy również polskie wyrazy: *Czartoryja, Kotomyja, Osoryja, Złotoryja.*

W odmianie wyrazów obcych, w których zakończeniu piszemy *j* po spółgłosce, a więc w takich jak: *racja, misja, Marja, wizja, Arabja, religja, Zofja, linja* i t. p. piszemy to *j* także przed końcówką *i*. Piszemy więc: *racji, misji, Marji, Azji, Arabji, religji, Zofji, linji* i t. p. W dopełniaczu liczby mnogiej tych wyrazów piszemy jednak obecnie *-yj, -ij*, jakkolwiek w wymowie wielu ludzi brzmi to zakończenie odmiennie. Piszemy więc: *racyj, misyj, Maryj, wizyj, Arabij, religij, Zofij, linij*, dla odróżnienia od dopełniacza l. poj. *racji, misji* i t. d.

Są jednak wyrazy, w których wymawiamy spółgłoskę *j* przed *i*, ale jej w piśmie nie oznaczamy. Dzieje się to wtedy, jeżeli *j* znajduje się przed zakończeniem *i*, ale po samogłosce np. *aleja — alei, zawieja — zawiei, żmija — żmii, Dobija — Dobii, szuja — szui, Kolomyja — Kolomyi, stroje — stroisz, taje — taisz, mój — moi, twój — twoi, kolej — kolei*. Piszemy też *idea — idei, kamea — kamei*.

Nie piszemy też *j* przed *i* na początku wyrazów. Piszemy więc *i, igła, inny, ich, im*, a nie *ji, jigła, jінny, jich, jim*, jakkolwiek wielu Polaków wymawia tak te i tym podobne wyrazy.

13. Używanie w piśmie liter *u* i *ó*. Już wyżej powiedziano, że samogłoskę *u* można oznaczać w dwojaki sposób: przez *u* i przez *ó*. Obie te litery oznaczają dziś jedno i to samo brzmienie, jedną i tę samą głoskę. Nie możemy jednak dowolnie używać jednej lub drugiej litery. Są przepisy, dokładnie określające, kiedy mamy używać litery *u*, a kiedy litery *ó*.

Już samo podobieństwo litery *ó* do litery *o* wskazuje, że musiała ona kiedyś oznaczać głoskę, podobną brzmieniem do głoski *o*. Tak też w rzeczywistości było. Litera *ó* oznaczała kiedyś głoskę, która miała brzmienie pośrednie między brzmieniem samogłoski *o* a samogłoski *u*. Jeżeli porównamy sposób wymawiania samogłoski *o* i samogłoski *u*, to przekonamy się, że przy wymawianiu *u* wolny otwór w jamie ustnej jest węższy, czyli bardziej ścieśniony, niż przy wymawianiu *o*. Jeżeli tedy samogłoska, którą oznaczamy literą *ó*, miała niegdyś brzmienie pośrednie między *o* a *u*, to wolny otwór przy jej wymawianiu był bardziej ścieśniony, niż przy wymawianiu *o*. Były więc niegdyś w wymowie dwa *o*: jedno bardziej otwarte, brzmiące tak jak dzisiejsze *o*, i drugie bardziej ścieśnione, zbliżające się czyli pochylające się brzmieniem ku *u*. Nazywamy je też *o* pochylonem lub ścieśnionem. To *o* pochylone czyli ścieśnione, ścieśniło się we wymowie czyli pochylało coraz bardziej ku *u*, aż wreszcie zrównało się brzmieniem zupełnie z tą samogłoską. W tych więc wyrazach, w których dziś piszemy *ó*, wymawiano niegdyś *o* pochylone czyli ścieśnione. Dziś wymawiamy tu tylko *u*, zachowaliśmy jednak dawny sposób pisania przez literę *ó*.

Litery *ó* piszemy:

1) W wyrazach, w których widzimy wspólność pochodzenia z wyrazami, mającemi i w mowie i piśmie, w tem samym miejscu *o*, *a*, lub *e*:

wóz, wózek,	gdyż mówimy i piszemy	wozy, wozic,
wiózł	" "	" wiozę, wiozq, wiezie,
grób	" "	" groby, grzebać, grabać,
siół, ziół	" "	" siolo, sielski, ziolo, ziele,
zdrów	" "	" zdrowy,
pióro	" "	" pierze, pierzyna,
ósmu	" "	" osiem (ośm),
klóć, klót	" "	" kole, kolka (ale kłuje),
próc, prót	" "	" porze, (ale pruje),
szósty, siódmy	" "	" sześć, siedem (siedm).

2) W następujących wyrazach:

brózda; chór, chróst, córka, czółno; dłoto; góra; Jakób, jaskółka, Józef; kłótnia, król, krótki, który; mózg; ogół, ogórek; pióro, płókać, płótno, powrósto, pót, półka, póty, póki, późny, protokół, próba, próchno, prószyć, prócz, próżny; równy, różga, róża, różny; skora, stróż, szeregót; tchórz; wiór, wtóczyć, włókno, włócznia, wójt, wówczas, wróbel, wśród, wtóry, wróżba; zółć, zółty, zółw, zóraw; źródło.

3) W zakończeniu dopełniacza l. mn. -ów: las, las-ów; rząd, rząd-d-ów; dom, dom-ów i t. p.

W wyrazach: kłóć, próć, kłół, prób pisano także: kłuć, pruć, kłuł, pruć.

W innych wyrazach piszemy zgodnie z wymową u.

14. Używanie w pisowni liter **ź** i **rz**. Jakkolwiek litery **ź** i **rz** oznaczają zupełnie tę samą głoskę, nie możemy ich dowolnie używać.

Litery **rz** piszemy:

1) W wyrazach, w których odezuwamy wspólność pochodzenia z wyrazami, mającemi **r** w mowie i piśmie, np.:

morze	gdyż mówimy i piszemy			morski,
korzeń	"	"	"	kora,
wrzeć, wrzał	"	"	"	wrę, wrący (i wrzący),
przeć, zaprzeć	"	"	"	prę, zaparł,
wierzę, w wierze	"	"	"	wiara,
zanurzyć	"	"	"	nurek,
warzę, karzę, gwarzę	"	"	"	war, kara, gwar,
rycerz, żołnierz	"	"	"	rycerski, żołnierski,
wróźbiarz, stolarz	"	"	"	wróźbiarka, stolarski.

Po spółgłoskach np.: brzemień, dobrze, drzemać, drzewo, drzwi, drzazga, Odrzykoń, grzać, grzech, chrzan, chrzest, dojrzaly, dojrzeć, ujrzyć, krzak, krzyk, krzyż, krzywy, krząkać, krzątać się, pokrzywa, przez, przy, przód, pieprz, trzaska, trzon, trzymać, wrzeczono, Wawrzyniec i t. d.

Piszemy jednak **ź** po spółgłoskach w wyrazach: burżuazja, dzierżyć, dzierżawa, drzeć, dżokej, inżynier, Itza, komża, lżyć, lże, lżą, Łomża, małżeństwo, małżonek, małżowina, Mojżesz, mżyć (deszcz mży), rzyśko, skarżyć, staropol. wždy. Piszemy częściej rznąć, orznąć, niż rżnąć, orżnąć.

Piszemy **sz** po spółgłoskach w wyrazach: kształt, kszysk (ptak), pszenica, pszczoła, wszak, wszelki, owszem, wszystkim i w zakończeniach stopnia wyższego przymiotników: słab-szy, rzad-szy, lich-szy, więk-szy, mił-szy, lep-szy, żyw-szy i t. p.

3) Piszemy **rz** na początku w wyrazach: rzadki, rzednieje, rząd, rządca, rzekę, rzec, rzecz, rzegotka, rzeka, rzemień, rzemiosło, rzepa, rzeszoto, rzetelny, rzewny, rzezać, rznąć (piłką, nożem), rzeź, rzeźba, rzeźki, rzeźwy, rzezimieszek, rzepolić, rześa, rzesisty, rzodkiew, rzucac, Rzym i w złożonych: nie-do-rzecz-ny, u-rząd, za-rządca, z-rzeszenie, za-rznąć, wy-rzynać, wy-rzucac i t. p.



4) W środku wyrazów po samogłoskach: barbarzyńca, bierzmo-  
wać, burza, jarząbek, jarzębina, jarzyć się, jarzyna, kajarzyć, korzyść,  
Małgorzata, murzyn, obwarzanek, orzech, perzyna, pierzchać, porzeczek,  
szczereżyć, tarzać, towarzyszyć, uderzyć, warząchew, wierzba, wierzech,  
wierzeje, wierzgać, zaperzyć się, zarzewie, zmierzch, zorza, zwierz.

5) Na końcu wyrazów zwłaszcza w zakończeniach arz, -erz:  
brewjarz, egzemplarz, lampiarz, oltarz; alkierz, kołnierz, moździerz,  
pręgierz, probierz, i w wyrazach: kurz, macierz, nietoperz, perz, pi-  
skorz, twarz, tchórz, węgorz.

W wyrazach: marzną, zmarzły, obmierzły, mierznię, Erzerum li-  
tery rz nie oznaczają jednej głoski ż, ale dwie głoski: r i z.

Litere ę piszemy:

1) W wyrazach, w których odczuwamy wspólność pochodze-  
nia wyrazami, mającemi w mowie i piśmie z, g, h lub dz, np.:

wozę, wożenie	gdyż mówimy i piszemy wóz, wozić,		
kazę	"	"	kazać,
skazienie	"	"	skaza, skazić,
grozę, pogroźka	"	"	grozić, zgroza,
ważę, ważny	"	"	waga,
leżę, łożę	"	"	legnę,
sroż-szy, uboż-szy	"	"	srogi, ubogi,
Sapieżyna	"	"	Sapieha,
drużyna, družka	"	"	druh,
mosiężny, spieniężyć	"	"	mosiądz, pieniądz,
książę, księża	"	"	ksiądz.

2) Na początku wyrazów: żaba, żagiel, żagiew, żakiety, żak,  
żałuzja, żalosc, żandarm, żądać, żbik, że, żebro, żeglarz, żerdź, żetyca,  
Żmudź, żołądek, żołądz, żołnierz, żółty, żółć, żóraw, żreć, żuć, żuchwa,  
żuk, żupa, żupan, żur, żużel, żwawy, żwir, żyć, żyd, żyła, żyto,  
żywy, żyzny.

3) W środku wyrazów: aniżeli, ażurowy, bażant, biżuterja, cię-  
żar, dążyć, drażyć, drużyna, duży, gaża, grażyć (po-grażyć), hoży, je-  
żeli, jeżyna, jużyna (podwieczorek w języku ludowym), kożuch, lu-  
bieżny, tyżwy, tyżka, Łużyce, menażerja, mężny, mężczyzna, mitrężyć,  
nadwierać, nieboże, nużyć niżej, niż-szy, obroża, ostrożny, pasażer,  
piżmo, po żar, po-żoga, prażyć, przeżyć, róża, rożen, ryż, smażyć,  
sprężyna, spiżarnia, ścieżka, świeży, wyżej, wyżymać, wyżymaczka,  
żyżymać się.

4) Na końcu wyrazów: aż, багаż, bandaż, czyż, iż, jeż, już,  
kruż, krzyż, młodzież, masaż, mąż, naościęż, niż, nóż, niż, (nuże),  
otóż, papież, Paryż, przecież, polaż, ryż, spiż, sprzedaż, tuż (obok), wąż,  
witraż, wróż.

W wyrazach: *dądzysty, dądzu, dądzownica, jeżdżę, gwiżdżę, móż-dżek* litery *dż* oznaczają jedną głoskę *dż*. W wyrazach złożonych jak *od-żywać, od-żyć* i t. p. wymawiamy *d* i *ż* osobno jako dwie głoski.

15. Używanie w piśmie liter *h* i *ch*. Polacy, zamieszkujący środkowe części Polski, wymawiają jednako głoski, oznaczane w piśmie literami *h* i *ch*. Tak np. wyrazy *chart* (pies) i *hart* (twardość, siła) brzmią zupełnie jednakowo. Jedynie Polacy, stykający się z Czechami lub Rusinami, czynią różnicę w wymawianiu głosek, oznaczanych temi literami. Podobnie jak liter *u* i *ó*, *rz* i *ż* tak i liter *h* i *ch* nie możemy dowolnie używać. Są bowiem wyrazy, w których, według zwyczaju, piszemy tylko literę *h*, i wyrazy, w których używamy jedynie litery *ch*. Litery *h* używamy przede-wszystkiem w wyrazach przyswojonych zwłaszcza z języka cze-skiego, ruskiego i łacińskiego. Piszemy ją w wyrazach, z których ważniejsze tu się wymienia:

1) Na początku w wyrazach: *ha! haft, hajdamak, hak, hala, Halina, Hania, hałas, hałastrą, hamować, hamuk, handel, hańba, harap, harc, harcerz, hardy, harfa, harmonja, hurt* (twardy), *hartować, hasać, hasło, hazard, heban, hebel, hebrajski, heca, hej! hejnał, hektar, hekto-litr, Helena, Hellenowie, heljotrop, hełm, Henryk, herb, herbata, heretyk, herszt, het, hetman, hiena, higjena, Hilary, Hiob, historia, hodować, hojny, hola! Holandia, holować, hołk, hołota, honor, honorarium, hop, hor-da, horyzont, hostja, hotel, hoży, hrabia, hubka, hufiec, huk, kulać, humor, Hunnowie, hura! husarz, husyta, huścić, huśtawka, huta, hycel, hymn.*

2) W środku wyrazów: *Abraham, alkohol, blachy, bohater, Boh-dan, buhaj, czyhać, kahał, kurhan, Mahomet, nahajka, ohyda, pohaniec, puhacz, puhar, Sapieha, wahać się, wahać.*

3) Na końcu wyrazów: *Boh* (rzeka), *druh*.

W innych, częściej używanych wyrazach, po największej części polskich, używamy litery *ch*, np.: *chelpić się, chata, chęć, chory, cho-rągiew, chudy, chytry, mucha, lichy, suchy, zuch, duch, ruch*, z obcych piszemy *ch* w wyrazach: *charakter, cholera, Chrystus, chrześcijanin, chrzest, Chorwacja, chirurg, chemja* i t. p.

### III. Brzmienie zgłosek i głosek w wyrazach i ich połączeniach.

16. Zgłoskotwórczość samogłosek. Wymawiając zgłoski wy-razów polskich np.: *i, a, za, tu, mój, rę-ka, rącz-ka, nie-bez piecz-ny* i t. p., zauważymy:

1) że zgłoska może się składać nawet z jednej głoski;

2) że w każdej zgłosce jest tu jedna samogłoska.

W zgłoskach *nie-*, *-piecz-* jest nią samogłoska *e*. Litera *i* jest tylko znakiem zmiękczenia głosek *n* i *p*.

Tylko w niektórych wykrzyknikowych wyrazach, jak: *psst!* *prrr!* *brrr!* *hm!* *trrr!* i t. p. mamy zgłoski bez samogłoski.

Są jednak wyrazy, jak np. *miau-czeć*, *Au-gust*, *Au strja*, *reu-matyzm*, *Eu-ro-pa*, w których dostrzegamy zgłoski, mające dwie samogłoski t. j. *au* i *eu*. Takie połączenie dwóch samogłosek w jedną zgłoskę nazywamy dwugłoską. W takiej dwugłosce jedna samogłoska — tutaj pierwsza — brzmi pełniej, niż druga. Otóż ta pełniej brzmiąca samogłoska tworzy tu zgłoskę i dlatego nazywa się zgłoskotwórczą, a druga, mniej pełno brzmiąca, zwie się niezgłoskotwórczą.

A zatem z wyjątkiem takich wyrazów jak np. *psst!* *hm!* każda zgłoska polska ma jedną samogłoskę zgłoskotwórczą. Gdzie są dwie samogłoski, tam druga z rzędu jest niezgłoskotwórczą.

Jeżeli zatem wyraz składa się tylko z jednej głoski, może tworzyć zgłoskę tylko wtedy, jeżeli tą głoską jest samogłoska np. *a*, *i*, *u*, *a*, *na u-ka*, *do-o ko-la szy-i*. Nie tworzą więc osobnej zgłoski takie wyrazy jak: *z*, *w* i łączą się zawsze w zgłoskę z pierwszą zgłoską następującego wyrazu np. *w do-mu*, *w kąt*, *z to-bą*, *z psem*. Dlatego też pisząc nie zostawiamy wyrazów *w*, *z* na końcu linii, lecz przenosimy je razem z następnym wyrazem do linii następnej.

17. Główne zasady dzielenia wyrazów. Już wyżej powiedziano, że dzieląc wyrazy przy pisaniu, musimy uważać, aby je dzielić w tem miejscu, gdzie wyraz rozpada się na zgłoski. Trzymamy się przytem następujących zasad:

1) Dzielimy wyraz tam, gdzie odczuwamy dobrze jego części składowe, np.: *wesz brać*, *wesz-mę*, *pod robić*, *po-dr-żny*, *prze-rwać*, *wiekk-szy*, *strasz ny*, *pięk ny*, *rzemieśl-nik*, *wziqw-szy*, *siadł szy*.

2) Litery *j* nie przenosimy na następną linię, jeżeli po niej następują litery spółgłosek. Dzielimy więc: *Woj-ciech* a nie *Wo jeiech*, *wej dę* a nie *we-jdę*, *uj-mę* a nie *u-jmę*, *dof-rzę* a nie *do jrzę*, *faj ko* a nie *ja-jko*. Jeżeli literę *j* poprzedzają litery spółgłosek, a następuje litera samogłoski np. *Marja*, *Austrji*, *warjat*, *kurjer*. wówczas przenosimy na drugą stronę *j* z poprzedzającymi spółgłoskami: *Ma-rja*, *ku-rjer*, *Au-strji*, *wa-rjat*. Wyrazy, jak: *objadać*, *podjeżdżać*, *odjechać* i t. p. dzielimy: *ob-jadać*, *pod-jeżdżać*, *od-jechać*, gdyż odczuwamy tu wyraźnie części składowe *ob*, *pod*, *od* i *jadać*, *jeżdżać*, *jechać*.

3) Części składowych, nie tworzących zgłoski, nie oddzielamy. Nie dzielimy więc: *z-to żyć*, lecz *zło żyć*, *w-stawić*, lecz *wsta-wić*.



4) Dwugłosek *au, eu* nie rozdzielamy: *Au-gust, reu-matyzm, pau-za, Eu-ro-pa*.

5) Jeżeli w wyrazie jest jedna spółgłoska między dwiema samogłoskami, np.: *ręka, oko, zachodzić*, wówczas dzielenie wypadnie przed spółgłoską: *rę-ka, o ko, za-cho-dzić* <sup>1)</sup>).

6) Jeżeli między dwiema samogłoskami jest więcej spółgłosek, np.: *garstka, wszystko, ostrze norymberski*, wówczas na następną linję przenosimy litery tych spółgłosek, od których w języku polskim zaczyna się większa ilość wyrazów. Dzielimy więc: *garst-ka, wszyst-ko, o-strze, norymber-ski*. Nie mogą więc nam służyć jako wzór do dzielenia wyrazy np.: *łba, łkać, lnu, lśnić, lżyć, rwać, rtęć, mknąć, mżyć, mgła, msza, mścić się*. bo od takich spółgłosek zaczyna się niewielka ilość wyrazów. Nie będziemy więc dzielić: *pałka*, lecz *pałka*, nie *pułsować*, lecz *pulsować*, nie *Iłża*, lecz *It-ża*, nie *morwa*, lecz *mor-wa*, nie *Mar-ta*, lecz *Mar-ta*, nie *zamku*, lecz *zam-ku* (ale *zmknę, ode-mknę, przy-mknę, u-mknę*, bo tu odczuwamy złożenie ze słowem *mknę*), nie *ko-mża*, lecz *kom-ża*, nie *ła-ko-mstwo*, ale *ła-kom-stwo*.

18. Akcent czyli przycisk. Wymawiając wyrazy polskie np.: *ramię, ramiona, ramionami*, zauważymy, że w wyrazach tych zawsze jedną zgłoskę wymawiamy silniej, a inne mniej silnie. Takie silniejsze wymawianie zgłoski wyrazu nazywamy akcentem albo przyciskiem. Zgłoskę akcentowaną oznaczamy tu tłustym drukiem. Wymawiajmy jakiegokolwiek więcej niż jednozgłoskowe wyrazy polskie, a zauważymy, z małemi wyjątkami, że przycisk pada w nich zawsze na drugą zgłoskę od końca. Jest to właśnie znamienne cecha przycisku polskiego. Ze względu na to, że przycisk pada stale na tę samą zgłoskę od końca, nazywamy akcent czyli przycisk języka polskiego stałym. Takiego przycisku nie ma np. język ruski: tam bowiem pada przycisk w różnych wyrazach na różne zgłoski od końca. Rusini mówią np. *ku-pry-ty* z akcentem na drugiej, *wy-mo-wy-ty* z akcentem na czwartej zgłosce od końca, *pro-łuk* z akcentem na końcowej zgłosce. Taki akcent zwieny ruchomym.

Jeżeli wyraz ma więcej niż trzy zgłoski, np.: *po-lo-ma-nie, noj-nie bez-piecz-niej-szy*, wówczas obok przedostatniej zgłoski akcentujemy także pierwszą zgłoskę, ale słabiej.

Tylko kilka wyrazów polskich różni się od ogółu wyrazów co do miejsca akcentu czyli przycisku. Są to wyrazy: *okolica, ogółem*,

<sup>1)</sup> *ch* oznacza tu jedną głoskę.

*wogóle, rzeczpospolita*. Wymawiamy je zazwyczaj z przyciskiem na trzeciej zgłosce od końca.

19. Akcent czyli przycisk w wyrazach przyswojonych. Język posiada wiele wyrazów przyswojonych z obcych języków. Wyrazy te albo zatrzymały ten akcent, jaki miały w tym języku, z którego je przyswojono, albo otrzymały akcent polski na przedostatniej zgłosce.

Pierwotny akcent na trzeciej zgłosce od końca zatrzymały zwłaszcza wyrazy, zakończone na *-ika*, *-yka*, a oznaczające zwłaszcza nauki i sztuki, np.: *fizyka*, *matematyka*, *logika*, *botanika*, *muzyka*, *pedagogika*, *polityka* i t. p., taki bowiem akcent miały te wyrazy w języku łacińskim, za pośrednictwem którego je przyswojono, choć pochodzenie tych wyrazów jest greckie. Tak samo za pośrednictwem języka łacińskiego przyswojono wraz z akcentem wyrazy takie jak: *muzeum*, *liceum*, *koloseum*, *idea*, *Orfeusz*, *Demostenes*, *Arystoteles* i t. p. i ten akcent do dziś dnia zachowano. Zachowujemy też na trzeciej od końca akcent takich wyrazów czysto łacińskich, jak: *Romulus*, *Cycero*, *formula*, *uniwersytet*, *rubryka*. Z wyrazów, przyswojonych z innych języków, mają przycisk na trzeciej od końca takie wyrazy jak: *Napoleon*, *Fryderyk*, *Wallenrod*, *opera*. Pamiętać jednak trzeba, że te wyrazy mają akcent na trzeciej od końca tylko w mianowniku l. poj. i w tych przypadkach, które są mu równe co do ilości zgłosek. Jeżeli ilość zgłosek się zmieni, akcent przechodzi na przedostatnią zgłoskę. Mówimy więc: *muzyka*, w *muzyce*, *muzykę*, ale *muzyk*, *muzykami*, *Napoleon*, ale *Napoleona*.

20. Łączenie odrębnych wyrazów pod jednym akcentem. Wymawiając takie połączenia wyrazów jak: *nie widzę*, *nie widzę go*, *za lasem*, *czy to ty?* *tych lat*, *w tych czasach*, *radować się*, *nie nasz*, *na wieś*, zauważymy, że w połączeniach tych tylko jeden wyraz ma przycisk, nie mają go zaś ani poprzedzające, ani następujące wyrazy jednozgłoskowe. Połączenia takie złączone są więc jednym wspólnym akcentem.

Wyrazy, złączone wspólnym akcentem z wyrazem następującym, nazywamy z greckiego proklitykami. Proklitykami więc będą np. wyrazy: *nie*, *tak*, *kto*, *czy* w takich połączeniach jak: *nie widać*, *tak łatwo*. *Kto wie*, *czy przyjdzie*.

Wyrazy, złączone wspólnym akcentem z wyrazem poprzedzającym, nazywamy z greckiego enklitykami. Będą niemi np. wyrazy: *się*, *mój*, *tam*, *wieś*, *czas* w takich połączeniach jak: *witać się*, *nie mój*, *kto tam?* *na wieś*, *na czas*.

**Proklitykami są:**

a) zaimki jednozgłoskowe np. *ja widzę, ty wiesz, sam robi, wasz brat, mój ojciec, kto pójdzie, on jeden;*

b) spójniki jednozgłoskowe: *Widzisz, że pisze. Spytaj, czy wiedzą, czy wie. Nie mogą, choć chcą, choć pragną;*

c) przyimki jednozgłoskowe przed wyrazami więcej niż jednozgłoskowymi, np.: *dla ciębie, do góry, na polowanie, bez przestanku, przez góry, za lasami;* ale: *dla was, do mnie, na nich, bez was, przez to, za tych, na noc, na czas, na wieś, na bok, na dół, na wierzch, do wsi, do dnia;* daleko częściej jednak: *przez płot, na bój, bez snu, do gry, dla psa, za płot i t. d.;*

d) rzeczowniki jednozgłoskowe przed wyrazami jednozgłoskowymi i więcejzgłoskowymi, na które kładziemy silniejszy nacisk, np.: *tyż gorzkie, pan wie, brat pański, Pan Jezus, Jan Kuntę, chłop wielki.* W wyrażeniu *Pan Bóg* stale akcentujemy wyraz *Pan*, ale mówimy: *pan Jan, pan Ryś.*

Enklitykami są zwyczajnie jednozgłoskowe zaimki i przysłówki po wyrazie, z którym się ściśle łączą, np.: *dla was, ojciec nasz, brat mój, myje się, wróć się, wiesz ty? Kto on?; kto tam? Gdzież tu prawo? bardzo źle i t. p.*

W wyrażeniach złożonych z *kto, bądź, jak* np. *byle kto, jak bądź, kto bądź, co bądź, bądź co bądź, byle jak* akcentujemy drugą część składową.

Ten sposób łączenia wyrazów pod jednym przyciskiem utrzymał się przeważnie aż dotąd w wyrazach złożonych z

-kroć:      *stokroć,      czterykroć,      dziesięciokroć,*

-set:        *kilkaset,      czterechset,*

-to:         *tento,          którzyto,*

-no:         *idźno!          zobaczno!*

-bym, byś, by, byśmy, byście, by: *robilibym, mówiłbyś, sko-czyłby, mybyśmy, czybyście, oniby.*

-śmy, -ście: *myśmy, mówiliśmy, kiedyśmy byli, choćbyście chcieli.*

Przeczenie *nie* jest proklityką przy wyrazach więcej niż jednozgłoskowych. Mówimy więc: *nie widzę, nie przesudzam.* Przy wyrazach jednozgłoskowych jest zawsze akcentowane, a wyraz jednozgłoskowy staje się enklityką. Akcentujemy więc: *nie czas, nie brak, nie wart, nie ten, nie sam, nie tu, nie dziś.*

Przy zbiegu jednozgłoskowych wyrazów akcent zależy często od tego, który wyraz chcemy uwydatnić. Akcentujemy więc: *ten człowiek winien* albo *ten człowiek winien.* W tem drugim połączeniu wyraz *ten* przestaje być proklityką i ma własny akcent.



21. Wymawianie spółgłosek dźwięcznych w wyrazach polskich. Jeżeli wymówimy wyrazy *żaba*, *żabek*, a potem osobno wyrazy: *żab* i *żabka*, to zauważymy, że w wyrazach *żaba* i *żabek* wymawiamy wyraźnie dźwięczną spółgłoskę *b*; natomiast w wyrazach *żab* i *żabka* choć mamy zamiar wymówić dźwięczne *b*, wymawiamy w rzeczywistości bezdźwięczną spółgłoskę *p* i gdybyśmy chcieli te wyrazy dokładnie napisać tak, jak je wymawiamy, musieliśmy je napisać: *żap*, *żapka*. To samo zauważymy, wymawiając wyrazy takie jak:

<i>grody,</i>	<i>Gródek,</i>	<i>gród,</i>	<i>gródka,</i>
<i>ławą,</i>	<i>ławek,</i>	<i>ław,</i>	<i>ławka,</i>
<i>łza,</i>	<i>łzek,</i>	<i>łz,</i>	<i>łzka,</i>
<i>wałę,</i>	<i>wałek,</i>	<i>wał,</i>	<i>wałka.</i>

Wyrazy: *gród*, *Gródka*, *ław*, *ławka*, *łz*, *łzka*, *wał*, *wałka*, powinniśmy pisać: *grót*, *Grótka*, *ław*, *ławka*, *łz*, *łzka*, *wał*, *wałka*, gdybyśmy chcieli je pisać tak, jak je wymawiamy.

Już z tych przykładów widać, że spółgłoska dźwięczna staje się bezdźwięczną na końcu wyrazów, kiedy czynimy przerwę w mówieniu, i przed spółgłoskami bezdźwięcznymi.

Dwie spółgłoski dźwięczne straciły w wymowie swoją dźwięczność także w innem położeniu, a mianowicie po spółgłoskach bezdźwięcznych. Są to spółgłoski *w* i *rz*. Piszemy więc jeszcze: *kwas*, *twoje*, *śwój*, *Szwecja*, *krzak*, *trząsk*, *przeczyc* i t. p., ale wymawiamy zawsze: *kfas*, *tfoje*, *sfój*, *Szfecja*, *kszak*, *tszask*, *pszczyc* i t. p.

Tego rodzaju zjawisko, że spółgłoska dźwięczna staje się bezdźwięczną w sąsiedztwie innej spółgłoski bezdźwięcznej czyli staje się do niej podobną pod względem sposobu wymawiania, nazywamy upodobnieniem czyli asymilacją głosek.

22. Wymawianie spółgłosek bezdźwięcznych w języku polskim. Zastanawiając się nad sposobem wymawiania takich wyrazów, jak: *prośba*, *kośba*, *jakby*, *także*, *leżę!* zauważymy, że w wyrazach tych mamy zamiar wymówić bezdźwięczne *ś*, *k*, *ć* przed *b*, *ż*, ale w rzeczywistości wymawiamy *ż*, *g*, *dź*. Gdybyśmy te wyrazy chcieli tak napisać, jak je wymawiamy, napisalibyśmy: *proźba*, *koźba*, *tagże*, *jağby*, *leđże*. Jeżeli będziemy szukać przyczyny tego wymawiania, to dojdziemy do przekonania, że przyczyną tego jest następująca spółgłoska dźwięczna. Do niej to upodobnił się sposób wymawiania spółgłosek *ś*, *k*, *ć* pod względem dźwięczności i spółgłoski bezdźwięczne stały się dźwięcznymi. Jest to więc także upodobnienie czyli asymilacja głosek.

23. Upodobnienie spółgłosek a pisownia. Pomimo tego upodobnienia głosek dźwięcznych do bezdźwięcznych a bezdźwięcznych do dźwięcznych nie zaznaczamy w pisowni tego upodobnienia. Piszemy więc *żab, żabka, idźcie, gromadka, prośba, także*, a nie *żap, żapka, idcie, gromatka, proźba, tażże*, gdyż czujemy żywo związek tych wyrazów z wyrazami: *żaba, żabek, idziemy, idziecie, gromadek, gromada, prosić, tak, taki* i ten związek uwypuklany w pisowni.

W niektórych tylko wyrazach zaznaczamy upodobnienie także w pisowni a mianowicie w złożeniach z *z* i *wz*. Piszemy więc przed dźwięcznymi spółgłoskami *z, wz*: *z-dusić, z-wozić, z-godzić, z-żyć się, wz-bić* — a *s, ws* przed bezdźwięcznymi: *s-topić, s-fatygować się, s-kosić, s-szyć, ws-piąć się, ws-chodzić* i t. p.

24. Wymawianie spółgłoski *s* po *r* i *n* w niektórych wyrazach przyswojonych. W języku polskim, zwłaszcza w Małopolsce, spotyka się często wymawianie *s* jak *z* po *r* i *n* w takich wyrazach jak: *uniwersytet, Persowie, konsul, bransoletka, sensacja*. Takie wymawianie razi. Należy tu wyraźnie wymawiać *s*. Jedynie tylko w wyrazach *cenzor, cenzura*, jakkolwiek pochodzą z łacińskiego *ensor, censura* wymawiamy już i piszemy powszechnie *z*.

25. Wymawianie spółgłoski *n* przed *j*. W wyrazach takich jak: *linja, linji, Danja, Danje, konjugacja*, t. j. takich, w których po spółgłosce *n* następuje spółgłoska *j*, wymawiamy to *n*, jak *ń*. Mówimy więc: *linja linji, Danja, konjugacja*. W pisowni jednak tego nie zaznaczamy i piszemy *n*, nie *ń*. Tego rodzaju zjawisko, że na miejscu spółgłoski twardej wymawiamy spółgłoskę miękką przed następującą spółgłoską miękką jest także upodobnieniem czyli asymilacją. Wynikiem tego upodobnienia jest tu zmiękczenie spółgłoski twardej *n* na miękką *ń*.

---

## CZĘŚĆ DRUGA.

# NAUKA O WYRAZACH.

### DZIAŁ A.

#### I. O ZNACZENIU WYRAZÓW.

26. Wyrazem nazywamy głoskę albo połączenie głosek, z którym łączymy ściśle określone znaczenie, np: *o! a, w, tak, kot, piszesz* i t. p.

Wyrazów uczymy się od otoczenia (dom rodzicielski, szkoła, towarzystwo, lektura) albo tworzymy je w razie potrzeby sami. Ucząc się wyrazów, uczymy się ich brzmienia i znaczenia.

27. Zjawiska czyli przedmioty i ich nazwy. Rozglądając się w świecie, który nas otacza, dostrzegamy w nim przeróżne zjawiska. Zjawiska te dostrzegamy zmysłami wzroku, słuchu, czucia, smaku i powonienia.

Zmysłem wzroku dostrzegamy takie zjawiska, jak np.: *człowiek, krowa, dąb, góra, pochyłość, rozłożystość, jasność, ruch, wzrost, pisanie*.

Zmysłem słuchu rozróżniamy takie zjawiska, jak: *krzyk, mówienie, ryk, szum, grzmot* i t. d.

Zapomocą czucia rozróżniamy takie zjawiska, jak: *twardość, siła, ból, znużenie* i t. p.

Smakiem rozróżniamy *goryecz, kwas, słodycz*, a powonieniem — *zapach, woń*.

Najwięcej zjawisk rozróżniamy wzrokiem. Zjawiska, które poznajemy przy pomocy zmysłów, nazywamy zmysłowemi.

Są jednak zjawiska, których nie poznajemy przy pomocy zmysłów. Takim zjawiskiem jest np: *rozsądek, rozum, wola, miłość, wiara, radość, smutek, ufność, przyczyna, skutek* i t. d. Poznajemy je



jedynie przy pomocy naszego umysłu i dlatego nazywamy je zjawiskami umysłowymi.

Kiedy zwracamy uwagę na jakieś zjawisko, wówczas staje się ono przedmiotem naszej uwagi. To też zjawiska nazywamy także przedmiotami.

Zjawiska czyli przedmioty mają swoje nazwy. Przytoczone wyżej wyrazy przy wymienianiu różnych zjawisk są właśnie ich nazwami.

Wyrazy są więc przedewszystkiem nazwami zjawisk czyli przedmiotów.

Kiedy się chce zapytać o nazwę jakiegoś zjawiska czyli przedmiotu, pytam się albo: *Kto to jest?* albo: *Co to jest?* Wyrazem *кто* pytam się o zjawiska, będące osobami, a wyrazem *co* o wszystkie inne. Wyróżniamy więc w ten sposób dwojakiego rodzaju zjawiska i ich nazwy osobowe i nieosobowe czyli rzeczowe. Możemy więc także powiedzieć, że wyrazy są przedewszystkiem nazwami osób lub rzeczy.

**28. Podobieństwa i różnice zjawisk.** Patrząc na zjawiska, widzimy między niemi podobieństwa i różnice. Tak np. człowiek chodzi i krowa chodzi, człowiek oddycha i krowa oddycha, ale człowiek jest istotą rozumną, krowa nierozumną, człowiek jest istotą dwunożną, krowa czworonożną. Podobieństwa lub różnice zjawisk czyli przedmiotów nazywamy ich znamionami albo cechami. Rozróżniamy trzy rodzaje znamion czyli cech zjawisk: 1) stany, 2) właściwości, 3) stosunki czyli związki. Patrząc więc na zjawiska, dostrzegamy zazwyczaj ich stany, właściwości i stosunki.

**29. Stany zjawisk.** W chwili, kiedy jakieś zjawisko staje się przedmiotem naszej uwagi, zauważyć możemy, że z niem się coś dzieje. Tak człowiek *mówi*, krowa *się pasie*, ptak *leci*, drzewa *rosną*, *szumią*, *chwieją się*, zboże *dojrzało*, woda *wyparowała*, radość *minie*, życie *zgaśnie* i t. d. To, co się ze zjawiskiem dzieje, jest jego stanem. Wyrazy: *mówi*, *pasie się*, *leci*, *rosną*, *szumią*, *chwieją się*, *dojrzało*, *wyparowała*, *minie*, *zgaśnie* określają nam właśnie różne stany zjawisk.

Wyrazy są więc także określeniami stanów zjawisk czyli przedmiotów.

Kiedy chcemy zapytać o określenie stanu jakiegoś zjawiska, pytamy się: *Co robi to zjawisko?* albo: *Co się z tem zjawiskiem dzieje?* albo: *W jakim stanie to zjawisko się znajduje.* Pytamy się więc: *Co robi ten człowiek?* i otrzymujemy odpowiedź: *Mówi* i ten wyraz jest określeniem stanu, w jakim się ten człowiek znajduje.

Jeżeli się pytamy: *Co robi?*, to tem pytaniem pytamy się najczęściej o stany, będące czynnościami, o wszystkie inne stany zjawisk pytamy się: *Co się dzieje?* albo: *W jakim stanie znajduje się?*

30. Właściwości zjawisk, stanów lub innych właściwości. Zjawiska mogą się znajdować nie tylko w pewnym stanie, ale mogą posiadać pewne właściwości. Tak np. człowiek może być *mądry, rozumny, młody, stary*, krowa może być *dobra, dojna, czarna, siwa*, drzewo może być *wysokie, rozłożyste, rządowe, miejskie*. Przytoczone tu wyrazy określają nam te właściwości.

Są więc wyrazy także określeniami właściwości zjawisk czyli przedmiotów.

Cheąc się zapytać np. o właściwość jakiegoś człowieka, pytamy się: *Jaki jest ten człowiek?* o właściwość krowy: *Jaka jest ta krowa?* o właściwość drzewa: *Jakie jest to drzewo?* Jeżeli np. na pytanie: *Jakie jest to drzewo?* odpowiemy: *Wysokie*, wówczas określamy jego jakość, jeżeli zaś odpowiemy: *rządowe, miejskie*, wówczas określamy jego przynależność.

Wyrazy, określające właściwości przedmiotów czyli zjawisk, określają albo ich jakość albo ich przynależność.

Jeżeli powiemy: *Ten człowiek mówi głośno*, to ten wyraz *głośno* określa nie właściwość zjawiska *człowiek*, ale właściwość stanu jego, określonego słowem *mówi*. Wyrazy są więc także określeniami właściwości jakiegoś stanu.

Jeżeli powiemy: *To nadzwyczajnie dobra krowa*, to tym wyrazem *nadzwyczajnie* określamy właściwość właściwości, określonej tu wyrazem *dobra*.

Wyrazy są więc także określeniami właściwości innych właściwości.

Jeżeli chcemy zapytać o właściwość jakiegoś stanu lub jakiejś właściwości, pytamy wyrazami: *jak, gdzie, kiedy, w jaki sposób, do jakiego stopnia*, np.: *Jak mówi ten człowiek?* *Głośno*. *Jak dobra jest ta krowa?* *Nadzwyczajnie*. *Gdzie leży książka?* *Tu albo tam*.

31. Stosunki czyli związki zjawisk, stanów i właściwości. Wszystkie zjawiska pozostają ze sobą w pewnym związku czyli stosunku. Tak np. *drzewo rośnie w ogrodzie*, a więc między zjawiskiem *drzewo* i jego stanem określonym wyrazem *rośnie* a *ogrodem* zachodzi ten stosunek, że drzewo to rośnie wewnątrz ogrodu, a nie poza ogrodem. Stosunek ten określony tu jest wyrazem *w*. Jeżeli powiemy: *Na drzewie rosną liście i kwiaty*, to wyrażamy w ten sposób stosunek liści i kwiatów do drzewa czyli ich miejsce na drze-

wie i stosunek ten określamy wyrazem *na*, a nadto wyrażamy stosunek liści i kwiatów, że jedne i drugie są *na* drzewie i stosunek ten określamy wyrazem *i*.

Jeżeli powiemy: *Ptak siedzi i śpiewa*, to wyraz *i* określa nam stosunek stanu, określonego słowem *siedzi*, do stanu określonego słowem *śpiewa*, a więc określa stosunek stanów jakiegoś zjawiska.

Jeżeli powiemy do jakiejś osoby: *Obyś był zimny albo gorący*, to w tem wyrażeniu wyraz *albo* oznacza stosunek właściwości określonej wyrazem *zimny* do właściwości, określonej wyrazem *gorący*, i wskazuje nam, że w tej osobie chcielibyśmy widzieć albo jedną właściwość, albo drugą, ale nie chcielibyśmy widzieć pośredniej.

Wyrazy oznaczać więc mogą także stosunki czyli związki zjawisk, ich stanów lub ich właściwości.

**32. Nastrój uczuciowy.** Przy pomocy wyrazów nazywamy nie tylko zjawiska i określamy nie tylko ich stany, właściwości i stosunki, ale możemy wyrażać także nastrój, w jakim się znajdujemy w chwili mówienia. Jeżeli więc w chwili uczucia bólu zawołamy: *oj!* albo w chwili uczucia smutku powiemy: *ach!* a w chwili uczucia przerażenia zawołamy: *przebóg!* to te wyrazy: *oj! ach! przebóg!* wyrażają uczuciowy nastrój, w jakim się znajdujemy w chwili mówienia.

Są więc wreszcie wyrazy wyrażeniami uczuciowego nastroju w chwili mówienia.

Wyrazy układają się więc w grupy, będące albo nazwami zjawisk, albo określeniami stanów, właściwości i stosunków, albo wyrażeniami uczuciowych nastrojów.

**33. Wspólne i wyróżniające cechy wyrazów.** Wyrazy możemy łączyć w grupy o bardziej szczegółowym znaczeniu; np. wyrazy *stolarz, drukarz, malarz, szklarz, aptekarz* i t. p. łączą się w grupę wyrazów, oznaczających ludzi, oddanych stałemu zajęciu, a wyrazy: *białawy, czerwonawy, żółtawy, złotawy* i t. p. tworzą znowu grupę wyrazów, oznaczających niski stopień zabarwienia i t. d.

Cechy, na podstawie których możemy łączyć wyrazy w grupy o wspólnem znaczeniu, nazywamy cechami wspólnemi znaczenia wyrazów.

Jeżeli wyrazy: *zbawiciel, chrzciciel, oskarżyciel, dręczyciel* zliczamy do grupy wyrazów, oznaczających osoby, a wyrazy: *zbawić, chrzcić, oskarżyć, dręczyć* do wyrazów, oznaczających czynność: to dzieje się to głównie na podstawie ich zakończeń.



Wspólne cechy znaczenia wyrazów, związane są najczęściej z końcową częścią wyrazu.

Wyrazy, złączone w grupy na podstawie wspólnych cech, mają w swojej treści czyli w znaczeniu także pewne różnice, czyli obok cech wspólnych mają cechy wyróżniające. Wyrazy *górnik*, *cukiernik*, *kapelusz-nik* oznaczają zawodowych pracowników, co wszystko uwydatnione jest przez końcową część wyrazu *-nik*; posiadają jednak w znaczeniu swoim cechy wyróżniające, uwydatnione przez przednią część wyrazów: *górn-*, *cukier-*, *kapelusz-*.

Cechy wyróżniające, nadające odrębne znaczenie wyrazom, związane są z przednią częścią wyrazów.

34. Wyrazy jasnego i niejasnego pochodzenia. Pochodzenie wyrazu jest jasne, jeżeli przednia jego część wyraźnie nam uwydatnia cechę wyróżniającą, a końcowa i dziś jeszcze służy do oznaczania tych samych cech wspólnych także i w innych wyrazach. Tak np. wyrazy *kominiarz*, *chmurny*, są dla nas wyrazami jasnego pochodzenia, bo ich przednie części doskonale uwydatniają cechę wyróżniającą (*komin*, *chmura*), a końcowe części *-arz*, *-ny* i dzisiaj służą do oznaczania osób, oddanych pewnemu zajęciu (np. *młynarz*, *piekarz*, *garbarz*, *druciarz*) albo do oznaczania pewnych właściwości (np. *mylny*, *górnny*, *zimny*, *ładny*).

Nie we wszystkich jednak wyrazach występują tak jasno oba rodzaje cech i odpowiadające im dwie części składowe. Jest mnóstwo słów, które stanowią dzisiaj jednolitą całość, np.: *dom*, *pies*, *kot*, *to*, *dwa*, *przed*: są też i takie, w których obie części wyróżnić się dadzą, ale albo pierwsza, albo druga nie wyraża już jasno właściwych sobie cech: *uie w*, *sie w*, *gnie w*, *śnie w* i t. d.

Ze względu na jasność lub niejasność pochodzenia możemy wyrazy podzielić jakgdyby na trzy warstwy:

1) wyrazy, tworzące jednolitą już całość, np.: *ząb*, *dąb*, *dół*, *pies*, *woda*, *zły*, *trzy* i t. p.

2) wyrazy, w których odczuwamy dwuczłonowość, ale związek znaczenia wyrazu z jednym lub drugim członem albo z oboma jest niejasny: *brzytwa*, *dzia-twa*, *czerw-ony*, *czarny*, *szybki*, *gibki*, *wielki* i t. p.

3) wyrazy, w których i dwuczłonowość i związek obu członów ze znaczeniem przedstawia się jasno: *brzozy-owe*, *lip-owe*, *sosnowy*, *dębowy* i t. p.

Badaniem pochodzenia wyrazów t. j. przyczyn związku znaczenia z wyrazem zajmuje się t. zw. etymologia czyli nauka o pochodzeniu wyrazów.

35. Określone i nieokreślone znaczenie wyrazu. Bardzo wiele wyrazów może mieć stosownie do okoliczności różne znaczenia. Wyraz np. *dom* może oznaczać każde ludzkie mieszkanie i wtedy ma znaczenie nieokreślone; jeżeli jednak powiem: *mój dom*, albo: *idę do domu*, to wtedy używam tego wyrazu w znaczeniu określonym. Określone znaczenie nadają wyrazom:

1. Bliższe określniki, połączone z wyrazem, np.: *moja ręka*, *ten kapelusz*.

2. Obecność nazwanego przez wyraz przedmiotu, np.: *bierz pióro i pisz*.

3. Poprzedzające wzmianki lub wyjaśnienia. Tak np. wyrazy *on*, *namiestnik* i t. d. mają tylko wtedy określone znaczenie, jeżeli z poprzedzających wzmianek wiemy, do kogo się odnoszą.

4. Wyjątkowe okoliczności. Jeżeli się ma tylko jedno mieszkanie, wystarczy powiedzieć: *idę do domu* i nie potrzeba dodawać wyrazu: *moj go*.

Umiejętność jasnego mówienia i pisania polega głównie na nadawaniu wyrazom jasno określonego znaczenia.

Są wyrazy, które same przez się mają znaczenie określone, np.: *ja*, *mówisz*, *dziś*. Takie znaczenie mają t. zw. imiona własne, o ile odnoszą się do jednej tylko osoby lub rzeczy np.: *Chrystus*, *Lwów*, albo jeżeli się ich najczęściej używa w jednym znaczeniu, np. *Napoleon*, *Mickiewicz*. Imiona własne, które się mogą odnosić do różnych osób, muszą być bliżej określone, np.: *Ignacy (Chodźko)*, *Kochanowski (Jan albo Piotr)*.

Są też wyrazy, które, mając znaczenie nieokreślone, służą do nadawania innym takiegoż znaczenia, np.: *pewien*, *jakiś*, *gdzieś*, *kiedys* i t. d.

36. Właściwe i przenośne znaczenie wyrazów. Każde nowe znaczenie wyrazu, mające z dawniejszem jakąś znamioną cechą wspólną, nazywamy przenośnem, w przeciwstawieniu do dawnego, które zwiemy właściwem. Wyraz o znaczeniu przenośnem nazywamy także krótko przenośnią.

Najczęściej podobieństwo lub wzajemny związek znaczeń są podstawą przenośni.

1. Przenośnie na podstawie podobieństwa:

Przeniesienie nazw osób na inne osoby: *parobek* — właściwe znaczenie: pomocnik gospodarski, a przenośne — człowiek nieokrzesany; wspólna cecha: brak wychowania.

Przeniesienie nazw osób na rzeczy: *Mickiewicz* — poeta i posąg jego; wspólna cecha: rysy twarzy.

Przeniesienie nazw rzeczy na osoby: *niedźwiedź* na oznaczenie niezgrabnego człowieka; *osieł* na oznaczenie głupiego.

Przeniesienie nazw rzeczy na inne rzeczy: *perły rosy*, *strzały słońca*, *grzbiet góry*, *wstęga Wisły*, *szmaragdy traw*, *ocean traw*, *powódź kwiatów*, *zęby pily*, *głowa kapusty*, *skrzydło wojska*, *skrzydło gmachu*; tytuły dzieł: *Potop*, *Popioły*, *Iskry* i t. p.

Przeniesienie wyrazów, oznaczających materiał, na właściwości np. barwy: *alabastrowy* zamiast biały, *słomkowy* zamiast blado-żółty.

Przeniesienie wyrazów, oznaczających pewną czynność, na inną podobną: *pruć szwy* i *pruć fale*, *człowiek idzie* i *zegar idzie* i t. p.

Przenośnię na podstawie wzajemnego związku:

Na związku miejsca z ludźmi, którzy się tam zbierają, polegają np. przenośnie: *kościół* w znaczeniu budynku i w znaczeniu wierni, *teatr* (budynek i publiczność, np: *cały teatr klaskał*).

Na wzajemnym związku czynności i czasu polegają takie przenośnie, jak: *wieczór* (pora) i *wieczór* (zabawa, przyjęcie), *godzina* (czas) i *godzina* (lekcja).

Na wzajemnym związku przyczyn i skutków polega bardzo wiele przenośni, np.: *źniwo*=czynność żęcia i jego skutek t. j. plon np.: *bogate żniwo*; *okucie*=czynność okuwania i okówki jako skutek; *Mickiewicz*=poeta i jego dzieła.

Na związku części z całością: *noga moja nie przestąpi twego progu*; *ręka Boża ich dosięgnie*; *rodzinny dach*, *strzecha* i t. p.

Na zasadzie podobieństwa lub wzajemnego związku opiera się też najczęstszy, rodzaj przenośni: przenieszenie wyrazów, oznaczających twory zmysłowe, na twory umysłowe, np.: *mieć serce* zam. mieć litość, *głos sumienia*, *czyste serce*, *tępy umysł*, *ostrzy język*, *łamać opór*, *zapisać w myśli*, *znosić cierpienia*, *pleść głupstwa*, *pędzić życie* i t. d.

Wyżej przytoczone przykłady wskazują wymownie, że przenośni używamy także w języku codziennym, nie tylko w poetycznym. Nasz codzienny język jest pełen przenośni, a poezja jest tylko najpiękniejszym i najobfitszym ich źródłem.

37. Pierwotne i pochodne znaczenie wyrazów. Znaczenie wyrazu, od którego pochodzą inne znaczenia, nazywamy pierwotnem, a wszystkie przenośne i t. p. nazywamy pochodnemi. Pierwotne znaczenie wyrazu *chmurny* to pokryty chmurami, a pochodne — to: ponury (człowiek). Odnaleźć pierwotne znaczenie wyrazu znaczy odnaleźć cechę wyróżniającą, którą wyrażała przednia część wyrazu w chwili, gdy wyraz powstawał. W każdym języku istnieje całe mnóstwo wyrazów, które mają dziś tylko pochodne



znaczenie, np.: *dusza*, *rok*, *ksiądz*, *strzelba* (dawniej: dychanie, termin, książę, strzelanie) i t. p.

38. Równe i podobne znaczenie różnych wyrazów. Zupełnie równe znaczenie mają np. wyrazy: *kartofel*, *ziemniak*; *zobaczyć*, *wjrzeć*; *wyciągnąć*, *wydobyć* i t. p.

Najczęściej pojawia się równoznaczność w wyrazach rodzimych i przyswojonych, np.: *kropka* — *punkt*; *polecić* — *rekomendować*; *wieczera* — *kolacja*; *rów* — *fosa*; *działanie* — *akcja*; *naczelnik* — *szef*. Pierwszeństwo należy dawać polskim, jeżeli w zupełności obce zastępują.

Równoznaczność widzimy też w takich wyrażeniach, jak: *uszyć ubranie* *zrobić ubranie*; *odbywać podróż*, *podróżować*; *budować dom*, *stawiać dom* i t. p.

To samo znaczenie, ale z odcieniem żartobliwości lub większej złośliwości, mają t. zw. przezwiska, np.: *dusigrosz*, *liczykrupa* zamiast *skupieć*; *wylmikulufel*, *moczygęba*, *suszydzbanek* zamiast *pijak*.

O wiele więcej jest w języku wyrazów, które posiadają tylko podobne znaczenie. Takie podobieństwo widzieć możemy np. w wyrazach: *pątnik*, *podróżny*, *podróżnik*, *podróżujący*, *wędrowny*, *wędrownik*, *wędrowiec*, *wędrujący*, *pielgrzym*, *turysta*, *włóczęga*, *włóczyki*, *łazęga*, *obieżyświat* i t. p. Wszystkie te wyrazy oznaczają ludzi, zmieniających miejsce pobytu, ale w znaczeniu tych wyrazów są liczne odcienie: *pątnik* i *pielgrzym* oznaczają dziś ludzi, wędrujących do miejsc, otoczonych czcią religijną, *podróżnym* nazywamy wogóle człowieka, odbywającego podróż, *podróżnikiem* człowieka, odbywającego wyprawę naukową, a *podróżującym* mianują w niektórych stronach człowieka, odbywającego podróż w interesie (agenta handlowego); *wędrownym* lub *wędrowcem* nie nazwiemy człowieka, podróżującego konno lub koleją, *turystą* zwie się zwiedzający urocze i słynne miejsca, a *włóczęga*, *łazęga*, *obieżyświatem* nazywamy ludzi, dla których to przenoszenie się z miejsca na miejsce stało się zawodem lub nałogiem.

Wyrazów o podobnym znaczeniu jest w języku bardzo wiele, np.: *ziemia*, *kraj*, *ojczyzna*; *strumień*, *potok*, *rzeka*, *struga*; *ubranie*, *suknia*, *szata*, *strój*, *odzienie*, *odzież*.

Podobne znaczenie mają także wyrazy, będące względem siebie pewnego rodzaju odwróceniem, np.: *zły* — *niedobry*, *głupi* — *niemądry*, *ślepy* — *niewidomy* i t. p. Wyrażenia: *niedobry*, *niemądry*, *niewidomy* są pod pewnym względem łagodniejszym, grzeczniejszym określeniem rzeczy. Na odwrót znowu wyrażenia: *niezły*, *niegłupi*, *niebrzydki* nie zastępują w tym samym stopniu wyrazów: *dobry*, *mądry*, *ładny*, lecz oznaczają nawet jakiś stopień wyższy.

Bardzo często pewien odcień znaczenia łączymy z różnemi formami jednego wyrazu, np.: *panowie—pany, chłopcy—chłopi, urzędniki—urzędnicy* i t. d.

Wyrazy o jednakowym znaczeniu nazywamy homonimami, o podobnem—synonimami.

## II. BUDOWA WYRAZÓW <sup>1)</sup>.

Budowa przeważającej liczby wyrazów jest złożona, a częściami składowemi są: pierwiastek czyli pień, przyrostki i przedrostki, tematy i końcówki.

### 39. Pierwiastek czyli pień. Wyrazy:

<i>grod-u</i>	<i>br-ać</i>
<i>gród</i>	<i>bierz-e</i>
<i>za-grod-nik</i>	<i>od-bior-ę</i>
<i>grodz-ki</i>	<i>brze-mię</i>
<i>za-grodz-ić</i>	<i>wy-bor-ny</i>
<i>o-gród</i>	<i>z-bór</i>
<i>za-gradz-ać</i>	<i>wy-bier-ać</i>

tworzą 2 grupy. Każda z tych grup obejmuje wyrazy, zbliżone do siebie pewnem podobieństwem znaczenia. Podstawą tego podobieństwa są w pierwszej grupie części wyrazów:

*-grod-, -gród-, -grodz-, -grodź-, -gradz-,*

a w drugiej:

*br-, bierz-, bior-, brze-, -bor-, -bór-, -bier-.*

Zastanawiając się nad temi częściami, widzimy, że na nich polega właściwe znaczenie wyrazów i że już żadnej więcej głoski nie można od nich odjąć bez uszczerbku dla ich znaczenia, czyli że dalej nie można ich rozkładać. Części te nazywamy pierwiastkami albo pniami, gdyż na nich opiera się budowa wyrazu jak budowa drzewa na pniu. Różnią się one wprawdzie brzmieniem, ale badania naukowe wykazały, że pochodzą od jednego pierwiastka zasadniczego. Takie różniące się brzmieniem pierwiastki będziemy nazywać obocznemi. Wyrazy, pochodzące od jednego zasadniczego pierwiastka, nazywamy pokrewnemi.

<sup>1)</sup> Nauka o budowie wyrazów nazywa się także morfologją.

W szeregu wyrazów polskich znajdujemy bardzo wiele takich, które się równają pierwiastkowi, np.: *to, że, tok, rok, pał* i t. p. Wyrazy takie nazywamy pierwiastkowemi albo piennemi.

**40. Przyrostki i końcówki.** Końcowe części wyrazów, następujące po pierwiastku, nazywamy przyrostkami albo z łacińskiego sufiksami, np.: *gó-r-a, gór-ka, gór-ecz-ka, gór-ny, gór-nik, gór-n-icz-ka, gór-n-ic-two; nios-ę, niesi-e, nieś-ć, niós-ł, niesi-e-n-ie* i t. p.

Jak z powyższych przykładów widać, może po pierwiastku następować kilka przyrostków, z których czasem może powstać przyrostek złożony, np.: *-nik, cz-yk, -ecz-ka*.

Wyrazy, utworzone za pośrednictwem przyrostków, nazywamy przyrostkowemi albo sufiksalnemi.

Przez zmianę przyrostków zmienia się także znaczenie wyrazów: stają się one albo innemi częściami mowy, np.: *biał-y, białość, biało, biel-ić*, albo mogą ulegać innym zmianom znaczenia, np.: *biel-mo, biel-izna, biel-idło, biel-ak*.

**41. Przedrostki.** Wyrazy pojedyncze i złożone. Wyrazy, składające się z samego pierwiastka albo mające prócz pierwiastka przyrostki, nazywamy *pojedynczemi*. Takimi są np.: *gród, ręk a, rącz-ka, nosz-ę, biały, woj-na* i t. d.

Obok wyrazów pojedynczych istnieje w języku bardzo wielka ilość złożonych, do których zaliczamy wyrazy, mające przed pierwiastkiem stale z nim złączone przedrostki czyli prefiksy. Przedrostki te mają najczęściej postać i znaczenie wyrazów w języku używanych, np.: *Czarno-las, Za-lesie; za-robić, od-robić, prze-robić, wy-robić; wierce-pięta, wierszo-pis, wiel-możny* i t. p. Są też przedrostki nie występujące już w języku jako osobne wyrazy, np.: *prze-robić, wz-nosić, są-siad*.

Przed pierwiastkiem może się znajdować nie tylko jeden przedrostek, np.: *na-chodzić, z-na-chodzić, po-z-na-chodzić*.

Do wyrazów złożonych zaliczamy też wyrazy zrosnięte albo tylko zestawione z dwu lub więcej wyrazów pojedynczych lub złożonych, np.: *w-niebo-wzięcie. Wielka-noc, Morskie-Oko, Nowy-Targ* i t. p.

**42. Temat czyli osnowa.**—**Końcówki.** Tematem albo osnową nazywa się wogóle przednia część wyrazu pojedynczego lub złożonego, z którą łączą się przyrostki przypadkowe w odmianie rzeczowników lub osobowe w odmianie czasowników, np.: *robot-y, robot-a, robot-ami, roboci-e; panuje-my, panuje-cie, panowa-ć, panowa-ł* i t. p. Przyrostki przypadkowe i osobowe zwiemy *końcówkami*. Temat może być równy pierwiastkowi.



Przed pewnemi końcówkami lub przyrostkami zmienia się często postać tematu. Tym zmianom ulegają końcowe spółgłoski i samogłoski. Tak zmienione tematy nazywamy *obocznemi*. W odmianie np. wyrazu *źrebię* mamy aż 4 oboczne tematy: *źrebię*, *źrebięci-* a), *źrebięt* (a), *źrebiąt*; w odmianie wyrazu *wiozę* — dwa: *wioz-* i *wież-*, pisane *wiezi-*(e).

### III. O POWSTAWANIU WYRAZÓW.

43. Ciągły rozwój języka. Każdy język żywy t. j. język, którego jakieś społeczeństwo ustawicznie używa nie tylko w piśmienictwie, ale i w życiu codziennem, pozostaje w nieustannym rozwoju, czyli ulega nieustannym przemianom. Przemiany te dokonują się powoli i widoczne są: a) w znaczeniu wyrazów, b) w budowie nowych, c) w ich brzmieniu, d) w przyswajaniu wyrazów obcych.

Wyżej wymienione zmiany pochodzą z różnych przyczyn. Zmiany w znaczeniu wyrazów powstają przez używanie wyrazów w przenośnem znaczeniu, a zmiany w budowie nowych przez łączenie wyrazów, pierwiastków i tematów z innemi wyrazami, przyrostkami lub przedrostkami. Zmiany w brzmieniu wyrazów powstają najczęściej wskutek zmian w sposobie wymawiania głosek w wyrazach. Nowe odkrycia, wynalazki i pojęcia muszą sobie stwarzać nowe nazwy, a naród, przyswajający sobie te nowości, przyjmuje wraz z niemi wyrazy albo tworzy własne dla ich oznaczenia, np.: *telegraf*, *fonograf*, *automobil*, (*samochód*), *rower* (*koło*) i t. p. Naodwrot znowu znikają z języka codziennego wyrazy, oznaczające osoby, rzeczy lub urządzenia dziś już nieistniejące, np.: *hetman*, *wojski*, *buzdygan*, *bulawa*, *pregierz* (słup, do którego przywiązywano winowajcę, wystawiając go na widok publiczny).

44. Zmiany w znaczeniu wyrazów. Istniejącym wyrazom nadajemy nowe znaczenie:

a) przez przeniesienie wyrazu na inny twór czyli przedmiot podobny lub mający z dawnym związek, np.: *łuk* (do strzelania), *łuk* (koła), *łuk* (brwi); *wieczór* (pora), *wieczór* (zabawa taneczna), *wieczór* (życia); *długa* (droga), *długa* (chwila); *twardy* (kamień), *twarde* (słowo).

b) przez rozszerzenie znaczenia wyrazu wskutek pewnej zmiany samego tworu czyli przedmiotu. Tak np.: *pióro* oznacza pióro ptasie i metalowe pióro do pisania; *kula* oznacza przedmioty

okrągłe i podłużną *kulę* karabinową. To rozszerzenie znaczenia nastąpiło wówczas, kiedy gęsie pióra do pisania zastąpiono metalowemi, a okrągłe kule do strzelania — podłużnemi; dawny wyraz objął i nowe przedmioty, ponieważ ich użycie było to samo, choć pewne cechy (materiał pióra, kształt kuli) uległy zmianie.

Nowe znaczenie wyrazu, uzyskane przez przeniesienie lub rozszerzenie pierwotnego, tak się czasem rozpowszechnia, że dawne musi mu miejsca ustąpić, np.: *strzelba*, *obraz*. Wyraz *strzelba* oznaczał pierwotnie strzelanie; zczasem jednak uzyskał także znaczenie przyrządu do strzelania i to nowe znaczenie jest dziś wyłączne. Wyraz *obraz* oznaczał pierwotnie posąg rzeźbiony lub płaskorzeźbę, obecnie zaś oznacza tylko malowidło.

45. Budowanie nowych wyrazów. Osobne wyrazy powstają: A) przez tworzenie wyrazów złożonych, B) przez łączenie pierwiastków lub tematów z przyrostkami, C) przez przyswajanie wyrazów obcych.

### Wyrazy złożone.

Wyróżniamy tu 3 typy czyli rodzaje:

46. Zestawienia. Do tego typu wyrazów złożonych należą takie wyrażenia, jak: *Akademja Umiejętności*, *gimnazjum realne*, *urząd podatkowy*, *chrzestny ojciec*, *ojciec duchowny*, *siostra miłosierdzia*, *święto Trzech Króli*, *Boże Narodzenie*, *hetman polny*, *podział lekcyj*, *Morskie Oko*, *Czarny Dunajec*, *po południu*, *bez wątpienia*, *oko w oko*, *raz po raz*, *myć się*, *śmiać się* i t. p. Wyrażenia te zawsze występują razem i oznaczają jeden przedmiot.

Wyrażeń, które uważamy za zestawienia, nie piszemy razem, a każda z części takiego zestawienia ulega odmianie przez przypadki lub osoby, jeżeli jest odmienna.

47. Zrosty. Z zestawień powstają niekiedy zrośnięte w jedno wyrazy, które nazywamy zrostami. Dopóki zestawienie, np.: *Wielka noc* ulega odmianie także w pierwszej części, np. *Wielkiej nocy*, *przed Wielką nocą*, dopóty jest tylko zestawieniem; z chwilą jednak, gdy zaczniemy mówić: *Wielkanocy*, *przed Wielkanocą*, staje się zrostem. Wogóle z każdego zestawienia, w którym nie odczuwamy osobnych wyrazów, powstaje zrost: *swa wola*, *z-martwychwstanie*, *w niebo-wzięcie*, *w-niebo wstąpienie*, *po-wsze-dni*, *czci-godny*, *przed-się-brać*, *do-tych-czas* i t. p.

Zrostów jest w języku polskim bardzo wiele, najwięcej zaś tworzy się ich z części zdania nieodmiennych lub nie potrzebujących odmiany, np.: *tam-tędy*, *ze-wsząd*, *gdzie-nie-gdzie*, *do-tych-czas* i t. d. Zrosty piszemy razem.

Przejsciową grupę pomiędzy zrostami a zestawieniami stanowią pisane razem, ale w pierwszej części odmienne wyrazy *te-n-że* (tego-ż), *k-to-bądź* (kogo-bądź), *ten-to* (tego-to), *któ-ż* (kogó-ż), *kto-kolwiek* (kogo-kolwiek), *kilka-set* (kilku-set) i t. p.

48. **Złożenia.** Do złożzeń zaliczamy takie wyrazy jak: *białogłowa*, *mucho-mor*, *wozi-woda*, *Pod-górze*, *za-bierać*, *wy-trzymać*, które w pierwszej swej części mają albo wyraz odmienny w postaci tematowej, albo wyraz nieodmienny. Jako wyraz nieodmienny występuje najczęściej przyimek (*za-kład*), a temat wyrazów odmiennych kończy się po największej części na *o* (*mucho-mor*), przy czasownikach na *i* (*wierci-pięta*).

Złożenia różnią się od zestawień i zrostów tem, że zestawienia i zrosty powstają z połączenia wyrazów, których często obok siebie w zdaniu używamy; natomiast części złożenia nie występują tak obok siebie w zdaniu jako osobne wyrazy, np.: *mucho-mór*, *krzywonos*, *za-kład*, *prze-najświętszy*.

Do złożzeń zaliczamy wyrazy, złożone z przysłówkiem: *nie: nie-chęć*, *nie-tąd*, *nie-nawidzieć*, *nie-domagać*, *nie-baczenie*, *nie-który* i t. p., a także takie jak *blado-niebieski*, *ciemno-zielony*, *lekce-ważyć*, które można także uważać za zrosty, gdyż części tych złożzeń można uważać w zdaniu za osobne wyrazy.

Złożenia właściwe, podobnie jak zrosty, piszemy razem.

Obok złożzeń, mających w pierwszym członie wyrazy do dziś dnia używane i dla nas zrozumiałe, istnieją takie, których przedrostki już nie występują w języku jako osobne wyrazy. W złożeniach: *pra-wnuk*, *wz-bić się*, *prze-skoczyć*, *ob-nosić*, *roz-bić* i t. p. przedrostków: *pra-*, *wz-*, *ob-*, *prze-*, *roz-* nie używamy wprawdzie osobno, ale ich znaczenie jest dla nas wyraźne; w złożeniach zaś: *pa-mięć*, *pa-robek*, *pa-dół*, *pro-rok*, *pro-wadzić* nie rozumiemy już znaczenia przedrostków.

49. **Łączenie pierwiastków i tematów z przyrostkami i końcówkami.** Drugim sposobem tworzenia nowych wyrazów jest składanie pierwiastków i tematów z przyrostkami lub końcówkami. Wyrazy te są w gruncie rzeczy złożeniami, ale ich druga część składowa nie jest wyrazem, używanym osobno w mowie. Widać to z następującego zestawienia:

<i>Czarno-las</i>	<i>urzęd-nik</i>
<i>wozi woda</i>	<i>stol-arz</i>
<i>jasno-żółty</i>	<i>żółt-awy</i>
<i>przy-nosić</i>	<i>pan uje.</i>

Nie wszystkie przyrostki i końcówki mogą służyć i dziś do tworzenia nowych wyrazów: to też dzielimy przyrostki i końcówki



na martwe i żywe. Martwy jest np.: przyrostek: *-da* (*krzyw-da*, *praw-da* i t. p.), gdyż znaczenia jego nie odczuwamy i za jego pośrednictwem nowych wyrazów już nie tworzymy; tworzymy natomiast nowe wyrazy za pośrednictwem przyrostków: *-nik*, *-arz*, *-uję* (*oblud-nik*, *pask-arz*, *koł-uję*).

Łączenie tematów z przyrostkami w celu tworzenia nowych wyrazów odbywa się na podstawie następujących zasad:

1. Tematy, od których tworzymy nowe wyrazy za pośrednictwem przyrostków, kończą się *dziś* przeważnie na spółgłoski: *gór-a: gór-ny*, *gór-ować*; *ręk a*, *ręcz-ny*, *ręcz-yć*; *mech*; *msz-ysty*, *msz-yć*.

W czasownikach i wyrazach, od nich utworzonych, np.: *kropi-dło*, *sznurowa-dło*, *wierzy-ciel*, *kropi-ciel* i t. p. odczuwamy jeszcze temat samogłoskowy.

2. Temat przed przyrostkiem lub końcówką występuje w tej postaci, w jakiej podobnie zakończone tematy pojawiają się przed temi samemi przyrostkami: *mąk-a*, *mąc-e*, *mącz-ny*, *o-mącz-yć* — tak jak: *ręk-a*, *ręc-e*, *ręcz-ny*, *za-ręcz-yć*; *kwiat*, w *kwieci-e*, *kwiet-ny*, *kwiec-ę*, — tak jak: *świat*, w *świeci-e*, *świat-ny*, *świec-ę*; *kupiec*, *kupcz-yk*, *kupiec ki*, *kupc-owa* — tak jak: *krawiec*, *krawcz-yk*, *krawiec-ki*, *krawc-owa*; *ciemny*, *ciemni-a* — jak: *równ-y*, *równi-a*.

Chcąc zatem tworzyć wyraz, musimy wiedzieć, którego tematu obocznego użyć należy. Ta oboczność tematów występuje także w wyrazach obcych, np.: *Dunkierk a*, w *Dunkierc-e*, *Dunkiercz-yk*; *Helgoland*, *Helgolandz-ki*.

3. Temat, z którym łączymy przyrostki, może być pojedynczy albo złożony, np.: *bier-ny*, *rol-nik*; *prze-noś-ny*, *swa-wol-ny*, *świętokradz-two*; może jednakże być tematem jakieś całe wyrażenie; np.: z określenia: (okolica) *bez ludzi* możemy stworzyć wyrazy: *bez-ludzi-e*, *bez-lud-ny*; po brzegu — *po-brzeż-e*, *po-brzeż-ny*; (człowiek) *nowego czasu* — *nowo-czes-ny*; *pół kwatarki* — *pół-kwater-ek* i t. p. Z takich wyrażeń, jak: *zapaść bagnem*, *zapaść lasem* i t. p. powstają wyrazy *zabagn-ić*, *zales-ić*.

## Zmiany w brzmieniu wyrazów.

Takie zmiany powstają:

50. 1. Przez zmiany w sposobie wymawiania głosek. Na miejscu dawnych wyrazów, istniejących jeszcze w czasach, gdy wszyscy Słowianie tworzyli jedno plemię i mówili jednym językiem, np.: *ber-a*, *ber-e*, *bir-a-ti*<sup>1)</sup>, za *bir-a-ti*, za *bor-ŭ* (krótkie *u*)

<sup>1)</sup> i = krótkiemu i.

powstały już w czasach polskich wyrazy: *bior-ę, bierze, br-a-ć, za-bier-a-ć, za-bór, za-bor-y*, wskutek czego z małej liczby dawnych obocznych pierwiastków: *ber-, bîr-, bir-, bor-*, powstał w polskim języku cały szereg nowych: *bior-, bierz-, br-, bier-, bór-, bor-*.

Podobnie wytworzyły się oboczne pierwiastki w wyrazach: *sz-ła, sz-li, szed-t, chod-u, chód, chodź, chodz-ę, chadz-ać — pr-e, pni-e, s-pię-ty, za-prą-ć, s-pin-ać, pę-to, o-pon-a — mr-ę, mrz-e, ś-mi-r-ć, mar-twy, mór, mor-u, u-marz-ać — wi-ć, po-woj-u, wie-niec, wia-nek — li-ty, u-le-wa, łoj-u, łój i t. d.*

Na podstawie takich zmian, na miejscu wyrazów: *umierać, siekiera, środa, żrzebię i t. p.* powstały używane dziś: *umierać, siekiera, środa, żrebię*.

51. 2. Przez skracanie wyrazów. Przykłady takiego skracania mamy np. w takich wyrazach, jak: *człek, człeczce, trza, waś, waszmość*, staropolskie *pry, ksze*, ludowe *peda* lub *pada* zamiast: *człowiek, człowiecze, trzeba, wasza miłość, prawi, książę, powiada*. Za przykład skracania i przekształcania tematów mogą służyć imiona chrzestne: *Stanisław, Wojciech, Michał, Bartłomiej*, zamiast których używamy form: *Stach, Staś, Woś, Miś, Bartek i t. d.*

52. 3. Przez upodabnianie czyli t. zw. analogję. Analogją nazywamy wymianę jednych form językowych na inne im podobne. Jeżeli zamiast dawnych wyrazów: *w żelazie, na ścianie, siestrze — rybom, wodom i t. p.* używamy dziś form: *w żelazie, na ścianie, siestrze — rybam, wodom*, to powstały one pod wpływem analogji do takich, jak: *żelazo, ściana, si sra — kruk, drzewom*.

53. 4. Przez t. zw. etymologję ludową. Etymologją ludową nazywamy przekształcenie obcego lub nieznanego wyrazu pod wpływem mylnego pojęcia o jego pochodzeniu. Tak np. na miejscu dawnego: *rozrzeszyć* (rozwiązać) powstał wyraz *rozgrzeszyć*, pod wpływem fałszywego mniemania, że podstawą drugiej części wyrazu jest wyraz *grzech*, ponieważ *rozrzeszenia* udzielano przy spowiedzi, przy odpuszczaniu grzechów. Wyraz *sędziwy* powstał na miejscu *szedziwy* (= siwy) pod wpływem fałszywego połączenia tego wyrazu z wyrazem *sędzia*. *Wietrzeć* piszemy przez *rz* zamiast *sz*, bo sądzymy mylnie, że wyraz ten pochodzi od wyrazu *wiatr*, a on pochodzi od dawnego wyrazu *wiotchy*, dziś *wiotki*. Dawną, niezrozumiałą nazwę wsi *Gradowić* przemieniono na *Gradobicie*.

Najczęściej przekształca etymologja ludowa wyrazy obce, upodabniając je do istniejących swojskich. *Piwonja* z łac. *paeonia*,

*mięta* z łac. *mentha*, *opłatek* z łac. *oblata*, *ćwikła* z łacińskiego średnio-wiecznego wyrazu *siela* — powstały pod wpływem polskich wyrazów: *piwo*, *miąg*, *mięty*, *płaty*, *ćwik*.

Tak samo powstają t. zw. przekręcania wyrazów u ludu. Jeżeli słyszymy: *kilometer* zamiast *geometra*, *nizinier* zam. *inżynier*, jeżeli zamiast: *śliczna Estero!* o *Panienko święta!* śpiewają ludzie prości: *ślicznaś jest teraz o Panienko święta!* to jest to także etymologia ludowa.

54. **Przyswajanie wyrazów cudzoziemskich.** W języku polskim, jak w każdym innym, istnieje cały szereg wyrazów cudzoziemskiego pochodzenia. Wyrazy te przyszły do nas i przychodzą najczęściej wraz z obcymi wyrobami, wynalazkami, urządzeniami i obcą nauką. Często też wprowadzanie i używanie obcych wyrazów jest tylko wynikiem mody albo próżności.

Istnienie wyrazów obcych w języku jest świadectwem związków tego narodu z innymi narodami i zupełnie ujmy mu nie przynosi. To też oczyszczanie języka z wyrazów obcych nie powinno dochodzić do skrajności, t. j. występować przeciw wyrazom, które od wieków w języku istnieją, albo których dokładnie nie można zastąpić polskimi. Gwałtowne chęci zastępowania *parasola* — *deszczochronem*, *lunety* — *dalekowszkiem*, *termometru* — *ciepłomierzem* i t. p. są bezużyteczne. Godzi się natomiast ostrzegać przed używaniem wyrazów obcych, gdzie wyraz polski najdokładniej je zastępuje.

Wśród wyrazów przyswojonych w języku polskim możemy wyróżnić rozliczne warstwy według tego, od jakiego narodu i w jakim czasie te wyrazy przyswojono.

Najdawniejszą warstwę tworzą wyrazy przyswojone z języka Gotów, przed przyjęciem chrześcijaństwa, głównie przez pośrednictwo kupców. Należą tu wyrazy: *miecz* (mek), *ksiądz* z *kniądz* (kuning), *pieniądz* (pfenning), *szkło* z *śkło* (stikls), *chleb* (hlaifs), *pulk* (Volk), *osieł* (esil).

Na czas od r. 965 do połowy w. XIII przypadają wpływy chrześcijaństwa, szerzonego głównie z Czech. Przyswajamy sobie wtedy przez pośrednictwo Czechów cały szereg wyrazów, odnoszących się do obrządku, a prócz tych wiele innych wyrazów od Niemców i innych narodów zachodnich. Wyrazy, odnoszące się do obrządku, weszły do Czech od Niemców, a Niemcy przejęły je od duchownych łacińskich. Oto szereg przykładów: *papież* (czeskie: papež, dawne niemieckie: *babes*), *proboszcz* (czes. probost, niem. probost), *żak* (czes. žak z *diaconus*), *oltarz* (czes. oltář, niem. altäre),



*msza* (czes. mše), *bierzmować* (czes. biřmovati, niem. firmon, łac. firmare), *żegnać* (segnen, łac. signare), *chrzest* (niem. Christ).

W tym czasie przyszły też do Polski głównie z Niemiec albo przez Niemców wyrazy: *Król* (z niem. Karal, dawne polskie *Karzeł*, później *Karol*), *kmięć* (łac. comes), *szlachta* (niem. slahta), *herb* (niem. Erbe), *rycerz* (Ritter), *jedwab* (przez ches. hedvab, z goc. gotawebbi = Gotts Gewebe), *śledź* (skandynawskie: silds), *beczka* (niem. Bottich), *cebula* (caepula), *kapusta* (composita) i t. p.

Na czas od r. 1250 — 1550 przypada bezpośredni wpływ Niemców kolonistów i naukowy i literacki wpływ Czechów. Od Niemców przyswajamy takie wyrazy, jak: *gmina* (Gemeinde), *wójt* (voit, Vogt), *ratusz* (rathûs, Rathaus), *śpichrz* (Speicher), *halerz* (Hallaere, Heller), *łotr* (Loter), *łańcuch* (przez czeskie z niem. Lehnzug), *żołnierz* (Söldner), *warsztat* (Werkstätte), *garbarz* (Gärber), *cech* (Zeche), *żagiel* (Segel), *obcas* (Absatz), *koldra* (Kolter), *talerz* (Teller), *puhar* (Becher)<sup>1)</sup> i t. p.

Czeszczyzny było w w. XIV. i XV. u nas bardzo wiele, gdyż początki naszej literatury opierają się o literaturę czeską. Jako ślad tych wpływów pozostały wyrazy: *obywatel* (czes. obyvatel), *hrabia* (cz. hrabě, starop. grabia), *hetman* (czes. hejtman z niem. Hauptmann), *hare*, *harcować* (cz. hare), *hojny* (czes. hojný), *hardy* (cz. hrdý), *blahy* (czes. blahý), *ohyda* (czes. ohyzda), *hańba* (czes. hanba), *holota* (czes. holota).

W wieku XVI. rozwinął się silny wpływ łaciny, która stała się niemal drugim językiem szlachty. Do języka polskiego wchodzi takie mnóstwo wyrazów łacińskich, że możnaby z nich ułożyć osobny słownik; wymieniamy też tylko kilkanaście dla przykładu: *infuła* (infula), *pastorał* (pastorale), *suma* (summa), *senator* (senator), *trybunał* (tribunal), *testament* (testamentum), *dekret* (decretum), *karta* (carta), *arkusz* (arcus), *papier* (papyrus), *bibuła* (bibula), *linja* (linia), *kolega* (collega), *natura* (natura), *humor* (humor), *honor* (honor), *sens* (sensus) i t. d.

Oprócz łacińskiego i ustającego już czeskiego działał jeszcze, począwszy od w. XVI, wpływ włoski, zwłaszcza w zakresie życia towarzyskiego. Wpływowi temu zawdzięczamy np. wyrazy: *bas*, *sopran*, *balet*, *opera*, *palac*, *kredens*, *musztarda*, *seler*, *sałata*, *szparag*, *kalarepa*, *fraszka*, *szpada* i t. p. Przyjęliśmy też w tym czasie wiele wyrazów z języka węgierskiego, np. *hejnał* (węg. hajnal = jutrzienka), *szereg*, *rokosz*, *orszak*, *kontusz*, *kita*, *hajduk*; z języka ru-

<sup>1)</sup> Wyrazy niemieckie podane tu są często w dawniejszej ich formie.

skiego: *czerep, czeremcha, czereśnia* (pol. *trześnia*), *nadwerezýé* (z *nadwerezýé*), *hultaj, hoży, hreczka, rozhowor, duży, ochoczy*; z języka rumuńskiego (wołoskiego): *hale, połoniny, fujara, żetyca, bryndza, koszary, szalas* — przeważnie wyrazy z życia pasterskiego; z języka tatarskiego: *kańczuk, nahajka, orda, jasyr, buńczuk, kir, całun, bohater, bułat* (stal, szabla), *rumak, ogier, kozak* (lekko zbrojny) i t. p.

W w. XVIII. zwłaszcza za panowania Stanisława Augusta, nastąpił okres wpływów francuskich, z którymi wszedł cały szereg wyrazów zwłaszcza do życia towarzyskiego. Oto szereg przykładów: *salon, buduar, gabinet, balkon, tualeta, fryzjer, perfumy, fotel, aleja, restauracja, magazyn, spryt, konwersacja, maniera, ambaras, awans, bagatela, antrakt, awantura, afisz* i t. d. Wyrazów tych jest w języku naszym dotąd wielkie mnóstwo.

Wskutek ułatwionych w ostatnim wieku stosunków między narodami i wskutek wpływów literackich i naukowych weszło i w ostatnim wieku mnóstwo wyrazów obcych do języka polskiego, a zwłaszcza naukowych i technicznych <sup>1)</sup>.

Wyrazy obce, które uległy zupełnemu przyswojeniu, ulec musiały także pewnym zmianom tak co do brzmienia i odmiany, jak co do znaczenia. Im dłużej wyraz przyswojony tkwi w języku, tem więcej zapominamy o jego pochodzeniu, a nieraz nie odczuwamy zupełnie jego obcego pochodzenia, np.: *oltarz, bierzmować, kształt, kapusta, pietruszka, skrzynia* i t. p.

55. Zmiany w brzmieniu wyrazów przyswojonych. Zmianom tym uległy zarówno samogłoski jak i spółgłoski. Oto kilka przykładów: na miejscu *e* pojawiło się *o* przed *ł*: *anioł*, (łac. *angelus*), *kościół* (*castellum*); na miejscu *i* pojawiło się *y* po *ł, d, s, z, r, c*: *Tytus* (Titus), *Sycylja* (Sicilia), *rym* (rime) i t. p.; na miejscu *r* pojawiło się *rz*: *chrzest* (christ), *bierzmować* i t. p. Wogóle wyrazy przyswojone zastosowały się do brzmienia wyrazów języka polskiego. Te, które zachowały odrębne brzmienia, nie są jeszcze zupełnie przyswojone.

56. Zmiany w budowie wyrazów przyswojonych. Język polski, przyswajając wyrazy obce, musiał im nadać taką formę, jaką miały inne podobne wyrazy polskie.

<sup>1)</sup> Obszernie przedstawił to Aleksander Brückner w dziele p. t. «Dzieje języka polskiego».

Najmniej ulegały zmianom rzeczowniki. Budowa ich pozostawała niezmienna, o ile w tej postaci swojej nadawała się do właściwej językowi polskiemu odmiany. To też wyrazy takie, jak: *Handkabe, aventure, allée, ratio*, odczuwane żywo jako rzeczowniki rodzaju żeń., musiały zmienić zakończenie, aby się mogły przystosować do odmiany rzeczowników żeńskich; jako wyrazy przyswojone brzmią one: *antaba, awantura, aleja, racja*.

Niektóre rzeczowniki, nie zmieniając zakończenia, zmienić musiały rodzaj. Rzeczowniki żeńskie francuskie: *aliance* (w wymowie tego *e* nie słychać), *avance, affiche* albo niemieckie: *die Ballast, die Gestalt, das Gemach, das Rathaus* i t. p. stały się w języku polskim męskimi, ponieważ ich postać polska: *alians, avans, afisz, balast, kształt, gmach, ratusz* odpowiadała zupełnie postaci rzeczowników męskich.

Inne rzeczowniki, wszedłszy do języka polskiego, zmieniły i zakończenie i rodzaj, np. *teatr* z *theatrum*, *alabaster* z *alabastrum*, *ryż* z *risum*, *psalterz* z *psalterium*, *brewjarz* z *breviarium*, *banknot* z *Banknote* i t. p.

Znamienna jest dla przyswojeń z języka łacińskiego zatrata zakończeń *-us, -um*, np. *advokat* (*advocatus*), *akcent* (*accentus*), *adwent* (*adventus*), *artykuł* (*articulus*), *teatr* (*theatrum*), *absurd* (*absurdum*), *psalterz* (*psalterium*). Czasem jednakże pozostawało to: *-us* lub *-um*, np.: *famulus, famulusa; Tytus, Tytusa; absurdum, absurdu*; czasem na miejscu *-us* pojawiał się przyrostek *usz*, zwłaszcza w nazwiskach na *-ius*: *animusz, arkuusz* (*animus, arcus*), *Horacjusz, Liwjuusz*. Obok tych form na *-usz* istnieje trzyczłuskowa forma przymiotnikowa na *-y, -i*: *Horacy, Vergili, Ignacy*.

Przyswajanie obcych przymiotników i czasowników odbywało się i odbywa jedynie przez połączenie z polskimi przyrostkami: *absolut-ny* (*absolutus*), *afrykań-ski* (*africanus*), *abdyk-ować* (*abdicare*), *adopt-ować* (*adoptare*), *specjaliz-ować* (*spezialisieren*), *akompani-ować* (*accompagner*) i t. d.

Wyrazy przyswojone mogą ulegać dalszym zmianom, właściwym językowi polskiemu; np.: *administrator, administrator-ka, administrator-stwo*; *adres, adres-ować, adres-owy, adres-owanie, adres-at, adres-atka*.



## DZIAŁ B.

### O ZNACZENIU, BUDOWIE I TWORZENIU POSZCZEGÓLNYCH CZĘŚCI MOWY.

Według ich znaczenia dzielimy wyrazy na grupy czyli na t. zw. części mowy.

#### 1. Rzeczowniki.

57. Jeżeli porównamy ze sobą znaczenie takich wyrazów, jak np.: *pisanie*, *piszę*, to przekonamy się, że wyraz *pisanie* jest nazwą samego zjawiska czyli przedmiotu naszej uwagi bez względu na osobę, związaną z tem zjawiskiem, gdy tymczasem wyraz *pisze* jest określeniem stanu czyli czynności, którą wykonywa inne jakieś zjawisko, inny przedmiot naszej uwagi, a w tym wypadku jakaś trzecia osoba. Jakkolwiek więc oba wyrazy oznaczają jakąś czynność, to wyraz *pisanie* jest wyrazem nazywającym, a *pisze* — wyrazem określającym.

Podobna różnica będzie między wyrazami *białość* a *biały*. *Białość* będzie wyrazem nazywającym zjawisko czyli przedmiot naszej uwagi, a *biały* jest tylko wyrazem określającym pewną właściwość, bo do tego wyrazu musimy dodać wyraz nazywający jakieś zjawisko, np.: *orzeł*, *kwiat*, *śnieg*, *papier*, jeżeli wyraz *biały* ma mieć dla nas należyte znaczenie.

Podobna różnica będzie między wyrazami: *stałość* a *stale*. Wyraz *stałość* jest wyrazem nazywającym zjawisko, z którym tę nazwę łączymy, a wyraz *stale* może jedynie określać stan lub właściwość jakiegoś zjawiska, np.: *robotnik stale pracował*, *stale smutny przychodził do domu*.

Rozróżniamy więc wyrazy nazywające i określające.

Wyrazy nazywające czyli krótko nazwy, albo imiona zjawisk czyli przedmiotów naszej uwagi zwieemy rzeczownikami. Są niemi np. wyrazy: *Bóg*, *duch*, *człowiek*, *kwiat*, *ptak*, *lot*, *latanie*, *woń*, *wonność*, *wielkość*, *moc*, *potęga*, *myśl*, *myślenie*, *skutek*, *krzyk*, *praca* i t. d.

Wyjaśni to jeszcze następujący przykład. Patrzymy np. na głęboką wodę, jak cicho bieży. Jeżeli przedmiotem naszej uwagi będzie tylko woda, to przedmiot ten czyli zjawisko nazwiemy wyrazem nazywającym czyli rzeczownikiem: *woda*. Jeżeli zwrócimy

uwagę na wodę i na jej właściwość, użyjemy wyrazu nazywającego *woda* i określającego *głęboka* i powiemy: *woda głęboka*. Jeżeli przedmiotem naszej uwagi czyli zjawiskiem, na które wyłącznie zwracamy uwagę, będzie tylko ta właściwość, to chcąc ją nazwać, musimy użyć wyrazu nazywającego czyli rzeczownika: *głębokość*. Jeżeli zwrócimy uwagę na wodę i jej ruch, użyjemy rzeczownika *woda* i wyrazu określającego *bieży* i powiemy *woda bieży*. Jeżeli jednak przedmiotem naszej uwagi czy zjawiskiem, którem się wyłącznie zajmujemy, będzie samo bieżenie, wówczas użyjemy wyrazu nazywającego czyli rzeczownika: *bieg*. Podobnie wyrazu określającego: *cicho* użyjemy, gdy zwrócimy uwagę na bieg i na właściwość tego biegu; jeżeli jednak tem zjawiskiem, tym przedmiotem naszej uwagi będzie sama właściwość tego biegu, wówczas zjawisko to nazwiemy rzeczownikiem: *cichość*.

58. Podział rzeczowników. Tak jak wśród zjawisk czyli przedmiotów wyróżniliśmy osoby i rzeczy, tak i wśród rzeczowników wyróżnimy rzeczowniki, będące nazwami osób, czyli rzeczowniki osobowe, jak: *Bóg, ojciec, córka, dziecko, urzędnik, pasterz* i t. p. i rzeczowniki, nie będące nazwami osób, czyli rzeczowniki nieosobowe, zwane także rzeczowemi, jak np.: *szkło, pióro, drzewo, kwiat, wola, myśl, kara, białość, słabość, zemsta, czyn, przebaczenie* i t. p.

Wśród zjawisk czyli przedmiotów rozróżniamy żywe i nieżywe. Dzielimy więc i ich nazwy czyli rzeczowniki na żywotne, np.: *żołnierz, młodzież, papież* i nieżywotne, np.: *moździerz, kołnierz, sprzedaż, rzadkość, żółtość, żer* i t. p.

Jedne zjawiska poznajemy przy pomocy zmysłów, drugie bez ich pomocy jedynie umysłem. Dzielimy więc i rzeczowniki na zmysłowe, np.: *brat, przyjaciel, brud, droga, blask, grzmot, zapach, gorycz* i umysłowe, np.: *gniew, myśl, zamiar, czas, wieczność*.

Niektóre zjawiska czyli przedmioty występują pojedynczo jako jednostki, niektóre zaś razem zbiorowo. A więc i nazwy takich zjawisk czyli przedmiotów, t. j. rzeczowniki, dzielimy na jednostkowe, np.: *żołnierz, dąb, ziarno, krowa* i zbiorowe, np.: *wojsko, armja, dąbrowa, zboże, bydło*.

Pewne nazwy przywiązane są tylko do jednej osoby lub rzeczy, inne mogą oznaczać większą ilość zjawisk czyli przedmiotów. Rozróżniamy według tego rzeczowniki czyli imiona własne, np.: *Mickiewicz, Kościuszko, Jan, Zofja, Wisła, Tatry, Kraków, Kruczek* i imiona pospolite, jak: *poeta, naczelnik, brat, siostra, rzeka, góra, miasto, piesek*.

59. Pisownia imion własnych. Każde imię własne rozpoczynamy od wielkiej litery. Do imion własnych zaliczamy:

1. Nazwiska rodowe: *Piast, Piastowie, Jagiello, Jagiello-nowie, Mickiewicz, Mickiewiczze.*

2. Imiona chrzestne: *Jan, Jaś, Janek; Zofja, Zosia, Zocha.*

3. Przydomki lub herby dodawane do nazwisk rodowych lub imion własnych, np.: *Kazimierz Wielki, Zygmunt Stary, Maciek Rózczecka, Mickiewicz (herbu) Poraj, Czerwony Kapturek, Janko Cmentarnik.*

4. Tytuły osób, ale tylko wtedy, gdy do tych osób piszemy. Piszemy więc zwyczajnie małą literą *pan* i *sędzia*, ale jeżeli do sędziego piszemy, wówczas używamy wielkich liter, a więc: *Pan Sędzia, Panie Sędzio! Panu Sędziem.* Podobnie tytuł, zastępujący nazwisko, piszemy wielką literą, np. w „Panu Tadeuszu”: *Sędzia, Wojski, Rejent, Podkomorzy.*

5. Nazwy mieszkańców części świata, krajów, dzielnic i nazwy narodowości: *Europejczyk, Azjata, Włoch, Góral, Kujawiak, Polak, Niemiec.* Nazw mieszkańców miast nie piszemy wielką literą, a więc: *krakowianin, poznańczyk, lwowianin, ale Rzymianin i Ateńczyk*, bo Rzym i Ateny były także państwem.

6. Nazwy części świata, krajów, miast, wsi, paży-siółków, dzielnice, ulice, gór, wzgórz, dolin, rzek, potoków, jezior, mórz, zatok, cieśnin, wysp, półwyspów, przylądków i t. d., np.: *Afryka, Australja, Wschód, Zachód* (nie jako strony świata, lecz części świata), *Polska, Anglja, Państwo Polskie, Stany Zjednoczone, Rzesza Niemiecka, Księstwo Poznańskie, Lwów, Warszawa, Czarna Wieś, Gwoźnica Dolna, Wólka Mała, Zamarstynów, Kaźmierz, Solacz, ul. Florjańska, ul. Świętokrzyska, Babia Góra, Jasna Góra, Stara Polana, Czarny Dunajec, Morskie Oko, jezioro Słone, morze Bałtyckie, zatoka Ryska, cieśnina Gibraltarska, wyspa św. Heleny, półwysep Bałkański, przylądek Dobrej Nadziei.*

7. Nazwy gwiazdozbiorów, planet, zwrotników, np.: *Krzyż Południowy, Wielka Niedźwiedzica, Merkury, Mars.* Jeżeli wymieniamy jako planetę ziemię, słońce, księżyc, piszemy: *Ziemia, Słońce, Księżyc.*

8. Nazwy budowli wybitnych i mających historyczne nazwy lub godła, np.: *Szara Kamienica, pałac Spiski, Kurza Stopka, apteka Pod gwiazdą, hotel Pod jeleniem.*

9. Nazwy zakładów, towarzystw, związków. Tu piszemy wielką literą tylko części istotne tych nazw, np.: *Zakład*



*Narodowy imienia Ossolińskich we Lwowie, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Bank Handlowy i Przemysłowy.*

10. Tytuły dzieł literackich, książek szkolnych, czasopism, np.: *Ogniem i mieczem, Stara baśń, Szary proch, Pan Balcer w Brazylii, Na Skalnem Podhalu, Wypisy polskie, Botanika dla szkół średnich.* Przy tytułach dzieł piszemy tylko pierwszy wyraz wielką literą, o ile następne wyrazy nie są imionami własnymi. Tytuły dzienników piszemy zwyczajnie w całości wielkimi literami, np.: *Głos Narodu, Słowo Polskie, Kurjer Poznański, Gazeta Warszawska.*

11. Nazwy świąt: *Boże Narodzenie, święto Trzech Króli, Popielec, Wielki Piątek, Wielkanoc, Zielone Świątki, Boże Ciało.*

12. Nazwy mieszkańców miast, wyznań religijnych, zakonów i zakonników, stronnictw politycznych, tytułów (o ile nie używamy ich, pisząc do osoby mającej ten tytuł), tańców, dni, miesięcy piszemy małą literą, np.: *warszawianin, warszawiak, jezuita, jezuita, bernardyni, bernardyn, socjalizm, socjalista, narodowy demokrat, hrabia, książę, doktor, mecenas, radca, krakowiak, wale, mazur, wtorek, wrzesień.*

60. Rodzaj rzeczowników. Wśród osób i zwierząt rozróżniamy istoty rodzaju męskiego i żeńskiego, np.: *chłopiec, brat, orzeł, lew, dziewczyna, siostra, orleca, lwica.* Rodzaje te rozróżniamy i w nazwach tych istot czyli w rzeczownikach, służących do ich nazywania. Rozróżniamy więc rzeczowniki rodzaju męskiego i żeńskiego. Wszystkie rzeczowniki, oznaczające istoty rodzaju męskiego, są także tego samego rodzaju; wszystkie rzeczowniki, oznaczające istoty rodzaju żeńskiego, są rodzaju żeńskiego.

Są jednak rzeczowniki, które, nazywając jakąś istotę, nie oznaczają jej rodzaju, np.: *kurcze, kurczątko, lwie, lwiątko, ośle, źrebię, dziecię, niewiniątko i t. p.* Rzeczowniki te zaliczamy do rzeczowników rodzaju nijakiego.

Rodzaj wyróżniamy jednak nie tylko u rzeczowników, oznaczających istoty żywe, należące do płci męskiej lub żeńskiej, ale także u rzeczowników, które oznaczają zjawiska martwe, np.: *stół, ściana, brzeg, góra.* Wyrazy *stół, brzeg* uważamy za rzeczowniki rodzaju męskiego, a wyrazy *ściana, góra* za rzeczowniki rodzaju żeńskiego, choć *stół i brzeg* nie są istotami płci męskiej, a *ściana i góra* istotami płci żeńskiej.

Rodzaj takich rzeczowników nazywamy rodzajem gramatycznym w przeciwieństwie do takich rzeczowników, jak: *chłopak,*

*dziewczynka*, które oznaczają rodzaj rzeczywisty. Rodzaj ni-  
jaki jest także rodzajem gramatycznym.

Rodzaj rzeczywisty rzeczowników jest zależny od ich zna-  
czenia, np.: *uczeń, uczennica, mężczyzna, kobieta*.

Rodzaj gramatyczny rzeczowników jest zależny jedynie od za-  
kończenia. A więc:

1. Rzeczowniki, zakończone w mianowniku (1 przyp.) l. poj.  
na spółgłoskę, a w dopełniaczu (2 przyp.) l. p. na *a* lub *u* są ro-  
dzaju męskiego, np.: *bąk, bąka; gwóźdź, gwoździa; rozum, rozumu;*  
*piasek, piasku*.

2. Rzeczowniki, zakończone w mianowniku l. p. na *a, i* lub na  
spółgłoskę, a w dopełniaczu l. p. na *i* lub *y*, są rodzaju żeńskiego,  
o ile nie oznaczają istot męskich. np.: *woda, wody; kasza, kaszy,*  
*pani, pani; rola, roli; kość, kości; mysz, myszy; ale starosta, kazno-*  
*dzieja* (męskie ze znaczenia).

3. Rzeczowniki, zakończone w mianowniku l. p. na *o, e, ę*, są  
rodzaju nijakiego, o ile nie oznaczają istot męskich, np.: *dobro, szkło,*  
*jaje, wybrzeże, żrebie, orle, imię, ale Tadzio, Józio, wujcio, Kościuszko,*  
*Fredro, Linde, książę* (męskie ze znaczenia).

61. Liczba rzeczowników. Ten sam rzeczownik może nazywać  
tylko jedno zjawisko, albo więcej niż jedno. Rzeczowniki: *ryba,*  
*ryba, rybę* oznaczają tylko jedno zjawisko, tak nazywane; rze-  
czowniki: *ryb, rybom, rybami, ryby* oznaczają więcej takich zjawisk  
czyli przedmiotów. Rzeczowniki, oznaczające jeden przedmiot, ró-  
żnią się postacią, a zwłaszcza końcówkami od rzeczowników,  
nazywających więcej takich przedmiotów. Postaci czyli formy rze-  
czowników, oznaczających pojedyncze przedmioty, nazywamy posta-  
ciami albo formami liczby pojedynczej; postaci zaś czyli  
formy rzeczowników, oznaczające mnogość tych przedmiotów, nazy-  
wamy postaciami czyli formami liczby mnogiej. Mówimy też  
krótko: rzeczownik naprz.: *ryba*, jest rzeczownikiem w liczbie po-  
jedynczej; rzeczownik np.: *rybami*, jest rzeczownikiem w liczbie  
mnogiej.

Rzeczowniki zbiorowe, jak np.: *wojsko, mąka*, jakkolwiek ozna-  
czają większą ilość przedmiotów, uważamy za rzeczowniki w licz-  
bie pojedynczej, gdyż mają takie same zakończenia, jak np. rze-  
czowniki: *dziecko, ręka*, które są rzeczownikami w liczbie pojedyn-  
czej. Liczbę takich rzeczowników jak: *mąka, sól, kasza, wojsko, lud,*  
 *tłum*, nazywamy gramatyczną, bo w rzeczywistości oznaczają  
one mnogość.

62. Przypadki rzeczowników. Wyraz np.: *książka* może w mowie zmieniać swoją postać czyli formę, choć będzie zawsze oznaczał to samo zjawisko, ten sam przedmiot. Mówimy więc:

*Tu leży książka, tu leżą książki...*

*Uczeń używa książki, książek...*

*Nie zawsze trzeba wierzyć książce, książkom...*

*Czytam książkę, książki...*

*Książko moja! Książki moje!*

*Nie rozstaję się z książką, z książkami...*

*Szukam wiedzy w książce, w książkach.*

Za każdym razem nazwa przedmiotu, zwanego *książką*, zmienia swoją postać czyli formę, zależnie od znaczenia, w jakim tego rzeczownika używamy. Takie zmiany formy czyli postaci rzeczownika w zakresie liczby pojedynczej lub mnogiej nazywamy przypadkami.

W języku polskim rozróżniamy w każdej liczbie siedem takich zmian postaci i znaczenia czyli siedem przypadków.

Postać, która odpowiada na pytanie *kto?* lub *co?*, nazywamy mianownikiem albo pierwszym przypadkiem, np.: *Kto idzie? Żołnierz, żołnierze. Co tu leży? Książka, książki.*

Postać, odpowiadającą na pytanie: *Kogo?* lub *czego?* nazywamy dopełniaczem albo przypadkiem drugim, np.: *Kogo potrzebuje ojczyzna? Żołnierza, żołnierzy. Czego uczeń używa? Książki, książek.*

Postać, odpowiadającą na pytanie: *Komu?* lub *czemu?*, nazywamy celownikiem albo przypadkiem trzecim, np.: *Komu powierza ojczyzna bezpieczeństwo swoje? Żołnierzowi, żołnierzom. Czemu nie zawsze trzeba wierzyć? Książce, książkom.*

Postać, odpowiadającą na pytanie: *Kogo?* lub *co?* nazywamy biernikiem albo przypadkiem czwartym, np.: *Kogo ojczyzna śle na obronę granic? Żołnierza, żołnierzy. Co czytam? Książkę, książki.*

Postać, której używamy wołając na kogoś lub na coś, np.: *żołnierzu! żołnierze! książko!* nazywamy wołaczem albo przypadkiem piątym.

Postać, odpowiadającą na pytanie: *Kim?* albo *czem?* za *kim?* albo za *czem*, z *kim?* albo z *czem?* nazywamy narzędnikiem albo przypadkiem szóstym, np.: *Z kim wyjeżdżasz na święta? Z bratem, z braćmi. Z czym się nie rozstajesz? Z książką, z książkami.*

Postać, odpowiadającą na pytanie: *W kim?* albo *w czym?*, o *kim?* albo o *czem?*, przy *kim?* albo przy *czem?* na *kim?* albo na *czem?*,



nazywamy miejscownikiem albo przypadkiem siódmym, np.: *O kim mówisz? O bracie, o braciach. W czym szukasz wiedzy? W książce, w książkach.*

Pytaniami: *Kto, kogo, komu, kogo, kim, w kim*, pytamy się o przypadki rzeczowników osobowych; pytaniami zaś: *Co, czego, czemu, co, czym, w czym*, o przypadki rzeczowników nieosobowych.

Zdarza się bardzo często, że przypadki rzeczowników mają te same zakończenia nie tylko w liczbie pojedynczej, ale i w mnogiej. Tak np.: rzeczownik *kość* ma kilka postaci przypadków zupełnie jednakowych, t. j. *kości* (dopełniacz licz. pojed. i mnogiej, celownik licz. pojed., wołacz licz. poj. i mn., miejscownik licz. poj.). Każdy przypadek różni się jednak zawsze od drugiego znaczeniem w licz. pojedynczej lub mnogiej; są jednakże rzeczowniki, mające tylko formę licz. mnogiej: *cepy, nożyczki, drzwi, skrzypce, sanie*.

**63. Przyrostki tworzące rzeczowniki rodzaju męskiego.** Najwięcej przyrostków wyróżnić można w budowie rzeczowników. Wymieniamy tu tylko niektóre przyrostki żywe, ażeby pokazać jak różnorodne znaczenia z niemi się łączą.

-*acz* tworzy rzeczowniki, oznaczające: a) osoby działające: *bada-cz, dział-acz*; b) nazwy narzędzi: *siek-acz, wykłuw-acz, rozpyl-acz*; c) nazwy osób, odznaczających się jakąś wybitną cechą: *sił-acz, brod-acz, brzuch-acz*.

-*ak* tworzy najczęściej nazwy mieszkańców krajów lub miast, np.: *krakowi ak, Kujawi ak, lwowi-ak, Śląz-ak, rod ak*.

-*anin*<sup>1)</sup> (złożony z *an* + *in*) — przyrostek używany dziś najczęściej do tworzenia nazw mieszkańców, nazw krajów lub ludzi, przynależnych do jakiegoś zgromadzenia lub stowarzyszenia, np. religijnego: *warszawi-anin, krakowi-anin, podhal-anin, rabczan-in, pogan-in, chrześcijan-in, mahometan-in, dominikan-in*.

-*arz*<sup>2)</sup> tworzy najczęściej nazwy osób oddanych jakiemuś zajęciu, zwłaszcza rzemieślników: *piek-arz, stol-arz, młyn-arz, rzeźbi-arz, mieltl-arz, gawędzi-arz, bajecz-arz, pieczeni-arz*.

-*ciel*. Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy nazwy osób działających: *zbawi-ciel, stworzy-ciel, chrzci-ciel, oskarży ciel, wierzy-ciel, dusi-ciel, czci-ciel, gnębi-ciel* i t. d.

-*ec* (-*c*). Przyrostek ten tworzył niegdyś imiona zdrobniałe, np.: *kol-ec, (kol-c-a), pał-ec, chłopci-ec, ojci-ec*<sup>3)</sup>, nazwy, oznaczające

<sup>1)</sup> W wyrazach polskich nie przyswojonych spółgłoska osnowna zmiękczona.

<sup>2)</sup> Nowoutworzone wyrazy mają ostatnią spółgłoskę osnowy zmiękczoną.

<sup>3)</sup> Rzeczowniki te zatraciły już swoje zdrobniałe znaczenie.

pochodzenie: *Niemi-ec, cudzoziemi-ec, Ukraini-ec*, nazwy miejscowości: *Tyni-ec, Gwoździ-ec, Kościel-ec* i nazwy osób działających: *krawi-ec, kupi-ec, jeździ-ec, łowi ec*.

Dzisiaj zaś tworzy się mnóstwo nazw osób lub rzeczy od tematów czyli osnów przymiotników i imiesłówów na *-y, -owy, -ony*: *mal-ec, głupi-ec, myśliwi-ec, leniwi-ec, łakomi-ec, krajowi-ec, południowi-ec, światow-iec, piaskowi-ec, parowi-ec, liljowi-ec, opętani-ec, postrzeleni-ec, sportowi-ec, zawodowi-ec, lewiciowi-ec* i t. p.

*-ewicz* zob. *-ic*.

*-ic* dzisiejsze *-icz; -owicz, -ewicz*. Przyrostek ten, niegdyś zdrobniały jak *ec*, tworzył nazwy synów i od nich nazywanych posiadłości: *dziedz-ic, kasztelan-ic, pan-ic, szlache-ic, starośc-ic—Dziedz-ice* (licz. mn.) *Bal-ice*.

Często tworzone rzeczowniki na *-ic* od przymiotników dzierżawczych na *-ów, -ew*: *stolnikow-ic, cześnikow-ic, Szymonow ic, Kłownow-ic, królew-ic, cesarzew-ic, Grzegorzew-ic*.

Pod wpływem języka ruskiego, gdzie najwięcej było tego rodzaju nazwisk, zakończenie *-ic* uległo zmianie na *-icz* i dzisiaj mówimy: *panicz, królewicz, Szymonowicz, Grzegorzewicz*, ale jeszcze *szlachcic, dziedzic, kasztelanic*.

Przez połączenie końcowych głosek osnownych: *-ew, -ow- z* przyrostkiem *-icz* powstały nowe przyrostki: *-ewicz* i *-owicz*.

Dzisiaj przyrostki *-owicz* i *-ewicz* służą tylko do tworzenia złośliwych nazwisk, np.: *frazes-owicz, wycieczk-owicz, bal-owicz, podskaki-ewicz, dorobki-ewicz* i t. p.

*-ik, -nik, -ownik*. Przyrostek *-ik* mamy w takich wyrazach utworzonych od przymiotników na *-ny, -ni*, jak: *grzeszn-ik, ochotn-ik, poprzedn-ik, gnuśn-ik, okrutn-ik, wędrown-ik* i t. d.

Z połączenia części tematów przymiotnikowych *-n-* z przyrostkiem *-ik* powstał odrębny przyrostek *-nik*, zapomocą którego tworzymy od rzeczowników:

a) nazwy osób lub rzeczy, odznaczających się jakąś znamioną cechą: *chalup-nik, obszar-nik, kamienicz-nik, suchot-nik, cen-nik, słownik, miesięcz-nik, dzień-nik, pokrzyw-nik, okular-nik, barw-nik*.

b) nazwy osób, oddanych jakiemuś zajęciu: *powroź nik, kapeluszn-nik, mosięż nik, ogrod-nik, przyrod-nik, gór-nik, żup-nik, spowied-nik*.

Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy także wyrazy o podobnem znaczeniu od tematów czasownikowych: *wojow-nik, wartow nik, liczn-nik, mianow-nik, czyn-nik, spój-nik, dziel-nik, mnoż-nik, wyznacz-nik*.

64. Przyrostki w rzeczownikach męskich przyswojonych. Wskutek wielkiej ilości używanych przez nas wyrazów przyswojonych wyrobiło się też poczucie odrębnych obcych przyrostków, za których pośrednictwem tworzymy rzeczowniki, ale od tematów obcego pochodzenia.

-ator (a należy do osnowy, a *tor* jest właściwym przyrostkiem) tworzy nazwy osób działających i urzędników: *organiz-ator*, *admi-nistr-ator*, *cywiliz-ator*, *agit-ator*.

-ista (*-ysta*) tworzy nazwy:

a) osób oddanych jakiemuś zajęciu: *maszyn-ista*, *bas-ista*, *gimnazjal-ista*, *fortepian-ista*;

b) wyznających jakiś pogląd: *hegl-ista*, *socjal-ista*, *ideal-ista*, *konserwat-ysta*.

-izm (*-yzm*) tworzy nazwy wyznań lub różnych zasad naukowych: *chrystjan-izm*, *juda-izm*, *towian-izm*, *platon-izm*, *liberal-izm*, *romant-yzm*.

65. Przyrostki, tworzące rzeczowniki rodzaju żeńskiego.

-a, niegdyś najistotniejszy przyrostek dla tworzenia rzeczowników żeńskich, zachowało swoją żywotność przy tworzeniu imion i nazwisk męskich, naprz.: *Stanisław* — *Stanisław-a*, *Bronisław-a*, *Ludwik-a*, *Kochanowsk-a*.

-anka służy jeszcze i dzisiaj do tworzenia nazwisk lub tytułów panien od nazwisk lub tytułów ojców na *a* lub *i*: *Zaręba*, *Zarębi-anka*; *sędzia*, *sędzi-anka*. Spotkać jednak można coraz częściej zastępowanie przyrostka -anka przyrostkiem -ówna zwłaszcza przy osnowach na *k*, np.: *Strokówna*, a nie *Strocz-anka*. Tworzenie nazwisk panien na -anka zgodne jest z dawnym sposobem tworzenia.

-ica, -nica służy dziś do tworzenia:

a) nazw samiec: *sam-ica*, *gołąb-ica*, *lw-ica*;

b) nazw osób i rzeczy od rzeczowników na -nik: *rozrzutn-ica*, *beżbożn-ica*, *grzeszn-ica*, *samotn-ica*.

Od takich wyrazów jak: *kuźnica*, *dzwonnica*, *piwnica*, *winnica*, pochodzi przyrostek -nica, zapomocą którego tworzymy nazwy składow: *skład-nica*, *cukier-nica*, *ser-nica*.

-ina tworzy dzisiaj:

a) nazwy żon od męskich nazwisk na -a, -i: *Zarębina*, *Konopczy-na*, *Sapież-yna*, *podstol-ina*; podobnie jednak jak przyrostek -anka, ustępuje już dość często przyrostkowi -owa przy tematach na -k: *Strokowa*, *Czapkowa*;

b) nazwy, oznaczające materiał: *cielęc-ina*, *wołow-ina*, *sarn-ina*, *bucz-yna*, *dęb-ina*, *brzez-ina*;



c) nazwy, oznaczające żywe, a czasem niepotrzebne działanie. Tworzą się te nazwy od rzeczowników na *-anie*: *gadan-ina*, *pisan-ina*, *babran-ina*, *paplan-ina*, *biegan-ina*;

d) używane tylko w liczbie mnogiej nazwy uroczystości, obrzędów: *urodz-iny*, *imien-iny*, *zaręcz-yny*, *przenos-iny*, *chrzc-iny*, *wyzwol-iny-izna*. Przyrostek ten tworzy dzisiaj rzeczowniki od tematów przymiotnikowych i imiesłowowych: *biel-izna*, *słab-izna*, *droż-yzna*, *obcz-yzna*, *ojcow-izna*, *wściekl-izna*, *spalen-izna*, *pańszcz-yzna*, *francuszc-yzna*, *chińszcz-yzna*.

*-ka*. Przyrostek ten, najbardziej może wśród przyrostków żeńskich rozpowszechniony, tworzy:

a) nazwy kobiet: *Pol-ka*, *Niem-ka*, *Czesz-ka*, *Chin-ka*, *Norweż-ka*, *Rusin-ka*, *Greczyn-ka*; *Amerykan-ka*, *Rosjan-ka*, *mieszczan-ka*; *aptekar-ka*, *pracz-ka*, *górnicz-ka*, *pijacz-ka*, *złodziej-ka*;

b) nazwy działania, np.: *młoc-ka*, *or-ka*, *gospodar-ka*, *przechadz-ka*, *wędrow-ka*, *wyciecz-ka*.

*-nia* tworzy rzeczowniki, oznaczające przyrzady, pracownie i składy: *łocz-nia*, *skocz-nia*, *piekar-nia*, *cukier-nia*. Przez połączenie tego przyrostka z końcowymi głoskami osnów powstały przyrostki: *-arnia*: *ciepl-arnia*, *królik-arnia*, *bażant-arnia*; *-alnia*: *jad-alnia*, *bawi-alnia*, *sypial-nia*; *-ownia*: *woz-ownia*, *gaz-ownia*, *zbroj-ownia*.

*-ość* służy do tworzenia rzeczowników przymiotnikowych, oznaczających jakość. Za pośrednictwem tego przyrostka każdy przymiotnik przybrać może formę rzeczownika, o ile nie istnieje zbyt znana i używana inna forma: *zł-ość* (ale *dobr-oć*), *biał-ość*, *równ-ość*, *racz-ość*, *wielk-ość*, *anielsk-ość*, *jałow-ość* i t. d.

*-ota* tworzy także podobne rzeczowniki od tem. przymiotnikowych: *en-ota*, *prost-ota*, *głuch-ota*, *ślepi-ota*, *głupi-ota*.

*-ówna* tworzy nazwiska i tytuły córek od nazwisk i tytułów ojców: *Klonowicz-ówna*, *doktor-ówna*, *prezydent-ówna*, *krawc-ówna* i t. d.

Przyrostki: *-owa*, *-ówna*, *-ina*, *-anka* należą do charakterystycznych cech nazwisk polskich i posiadają (zwłaszcza *-owa* i *-ówna*) zbyt wielką żywotność, ażeby się sztucznie i bez potrzeby dały z języka usunąć. Tego rodzaju wyróżnianie nazwisk oddaje wielkie usługi w życiu codziennym i kłopotu nie sprawia; do urzędowych upewnień, jak brzmi nazwisko ojca, służą metryki. Kłopot raczej sprawia sztuczne wytwarzanie nieodmiennych nazwisk żeńskich.

*-yni* służy do tworzenia nazw kobiet, oddanych jakimś zajęciu: *gospod-yni*, *mistrz-yni*, *wychowawcz-yni*, *sprawcz-yni*.

## 66. Przyrostki w rzeczownikach przyswojonych.

-ika (-yka po t, d, s, z, r) tworzy nazwy nauk i sztuk: *fiz-yka*, *log-ika*, *matemat-yka*, *atlet-yka*, *estet-yka*, *nowelist-yka* i t. p. Prawdopodobnie na wzór tych rzeczowników powstały *pija-tyka*, *hula-tyka*.

## 67. Przyrostki, tworzące rzeczowniki rodzaju nijakiego.

-dło. Jest to przyrostek, przed którym najsilniej jeszcze po-  
czuwamy osnowę samogłoskową czasowników. Zapomocą tego przy-  
rostka tworzymy nazwy narzędzi od czasowników na -ić, -yc, -ać:  
*szy-dło*, *my-dło*, *wi-dły*, *pieści-dło*, *nosi-dło*, *sznurowa-dło*, *popycha-dło*,  
*kowa-dło*.

Jednakże wskutek częstego łączenia tego przyrostka z czasowni-  
kami na -ić utworzył się przyrostek -idło, np.: *smarow-idło*, *malow-idło*.

-e służy:

a) do tworzenia rzeczowników słownych od imiesło-  
wów czasownikowych na -ny, -na, -ne i -ty, -ta. *te: niesiony — nie-  
sieni-e*, *pisany — pisani-e*, *ważony — ważeni-e*, *wykłety — wyklęci-e*,  
*zrosnięty — zrosnięci-e* i t. p.

b) do tworzenia rzeczowników oznaczających miejscowo-  
ści. Tak np. od wyrażen: *po morzu*, *bez wody*, *pod górą*, *pół wsi*  
powstały wyrazy: *Pomorz-e*, *bezwodzi-e*, *Podgórz-e*, *Półwsi-e*. W po-  
dobny sposób powstało całe mnóstwo innych, świadectwo żywotno-  
ści tego przyrostka: *Powiśł-e*, *Zasani-e*, *Zalesi-e*, *Podhał-e*, *podnóż-e*,  
*bezludzi-e*, *odludzi-e*.

-isko tworzy nazwy gruntu, na którym rosły jakieś rośliny  
albo na którym stał jakiś budynek, odbywało się jakieś zdarzenie:  
*ziemniacz-yisko*, *kapuśc-isko*, *huc-isko*, *spalen-isko*. Z tem znaczeniem  
wiążą się wyrazy: *bicz-yisko*, *kos-isko*, *toporz-yisko*, oznaczające osady  
do bicia, kosi, topora. Przyrostek ten tworzy też rzecz. zgrubiałe:  
*chłop-isko*.

-stwo, -o(w)stwo tworzy najczęściej od rzeczowników:

a) rzeczowniki, oznaczające właściwość, stan, zawód:  
*aniel-stwo*, *pań-stwo*, *panień-stwo*, *bezżeń-stwo*, *myśliw-stwo*, *malar-stwo*,  
*ogrodnic-two*, *nowator-stwo*;

b) rzeczowniki zbiorowe: *chłop-stwo*, *mieszczan-stwo*, *chrze-  
ścijań-stwo*, *Tatar-stwo*, *Kozac-two*, (temat zachowuje się jak przy-  
-ski § 74); -owstwo: *wuj-owstwo*, *stryj-owstwo*, *Józef-owstwo*. Mówimy  
jednakże i piszemy: *wujostwo* i t. d.

## 68. Przyrostki tworzące rzeczowniki zdrobniałe.

### 1. Męskie.

-ek: *aniel-ek*, *świder-ek*, *koziół-ek*, *nos-ek*, *kot-ek*, *Józ-ek* i t. p.

Wiele jednak wyrazów zdrobniałych zatraciło to znaczenie, np.: *stoł-ek*,

*koł-ek, wor-ek, snop-ek, olów-ek, rocz-ek, roż-ek, dasz-ek, pieniąż-ek, anioł-eczek, sznur-eczek, koł-eczek i t. p.*, wskutek czego wytworzył się jakoby osobny przyrostek *-eczek*. Podobnie powstały:

*-aszek: stryj-aszek, wuj-aszek, ojcz-aszek, braci-aszek, kij-aszek i t. p.*

*-uszek: star-uszek, garn-uszek, kwiat-uszek, koni-uszek, wian-uszek.*

*-ik: kon-ik, powoz-ik, sklep-ik, deszcz-yk, oltarz-yk; adwokac-ik, panicz-yk.* Niektóre wyrazy mają dwie formy: *arkusz-yk* i *arkusz-ik*.

Z połączenia przyrostka *-ik, -yk* z przyrostkiem *-ek* powstał przyrostek *-iczek, -yczek: konicz-ek, zielnicz-ek, słownicz-ek, rze-mycz-ek, promycz-ek, kamycz-ek.*

*-o:* Przyrostek ten służy do tworzenia imion zdrobniałych: *Józi-o, Tadzi-o, Stasi-o*. Podobne znaczenie ma przyrostek *-cio: Stef-cio, Rom-cio, wuj-cio, stryj-cio* i przyrostek *-unio* i *'unio: ojc-unio, Tadzi-unio.*

*-uś: garn-uś, dżban-uś, tat-uś, ojc-uś i ojcz-uś, Wład-uś i Władzi-uś.*

## 69. 2. Żeńskie.

*-a:* wieszczotliwych imionach: *cioci-a, Hani-a, Rózi-a; -sia: Zo-sia, Ka-sia; -cia: Stef-cia, bab-cia; -ka, -'ka: (po k, g, ch): ran-ka, sierot-ka, rącz-ka, nóż-ka, musz-ka; Jan-ka, Fel-ka; Biał-ka, Wól-ka; kolacyj-ka, linij-ka.*

Przyrostek ten służy do dalszego zdrobniania wyrazów już zdrobniałych: *matecz-ka, Janecz-ka; ciotuniecz-ka, ciotuś-ka*. Stąd poczucie osobnego przyrostka *-eczka: rzodkiew-eczka, beczuś-eczka.*

W wielu wyrazach pomimo przyrostka *-ka* nie znać już zdrobnienia: *mat-ka, cór-ka, bab-ka, czap-ka, mrów-ka i t. p.*

*-ina* łączy ze znaczeniem zdrobniałości znaczenie politowania: *krow-ina, kobiec-ina, rącz-yna*. Wyrazy: *chłop-ina, szewcz-yna*, mogą być męskie lub żeńskie.

*-uchna: ciot-uchna, cór-uchna, mat-uchna, bazi-uchna; -ula: mat-ula, bab-ula; Kras-ula, Kaw-ula; -unia: ciot-unia, Fel-unia, kawunia; -uńcia: mam-uńcia, kaw-uńcia; -usia: ciot-usia, Han-usia, rącz-usia.* W wołaniu zachodzi często skrócenie: *mat-uś, cór-uś, Han-uś, Maryś, gospoś.*

## 70. 3. Nijakie.

*-ę* (w tematach obocznych *-ęć, -ęć, -ąć*) tworzy rzeczowniki zdrobniałe, oznaczające przedewszystkiem drobne, niedorosełe potomstwo, np.: *dzieci-ę, dzieci-ęci-a, dzieci-ęć-a, dzieci-ąć, pani-ę, chłopię-ę, książę-ę, lwi-ę, orl-ę, kurcz-ę i t. d.* Wyraz *książę-ę* był niegdyś wyrazem zdrobniałym i oznaczał syna księdza, t. j. władcy, pana. Kiedy wyrazu *ksiądz* zaczęto używać na oznaczenie kapłanów, wówczas na jego miejsce wszedł wyraz *książe* i zdrobniałe znaczenie zatracił.



Ze zdrobniałem znaczeniem przyrostka *-ęt* złączyło się znaczenie politowania, np. w wyrazach: *ocz-ęt-a*, *noż-ęt-a*, *rącz-ęt-a* i t. p. Wyrazów tych używamy tylko w l. mnogiej.

*-ko*: *kół ko*, *pól ko*, *ocz-ko*, *usz-ko* i t. p. Niektóre z tych rzeczowników na *-ko* straciły swoje zdrobniałe znaczenie, np.: *łóż-ko*. Z połączenia przyrostka *-ko* z częścią osnowy wyrazów na *-ę* powstał nowy przyrostek *-ątko*: *dziewecz-ątko*, *grafi-ątko*, *książ-ątko*, *łwi-ątko*, *Marysi-ątko*, *Stachowicz-ątko* i t. p.

## 71. Przyrostki tworzące rzeczowniki zgrubiałe.

*-isko* tworzy rzeczowniki zgrubiałe od rzeczowników jakiegokolwiek rodzaju: *pies—ps-isko*, *koc-isko*, *chłop-isko*; *bab-isko*, *sośn-isko*; *dziec-isko*, *kol-isko*. Z przyrostkiem *-isko* łączy się jednakże i znaczenie współczucia: *biedacz-ysko*, *psi-sko*. Wyrazy: *drab-isko*, *chłop-isko* mogą być rodzaju męskiego. Rzadsze *-sko*, np.: *bab-sko*, *chorób-sko*.

## 72. Inne sposoby tworzenia rzeczowników.

1. Przez dotworzenie rzeczownika do czasownika pochodnego. Tak np. do czasowników: *zakisić*, *wymierzyć*, *podchwycić*, *spadać*, *uwiędnąć*, *omłócić*, *omleć* i t. p. dotworzono rzeczowniki: *zakis*, *wymiar*, *podchwyt*, *spad*, *uwiąd*, *omłot*, *omiał*. Są to jakby czyste tematy czasownikowe, bez przyrostków.

2. Przez dotwarzanie rzeczownika zgrubiałego. Tak np. do wyrazów: *becz-ka*, *pał-ka*, *baj-ka*, *czap-ka*, *wód-ka*, *flasz-ka*, dotwarzamy jako zgrubiałe wyrazy: *bek-a*, *pał-a*, *czap-a*, *wód-a*, *flach-a*.

3. Przez skracanie tematów i łączenie ich z nowymi przyrostkami. Dzieje się to zwłaszcza w tworzeniu pieszczotliwych imion chrzestnych: *Stanisław—Stanisz—Stanek—Stańko—Staniec—Stacho—Stach—Staszek—Staszko—Stasio—Staś—Stasiu—Staśko* i t. p. Należą tu takie wyrazy jak: *bernach* zam. *bernardyn*, *Borzykosia* zam. *Borzykowska*, *Bryś* zam. *Brytan*, *Miś* zam. *Michał*, *Paś* zam. *Pawel*, *Pieś* zam. *Piotr*.

## 2. Przymiotniki.

73. Wyrazy, które określają właściwości t. j. jakość lub przynależność zjawisk, nazywamy przymiotnikami, np.: *dzielny* (bohater), *dzielna* (kobieta), *dzielne* (chłope), *ciężki* (kamień), *ciężka* (zbroja), *ciężkie* (brzemie), *ludzki* (rozum), *ludzka* (wola), *ludzkie* (życie).

Przymiotniki określają zwykle barwy: *biały*, *czerwony*; rozmiary: *wielki*, *długi*; materiał: *blaszany*, *gliniany*; wady lub zalety: *dobry*, *gwałtowny*; stosunki: *bliski*, *daleki*, *podległy*; przynależność: *państwowy*, *narodowy*, *szkolny*, *krakowski*, *polski* i t. p.

W przymiotnikach najczęściej pojawia się przenośnia, polegająca na użyciu wyrazów zmysłowych w znaczeniu umysłowym, np.: *wysoka góra, wysokie stanowisko, wysoki albo głęboki szacunek; gruba skóra, grube obyczaje; ciepła woda, ciepłe słowa; złoty łańcuch, złote serce* i t. p.

Podobnie jak rzeczownik odmienia się przymiotnik przez liczby i przypadki, ale ma formę trójrodzajową, np.: *prosty, prosta, proste*.

Niegdyś w języku polskim był rodzaj męski zakończony na spółgłoskę, żeński na *-a*, nijaki na *-o* lub *-e* a przymiotniki odmieniały się także tak jak rzeczowniki, np.: *wart, warta, warto; winien, winna, winno*. Takie formy przymiotnika nazywamy rzeczownikowemi. Niektóre z nich istnieją jeszcze dotąd w języku.

Przeczenie *nie* jest zaprzeczeniem właściwości, określonej przez przymiotnik. Piszemy je razem. A więc: *winny – niewinny, dobry – niedobry, mały – niemący, mądry – niemądry*.

74. Tworzenie przymiotników za pośrednictwem przyrostków. Jak przy rzeczownikach, tak i tutaj wymieniamy przedewszystkiem najpospolitsze przyrostki żywe.

*-y, -a, -e*. Przyrostek ten posiada żywotność w tworzeniu przymiotników złożonych: *siwo-włos-y, krzywo-uś-y*, i t. p. — i przymiotników od imiesłów na *ł*: *zwiątł-y, zziębł-y*.

*-i, -a, -e*. Przyrostek ten tworzy do dziś dnia przymiotniki od rzeczowników zwłaszcza żywotnych; są to po największej części przymiotniki dzierżawcze, t. j. oznaczające przynależność: *baran-i, lis-i, koguc-i, gołęb-i*. Po spółgłoskach *c, cz, sz, ż, rz* występuje w tem znaczeniu przyrostek *-y, -a, -e*, np.: *człowiecz-y, prorocz-y, leśnicz-y, pastusz-y*.

Ten sam przyrostek mamy w dawnych wyrazach: *podkomorz-y, podczasz-y, podstol-i*.

*-any* tworzy od osnów rzeczownikowych przymiotniki, oznaczające materiał, z jakiego coś zrobiono: *olowi-any, kości-any, drewni-any, lni-any*. Podobnie utworzone przymiotniki oznaczają też pochodzenie, przynależność: *kopalni-any, kawiarni-any, fajcz-any, wiośni-any*.

*-aty* tworzy przymiotniki, oznaczające posiadanie cech, wyrażonych przez rzeczownikowe osnowy: *brod-aty, rog-aty, pysk-aty, sęk-aty, skrzydl-aty, popiel-aty*.

*-owaty*. Z końcowej części pewnych rzeczowników i przyrostka *-aty* powstał przyrostek *-owaty*: *por-owaty, gbur-owaty, pig-owaty, osp-owaty, biak-owaty, walc-owaty, wachlarz-owaty, work-owaty*.

*-asty*. Za pośrednictwem tego przyrostka tworzymy przymiotniki, oznaczające wysoki stopień właściwości, wyrażonej przez temat rzeczownikowy: *trawi-asty, glini-asty, krzacz-asty, węzł-asty, widł-asty, głowi-asty, gąbacz-asty*.

*-awy*. Przyrostek ten tworzył od rzeczowników przymiotniki o podobnem znaczeniu, jak z przyrostkiem *-aty*: *dziur-awy, kul-awy, krwawy*; dziś jednakże od przymiotników tworzy przymiotniki, oznaczające mniejszy stopień właściwości: *biał-awy, czarni-awy, czerwoni-awy, słodk-awy, grub-awy*.

*-in* służy dziś do tworzenia przymiotników dzierżawczych, głównie od zdrobniałych chrzestnych imion żeńskich i nazw rodzinnych: *Zos-in, Hancz-yn, Marys-in, mam-in, cioc-in* i t. p. Obok przyrostka *-ów* jest to jedyny przyrostek, tworzący jeszcze dotąd w rodzaju męskim, w mianow. l. p., przymiotniki o formie rzeczownikowej.

*-isty*. Jest to jeden z najżywotniejszych przyrostków przymiotnikowych, a znaczenie jego zbliżone do przyrostków *-aty, -asty*. Oznacza wogóle wysoki stopień cech, zaznaczonych przez osnovę rzeczownikową lub przymiotnikową: *plecz-ysty, barcz-ysty, mięs-isty, kamień-isty, piaszcz-ysty, rzęs-isty, włókn-isty, ziem-isty* i t. p.

*-iwy*. Przyrostek nader żywotny tworzy przymiotniki, oznaczające nałogi lub stałe stany, zaznaczone w osnowie: *złoś-liwy, kłót-liwy, popęd-liwy, gniew-liwy, mruk-liwy, wstyd-liwy, bojaź-liwy*. Może na wzór chorobliwy powstały przymiotniki: *żartobliwy, świętobliwy, frasobliwy*, zamiast spodziewanych: *żartowliwy* od *żartować* i t. d.

*-ny* służy jeszcze i dziś do przemiany na przymiotniki:

a) rzeczowników, np.: *wier-ny, rząd-ny, lud-ny, hanieb-ny, traf-ny, walecz-ny, noż-ny, strasz-ny, szkol-ny, piwnicz-ny, pieniądze-ny*.

b) zestawień: *bez ludzi — bezludny, pod ręką (będący) — pod ręczny, od święta (noszony) — odświęt ny, nad wodą (rosnący) — nadwod ny, przy drodze (się znajdujący) — przydrożny* i t. d.

c) czasowników na *-ować*, np.: *handlow-ać — handlow ny, szanować — szanow-ny, wędrować — wędrow-ny, pakować — pakow-ny, forsować — forsow ny, zbytkować — zbytkow-ny* i t. p.

Za pośrednictwem tego przyrostka nadajemy wyrazom obcym formę przymiotników polskich. Przymiotniki łacińskie na *-icus*, np.: *mathematicus, physicus* i t. p., przekształciły się w jęz. pol. na *fizycz ny, matematycz-ny, gramatycz-ny, melancholich-ny, geograficz-ny* i t. p. Ponieważ w tych wyrazach poczuwamy dziś przyrostek *-iczny*,



-yczny, więc też tego przyrostka używamy do tworzenia przymiotników od wyrazów obcych: *fatalist-yczny, beletryst-yczny, nowelist-yczny* i t. p.

Od dawnych postaci: *elegija, wigilija, kuracyja, administracyja* i t. p. powstały przymiotniki: *elegij-ny, wigilij-ny, kuracyj-ny, administracuj-ny*.

Od przymiotników łacińskich lub z łacińskiego wziętych na -*alis*: *officialis, generalis* i t. p. mamy: *ofiejal-ny, general-ny, parafjal-ny, fatal-ny*.

-*alny*, tworzący głównie przymiotniki od czasowników na -*ać*, jest przyrostkiem od poprzedniego odrębnym co do pochodzenia i powstał prawdopodobnie z połączenia przyrostka -*ny* z zakończeniem imiesłowu przeszłego na -*ał*, np.: *poruszał, sypiał; nieporuszał-ny, sypiał-ny, jadł-ny, dotykał-ny, błagał-ny, nieprzemakał-ny, niezniszczał-ny*, (od *nie zniszczał*) i t. d. Znaczenie tych przymiotników jest jakoby bierne; oznaczają one wogóle przedmioty, które podlegają lub nie podlegają pewnej czynności lub stanowi.

-*ów, -a, -o* i -*owy -a, -e*. Przyrostek -*ów, -a, -o* tworzył niegdyś przedewszystkiem przymiotniki dzierżawcze (oznaczające przynależność), od rzeczowników męskich żywotnych. Zczasem poczęto ten przyrostek łączyć z rzeczownikami nieżywotnymi wszelakich rodzajów, a przymiotniki, utworzone za jego pośrednictwem, oznaczają nie tylko przynależność, ale materjał lub wogóle właściwość, oznaczoną przez osnowę rzeczownikową.

Przyrostek -*ów, -owa, -owo* widzimy w nazwach miejscowości: *Krak-ów, Lw-ów* (od *Lwa*), *Tarn-ów, Kalin-owa, Brzoz-owa, Odolan-owo*; w nazwach kobiet: *brat-owa, syn-owa, Stanisław-owa, Radziwiłł-owa, Żurk-owa, doktor-owa, prezydent-owa* i t. p. Powyższe przymiotniki oznaczają przynależność, a ze znaczenia są dziś rzeczownikami. Tam też przedstawiona jest twórczość przyrostka -*owa* w zakresie nazw żon.

Przyrostek -*ów* zachował do dziś dnia żywotność (podobnie jak -*in*) w tworzeniu przymiotników dzierżawczych od nazw familijnych i imion własnych, ale tylko w mian. l. poj. rodz. męsk., np.: *oj-ców kapelusz, Maćk-ów ogród, Stasz-ów* i t. p.

Poza tem powszechnie dziś występuje przyrostek -*owy, -owa, -owe* i oznacza:

a) przynależność: *Adam-owy, doktor-owy, sąd-owy, skarb-owy, grunt-owy, front-owy, koncert-owy, pakunk-owy*, od rzecz. żeńskich: *poczt-owy, klas-owy, kas-owy, komórk-owy, książk-owy, nauk-owy*; od rzecz. nij.: *koł-owy, wojsk-owy*.

b) materiał: *buk-owy, dęb-owy, woł-owy, węgl-owy, piask-owy, cynk-owy* i mnóstwo od rzecz. żeń.: *lip-owy, brzoza-owy, gruszk-owy, akacja-owy, skórka-owy, cyn-owy* i t. d.

c) barwy: *kolor-owy, lilj-owy, amarant-owy, szafir-owy, cytryn-owy, buraczka-owy* i t. p.

Ponieważ często odczuwamy tu jako osnowę rzeczowniki: *kunst, zysk, handel*, więc też można mówić tu o przyr. -owny: *kunst-owny, zysk-owny, handl-owny*;

-ski. Przyrostek ten tworzył niegdyś przymiotniki, oznaczające pochodzenie, przynależność i dziś jeszcze posiada takie samo znaczenie.

Za pośrednictwem przyrostka -ski, użytego w tem znaczeniu, powstał cały szereg nazwisk rodowych od nazw miejscowości: *Tarnow-ski, Jabłonow-ski, Żółkiew-ski, Wodziec-ki, Brze-ski* (od Brzeście), *Ujejski* (od Ujazdu), *Gruszczyński* i t. p. Nazwiska te były i co do formy i co do znaczenia przymiotnikami; dzisiaj ze znaczenia są rzeczownikami, z formy — przymiotnikami. Obok tych nazwisk istnieją jednakże przymiotniki: *żółkiew-ski, brze-ski, krakow ski, su-ski* (Sucha), *madryc-ki, włos-ki, hiszpański* i t. p. Przymiotniki podobne tworzymy albo wprost od nazw miejscowości, albo od nazw mieszkańców na -an: *Rabka — rabczan-in — rabczań-ski, Zakopane — zokopian-in — zokopian-ski*. Od dawnego sposobu wymawiania: *Niceja, Galileja, Nubija, Brazylija, Andaluzyja* i t. p. mamy przymiotniki *nicej-ski, galilej-ski, nubij-ski, brazylij-ski, andaluzyj-ski* i t. p. Znaczenie przynależności widne w następujących przymiotnikach, utworzonych zarówno od tematów rodzimych, jak obcych: *aniel-ski, boski, ludz-ki, wiejski* (wieś-ski), *miej ski* (mieść ski), *doktor-ski, aptekar-ski, jeneral-ski, adwokat ki, chrześcijański, pogański*.

To samo znaczenie ma przyrostek -owski, który powstał przez połączenie przyrostka -ski z końcowymi głoskami przymiotników na -ów, np.: *synów synow-ski*. Przyrostek -owski mamy w wyrazach: *kat-owski, żak-owski, łotr-owski, horacjusz-owski, mickiewicz-owski, kantowski*.

W podobny sposób od przymiotników dzierżawczych na -in (-yn) powstał przyrostek -iński (-yński): *województw-iński, starość-iński, macierz yński*; występuje ten przyrostek także w wyrazach jak: *chełmiński* od Chelmno, *Leszczyński* od Leszczyno, *Dębiński* od Dębno.

75. Stopniowanie przymiotników. Stopniowanie przymiotników jest to oznaczanie stopnia właściwości, określonej przez przymiotnik.

Rozróżniamy dwa rodzaje stopniowania: a) porównawcze, b) bezwzględne. Jedno i drugie stopniowanie odbywa się za pośrednictwem przyrostków lub przedrostków albo za pośrednictwem osobnych wyrazów.

a) Stopniowanie porównawcze. Stopniowanie porównawcze jest oznaczaniem stopnia jakiejś właściwości w stosunku do innych podobnych: *mocny — mocniejszy niż inni — najmocniejszy ze wszystkich*. W stopniowaniu porównawczem rozróżniamy 3 stopnie: *równy, wyższy, najwyższy*.

Stopień równy jest zwykłą formą przymiotników, np.: *biały, silny, długi* i oznacza zwykły stopień właściwości.

Stopień wyższy oznacza wyższy stopień właściwości w porównaniu z innymi podobnymi. Tworzymy go od osnowy stopnia równego, łącząc ją z przyrostkami: *-szy* lub *-ejszy*.

*-szy* (tematy na *l, n, g, c*, wymieniamy przed *-szy* na oboczne, zakończone na *l, n, ż, t*). Przyrostek ten łączy się dziś przeważnie tylko z osnowami, kończącymi się na jedną spółgłoskę: *mił y — mił-szy, czerwón-y (dawne czerwion-y) — czerwień-szy, drog-i — droższy, gorąc-y — goręć-szy* i t. p.

Pozostały jednakże do dziś dnia formy stopnia wyższego, w których *-szy* łączy się z osnowami, zakończonymi na dwie spółgłoski: *mądr-szy, tward-szy, zwart-szy, żółt-szy, prost-szy, częst-szy, gęst-szy, czyst-szy, uroczy-t-szy, kwiecist-szy* i t. p.

Niektóre z nich tworzą stopień wyższy także na *-ejszy*, np.: *śólciej-szy, gęściej-szy, czyściej-szy*.

Na *-szy* tworzy stopień wyższy szereg przymiotników na *-ki, -oki, -eki*, ale od osnów, bez tych przyrostków: *blis-ki — bliż-szy, nis-ki — niż-szy, wąs-ki — węższy (dawniej: bliz-ki, niz-ki, wąz-ki), brzyd-ki — brzyd-szy, cięż-ki — cięż-szy, cien-ki — cień-szy, gib-ki — gib-szy, gład-ki — glad-szy, krót-ki — krót-szy, miał-ki — miel-szy, mięk-ki — mięk-szy, pręd-ki — pręd-szy, rzut-ki — rzut-szy, szyb-ki — szyb-szy, głęb-oki — głęb-szy, szer-oki — szer-szy, wys-oki — wyż-szy (choć niegdyś było wyszszy i wysszy; wyż-szy na wzór niż-szy)*.

*-ejszy, -a, -e*. Ten przyrostek łączy się z osnowami stopnia równego, zakończonymi na dwie spółgłoski: *mądrzej-szy, łatwi-ejszy, gruntowni-ejszy, tłusci-ejszy, zwięźl-ejszy; lekki (od leg-ki) ma stopień wyższy lżejszy (osnowa lg- por. u-lg-a)*.

Niektóre przymiotniki posiadają formy stopnia wyższego utworzone od innych osnów: *dob-ry — lep-szy, mały — mni-ejszy (u ludu istnieje jeszcze dawna forma: mien-szy), wiel-ki — więk-szy (w staro-*



polskim języku *wię-t-szy* i *więc-szy*, ten sam temat co w przysłówku *wię-cej*), *zł-y - gor-szy*.

Stopień najwyższy oznacza wogóle najwyższy stopień właściwości z pomiędzy wszystkich innych podobnych, do porównania wciągniętych. Stopień najwyższy nie posiada osobnych przyrostków i jest zawsze złożeniem formy stopnia wyższego z przedrostkiem *naj-*: *naj-milszy*, *naj-niższy*, *naj-szerszy*, *naj-lżejszy*, *naj-pilniejszy*. Przedrostek *naj-* pojawił się na miejscu używanego niegdyś w staropolskim języku a do dziś dnia jeszcze w wielu gwarach ludowych, przedrostka *na-* (*namilościwszy*, *na-sroższy*; *nálepsy* <sup>1)</sup>, *námilejsy*). Przyrostek ten znaczył tyle co *ponad*.

76. Są jednakże przymiotniki, w których przyrostki *-szy*, *-ejszy*, nie mają znaczenia stopniującego. Są to przymiotniki utworzone od przysłówków: *dzisiejszy*, *tutejszy*, *wczorajszy*, *onegdajszy* (*południejszy*), *tamtejszy*, *jutrzejszy*, *teraźniejszy*, *niniejszy*, liczebnik *pierwszy*, zaimek *inśny*, *inakśny*.

77. Nie wszystkie przymiotniki mogą przyjmować formy stopnia wyższego i najwyższego. Z samego znaczenia stopniowania wynika, że tylko te wyrazy mogą mu ulegać, które oznaczają właściwość, dającą się stopniować. Nie mogą zatem ulegać stopniowaniu przymiotniki, oznaczające materiał, przynależność, pochodzenie, a także złożone (zwłaszcza z dwu przymiotników), np.: *słomiany*, *brzozowy*, *koci*, *ochotniczy*, *morski*, *niebieski*, *długouchy*, *jasnożółty*. Nie stopniują się też przymiotniki, mające już pewne stopniowanie, np.: *białawy*, *bieluchny*, *bieluśki*.

78. b) Stopniowanie bezwzględne. Stopniowaniem bezwzględnem nazywamy nadawanie przymiotnikowi formy, która określa stopień właściwości bez względu na inne podobne. Jeżeli stopniowanie porównawcze oznaczało wyższy stopień stopniowanej właściwości, to tutaj może być uwydatniony nawet niższy.

Niższy stopień właściwości oznaczamy za pośrednictwem przyrostka *-awy*: *biał-awy* (= niezupełnie biały), *słon-awy*, *gorzk-awy*, *głuch-awy*, *ciemn-awy*, *krótk-awy*.

Wyższy stopień właściwości z odcieniem pewnej pieszczotliwości, uwydatniającej delikatność, staranność lub subtelność, nadają osnowom przymiotnikowym przyrostki zdrobniałe, używane i przy rzeczownikach:

*biel-uchny*, *-usi*, *-utki*, *-uśki*, *-uni*, *-uczki*, *-eńki*, *-uteczki*, *-uteńki*, *-usieńki*, *-utenieńki*, *-usieneńki*, *-usieneczki*, *-utenieczki*.

<sup>1)</sup> *á* = *a* ścięśnione.

79. Innym sposobem stopniowania bezwzględnego jest t. zw. stopniowanie opisowe, którego dokonywamy, łącząc przymiotniki z określeniami przysłówkowemi, np.: *dość dobry, bardzo dobry, ogromnie dobry, niewypowiedzianie dobry, za dobry; dość silny, bardzo silny, za silny, za mały; za wielki*, t. j. będący poza granicą zwyczajnej siły, małości, wielkości; *dużo lepszy, o wiele lepszy, jeszcze lepszy, nieco lepszy, trochę lepszy, mało co lepszy; mniej stosowny, więcej stosowny, bardziej stosowny, najbardziej ceniony* i t. p. albo też łącząc przymiotniki z przedrostkami *prze-, przy-, arcy-*.

b) Drugi typ złożzeń przymiotnikowych tworzą złożenia gotowych przymiotników z przedrostkami. Złożenia te jednak mają tylko charakter stopniowania, np.: *prze-sławny, prze-czysty, prze-możny, prze-cudny, prze-piękny, prze-najświętszy, prze-najczystszy, prze-najłodszy; przy-ciężki, przy-trudny, przy-głuchy* = *nieco ciężki, trudny, głuchy; arcy-śmieszny, arcy-nudny, arcy-zabawny, arcy-dzielny*.

### 3. Zaimki.

80. Zaimkami nazywamy wyrazy, któremi możemy zastąpić rzeczowniki, przymiotniki lub liczebniki. Stąd też pochodzi nazwa *za-imiek*, t. j. wyraz użyty *za imię*. Tak np. osoba mówiąca, zamiast podawać swoje nazwisko lub imię, mówi: *ja*, a do osoby, z którą rozmawia, mówi *ty*, jeżeli może do niej tak przemawiać. Zamiast powtarzać ciągle np. *niebieski* kolor mówi: *ten, tamten, taki, taki sam kolor*. Zamiast mówić ciągle: *tak wielka liczba* albo *jak wielka liczba* mówi: *tyle, ile* i t. d. Wskutek tego znaczenie zaimków zależy zupełnie od wyrazu, który zastępują. Zaimiek jest więc wyrazem zastępczym, t. j. zastępującym właściwy wyraz.

#### Podział zaimków.

a) ze względu na znaczenie dzielimy zaimki na 7 grup:

1. Osobiste: *ja, ty, my, wy*. Zaimiek *ja*, we wszystkich formach przypadkowych zastępuje nazwę osoby, która mówi; zaimka *my* używa osoba mówiąca o sobie i zarazem o osobach, które z nią wykonywają jedną czynność, znajdują się w tem samym położeniu, mają tę samą właściwość. Zaimków: *ty, wy*, używamy zamiast imienia osoby lub osób, do których mówimy; pierwsze nazywamy zaimkami osobistemi osoby pierwszej, drugie — drugiej.

2. Zwrotne: *siebie, sobie, się, sobą, w sobie* zastępują przypadki zależne rzeczownika lub zaimka, który jest podmiotem w zdaniu, np.: *ja ufam sobie, ty się myjesz, on ufa sobie, my ukrywamy to przed sobą, oni ufają sobie*.

3. Dzierżawcze: *mój, moja, moje, twój-a-e, nasz-a-e, wasz-a-e, swój-a-e*. Zaimki te oznaczają przynależność: *mój, nasz* do osoby pierwszej, *twój, wasz* — do osoby drugiej. Zaimek *swój* oznacza przynależność do podmiotu w zdaniu: *wy macie swoje obowiązki*. Przynależność do osoby trzeciej, nie będącej podmiotem w zdaniu, wyrażamy zastępczo zaimkami: *jego, jej, jego* — *ich*: *wy znacie ich sprawy*.

4. Wskazujące: *ten, ta, to, tenże, taże, toże (taż, toż), tenci, tać, toć, ten sam, ta sama, to samo, tamten-a-o, taki-a-e, takowy, takiż, takaż, takżeż, takito, takato, takieto, taki sam, taka sama, takie samo; on, onże, onci, onto, on sam, onże sam* — *jego, jej, jego; ów, owaki, ówto, ówże, sam, samże, jednaki i t. d.*

Zaimki wskazujące, użyte w zdaniu samoistnie, zastępują rzeczowniki, których nie możemy zastąpić zaimkami osobistymi pierwszej i drugiej osoby; są więc zaimkami osoby trzeciej. Jeżeli musimy zastąpić dwa rzeczowniki, wówczas na oznaczenie bliższego (w zdaniu) używamy zaimka *ten*, na oznaczenie dalszego *tamten* albo *ów*.

Zaimków *ten sam, tenże* używamy tylko wtedy, jeżeli idzie o silne zaznaczenie tożsamości, np.: *tego samego dnia = tegoż dnia*. Użycie zaimka *tenże* w zdaniu: *wielkie znaczenie miały dzieła klasyczne, a pisarze przez długi czas pozostawali pod wpływem tychże* — nie jest zgodne ze znaczeniem tego zaimka; powinno być: *pod ich wpływem*. Zaimek *takowy* znaczy tyle, co *taki*: *takie słowa = takowe słowa*; niewłaściwie więc użyty jest zaimek w takim np. zdaniu: *wymierza się podatek i poleca się takowy do dni 14 zapłacić*, zamiast: *i poleca się go zapłacić do dni 14*. Niepotrzebnie też używa się wyrażenia: *tego ostatniego, temu ostatniemu*, jeżeli zaimek *tego, temu* wystarcza.

5. Zaimki pytajne: *kto, któż, co, cóż, który, któryż, jaki, jakież, czyj, czyjże*. Zaimków tych używamy w zdaniach pytajnych: *Kto przyszedł? Nie wiem, kto przyszedł*.

6. Zaimki nieokreślne są to zaimki: *kto, co, który, jaki, czyj* z przyrostkami: *-ś, -kolwiek, -bądź*, np.: *kto-ś, kto-bądź, ktokolwiekbądź, co ś i t. d., który-ś i t. d., jaki-ś i t. d., czyj-ś i t. d.* — albo z przedrostkami: *nie-*, *lada*: *nie-co, nie-coś, nie-który, nie-jaki, nie-jeden*; *lada kto, lada co, lada który, lada jaki, lada czyj*. Zaimki te albo zastępują nieokreślone bliżej rzeczowniki, przymiotniki i liczebniki, albo nadają im nieokreślone znaczenie. Takie znaczenie mają też wyrażenia: *jaki taki, śliski taki, bądź kto, byle kto, kto tylko, kto chce, nie wiem jaki i t. p.*



Do zaimków nieokreślonych zaliczamy jeszcze zaimki: a) *wszystek, wszyscy, wszelki, każdy*, czyli zaimki uogólniające; b) *nikt, nic, nikt inny, nijaki, niektóry, nieczyj, żaden*, czyli zaimki wyłączające; c) *jedyny, inny, kto inny, ktoś inny, wszyscy inni, mało kto, mało co, mało który*, czyli zaimki ograniczające.

Zaimkami nieokreślonymi są także wyrazy: *jeden (jeden ojciec miał trzech synów)* i  *pewien (pewien ojciec miał trzech synów)*.

7. Zaimki względne: *kto, co, który, jaki, czyj* i złożenia z *-kolwiek -bądź, -tylko: kto-kkolwiek, czyj-kkolwiek, co bądź, jaki tylko*, brzmią zupełnie tak, jak zaimki pytajne i niektóre nieokreślne, a nabywają znaczenia względnych wtedy, jeżeli w innem zdaniu odpowiada im wyraźnie lub domyślnie jakiś rzeczownik lub zaimek *ten, taki*, np.: *Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje. Czyja łaska, (tego) proszę za mną.*

Zaimka *jaki* używamy zazwyczaj wtedy, jeżeli w zdaniu rządzącem odpowiada mu wyraźny lub domyślny zaimek *taki*: *Jaka praca, taka płaca. Była to zima, jakiej nie pamiętam.*

81. b) Ze względu na rodzaj dzielimy zaimki na bezrodzajowe i rodzajowe. Do pierwszych należą: osobiste: *ja, ty, my, wy*; zwrotne: *siebie, sobie* i zaimki: *kto, co* i złożone z niemi, np.: *ktoś, co-kkolwiek* i t. p.; używamy ich na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy. Do rodzajowych należy reszta zaimków.

#### 4. Liczebniki.

82. Wyrazy, oznaczające liczbę lub porządek liczbowy, nazywamy liczebnikami.

Podział liczebników ze względu na znaczenie. Ze względu na znaczenie dzielimy liczebniki na dwa główne działy: A) ilościowe, oznaczające ilość; B) porządkowe, oznaczające porządek następstwa liczbowego.

83. A) Liczebniki ilościowe rozpadają się znowu na grupy:

1. Liczebniki główne. Liczebniki: *jeden, dwa i oba, trzy, cztery, pięć, ... dwanaście, ... dwadzieścia, ... sto, ... trzysta, ... tysiąc, ... dwieście tysięcy* i t. p. nazywamy głównymi, ponieważ niemi głównie posługujemy się przy liczeniu. Zamiast *dwieście, trzysta, tysięcy* i t. d. mówimy *dwakroć, trzykroć sto tysięcy*, czasem krótko *dwakroć, trzykroć* i t. d.

2. Liczebniki ułamkowe, jak: *pół, ćwierć, dwie trzecie, cztery ósme, pięć dziesiątych, dwie tysięczne* i t. d. oznaczają ułamki

Do oznaczania liczb całych i połówek mamy takie liczebniki jak: *półtora* =  $1\frac{1}{2}$ , *półtrzecia* =  $2\frac{1}{2}$ , *półczwarta* =  $3\frac{1}{2}$ ,... *półdwunasta* =  $11\frac{1}{2}$ ,... *półdwudziesta* =  $19\frac{1}{2}$ .

3. Liczebniki zbiorowe mają podobne znaczenie, jak główne; używa się ich jednak bądźto dla oznaczenia liczby osób lub rzeczy bez względu na rodzaj, bądź też przy rzeczownikach, których używa się tylko w liczbie mnogiej, które więc nie mają wyraźnego rodzaju. Są to liczebniki: *dwoje* (*skrzypiec*), *oboje*, *troje* (*ludzi*), *czworo* (*okularów*), *pięcioro* (*kurcząt*), *sześcioro* (*dzieci*),... *dziesięcioro*, *osiemnastcioro*, *trzydziestcioro*,... *sto dwoje*, *sto dziesięcioro*, *tysiąc ósmioro* i t. d. Liczebnik *obaj*, *oba*, *obie* uwzględnia rodzaj i osoby, a więc: *obaj uczniowie*, *obie uczennice*, *oba konie*, *oba drzewa*.

4. Liczebniki gatunkowe czyli wieloraki: *dwojaki*, *trojaki*, *czworaki*, *pięcioraki*,... *dziesięcioraki*,... *trzynastcioraki* i *trzynastoraki*,... *storaki*,... *tysięczny* (*tysięczne sposoby*), *miljonowy* (*w milionowych tęczach Mick.*). Używa się ich na oznaczenie liczby gatunków (odmian) jakiegoś rodzaju.

5. Liczebniki mnożne: *pojedynczy*, *podwójny*, *potrójny*, *poczwórny* — *jednokrotny*, *dwukrotny*, *trzykrotny*, *czterokrotny*,... *dziesięciokrotny*,... *dwunastokrotny*,... *pięćdziesięciokrotny*,... *stokrotny*,... *tysięckrotny*.

6. Liczebniki nieoznaczone. Liczbę możemy określić albo dokładnie, albo w przybliżeniu. Liczebniki, określające liczbę w przybliżeniu, nazywamy nieoznaczonymi i robimy z nich osobną grupę. Należą tu: *kilka*, *kilkanaście*, *kilkadzieśiat*, *kilkaset*, *kilka tysięcy*; *kilkoro*, *kilkanaścioro*, *kilkoraki*, *wieloraki*; *kilkakrotny*, *kilkunasto-* albo *kilkanaściekrotny*, *wielokrotny*, *kilka razy więcej* (*mniej*); *po kilka*, *po kilkaset*. Całkiem ogólnikowo określają liczbę wyrazy: *wiele*, *dużo*, *mnogo*, *siła*, *masa*, *mnóstwo*, *więcej*; *mało*, *parę*, *trocha*, *trochę*, *niewiele*, *niedużo*, *mniej*; *tylko*, *jak wiele* i t. p. Takie liczebniki, jak: *ile*, *wiele*, *jak wiele* występują też jako pytania.

84. B) Liczebniki porządkowe oznaczają porządek czyli następstwo liczbowe: *pierwszy*, *drugi* (*wtóry*), *trzeci*, *czwarty*,... *dziesiąty*,... *dwudziesty*,... *setny*,... *tysięczny*,... *miljonowy*.

W liczebnikach porządkowych ponad 100, złożonych najmniej z dwóch wyrazów, mogą mieć wszystkie wyrazy właściwą tym liczebnikom formę, np.: *tysięczny* (i *tysięczny*) *dziewięćsetny* *dwudziesty trzeci*; zwykle jednak zachowują tę formę zawsze dziesiątki i jednostki, a setki i tysiące tylko wtedy, jeżeli stoją na końcu, np.: (*tysiąc*) *sto czterdziesty* (*czwarty*), *tysiąc* (*tysięczny*) *dziewięćsetny*.

## 85. Budowa liczebników.

1. Liczebniki pojedyncze. Pojedynczemi są liczebniki: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem* (pisane też *siedm, ośm*), *dziewięć, dziesięć, sto, tysiąc, milion, pół, ćwierć, kilka* i utworzone od nich inne rodzaje liczebników.

1. Zestawienia liczebnikowe. Liczebniki główne, zbiorowe i porządkowe, ponad 20, o ile nie oznaczają samych *dziesiątek* lub *setek*, są zestawieniami: *dwadzieścia dwa, czterdzieści trzy, dwieście sześćdziesiąt; dwadzieścia dwoje, czterdziesty czwarty, dwieście (dwóchsetny) sześćdziesiąty* i t. p. Należą tu też liczebniki ułamkowe jak: *dwie trzecie, cztery ósme, trzy setne* i t. p.; z mnożnych takie jak: *trzy razy, pięć razy* i t. p., z podziałowych — wszystkie.

2. Zrosty. Zrostami są liczebniki, oznaczające liczby od 11—19: liczebniki: *jedenaste, dwanaście* i wogóle wszystkie zakończone na *-naście*, powstały przez zrost i skrócenie. Z wyrażen: *jeden* (*dwa, trzy* i t. d.) na *dziesięcie* (dawny miejscownik licz. poj. liczebnika *dziesięć*) powstawały kolejno formy: *jeden* (*dwa, trzy* i t. d.) na *dziesięcie* — *nadźście* i *naście*, wreszcie: *jede(n)naście, dwanaście, kilkanaście* i t. d.

Liczebniki, oznaczające dziesiątki po 40 włącznie, powstały ze zrostu liczebników: *dwa, trzy, cztery* z formami mianowników dawnej licz. podwójnej lub mnogiej liczebnika *dziesięć*: *dwa dziesięcia* (licz. podwójna) = *dwie dziesiątki, trzy dziesięci* = *trzy dziesiątki, cztery dziesięci*, z czego przez skrócenie powstały formy: *dwa-dziesią, trzydzieści, czterdzieści*.

W liczebnikach od 50—90 mamy w drugiej części dawny dopełniacz licz. mn. liczebnika *dziesięć*, t. j. *-dziesiąt*. *Pięćdziesiąt* znaczy tyle co *pięć dziesiątek*.

W podobny sposób powstały nazwy *setek*: *dwieście, trzy-sta, cztery-sta*, ale: *pięć-set, kilka-set* (*ście* jest mianownikiem l. podw., *sta* mianownikiem, a *set* dopełniaczem licz. mnogiej).

Zrostami są liczebniki ułamkowe: *pół* (*pół wtóra*) = *pół wtórego*) *półtrzecia* (*pół trzecia* = *pół trzeciego*) i t. d. Druga część składowa: *wtóra, trzecia, czwarta* to formy dawnej odmiany rzeczownikowej dzisiejszych liczebników: *wtóry, trzeci, czwarty*.

Zrostem jest także liczebnik *oba-dwa* lub *oby-dwa*.

Powyższe zrosty nie są jednakże zupełne, gdyż wiele z nich podlega pewnej odmianie i w pierwszej części np.: *dwa-naście, dwunastu, pięć-set, pięciu-set*.



## 5. Czasownik.

(Słowo).

86. Jakie wyrazy zwiemy czasownikami? W takich wyrażeniach, jak: *woda płynie, drzewa rosną, liście opadły, zima nadejdzie* wyrazy *płynie, rosną, opadły, nadejdzie* określają nam stan, w jakim, wypowiadając te wyrażenia, wyobrażamy sobie wodę, drzewa, liście, zimę. Stan ten to albo czynność, albo zdarzenie, albo położenie, albo zachowanie się lub objaw jakiegoś zjawiska, wogóle wszystko, co się ze zjawiskiem dzieje.

Wyrazy określające nam, co się ze zjawiskiem dzieje czyli stan zjawiska, nazywamy czasownikami. Nazywano je dawniej, a i dziś jeszcze nazywa się je także słowami.

87. Postaci czasowników. Czasowniki czynne i nijakie. W wyrażeniach: *Żeńcy żęli zboże, uczeń pisze zadanie*, wyrazy: *zęli i pisze* określają nam stan, który wymaga czynności od żeńców i ucznia. To też, chcąc otrzymać na zapytanie odpowiedź: *zęli, pisze* możemy się pytać: *Co uczynili* albo *co zrobili żeńcy? Co czyni* albo *co robi uczeń*. Takie czasowniki mają więc postać czynną i nazywamy je krótko czynnymi.

Natomiast w takich wyrażeniach, jak: *kwiaty pachną, ludzie wierzą*, wyrazy: *pachną, wierzą* określają nam stan, który nie wymaga nijakiej widocznej dla nas czynności, związanej z ruchem lub pracą. Nie będziemy więc pytać: *Co robią* lub *czynią kwiaty, ludzie*, ale: *Co się dzieje z kwiatami, z ludźmi?* albo lepiej: *Jak się zachowują kwiaty, ludzie, jakie objawy dostrzegamy w kwiatach, ludziach?* Takie czasowniki mają postać nijaką i nazywamy je krótko nijakimi.

88. Postaci czasowników. Czasowniki nieprzechodnie i przechodnie. Jeżeli rozważymy takie czasowniki, jak np.: *skakać, błyszczeć, żyć*, to spostrzeżemy, że stan, jaki one określają, ogranicza się jedynie do tych zjawisk, które skaczą, błyszczą, żyją, a nie przechodzi na inne zjawiska. Czasowniki więc takie określają stan nieprzechodni i dlatego zwiemy je nieprzechodniemi.

Daleko szerszy jest zakres stanu, określonego przez takie np. czasownikowe, jak: *sadzić, poznawać, pocieszać*. Oznaczają one bowiem nie tylko czynność sadzenia, poznawania, pocieszania, ale także przechodzenie skutków tej czynności na inne zjawiska. To też przy użyciu tych czasowników nie wystarcza nam jedynie nazwanie

zjawisk, które *sadzą*, *poznają*, *pocieszają*, ale oczekujemy zarazem nazwania tych zjawisk, na które przechodzą skutki sadzenia, poznawania, pocieszania. Mówimy więc: *Wieśniacy sadzą kartofle, poznajemy nowe rzeczy, dobry człowiek pociesza nieszczęśliwych*.

Rozróżniamy zatem czynności nieprzechodnie i przechodnie i odpowiadające im czasowniki nieprzechodnie i przechodnie.

89. Oboczność czasowników przechodnich, pochodzących od tego samego pierwiastka. Jeżeli porównamy takie dwa czasowniki jak *cisz-ę* i *cichn-ę*, to spostrzeżemy, że pierwszy oznacza czynność przechodnią, a drugi nieprzechodnią i że ta różnica znaczenia zależy tu jedynie od zakończenia, gdyż oba czasowniki pochodzą od tego samego pierwiastka *cich-*. Do takich czasowników należą: *gasz-ę* i *gas-nę*, *praż-ę* i *prag-nę*, *mocz-ę* i *mok-nę*, *ślepi-ę* (z dawniejszego *ślep-ję*) i *ślep-nę*, *topi-ę* (z dawniejszego *top-ję*) i *to-nę* (z dawniejszego *top-nę*), *bie-lę* i *biele-ję*, *martwi-ę* i *martwi-eję*, *krusz-ę* i *krusze-ję* i t. p. Czasami w podobnych czasownikach mamy w języku już tylko oboczne pierwiastki, których pochodzenie od jednego wspólnego nie ulega wątpliwości, np.: *plawi-ę* i *plyn-ę*, *żywi-ę* i *ży-ję*, *morz-ę* i *mr-ę*, *pal-ę* i *pło-nę*, *susz-ę* i *sch-nę*, *tocz-ę* i *ciek-nę*, *kwasz-ę* i *kis-nę*, *mroź-ę* i *marz-nę*, *prósz-ę* i *pierzch-nę*, *gnoj-ę* i *gnij-ę* i t. p. We wszystkich tych czasownikach łatwo zauważyć, że przechodnie mają zakończenie *-ę*, *-isz* lub *-ę*, *-ysz*, np.: *gasz-ę* *gas-isz*, *cisz-ę* *cisz-ysz*.

Zestawiając znów takie czasowniki, jak: *chodzę* i *prze-chodzę* (*miarę*), *skoczę* i *prze-skoczę* (*rów*), *milczę* i *za-milczę* (*winę*) i t. d., zauważymy, że czasownik nieprzechodni może zmienić swoje znaczenie na przechodnie, skoro się połączy z pewnym przedrostkiem, np.: *przez*, *za*, *na*, *-ob* i t. p.

Czasami przy takiej przemianie czasownika nieprzechodniego na przechodni mamy obok połączenia z przedrostkiem także zmianę zakończenia, np.: *skacz-ę* — *prze-skak-uję*, *lat-am* — *ob-lat-uję*, *ros-nę* (z dawniejszego *rost-nę*) — *prze-rast-am* i t. p.

Nie każdy jednak przechodni czasownik ma obok siebie nieprzechodni, pochodzący od tego samego pierwiastka, i naodwrot, np.: *strasz-ę* (nieprzechodnie *lękam się*), *wozę* lub *wiozę* (nieprzechodnie *jadę*, *jeżdżę*); *dażę*, *tesknię*, *wiednę* i t. p.

90. Nieprzechodnie i przechodnie znaczenie tych samych czasowników. Istnieje wiele czasowników, które mają znaczenie nieprzechodnie i przechodnie, np.: *zórawie ciągną* — *konie ciągną wóz*; *wojsko rusza* — *ruszam sprzęty z miejsca*; *wichry gonią* — *pasterze gonią bydło*; *pędzę naoslep* — *pędzę żywot*; *koń rwie z kopyta* — *rwę*

*kwiaty; słońce świeci — służący świeci lampy i t. p.* Takie znaczenie mają zwłaszcza słowa, oznaczające wydawanie głosu: *mówię prawdę — mówię; gwizdzę piosenkę — gwizdzę.*

91. **Postaci czasowników.** Czasowniki dokonane i niedokonane. Jeżeli rozważymy postać czasowników: *zrobiłem i robiłem*, to spostrzeżemy, że stan, wyrażony przez pierwszą postać, jest dokonany, podczas gdy druga wyraża nam stan niedokonany. To samo zauważymy przy takich postaciach jak *robię i będę robił*. Czasowniki polskie mogą więc mieć postać dokonaną lub niedokonaną. Postać dokonana oznacza nam stan dokonany zupełnie albo w przeszłości, np.: *zrobiłem, rzuciłem, przeczytałem, wróciłem*, albo w przyszłości, np.: *zrobię, rzucę, przeczytam, wrócę*. Postać niedokonana oznacza nam albo stan, trwający w teraźniejszości, np.: *robię, rzucam, czytam, wracam*, albo stan niedokonany w przeszłości, np.: *robiłem, rzucałem, czytałem, wracałem*, albo też stan niedokonany w przyszłości, np.: *będę robił, będę rzucał, będę czytał, będę wracał*. Różnica między stanem dokonanym a niedokonanym jest wyraźna. Jeżeli powiem *wróciłem*, to przez tę postać czasownika wyrażam, że w rzeczywistości doszedł do stanu zupełnego powrotu; jeżeli używam wyrazu *wracałem*, to chcę przez tę niedokonaną postać wyrazić stan, w jakim się znajdowałem, nim dokonałem zupełnego powrotu. To też dla teraźniejszości niema stanu dokonanego, gdyż to, co się odbywa w czasie teraźniejszym, t. j. w chwili mówienia, nie może być dokonane. Niema więc i postaci czasowników dokonanych dla czasu teraźniejszego. Dokonanym może być stan jakiś tylko w przeszłości lub przyszłości, a więc: *zrobiłem lub zrobię*, ale w chwili mówienia, t. j. w czasie teraźniejszym, tylko: *robię*.

92. **Oboczność czasowników dokonanych i niedokonanych.** Każdą czynność i każdy objaw wyrazić może Polak albo zapomocą czasownika dokonanego albo niedokonanego, zależnie od tego, czy stan ten jest dokonany czy niedokonany. To też obok każdego czasownika dokonanego istnieje w języku polskim czasownik niedokonany, np.: *rzucił i rzucał, powiedział i mówił, wrócił i wracać, ukarzę i będę karał, zmieniście i zmieniacie, pomyśleć i myśleć i t. d.*

93. **Czasowniki dokonane różnią się od niedokonanych najczęściej:**

1) **zakończeniem** np.: *rusz-ylęm i rusz-ałem, zdoby-ć i zdobyw-ać, strzel-ić i strzel-ać, błys-nąć (z\*błysek-nąć) i błysk-ać, rąb-nąć i rąb-ać i t. p.*

2) **przedrostkiem** np.: *po-sunąłem i sunąłem, z-garnąć i garnąć, za-pisać i pisać, s-palili i palili i t. p.*



3) zmianą pierwiastka i zakończenia, np.: *wy-cią-ć* i *wy-cin-ać*, *stań* i *stój*, *u-sch-nąć* i *u-sych-ać*, *wy-mog-łem* i *wy-mag-ałem*, *osłodzi-ić* i *o-sładz-ać* i t. p.

4) odmiennym pierwiastkiem np.: *położyłem* i *kładłem*, *rzekłem* i *mówiłem*, *wziąłem* i *brałem*, *złąkłem* się i *bałem* się, *powiedziałem* i *mówiłem*.

94. Postaci czasowników. Czasowniki częstotliwe, posobne i dosytowe. Łatwo spostrzec, że czasowniki przechodnie i nieprzechodnie oznaczają nam miejsce czyli zakres stanu, wyrażając czy czynność jakaś wychodzi poza zakres zjawiska, które ją wykonywa, t. j. czy przenosi się na inne zjawisko, czy nie. Czasowniki dokonane i niedokonane oznaczają nam znowu czas czyli przebieg czynności lub objawów, wyrażonych przez czasownik, uwydatniając, czy czynności te lub objawy należy uważać za skończone czy nie. Oprócz miejsca i czasu czyli zakresu i przebiegu czynności lub objawów może czasownik polski wyrażać także ich ilość.

Jeżeli porównam postaci czasowników: *przeczytałem*, *czytałem* i *czytywałem*, to spostrzegam, że postać czasownika *czytywałem*, oznacza większą ilość czynności, niż czasowniki: *czytałem* i *przeczytałem* czyli oznacza częstsze powtarzanie się tej czynności. Podobne znaczenie mają czasowniki: *pisywałem*, *chadzałem*, *mawiałem*, *siadywałem*, *jadłem*, *spiałem* i t. p. Czasowniki takie nazywamy częstotliwymi.

Nieco odmienne znaczenie w stosunku do postaci czasownika *czytywałem* ma postać *poprzączywałem*. Postać ta oznacza nie tylko częstotliwość czynności, ale jej kolejne następowanie po sobie w większej ilości. Podobne znaczenie mają czasowniki: *popisałem*, *ponapisywałem*, *porozwieszałem*, *posprzątałem*, *popostawiałem*, *porozchodzili się*, *poprzewracano*, *powymyślano* i t. p. Czasowniki takie możemy nazwać posobnymi, jako oznaczające czynności po sobie następujące.

Jeszcze inne znaczenie w stosunku do postaci czasowników *czytywałem*, *poprzączywałem* będzie miała postać czasownika *naczytałem się*. Oznacza ona nie tylko częstotliwość, kolejność czyli posobność czynności, ale tak wielką jej ilość, że w tym, który ją wykonywał, wywołała uczucie dosytu. Takie znaczenie czujemy wyraźnie w czasownikach: *narobiłem się*, *naprosiłem się*, *nagadałem się*, *nachodziłem się*, *napociłem się*, *najeździłem się*, a także w czasownikach: *wygadałem się*, *wyplakałem się*, *wyspałem się*, *wyspoczywałem się*, *wyuczyłem się* i t. p. Czasowniki takie możemy nazwać dosytowymi.

95. Strony czasowników. Strona czynna, bierna i zwrotna. Jeżeli porównamy wyrażenia: *matka umyła dziecko* i *dziecko zostało umyte przez matkę*, to spostrzeżemy, że czasowniki: *umyła* i *zostało umyte* oznaczają tę samą czynność, ale pierwszy — *umyła* — jest określeniem strony, która czynności mycia dokonała, a więc strony czynnej, — *matka umyła* — a drugi — *zostało umyte* — określa nam stronę, która czynność, dokonaną przez drugą stronę wzięła na siebie, odebrała, a więc stronę bierną — *dziecko zostało umyte*. Ten sam czasownik — *umyć* — ma więc niejako dwie postaci, dwie formy, odpowiednio do tego, czy określa stronę czynną czy bierną.

Jeżeli czasownik określa nam stronę, od której czynność jakaś czy wogóle objaw jakiś pochodzi, t. j. stronę czynną, to wtedy mówimy, że czasownik ten występuje albo jest wyrażony w stronie czynnej; jeżeli zaś określa nam stronę, która czynność, wykonywaną przez drugą stronę, bierze na siebie lub doznaje jej skutków, t. j. stronę bierną, wówczas mówimy, że czasownik taki występuje albo jest wyrażony w stronie biernej. Czasownik *umyła* występuje więc w stronie czynnej, czasownik: *zostało umyte* — w stronie biernej.

Nie każdy jednak czasownik może występować w obu tych stronach. Zeby się to stać mogło, musi czasownik określać taką czynność, która może na inną jakąś stronę przechodzić czyli inaczej: w stronie biernej mogą występować czasowniki przechodnie. Czasownik bowiem przechodni może określać i tę stronę, która czynność wykonywa i tę, na którą ona przechodzi, np.: *żeńcy zżęli zboże* i *zboże zostało zżęte przez żenców*, podczas gdy czasownik nieprzechodni np. w wyrażeniu *kwiaty pachną* może określać tylko tę stronę, która zapach wydaje, ale nie tę, która zapach odbiera.

Czasownik np. *myć* może występować nie tylko w stronie czynnej lub biernej. Mogę bowiem powiedzieć nie tylko: *matka umyła dziecko*, albo *dziecko zostało umyte przez matkę*, ale także: *dziecko umyło się samo*. W tem ostatniem wyrażeniu czasownik *umyło się* określa nam stronę, która nie tylko czynności mycia dokonała, ale na którą także czynność mycia się zwraca.

Czasowniki, określające stronę, od której nie tylko czynność pochodzi, ale na którą się równocześnie w skutkach swych zwraca, występują w stronie zwrotnej.

W stronie zwrotnej występują głównie czasowniki przechodnie. Występują w niej jednak i czasowniki nieprzechodnie, np.: *żyło się niegdyś dobrze*, *myślało się może inaczej* i t. p.

Znamieną cechą takiej strony zwrotnej jest połączenie z zaimkiem *się*. Każdy czasownik występujący w jakimś powiedzeniu z tym zaimkiem, występuje w stronie zwrotnej.

Niektóre czasowniki, jak np.: *modłę się, śmieję się, boję się, lękam się* występują w języku jedynie w stronie zwrotnej. Nazywamy je zwyczajnie zaimkowemi.

96. **Formy czasowników. Liczby.** Porównywając takie czasowniki, jak: *widzisz* i *widzimy*, zauważymy łatwo, że oba określają ten sam stan, ale czasownik *widzisz* określa nam stan jednego zjawiska, jednej osoby, a *widzimy* — więcej niż jednego zjawiska, niż jednej osoby. Otóż taką formę czasownika, która oznacza stan jednego zjawiska, nazywamy liczbą pojedynczą, taką zaś, która oznacza stan dwóch lub większej liczby zjawisk, nazywamy liczbą mnogą.

97. **Formy czasowników. Osoby.** Między formami *widzisz* a *widzimy* zachodzi jeszcze jedna różnica. *Widzisz* może powiedzieć osoba mówiąca do tej, do której mówi, a *widzimy* mogą o sobie powiedzieć te osoby, które mówią.

Formy, odnoszące się do osób, które mówią, jak np.: *widzisz, czytałeś, pójdziesz* nazywamy formami osoby drugiej albo krótko osobą drugą. Formy: *widzisz, czytałeś, pójdziesz*, skierowane są do jednej osoby; są więc formami liczby pojedynczej. Jeżeli zechcę odezwać się do dwóch lub więcej osób, muszę użyć form: *widzicie, czytaliście, pójdziecie*. Są to formy drugiej osoby liczby mnogiej.

Jeżeli jednak osoba mówiąca nie chce mówić ani o sobie, ani o tej osobie, do której mówi, lecz o jakiejś innej osobie lub osobach, wówczas używa form: *widzi, widzą, czytał, czytali, pójdzie, pójdą*. Takie formy nazywamy formami osoby trzeciej liczby pojedynczej lub mnogiej.

Ma więc każdy czasownik formy osoby pierwszej, drugiej i trzeciej liczby pojedynczej, np.: *widzę, widzisz, widzi* i formy osoby pierwszej, drugiej i trzeciej liczby mnogiej, np.: *widzimy, widzicie, widzą*.

98. **Formy czasowników. Czasy.** Między formami *widzę, widziałem, będę widział* niema różnicy co do znaczenia, bo wszystkie oznaczają stan widzenia, ani co do liczby, bo wszystkie odnoszą się do jednej osoby, t. j. są formami liczby pojedynczej, ani co do osoby, gdyż wszystkie odnoszą się do osoby mówiącej, ale jest różnica w określeniu czasu, do którego się odnoszą.

Forma: *widzę* odnosi się do czasu, w którym się tę formę wypowiada, t. j. oznacza stan równoczesny z chwilą mówienia. Formę



taką nazywamy formą czasu teraźniejszego albo krótko czasem teraźniejszym.

Forma: *widziałem* odnosi się do czasu, który poprzedził chwilę mówienia, który już przeszedł, i dlatego nazywa się formą czasu przeszłego albo krótko czasem przeszłym.

Forma: *będę widział* odnosi się do czasu, który nastąpi po chwili mówienia, a więc dopiero przyjdzie. Dlatego też taką formę nazywamy formą czasu przyszłego albo krótko czasem przyszłym.

Jeżeli chcemy wyrazić, że coś się stało w odleglejszej przeszłości lub przed inną czynnością przeszłą, używamy form tak zw. czasu zaprzeszłego, np.: *widziałem był, czytałem był, kupiliśmy byli*.

Formy czasownika mogą więc określać cztery czasy: teraźniejszy (*widzę*), przeszły (*widziałem*), zaprzeszły (*widziałem był*) i przyszły (*będę widział*).

99. **Formy czasowników. Tryby.** Jeżeli porównam formy czasowników: *czytasz, czytałbyś, czytaj, czytać*, to spostrzegę, że każda z tych form wyraża czynność, która innym trybem się dzieje lub ma działać.

Kiedy powiem: *czytasz*, to używając tej formy oznajmiam czyli oznajmuję, że czynność ta się rzeczywiście odbywa. To też formę taką nazywamy formą trybu oznajmiającego lub oznajmującego albo krótko trybem oznajmującym.

Jeżeli użyję formy *czytałbyś*, to określam przez nią inny tryb tej czynności, nie rzeczywisty, lecz przypuszczalny lub możliwy, zależny od warunków, a więc: *zapewnebyś czytał, możebyś czytał; kto wie, czybyś czytał, czytałbyś, gdybyś miał czas, czytałbyś, gdybyś umiał*. Taką formę czasownika nazywamy formą trybu warunkowego lub przypuszczającego albo krótko trybem warunkowym lub przypuszczającym.

Inny znowu tryb czynności oznacza forma *czytaj*. Słyszymy w tej formie wyraźny rozkaz, który nakazuje dopiero spełnienie czynności, jeszcze nieistniejącej. Taką formę nazywamy formą trybu rozkazującego lub krótko trybem rozkazującym.

Słyszac taką formę jak *czytać*, nie wiemy ani do których osób się odnosi, ani do ilu, ani w jakim czasie się ta czynność odbywa, ani jaki jej tryb: forma ta nie podaje więc żadnych okoliczności, związanych z czynnością, którą wyraża. Wyraża tylko sam stan bez okoliczności liczby, osoby, czasu, trybu i dlatego formę taką nazywamy formą trybu bezokolicznego lub

trybem bezokolicznym, albo też jeszcze krócej bezokolicznikiem.

100. **Formy czasowników. Imiesłowy.** Jeżeli rozważymy takie formy czasownika, jak: *śpiewający, śpiewająca, śpiewające, śpiewającego, śpiewającemu* i t. d., to zauważymy, że w formach tych podobny jest czasownik do przymiotnika, gdyż odmienia się przez rodzaje i przypadki. Podobnymi formami są np.: *śpiewany, śpiewana, śpiewane, śpiewani* i t. p. Forma *śpiewający* jest formą strony czynnej, gdyż określa stronę, która wykonywa czynność śpiewania, np.: *ptak śpiewający*; forma *śpiewany* jest formą strony biernej, gdyż określa nam stronę, na którą czynność śpiewania przechodzi, np.: *śpiewany utwór*.

Takie podobne do przymiotników formy czasownika nazywamy imiesłowami.

Zamiast powiedzieć: *szedł śpiewający*, mogę użyć wyrażenia: *szedł śpiewając*. Forma *śpiewając* jest także imiesłowem; tem się jednakże różni od imiesłowu *śpiewający*, że jest nieodmienna, jak przysłówki, o którym będzie mowa w ustępie 6. Mamy więc imiesłowy odmienne czyli przymiotnikowe i nieodmienne czyli przysłówkowe.

101. **Bogactwo form czasownikowych.** Żadna z części mowy nie ma takiego bogactwa form jak czasownik i to bogactwo jest jedną z głównych znamion czasownika polskiego, a także innych słowiańskich. Zwłaszcza postaci czasowników dokonanych i niedokonanych, częstotliwych (posobnych) i dosytowych wyróżniają wybitnie czasowniki polskie i słowiańskie od czasowników innych języków.

102. **Budowa czasowników. Czasowniki pojedyncze i złożone.** Czasowniki np.: *piszę i na-piszę, czuję i współ-czuję, myję i myję się, myślał i będzie myślał* tem się różnią od siebie, że w czasownikach *piszę, czuję, myję, myślał* nie wyróżniamy żadnego przedrostka, a w czasownikach *na-piszę, współ-czuję, myję się, będzie myślał* wyróżniamy albo przedrostek, albo jakiś inny wyraz, z którym czasownik ten tworzy nierozzerwalną całość, wpływającą na znaczenie.

Czasowniki, w których nie wyróżniamy przedrostka i które nie są nierozzerwalnie połączone z innym wyrazem, nazywamy **pojedynczemi**, wszystkie inne **złożonemi**.

Wśród czasowników, używanych w języku polskim, istnieją czasowniki przyswojone z obcych języków, np.: *konserwować* z łac. *con-servare*, *konsekwować* z łac. *con-secrare*, *informować* z łac. *informare* i t. p. Tego rodzaju czasowniki odczuwamy w języku polskim

jako pojedyncze i zaliczamy je do pojedynczych, jakkolwiek w języku łacińskim były złożone.

103. Budowa czasowników pojedynczych. W budowie czasowników pojedynczych rozróżniamy pnie czyli pierwiastki, np.: *nios-* w czasowniku *nios-e*, osnowy czyli tematy, np.: *skoczy-*, *pisuje-* w czasownikach *skoczy-sz*, *pisuje-my*, przyrostki np.: *-ć*, *-ł* w czasownikach *nieś-ć*, *niós-ł*, wreszcie końcówki, np.: *-my*, *-sz* w czasownikach *czyta-my*, *czyta-sz*.

Taką samą budowę mają też czasowniki złożone a różnią się jedynie tem, że mają jeszcze przedrostek, np.: *za-* w czasowniku *za-niosę*, albo wyraz, z którym są nierozzerwalnie związane, np.: *będę* w czasowniku *będę niósł*.

Ponieważ nieraz trudno odróżnić pierwiastek od osnowy a o końcówkach będzie mowa przy odmianie czasownika, przeto tutaj w budowie czasowników pojedynczych będziemy wyróżniali tylko temat i zakończenie.

Jeżeli weźmiemy zakończenia pierwszej i drugiej osoby czasu teraźniejszego, to przekonamy się, że tych zakończeń jest zaledwie kilka, t. j.:

1. *-e*, *-esz* i *-ję*, *-jesz*, np.: *nios-e*, *niesi-esz*, *da-ję*, *da-jesz*;
2. *-nę*, *-niesz*, np.: *su-nę*, *su-niesz*, *krzyk-nę*, *krzyk-niesz*;
3. *-uję*, *-ujesz*, np.: *sn-uję*, *sn-ujesz*, *handl-uję*, *handl-ujesz*;
4. *-eję*, *-ejesz*, np.: *drełwi-eję*, *drełwi-ejesz*, *zieleni-eję*, *zieleni-ejesz*;
5. *-ę*, *-isz* (*-ysz*), np.: *mówi-ę*, *mów-isz*, *słysz-ę*, *słysz-ysz*;
6. *-am*, *-asz*, np.: *pad-am*, *pad-asz*, *woł-am*, *woł-asz*;
7. *-ywam*, *-ywasz*, naprz.: *wywoływam*, *wywoływasz*, *grywam*, *grywasz*.

104. Tworzenie czasowników pojedynczych. W każdym języku istnieje pewien zasób wyrazów gotowych, ale zarazem powstają także nowe przez łączenie tematów i przyrostków.

Przy pomocy zakończeń *-e*, *-esz* i *-ję*, *-jesz* nie tworzymy już nowych czasowników.

Przy pomocy zakończeń *-nę*, *-niesz* tworzymy czasowniki dokonane zwłaszcza od tematów, oznaczających wydawanie głosu lub wykonywanie ruchu, np.: *szeceł- szeceł-nę*, *bulk- bulk-nę*, *mach- mach-nę*.

Przy pomocy zakończeń *-uję*, *-ujesz*, tworzymy od rzeczowników, a także przymiotników czasowniki niedokonane, np. *tań- tań-uję*, *głos — głos-uję*, *pan — pan-uję*, *piorun — piorun-uję*, *miły — mił-uję*, *próżny — próżnuję*, a nadto częstotliwe, np.: *pis-uję*, *czyt-uję* i t. p. Przedewszystkiem jednak służą te za-



kończenia do nadawania polskiej postaci czasownikom obcego pochodzenia, np.: *cywiliz-uje*, *akompanj-uje*, *afisz-uje*, *specjaliz-uje*, *handl-uje*, *import-uje* i t. p.

Przy pomocy zakończeń: *-eje*, *-ejesz* tworzymy głównie czasowniki nijakie, nieprzechodnie i niedokonane od rzeczowników i przymiotników dla wyrażenia dokonywającej się przemiany jakiegoś zjawiska, np.: *drewno* — *drewni-eje*, *arystokrata* — *arystokraci-eje*, *srebrny* — *srebrni-eje*, *martwy* — *martwi-eje*.

Przy pomocy zakończeń: *-e*, *-isz* lub *-ę*, *-ysz*, tworzymy głównie czasowniki czynne, przechodnie i niedokonane od rzeczowników i przymiotników, np.: *trud* — *trudź-e*, *wiech* — *wichrz-e*, *Niemiec* — *niemcz-e*, *polski* — *polszcz-e*, *biały* — *biel-e* i t. p.

Przy pomocy ostatnich dwóch zakończeń: *-eje*, *-ejesz* i *-e*, *-isz* (*ysz*) mogą od tego samego tematu powstać dwie postaci czasowników, np.: od *martw(y)*: *martwi-eje* (nijaki, nieprzechodni), *martwi-e* (czynny, przechodni), *srebr(o)*: *srebrz-eje* i *srebrz-e*, *Niemiec*: *niemcz-eje* i *niemcz-e* i t. p.

Podobnie przy pomocy zakończeń: *-nę*, *-niesz* i *-e*, *-isz* (*ysz*) powstawać mogą od tego samego tematu czasowniki dokonane i niedokonane, np. *krzyk*: *krzyknę* (dokonane) i *krzycz-e* (niedokonane), *pisz*: *pis-nę* i *piszcz-e*; *mruk*: *mruk-nę* i *mrucz-e*, *huk*: *huk-nę* i *hucz-e* i t. p.

Przy pomocy zakończeń: *-am*, *-asz*, tworzą się czasowniki niedokonane, np.: *dmuch-am*, *gwizd-am*, *siad-am*, *rzuc-am* i t. p. Niektóre czasowniki mają wskutek tego dwie postaci niedokonane, np.: *klaszcz-e* i *klask-am*, *trzeszcz-e* i *trzask-am*, *mlaszcz-e* i *mlask-am*, *świszcz-e* i *świst-am* i t. p.

Przy pomocy zakończeń: *-ywam*, *-ywasz*, tworzą się czasowniki niedokonane i częstotliwe, np.: *gr-ywam*.

105. Postaci czasowników pojedynczych. Już z poprzedniego paragrafu łatwo poznać, że czasowniki pojedyncze mają postać niedokonaną w znacznie przeważającej liczbie wypadków.

Dokonanemi są jedynie:

1) z czasowników na: *-e*, *-isz* (*ysz*), *chwycę-isz*, *chybię-isz*, *kupię-isz*, *puszczę-isz*, *ruszę-ysz*, *rzucę-isz*, *skoczę-ysz*, *stapię-isz*, *strzelę-lisz*, *trafię-isz*, *trączę-isz*, *wrócę-isz*.

2) z czasowników na: *-nę*, *-niesz*, te, które oznaczają głos, np.: *krzyk-nę*, *syk-nę*, *chrap-nę* i t. p. i znaczna część tych, które oznaczają ruch, np.: *tup-nę*, *cof-nę*, *dras-nę*. Z czasowników oznaczających ruch są niedokonane: *biegnę*, *brnę*, *ciągnę*, *cisnę*, *garnę*, *gnę*, *krađnę*, *mknę*, *rune*, *petznę*, *plynę*, *pnę się*, *rznę*, *tnę*, *żnę*.

3) *czasowniki: dąruję, dam.*

*czasowniki: braknę, każę, ofiaruję, starczę, stawię, tchnę, ważę się, w znaczeniu odważę się mają znaczenie dokonane i niedokonane.*

106. Budowa czasowników złożonych. Jeżeli porównamy czasowniki, np.: *na-piszę* i *będę pisał*, to zauważymy, że w pierwszym wyróżnić możemy dwie części, t. j. *na-* i *-piszę*, tak ściśle ze sobą związane, że tworzą całość nierozdzielną. Tymczasem czasownik *będę robił* składa się z dwóch części, które nie są tak ściśle ze sobą związane, gdyż pomiędzy te części, bez zmiany znaczenia mogą wstawić inne wyrazy, np.: *będę jutro ten list pisał*. To samo widzimy w takich np. czasownikach, jak np. *pisalbym*. Czasownik ten składa się z dwóch części: *pisał-* i *bym*, ale obie te części mogą być od siebie oddzielone, mogą bowiem powiedzieć: *dziśbym pisał*. Są więc dwa rodzaje czasowników złożonych:

1) *zrosty*, t. j. czasowniki, których części składowe są tak ze sobą związane, że mogą być od siebie oddzielone lub przestawione, np.: *modłę się* (*ja się modłę*), *prosiłibysmy* (*mybysmy prosili*), *zrobiłes* (*niceś nie zrobił*), *mówilem był*, *będę czytał*, *został wysłany*.

2) *złożenia właściwe*, których części tworzą nierozdzielną już całość używaną zawsze jako jeden, nierozdzielny wyraz, np.: *po-roz-mawiać*, *za-stawić*, *przy-sięgać*, *przed-się-brać*, *z-martwych-wstać*, *w-niebo-wstąpić*. Wśród złożzeń właściwych są i takie, które są złożeniami wyrazami, ale nie są złożeniami czasownikami, np.: *powszednieć*, *swawolić*, *uczestniczyć*. Czasowniki te bowiem utworzono z gotowych już wyrazów złożonych, np.: *po-wsze-dni*, *swawola*, *u-czestnik*. To też za złożenia właściwe w zakresie czasownika uważamy przede wszystkim czasowniki, złożone z przedrostkami: *do-*, *na-*, *od-* (*ode*) *ob-* (*obe-*), *po-*, *pod-* (*pode-*), *prze-*, *przy-*, *roz-* (*roze-*), *u*, *w-* (*we-*), *wy-*, *z*, (*ze-*) (*s*), np.: *do-nosić*, *na-nosić*, *od-nosić*, *ob-nosić*, *po-nosić*, *pod-nosić*, *prze-nosić*, *przy-nosić*, *roz-nosić*, *u-nosić*, *w-nosić*, *wy-nosić*, *z-nosić*.

107. Znaczenie przedrostków w złożeniach właściwych. Wymienione wyżej przedrostki, łącząc się z czasownikami, spełniają trojaką rolę:

1. Określają stosunek czynności lub objawu, wyrażonego przez czasownik, np. do otoczenia. Inny więc stosunek oznacza przedrostek *od-*, np.: *od-bić wieko*, a inny — *prze-bić wieko*.

2. Mogą służyć do nadawania:

a) czasownikom niedokonanym znaczenia dokonanego, np.: *piszę*, *na-piszę*;

b) czasownikom niedokonanym znaczenia podobnego, np.: *po-przestawiam*;

c) czasownikom niedokonanym znaczenia dosytowego, np.: *czytał, na-czytał się*;

d) czasownikom przechodnim znaczenia nieprzechodniego, np.: *kroczyć, przekroczyć (granicę)*.

3. Innym częściom mowy nadają postać czasownikową w połączeniu z zakończeniem czasownikowym, np.: *daremn-y, u-daremn-ić; ubogi, z-uboż-yć; las, za-les-ić*.

108. Pisownia czasowników złożonych. Zrosty piszemy prze-ważnie osobno, np.: *niech idzie, będzie wiedział, śmieje się*. Do zrostów, które piszemy razem, należą:

1) zrosty, złożone z *-bym, -bys, -by, -byśmy, -byście, -by*, np.: *mówiłbym, chcieliby, ale i ja-bym mówił, oniby chcieli*;

2) zrosty, złożone z *-m (-em), -ś (-eś), -śmy (-eśmy), -ście (-eście)*, np.: *walczyłeś, walczyliście, ale i tyś walczył, wyście walczyli, nic nie zrobiłem, nicem nie zrobił, tuś bratku?*

3) zrosty, złożone ze spójnikami: *-no, -że (-ż)*, np.: *idźno, pokażcieno, dajże mi pokój, weźmyż go sobie za przykład, mamyż się z tego cieszyć?*

Czasowniki złożone piszemy zawsze razem.

109. Pisownia czasowników z przeczeniem *nie*. Przeczenie *nie* piszemy przy czasownikach osobno. Jedynie przy przymiotnikowych formach czasownika, t. j. przy t. zw. imiesłowach, piszemy przeczenie *nie* razem, jeżeli imiesłów z tem przeczeniem uważamy za przymiotnik. Tak np.: wyrazy *nie mający, nie widzący, nie znający, nie wiedzący* piszemy osobno, ale *niepalący, niechcący* napiszemy razem w takich wyrażeniach, jak: *to przedział dla palących, a to dla niepalących; trąciłem cię niechcący, gdyż tu mają te imiesłowy znaczenie przymiotników, a — osobno w takich wyrażeniach, jak: promienie słońca, nie palące tak silnie wieczorem, łagodnie kładły się na wierzchołki drzew. Ludzi, nie chcących uznać prawdy, często się spotyka. Przy imiesłowach biernych, zakończonych na: -ny i -ty, częściej zachodzi potrzeba pisania przeczenia razem z czasownikiem, gdyż wiele z tych imiesłówów ma już utarte znaczenie przymiotników, np.: niedobrany, niedoświadczony, niedozwolony, nienaruszony, nieopisany, nieobliczone szkody, nieposkromione żądze, niepostrzeżony gość, nieprzenikniona ciemność, niewzruszone zasady i t. p. Te same jednak czasowniki piszemy osobno, jeżeli nie mają w zdaniu znaczenia przymiotników, np.: Rachunki, dotąd nie*



obliczone, leżały na stole. Błąd, nie postrzeżony w pierwszej chwili, pociągnął za sobą szeregi pomyłek.

Przymiotniki imiesłowowe, na -ły, -ła, -le, np.: zwiędły, zwykły, trwały, zgasły, wytrwały i t. p., piszemy z przeczeniem razem: niezwiędły, niezwykły, nietrwały, niezgasły, niewytrwały i t. p.

## 6. Przysłówki.

110. Przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki należą do nieodmiennych części mowy.

Przysłówkami nazywamy te nieodmienne wyrazy, które określają okoliczności czasu, miejsca, kierunku, granicy, sposobu, stopnia, miary albo wogóle coś stwierdzają, zastrzegają, zaprzeczają albo też wyrażają niepewność.

Przysłówki łączą się w zdaniu głównie z czasownikami czyli słowami i stąd ich nazwa; np.: *tędy szedł, bardzo chwalił, pięknie żył, nie rozumiał*. Równie często łączą się przysłówki i z przymiotnikami: *bardzo piękny, nadto śmiały, za leniwy, do tego jeszcze chciwy, napót żywy*. Jest jednakże wiele wypadków, gdzie z przysłówkami łączą się rzeczowniki: *napoty trup, prawie bogacz, jak ojciec, jako przyjaciel, niby ptak*, — zaimki: *bądź kto, byle który, lada kto* — liczebniki: *dwa razy, blisko pięć, wyżej stu*, — i przysłówki: *nierównie więcej, bardzo rzadko i t. d.*

### 111. Znaczenie przysłówek.

1. Przysłówki, oznaczające okoliczności czasu: *kiedy, kiedyś, niegdyś (= ongi), nigdy, póki, póty, tedy, wtedy, wtem, dopiero, naraz, nareszcie, już, następnie, dziś, jutro, rano, nazajutrz, wieczorem, po południu, przedwczoraj (= onegdaj), co roku, codzień, na dziś, na jutro, ludowe i starop. łoni = tamtego roku i t. p.*

2. Przysłówki, oznaczające okoliczności miejsca: *tu, tam, tutaj, gdzie, gdzieś, gdzieś, ówdzie, gdzieś, wszędzie, nigdzie, blisko, daleko; starop. i ludowe doma; dokoła, ztytu, wewnątrz, zewnątrz, na dole, niżej, wyżej, po drodze i t. p.*

3. Przysłówki, określające kierunek lub granicę (miejsca lub czasu). Kierunek oznaczają: *kędy, którędy, tędy, tamtędy, owędy, wszędy, góra, dołem, spodem, napowrót, na lewo, na-ukos, naprzetaż; granicę miejsca lub czasu oznaczają: dokąd, dopokąd, dotąd, potąd, skąd, skądkolwiek, skądinąd, znikąd, zewsząd, dopóki, dopóty, do domu, do góry, na dół, do ostatka, do końca, z końca, z kraju i t. d.*

4. Przysłówki, określające okoliczności sposobu: *tak, jak, jako tako, inak, inaczej, siako tako, ładajako, bądź jak* i cała masa urobionych od przymiotników, zaimków lub rzeczowników: *dobrze, źle, mądrze, bezzwłocznie, cało, zdrowo, do upadłego, na czczo i naczczo, po polsku, po rusku, po mojemu, po twojemu, po naszymu, do niczego, mileżkiem, chyłkiem, bokiem, czasem, nakrzyż, naraz, odrazu, wzamian* i t. p.

5. Przysłówki, określające okoliczności stopnia, miary i liczby: *bardzo, nader, ledwie, dużo, mało, tyle, nadzbyt, zbyt, prawie, dość, dosyć, podwójnie, potrójnie, dwakroć, stokroć, trzy razy, sto razy, tyle razy, tylekroć* i t. d.

6. Przysłówki, stwierdzające lub zastrzegające (wyróżniające): *tak, wistocie, zaiste, istotnie, rzeczywiście, podobno, prawda; owszem, naturalnie, zaprawdę, wprawdzie, wcale, niestety, prawie, przynajmniej, bodaj, tudzież, choć, choćby, osobiście, zwłaszcza.*

7. Przysłówki przeczące: *nie, nigdy, przenigdy, wcale nie, bynajmniej, jako żywo nie, przeciwnie, broń Boże.*

8. Przysłówki, wyrażające niepewność: *podobno (pono), chyba, chyba że, prawdopodobnie, rzekomo i wrzekomo, bodaj i bodaj czy nie, snadź, widocznie, może, Bóg wie, kto wie* i t. d.

Niektóre z tych przysłówków stanowią pary w dwóch łączących się ze sobą zdaniach: *dotąd — dokąd, dopóty — dopóki, stąd — skąd, wtedy — kiedy (gdy), nie pierwszej — aż* i t. p.

112. Pochodzenie przysłówków. Wśród przysłówków można wyróżnić dwa działy: a) przysłówki, posiadające odrębne przyrostki; b) przysłówki, będące skostnieniem form przypadkowych, osobowych, określeń przysłówkowych lub całych zwrotów. I w jednym, i w drugim dziale są wyrazy pojedyncze i złożone. Przysłówki złożone są głównie zrostami.

a) Przysłówki, posiadające odrębne przyrostki: *te-dy, g-dy, kie-dy* (starop. *tegdy, kiegdy*), *tę-dy, owę-dy, inę-dy, wszędy, które-dy; g-dzie, in-dzie, ów-dzie, wszę-dzie, (s)tą-d, (po-)ką-d.*

b) Przysłówki, będące skostnieniem form i wyrażań:

1. Przysłówki z form rzeczownikowych: mianownik licz. poj.: *chyba, siła, masa*; dopełniacz licz. poj.: *wczora(j), co tchu*; biernik: *trochę, masę, moc*; narzędnik l. p.: *czasem, spodem, ogółem*, licz. mn.: *czasami, chwilami*; miejscownik licz. poj. staropolskie: *lecie, zimie*; ludowe: *dotu.*

2. Przysłówki z form przymiotnikowych: tutaj mamy dawne formy rzeczownikowe mianownika licz. poj. na -o: *mało, bardzo, (staropol. bar-zo), blisko, często, darmo, zdrowo, długo, surowo* — i formy miejscownika licz. poj. na -e: *źle, dobrze, akuratnie, istotnie, mianowicie, koniecznie*. W zakresie tych przysłówków przymiotnikowych twórczość jest bardzo żywa; od całej masy przymiotników możemy tworzyć przysłówki na -o lub -e. Trudno jednak ściśle określić, kiedy używamy jednego lub drugiego przyrostka, gdyż różnicy znaczenia niema między niemi.

Przysłówki przymiotnikowe ulegają stopniowaniu za pośrednictwem przyrostka -ej: *wyż-ej, niż-ej, lż-ej, gorz-ej, gładzi-ej, słodzi-ej, więc-ej, mni-ej*. Stopień najwyższy tworzymy od wyższego zapomocą przedrostka *na-* (*naj-*). Niektóre tematy mają podwójne formy: *króć-ej i króci-ej, węż-ej i węż-ej, szybc-ej i szybc-ej, mięć-ej, miękce-ej i miękci-ej*.

3. Przysłówki z form liczebnikowych i zaimkowych: *jedno i jeno, jedynie, pierwsze-j (z pirwe), czego albo co, czemu, ile, tyle, wiele, inaczej, jako, tako, (tamo), dzisiejsze: jak, tak, tam*.

4. Przysłówki z form czasownikowych: *bądź, by, by-le, bywało, choć* (jest to tryb rozkazujący od dawnego *choć = chęć*).

5. Przysłówki z określeń przysłówkowych:

a) pisane osobno: *co rok, co krok, do jutra, po naszymu, po polsku, po rusku, po cichu, na czczo, jak najlepiej, jak najmniej, za mało, za wiele i t. d.*

b) pisane razem zrosty: *co-raz, co-dzień, z-goła, z-dala, do-koła, do-prawdy, do-póty, do-póki, po-mału, po kryjomu, na-zbyt, na-przód, na-sam-przód, na-zaś, na-raz, przede-wszystkiem, na-reszcie i t. d.*

5. Przysłówki ze zwrotów: *bodaj z Bóg daj = niech Bóg da; dalibóg z da li Bóg = jeżeli da Bóg; wniebogłosy z w niebo głosy; zewszzechmiar z ze wszech miar i t. p.*

113. Pisownia przysłówków. Pisanie razem i osobno. Największe wątpliwości, czy wyrazy pisać razem czy osobno, zachodzą wśród przysłówków. W wielu bardzo wypadkach zależy to od poczucia piszącego, czy przysłówek jakiś uważa już za zrost, czy za wyrażenie złożone z dwóch lub więcej wyrazów o znaczeniu przysłówkowem. Pewne zasady dadzą się jednak ustalić.

1. Stale razem piszemy przysłówki w złożeniu z wyrazem *by*: *byleby, choćby*.

2. Stale osobno piszemy przysłówki w złożeniu z wyrazami *bądź, byle, gdzie, nigdzie, indziej, lada, też, za, np.: jak bądź, kiedy bądź, bądź co bądź, gdzie bądź; byle co, byle jak, byle gdzie, byle*



*kiedy; gdzie niegdzie, gdzie tam, gdzieś tam (ale według 1. gdzieby i gdziekolwiek); gdzie indziej; kiedy indziej; lada co, lada jako, lada jak, lada gdzie (ale ladajaki = lichy i ladaco = niepoń); jako też, żeby też, to też; za mało, za wiele, za silnie, za dużo, ale zanadto i zadosyć.*

### 3. Razem lub osobno piszemy przysłówki:

a) z rzeczownikami: *raz, np.: coraz, odrazu, naraz, zaraz, wraz ale raz wraz, raz po raz, raz za razem;*

b) z zaimkami: *co, to: codzień, coniemiarą, coraz ale co za (człowiek), co bądź, co chwila, co godzina, co rok, co prędzej, co rychlej, co krok, co noc, co tchu, co sił; naco, poco, zaco, naczó, pocóz, zacóz; jakto, nato, nadto, oto, poto, zato, nibyto, bądźto, ale jako to, żeby to;*

c) z przyimkami: *bez, do, na, od, po, w (we), z (ze).* Z przyimkami temi piszemy przysłówki razem, jeżeli druga część złożenia albo osobno w języku nie występuje, np.: *bezliku, naprędce*, albo ma inne znaczenie, np.: *pomału, zdołu, zgóry, zaraz*, albo razem z przyimkiem tworzy już w naszym poczuciu nierozłączną całość, np.: *wpośrodku, zanadto, zadosyć.*

W połączeniu z *bez* piszemy razem: *bezliku, bezmała, bezustanku.*

W połączeniu z *do* piszemy razem: *docna, doczysta, dodnia, dokoła, dosyta, doszczętu, dowoli.*

W połączeniu z *na* piszemy razem lub osobno mnóstwo wyrazów. Trudno je tu wyliczać. Razem piszemy takie, jak: *nadał, nade wszystko, naościę, natenczas, natomiast, nawskroś, nawzajem, nawznak, napowrót, naoslep, napamięć, napół, napróżno, naraz* i t. p. Tu słownik często potrzebny.

W połączeniu z *od* piszemy razem: *oddawna, odniedawna, odnowa, odrazu, odtąd.*

W połączeniu z *po* piszemy razem: *pocichu, pociemku, pokryjomu, pomału, poomacku, poprośtu, potrochu (potrosze), pojutrze, pokrótce, podostatkiem, potem*, ale zawsze osobno w takich zwrotach, jak: *po polsku, po francusku, po niemiecku, po babsku, po chłopsku* i: *po pierwsze, po drugie, po trzecie* i t. d.

W połączeniu z *w (we)* piszemy razem: *wbrew, wcale, wczas, wdał, wdali, wkrótce, wogóle, wokół, wówczas, wpierw, wpływ, wpoprzek, wpośród, wpoł, wprawdzie, wprost, wprzód, wśród.*

W połączeniu z *za* piszemy razem: *zaczem, zaiste, zamłodu, zanadto, zanim, zapewne, zapomocą, zprawdę, zaraz, zarazem, zato, zawczasu.* Zawsze osobno: *za dnia, za nic.*

W połączeniu z *z (ze)* piszemy razem: *zewnątrz, zewsząd, zlekka, zosobna, zpowrotem, zprzeciwka, zpyszna, zrazu, zrzadka, zukosa, zwolna.*

Zawsze osobno: z pańska, z angielska, z waszecia, z czeska; z boku, z kolei, z końca, z tyłu, ale zdołu (np. płacić zdołu).

Przeczenie *nie* pisze się razem w połączeniu z przysłówkami, np.: *nieraz, niekiedy, nieźle, niechętnie, niemało, niedługo* i t. p., ale: *nie dziś, nie jutro, nie zaraz, nie wciąż* i t. p., gdyż tu przeczenie nie tworzy z przysłówkiem jednego wyrazu.

## 7. Spójniki.

114. Spójniki są to nieodmienne części mowy, zwane także partykułami, które spajamy ze sobą zdania i wyrazy. Wyrażamy więc za pośrednictwem spójników stosunki i związki, jakie zachodzą między naszymi wyobrażeniami.

Co do znaczenia dzielimy spójniki na równorzędne i podrzędne.

Spójniki równorzędne łączą ze sobą wyrazy albo zdania, pozostające do siebie w stosunku współrzednym, np.: *i, a, też, tudzież, wszak, albo-albo, ani-ani, bądź-bądź, czy-czy, zatem, więc, bo, bowiem, albowiem, wtem, wówczas* i t. d.

Spójniki podrzędne łączą zawsze zdania zależne z rządzącymi (podrzedne z głównymi), np.: *że, iż, aby, iżby, jeżeli, gdyby, gdy, kiedy, zanim, ponieważ, zwłaszcza że, chociaż, aczkolwiek* i t. d.

Szczegółowy podział spójników równorzędnych i podrzędnych, ze względu na ich znaczenie w zdaniach, przedstawiony będzie w nauce o zdaniu.

115. Pochodzenie spójników. Pochodzenie spójników jest w wielu wypadkach niejasne, np.: *i, a, li, czy, ni, bo, ponieważ*. Największa część powstała z przysłówków lub zaimków. Z zaimków np. powstały: *acz* (*a czso* = *a co*), *aczkolwiek*, (*a czso kolwiek*), *im-tem, nim, jak* i t. p. Od przysłówków lub określeń przysłówkowych pochodzą: *lubo* (rodzaj *nij*: od *luby*), *skoro* (*skory*), *częścią* — *częścią, wždy* (z *wszegdy*), *dlatego* (*dla tego*), *zaczem* (*za czem*), *zatem* (*za tem*). Wiele spójników powstało ze zwrotów, np.: *bowiem* (*bo wiem*), *jeśli* (*jest li*) — albo z połączeń spójników, np.: *a-ni, a-le, le-cz* (*le-czso*), *i-że, i-ż, a-by, je-że-li* i t. d.

## 8. Przyimki.

116. Przyimki są to wyrazy nieodmienne, określające związek między wyrazami jednego zdania, np.: *książka leży na stole; rzeka płynie pod lasem*. Mają one właściwie to samo znaczenie co przysłówki, a różnią się od nich głównie stosunkiem do wyrazu

z którym się łączą. Łącząc się bowiem z imionami, łączą się stale z temi samemi przypadkowemi formami, np.: *po rzece, po wodzie, po polu; za rzeką, za wodą, za polem; bez rzeki, bez wody, bez pola; po cichu, po włosku; dla ciebie, dla was, dla nas, przez nas, przez was; do dwóch, do tysiąca; po trzy, po dziesięć* i t. d. Łącząc się zaś z czasownikami, tworzą z niemi złożenia właściwe, np.: *prze-noszę, przy-noszę, pod-noszę, ob-noszę, za-noszę, wy-noszę, do noszę, roz-noszę* i t. d. Przyimki mogą się także łączyć z przysłówkami, np.: *na teraz, na dzisiaj, od kiedy, przez jutro; dawniejsze, razem pisane: od-kąd, po-tąd, zew-sząd, pó-ki, do-póki* i t. d.

Rozróżniamy zatem dwa główne działy przyimków: przedimienne, rządzące przypadkami i przedśłowne, mające znaczenie przysłówkowe, np.: *skoczył przez płot* = *przeskoczył płot*. Zazwyczaj jednak przez przyimki rozumiemy tylko przedimienne, gdyż przedśłowne nie występują jako osobne wyrazy, lecz jako przedrostki.

Podział przyimków. Przyimki grupujemy zazwyczaj nie według znaczenia, ale według tego, z jakim przypadkiem się łączą. W ten sposób przedstawione są przyimki w nauce o użyciu form deklinacyjnych w zdaniu czyli w t. zw. składni rzędu.

117. Pochodzenie przyimków. Jak w innych częściach mowy, tak i wśród przyimków istnieją wyrazy, pochodzące z różnych epok języka. Do t. zw. pierwotnych przyimków zaliczamy takie, jak: *do, na, o, od, po, pod, przez, przed, przy, roz, u, w, z*, t. j. przede-wszystkiem te, które jako przedrostki łączą się z czasownikami. Późniejszego pochodzenia są takie, jak: *względem, miasto, koło, po-wyżej, po-niżej, w-śród, w-brew, pod-czas, na-ksztalt, we-wnątrz, ze-wnątrz, nie-daleko, w-skutek, za-pomocą* i t. d., powstałe z form przypadkowych i określeń przysłówkowych tak samo jak przysłówki.

118. Przyimki złożone. Oprócz dopiero co wymienionych istnieją jeszcze przyimki złożone z przyimkami, np.: *o-prócz* obok *prócz*, *o-krom* obok *krom* (starop. *kromia*), *o-koło* obok *koło*; *naprzeciw* obok *przeciw*, *po-mimo*, *po-nad*, *po-śród*, *po-pod*, *po-między*, *po-przed*, *po-za* obok *mimo*, *nad*, *śród* (*wśród*), *pod*, *między*, *przed*, *za*. Przyimki te nie różnią się znaczeniem od obocznych pojedynczych i rządzą tym samym przypadkiem.

Różnica widoczna jest tylko w przyimkach, złożonych z przyimkiem *z*, np.: *z za, z poza, z pod, z popod, z nad, z ponad, z pośród, z pomiędzy, z zewnątrz, z wewnątrz*. Przyimki te rządzą zawsze dopełniaczem.

Przyimki złożone piszemy razem, z wyjątkiem złożonych *z z*.



## 9. Wykrzykniki.

119. Wykrzyknikami nazywamy nieodmienne wyrazy, które służą do wyrażania stanu naszych uczuć: radości, gniewu, żalu, tęsknoty, bólu, niecierpliwości i t. d. Są to po największej części okrzyki, jak: *o! och! a! ach! ech! ho! hola! hejże! no! nuże! to, to, to! ho, ho, ho! no, no, no! na! naści!* (z *naż-ci*), *biada! niestety! fora! dali-bóg! przebóg!* (z *prze Bóg=przez Boga*), *masz tobie! patrzcie się! widzisz go! ludowe cię!* (z *widzicie*).

## DZIAŁ C.

### O ODMIANIE WYRAZÓW.

120. Część gramatyki, wyjaśniająca odmiany wyrazów, nazywa się fleksją (albo odmiennią), czyli nauką o odmianach. Odmianę imion nazywamy deklinacją, odmianę zaś słów — konjugacją.

#### I. Odmiana rzeczowników.

121. Dzisiejsza polszczyzna rozróżnia w deklinacji trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki, np.: *dobry syn, dobra córka, dobre dziecko* i t. p.

dwie liczby: pojedynczą i mnogą, np.: *syn, synowie; woda, wody; zwierzę, zwierzęta* i t. p.

siedem przypadków w każdej liczbie, czyli siedem odmiennych postaci, służących do wyrażenia rozlicznych stosunków pomiędzy pojęciami w zdaniu i różniących się zakończeniami. Nazwy tych przypadków są: 1. mianownik (nominativus); 2. dopełniacz (genetivus); 3. celownik (dativus); 4. biernik (accusativus); 5. wołacz (vocativus); 6. narzędnik (instrumentalis), 7. miejscownik (locativus).

Przypadki te różnią się od siebie końcówką lub jej brakiem, a często tylko użyciem, bo końcówka jest taka sama; w tym razie poznaje się przypadek tylko w zdaniu, t. j. w stosunku do innych części mowy i zdania.

Temat (osnowę) deklinacyjny odnajdujemy w jednym z przypadków zależnych, zazwyczaj w dopełniaczu, po usunięciu końcówki tego przypadku. Mianownik różni się często bardzo od tematu (*M. orzeł, tem. orł-, M. dzień, tem. dń*).

122. Nazwą deklinacji oznaczamy nie tylko odmiany imion wogóle, lecz również pewne szeregi rzeczowników, ułożone w pewien system podług ich zakończeń i rodzajów. Wszystkie rzeczowniki polskie ujmujemy w cztery oddzielne deklinacje, różniące się od siebie stałemi znamionami.

## Wzory odmiany rzeczownikowej.

## Deklinacja I.

## Liczba pojedyncza.

I.

II.

123.	M.	<i>mazur</i>	<i>dwór</i>	<i>król</i>	<i>kraj</i>	1.
	D.	<i>mazur-a</i>	<i>dwor-u</i>	<i>król-a</i>	<i>kraj-u</i>	2.
	C.	<i>mazur-owi</i>	<i>dwor-owi</i>	<i>król-owi</i>	<i>kraj-owi</i>	3.
	B.	<i>mazur-a</i>	<i>dwór</i>	<i>król-a</i>	<i>kraj</i>	4.
	W.	<i>mazurz-e</i>	<i>dworz-e</i>	<i>król-u</i>	<i>kraj-u</i>	5.
	N.	<i>mazur-em</i>	<i>dwor-em</i>	<i>król-em</i>	<i>kraj-em</i>	6.
	Mc. (w)	<i>mazurz-e</i>	<i>dworz-e</i>	<i>król-u</i>	<i>kraj-u</i>	7.

## Liczba mnoga.

	M.	<i>mazurz-y (r-y)</i>	<i>dwor-y</i>	<i>król-owie (-e)</i>	<i>kraj-e</i>	1.
	D.	<i>mazur-ów</i>	<i>dwor-ów</i>	<i>król-ów (-i)</i>	<i>kraj-ów</i>	2.
	C.	<i>mazur-om</i>	<i>dwor-om</i>	<i>król-om</i>	<i>kraj-om</i>	3.
	B.	<i>mazur-ów</i>	<i>dwor-y</i>	<i>król-ów</i>	<i>kraj-e</i>	4.
	W.	<i>mazurz-y (r-y)</i>	<i>dwor-y</i>	<i>król-owie (-e)</i>	<i>kraj-e</i>	5.
	N.	<i>mazur-ami</i>	<i>dwor-ami</i>	<i>król-ami</i>	<i>kraj-ami</i>	6.
	Mc. (w)	<i>mazur-ach</i>	<i>dwor-ach</i>	<i>król-ach</i>	<i>kraj-ach</i>	7.

## Deklinacja II.

## Liczba pojedyncza.

I.

II.

124.	M.	<i>drzew-o</i>	<i>pol-e</i>	<i>imię</i>	<i>zwierzę</i>	1.
	D.	<i>drzew-a</i>	<i>pol-a</i>	<i>imieni-a</i>	<i>zwierzęci-a</i>	2.
	C.	<i>drzew-u</i>	<i>pol-u</i>	<i>imieni-u</i>	<i>zwierzęci-u</i>	3.
	B.	<i>drzew-o</i>	<i>pol-e</i>	<i>imi-ę</i>	<i>zwierz-ę</i>	4.
	W.	<i>drzew-o</i>	<i>pol-e</i>	<i>imi-ę</i>	<i>zwierz-ę</i>	5.
	N.	<i>drzew-em</i>	<i>pol-em</i>	<i>imieni-em</i>	<i>zwierzęci-em</i>	6.
	Mc. (w)	<i>drzewi-e</i>	<i>pol-u</i>	<i>imieni-u</i>	<i>zwierzęci-u</i>	7.

## Liczba mnoga.

	M.	<i>drzew-a</i>	<i>pol-a</i>	<i>imion-a</i>	<i>zwierzęt-a</i>	1.
	D.	<i>drzew</i>	<i>pól</i>	<i>imion</i>	<i>zwierząt</i>	2.
	C.	<i>drzew-om</i>	<i>pol-om</i>	<i>imion-om</i>	<i>zwierzęt-om</i>	3.
	B.	<i>drzew-a</i>	<i>pol-a</i>	<i>imion-a</i>	<i>zwierzęt-a</i>	4.
	W.	<i>drzew-a</i>	<i>pol-a</i>	<i>imion-a</i>	<i>zwierzęt-a</i>	5.
	N.	<i>drzew-ami</i>	<i>pol-ami</i>	<i>imion-ami</i>	<i>zwierzęt-ami</i>	6.
	Mc. (w)	<i>drzew-ach</i>	<i>pol-ach</i>	<i>imion-ach</i>	<i>zwierzęt-ach</i>	7.

### Deklinacja III.

#### Liczba pojedyncza.

125.	M.	<i>głowa-a</i>	<i>ziemi-a</i>	<i>dusz-a</i>	<i>historj-a</i>	<i>pan-i</i>	1.
	D.	<i>głow-y</i>	<i>ziem-i</i>	<i>dusz-y</i>	<i>historj-i</i>	<i>pan-i</i>	2.
	C.	<i>głow-ie</i>	<i>ziem-i</i>	<i>dusz-y</i>	<i>historj-i</i>	<i>pan-i</i>	3.
	B.	<i>głow-ę</i>	<i>ziemi-ę</i>	<i>dusz-ę</i>	<i>historj-ę</i>	<i>pani-ą</i>	4.
	W.	<i>głow-o</i>	<i>ziemi-o</i>	<i>dusz-o</i>	<i>historj-o</i>	<i>pan-i</i>	5.
	N.	<i>głow-ą</i>	<i>ziemi-ą</i>	<i>dusz-ą</i>	<i>historj-ą</i>	<i>pani-ą</i>	6.
	Mc. (w)	<i>głow-ie</i>	<i>ziem-i</i>	<i>dusz-y</i>	<i>historj-i</i>	<i>pan-i</i>	7.

#### Liczba mnoga.

	M.	<i>głow-y</i>	<i>ziemi-e</i>	<i>dusz-e</i>	<i>historj-e</i>	<i>pani-e</i>	1.
	D.	<i>głów</i>	<i>ziem</i>	<i>dusz</i>	<i>historyj</i>	<i>pań</i>	2.
	C.	<i>głow-om</i>	<i>ziemi-om</i>	<i>dusz-om</i>	<i>historj-om</i>	<i>pani-om</i>	3.
	B.	<i>głow-y</i>	<i>ziemi-e</i>	<i>dusz-e</i>	<i>historj-e</i>	<i>pani-e</i>	4.
	W.	<i>głow-y</i>	<i>ziemi-e</i>	<i>dusz-e</i>	<i>historj-e</i>	<i>pani-e</i>	5.
	N.	<i>głow-ami</i>	<i>ziemi-ami</i>	<i>dusz-ami</i>	<i>historj-ami</i>	<i>pani-ami</i>	6.
	Mc. (w)	<i>głow-ach</i>	<i>ziemi-ach</i>	<i>dusz-ach</i>	<i>historj-ach</i>	<i>pani-ach</i>	7.

### Deklinacja IV.

#### Liczba pojedyncza.

	I.		II.	
126. M.	<i>kość</i>	<i>rzecz</i>	<i>dłoń</i>	<i>straż</i> 1.
D.	<i>kość-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoń-i</i>	<i>straż-y</i> 2.
C.	<i>kość-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoń-i</i>	<i>straż-y</i> 3.
B.	<i>kość</i>	<i>rzecz</i>	<i>dłoń</i>	<i>straż</i> 4.
W.	<i>kość-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoń-i</i>	<i>straż-y</i> 5.
N.	<i>kości-ą</i>	<i>rzecz-ą</i>	<i>dłoni-ą</i>	<i>straż-ą</i> 6.
Mc. (w)	<i>kości-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoń-i</i>	<i>straż-y</i> 7.

#### Liczba mnoga.

	M.	<i>kości-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoni-e</i>	<i>straż-e</i>	1.
	D.	<i>kości-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoń-i</i>	<i>straż-y</i>	2.
	C.	<i>kości-om</i>	<i>rzecz-om</i>	<i>dłoni-om</i>	<i>straż-om</i>	3.
	B.	<i>kości-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoni-e</i>	<i>straż-e</i>	4.
	W.	<i>kości-i</i>	<i>rzecz-y</i>	<i>dłoni-e</i>	<i>straż-e</i>	5.
	N.	<i>kości-mi</i>	<i>rzecz-ami</i>	<i>dłoni-ami</i>	<i>straż-ami</i>	6.
	Mc. (w)	<i>kości-ach</i>	<i>rzecz-ach</i>	<i>dłoni-ach</i>	<i>straż-ach</i>	7.



Deklinacja I., męska, obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę twardą lub miękką, np.: *syn, rolnik, lew, dom, obłok, król, gość, pasterz, koń* i t. p., nadto męskie, zdrobniałe na *o*, jak: *wujeio, dziadzio* i t. p.

Deklinacja II., nijaka, obejmuje wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku licz. poj. na *o, e i ę*, np.: *miasto, pismo, słowo; pole, zboże, pytanie; imię, ramię; jagnię, żrebię* i t. p.

Deklinacja III., żeńska, obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku licz. pojed. na samogłoskę *a* lub *i*, np.: *matka, głowa, szkoła; wieża, suknia, lilja, misja, historia; pani, bogini* i t. p., oraz rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku licz. pojed. na *a i o*, jak: np.: *radca, poeta, woźnica, niemowa; Kmita, Fredro* i t. p.

Deklinacja IV., żeńska, obejmuje rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką lub niegdyś zmiękczoną, np.: *kość, dłoń, gałąź, sól, wieś, kolej, myśl, rzecz, krew, odzież* i t. p.

### Uwagi o odmianie rzeczowników.

127. Temat a mianownik licz. poj. w rzeczownikach jest częstokroć równobrzmiący, np. w osobowych: *apostoł, biskup, kapłan, najeźdźnik, olbrzym, opiekun, sąsiad, żebrak*; w nieosobowych: *bekas, bocian, brzeg, dług, dym, dzwon, grzmot, kogut, kot, kret, lis, most, ptak, rak, ślimak, śpiew, szept, tron, wał, włos*. Ale oprócz tego znaczna część rzeczowników ma temat różny od mianownika: mianownik doznał przemiany. I tak w rzeczownikach męskich:

1) Tematy, mające w końcowej zgłosce dwie spółgłoski, trudne do wymówienia razem, mają w mianowniku między temi dwiema spółgłoskami *e* wstawne (albo *ie*): np.: *t. bz-, m. b<sup>e</sup>z, dop. bzu, ln-, l<sup>n</sup>, lnu; mch-, m<sup>e</sup>ch, mchu; lb-, l<sup>b</sup>, lba; szw-, sz<sup>e</sup>w, szwu; ost-, os<sup>e</sup>t, ostu; ps-, p<sup>i</sup>s, psa; karł-, karz<sup>e</sup>ł, karła; dn-, dz<sup>i</sup>eń, dnia; kotł-, koc<sup>i</sup>ół, kotła; kozł-, koz<sup>i</sup>ół, kozła; osł-, os<sup>i</sup>ół, osła*.

Uwaga. Ostatnie trzy rzeczowniki pod wpływem końcowej spółgl. *ł* i podobieństwa do innych rzeczowników zmieniają nawet *ie* na *io*, które jednak w odmianie znika tak samo jak *ie* lub *e*.

2) Tematy rzeczowników, mające samogłoskę *o* lub *ę* przed końcową spółgłoską dźwięczną, zmieniają w mianowniku tę samo-

głoskę *o* na *ó*, *e* na *a* (ścieśniają ją), np.: *t. dwor, m. dwór, d. dworu; zęb-, ząb, zęba; noż-, nóż, noża; boj-, bój, boju; węz-, wąż, węża; księdz-, ksiądz, księdza.*

U w a g a. W mowie ludu w tych wypadkach ścieśnia się również *e* na *é* (zbliżone do *i*): *brzeg-, brzęg, brzegu, chleb-, chłéb, chleba; śnieg-, śniég, śniegu; zwierz-, zwiérz, zwierza.* Było tak i w dawnym języku pol.

W rzeczownikach nijakich typu *zwierzę*, a więc zakończonych w mianow. licz. poj. na samogł. *ę* mamy w licz. pojedyn. a licz. mnogiej tematy oboczne, w licz. poj. zakończone na spółgł. miękką *ń* lub *ć*, w l. mn. na spółgł. twardą *n* lub *nt*, pod których wpływem poprzedz. *ie, ę* zmienia się na *io, a*, jak to widzimy z dopełniacza l. mn.: *imion, ramion, strzemion, bydłat, cielat, kurcząt...* Tym sposobem mamy licz. poj. *imienia, imieniem, cielecia, cieleciem*, ale w licz. mn. *imiona, imion, imionami—cieleta, cielat, cielećami*. Ponieważ w mianow. licz. poj. nie przybrały żadnej końcówki, końcowa *e* ze spółgł. nosową *n* wytworzyła nosówkę *ę*, przyczem w typie drugim *t* końcowe znikło. Tak z *cielent* powstało: *ciele, z ptaszent—ptasze, z żrebient—żrebie, z imien—imie, z plemien—plemie, ze znamien—znamie.*

W rzeczownikach żeńskich, zakończonych na spółgłoskę miękką, mamy kilka przykładów ścieśnienia w mianow. licz. poj. *o* na *ó*; *łódź—łódź, sol—sół*; i *e* na *a*: *gałęź—gałąź; głęź—głąb'*; *żółędź—żółądz*; nadto w tematach na *-w* mamy stale wstawne *e* lub *ie*: *bukw—buk<sup>ie</sup>w, chorąg<sup>w</sup>—chorąg<sup>ie</sup>w, krw—kr<sup>e</sup>w, cerkw—cerk<sup>ie</sup>w, marchw—march<sup>e</sup>w, rzodkw—rzodk<sup>ie</sup>w, stąg<sup>w</sup>—stąg<sup>ie</sup>w, żagw—żag<sup>ie</sup>w.*

U w a g a. We wszystkich tych rzeczownikach żeńskich na *w* jest to *w* miękkie, a więc *w*, ale go w mianowniku nie naznaczamy graficznie; w innych przypadkach oznaczamy to jako *i*, przed końcówką przypadkową (*krwią, cerkwie, marchwiom, żagwiami*).

128. Rzeczowniki męskie dwutematowe zakończone są w mian. licz. poj. na złożoną końcówkę *-anin*: *mieszczanin, włościanin, ziemianin...*, *poganin, franciszkanin, dominikanin...* Ten mianownik licz. poj. jest zarazem tematem odmiany w tej liczbie i przybiera prawidłowe końcówki (*włościanin-a, włościanin-owi, włościanin-em*); natomiast w licz. mnogiej skraca się o końcowy przyrostek *-in* i postać *włościan* jest tematem odmiany i formą dopełniacza, a inne przypadki są postaciami prawidłowymi: *włościan-ie, włościan-om, włościan-ami*. Są to więc również tematy oboczne.

Uwaga 1. Od tych rzeczowników na *-anin* należy odróżnić tak swojskie jak i przyswojone rzeczowniki na *-an* (*młodzian, hetman, pleban, kapelan, Hiszpan...*), które mają odmianę prawidłową, tylko *młodzian* i *Hiszpan* mają mian. licz. mn.: *młodzianie, Hiszpanie*, na podobieństwo dwutematowych.

Uwaga 2. Powyższe dwutematowe, o ile oznaczają zakony (bazyłjanie, franciszkanie, dominikanie), mają rzadsze formy oboczne mianownika na *-i*: *bazyłjani, dominikani*, a częstsze formy oboczne dopełniacza na *-ów*: *franciszkanów, dominikanów...*

Tym sposobem nastąpiło pomieszczenie jedno i dwutematowych rzeczowników.

129. Dopełniacz licz. poj. rzecz. męskich na *-a* lub *-u*. Mówimy: *ojca, brata, konia, wilka, pieca, korca, maja...* ale: *domu, wołu, piasku, kształtu, piątku...*

Dlaczego? Kiedy użyć końcówki *-a*, a kiedy *-u*? Czy możliwe użycie jednej i drugiej? Czy jest różnica w znaczeniu?

Zasady, któremi się powodujemy, wyróżniając stale dopełniacz rzecz. męskich na *a* i na *u*, są następujące:

Rzeczowniki oznaczające istoty samoistne albo rzeczy odrębne, mają przeważnie końcówkę *a*; nazwy pojęć umysłowych (oderwanych) mają przeważnie końcówkę *u*.

# I. Na *a* przeto kończą się:

1. Imiona osób i zwierząt: *ojca, pana, króla, syna, brata, męża, kupca...* *lwa, konia, tygrysa, wilka, psa, osła, orła, kruka...* (wyjątek *wołu*).

2. Nazwy przedmiotów oddzielnych, narzędzi, naczyń, części ciała, np.: *kamienia, księżycy, pieca, kłosa, pługa, sierpa, młota...* *języka, zęba, nosa, palca, węża...*; nadto imiona zdrobniałe: *kotka, stołka, worka, wałka, młotka, koszyka, kluczka...*

3. Nazwy miar, wag, monet, gier, tańców: *łokcia, sążnia, metra, korca, grosza, dukata, talara, wista, mazura, poloneza* i t. d.; również nazwy miesięcy rzeczownikowe: *stycznia, maja, lipca, grudnia...*

# II. Na *u* kończą się pierwotne tematy na *u*: czynu, daru, dołu, domu, jadu, miodu, miru, zadu, stanu, stawu, wierzchu, wołu; nadto

1. Rzeczowniki umysłowe: *umysłu, rozumu, rozsądku, dowcipu, talentu, bołu, trudu, bytu, snu, powodu, gniewu...*

2. Rzeczowniki zbiorowe, oznaczające masę lub przedmioty, złożone z części: *tlumu, gminu, narodu, pułku, kraju, ogrodu, roku, piasku...* i nazwy dni tygodnia: *poniedziałku, wtorku, czwartku, piątku...*



3. Rzeczowniki przyswojone (obce), nieżywotne, różnego znaczenia: *aktu, faktu, egzaminu, procesu, portretu, kształtu...*

Nazwy krajów, miast, wsi i rzek: a) przeważnie polskie lub bardziej znane mają w dopełniaczu *-a*: *Ślaska, Wołynia, Krakowa, Poznań, Wiednia, Zagrzebia, Berlina, Paryża...* Niemna, Buga, Dunajca...; b) obce i mniej pospolite mają *-u*: *Tyrołu, Egiptu, Kaukazu, Londynu, Neapolu, Dunaju, Popradu...*

U w a g a. Niektóre rzeczowniki mają w dopełniaczu liczb. poj. raz zakończenie *a*, a drugi raz *u*, stosownie do dwójki znaczenia, w jakim są użyte; i tak np. od rzeczownika *bal* jest dopełniacz *bala* (w znaczeniu deski grubej, kłosa) i *balu* (w znaczeniu zabawy); dopełniacz *dęba* (gdy mowa o wspinaniu się konia: *koń staje dęba*) i *dębu* (drzewa); *lipca* (miesiąca) i *lipcu* (miodu); *wieczora* (schyłku dnia) i *wieczoru* (zabawy); *zamka* (przyswajaku do zamykania) i *zamku* (pałacu); *zbiega* (człowieka zbiegłego) i *zbiegu* (zejścia się dwu lub więcej przedmiotów, np. zbieg ulic, zbieg okoliczności i t. p.).

Dopełniacz rzecz. żeńskich na *-a* ma końcówkę *-y* po spółgłoskach twardych (*głowy, cnoty, hańby, prawdy*), po spółgłoskach *k* i *g* samogłoska *y* zmienia się na *i* (*matki, ręki, służki, drogi*). Rzeczowniki z osnową spółgłoską miękką mają w dopełniaczu liczb. poj. *i*: *roli, kuli, szyi, żmii* (skrótowe z *szyji, żmiji*), *lilji, historii*; po spółgłoskach: *c, cz, dz, sz, ż, rz* (powstałych ze zmiękczenia, ale dziś nie miękkich) zakończenie *i* zmieniło się na *y*: *pracy, puszczy, między, duszy, wieży, zorzy...*

130. Celownik liczb. rzecz. męskich ma dwa zakończenia *-u* i *-owi*.

Końcówkę *u* mają przeważnie rzeczowniki jednozgłoskowe: *panu, Bogu, bratu, chłopu, kotu, psu, lwu...* nadto z dwuzgłoskowych: *ojcu, chłopcu, palcu, djabłu, owsu*.

Większość rzeczowników męskich ma końcówkę *-owi*: *synowi, duchowi, krajowi, krzyżowi...*

Rzeczowniki nijakie mają wszystkie końcówkę *-u*: tylko *południe* wskutek upodobnienia do odmiany *dnia* — *dniowi* ma celownik *południowi*.

131. Biernik liczb. poj. i mnogiej pierwotnie wszędzie równy mianownikowi, wyróżnił się czasem i obecnie jest stan następujący:

Rzeczowniki męskie, oznaczające istoty żywe (żywotne) mają biernik liczb. poj. równobrzmiący z dopełniaczem, np.: D. *chłopa* — B. *chłopa*, D. *koguta* — B. *koguta*, D. *robaka* — B. *robaka...*

Te same rzeczowniki w bierniku licz. mn. osobowe mają biernik równy dopełniaczowi: *chłopów* — *chłopów*, nieosobowe zaś (tak żyjące jak nieżyjące) biernik równy mianownikowi: *koguty* — *koguty*, *mosty* — *mosty*, *śpiewy* — *śpiewy*...

Rzeczowniki męskie nieżywotne mają biernik licz. poj. i licz. mn. równobrzmiący z mianownikiem: *pułk* — *pułk*, *pułki* — *pułki*; *sad* — *sad*, *sady* — *sady*; *wir* — *wir*, *wiry* — *wiry*.

U w a g a. Napotykana forma: *zabił dwóch zajęcy* (zam. *dwa zajęce*) wobec powyższego zwyczaju nie może być poprawna.

132. Wołacz licz. poj. rzeczowników męskich ma dwie końcówki: *e* i *u*. Końcówkę *e* miękczącą poprzedzające spółgłoski, mają dzisiaj przeważnie rzeczowniki z ostatnią tematową twardą: *naród* — *narodzie*, *gród* — *grodzie*, *brat* — *bracie*, *pan* — *panie*, *zęb*, *dwo-rze*, *stole*, *wozie*... nadto żywotne z przyrostkiem *-ec*: *ojcze*, *kupcze*, *chłopcze*, *starcze* (*księżę* od *ksiądz*).

Końcówkę *-u* mają rzeczowniki z końcową tematową miękką (lub powstałą ze zmiękczenia), oraz zakończone na *k*, *g*, *ch* i *h*: *kraju*, *gościu*, *kmieciu*, *stróżu*, *wodzu*, *pawiu*, *gołębiu*, *ziomku*, *ptaku*, *zbiegu*, *uchu*, *druhu*... wyjątek: *Boże*, *człowiecze* obok *człowieku* (*koza-cze* obok *kozaku*).

U w a g a. W rzeczownikach takich jak *świat* — *świecie*, *kwiat* — *kwiecie*, *obiad* — *obiedzie*, *anioł* — *aniele*, *kościół* — *kościółce*, *wiatr* — *wietrze*, *las* — *lesie*, przedkońcowa samogłoska pierwotna *e* przed następującą spółgłoską miękką lub niegdyś zmiękczoneą utrzymała się bez zmiany. W staropolskim zasada ta była ogólną, dziś w wielu wyrazach zamiast pierwotnego *e* (podniebiennego) przed następującą spółgłoską, powstała ze zmiękczenia czyli upodobnienia, mamy samogłoskę *o* lub *a*, jak np.: *ubiór* — *ubiorze*, *lód* — *lodzie*, *miód* — *miodzie*, *Piotr* — *Piotrze* (w mowie ludu pozostała dawna forma (*Pietrze*), *dziad* — *dziadzie* (i *dziadu*). „Wyjątki” te są wynikiem wpływu upodobniającego znacznej większości form tychże wyrazów z prawidłowo zmienionem *e* na *o* lub *a* przed spółgłoską twardą, np.: *lód*, *lodu*, *lodem*, *lody*,... *dziad*, *dziada*, *dziadowi*, *dziadem*, *dziady* i t. d.

Wołacz rzecz. nijakich jest równy mianownikowi. Rzecz. żeńskie zakończone w mianowniku na *-i* i na spółgl. miękką mają wołacz równy dopełniaczowi; zakończone zaś na *-a* mają końcówkę *-o*, tak żeńskie jak i męskie: *matko*, *głowo*, *duszo*, *komedjo*, *stwóreo*, *kolego*, *kaznodziejo*...

Imiona pieszczotliwe żeńskie na *-a* z poprzedzającą spółgłoską miękką (i także męskie na *-o*), np.: *gosposia*, *siostrunia*, *ciotunia*,

*babcia...* oraz *tatko*, *wujko* i t. p. mają w wołaczu końcówkę *-u*, nie zaś *-o*, to jest: *gospośiu*, *ciotuniu*, *babciu* i t. p. Kończówka ta przejęta jest od podobnych form pieszczotliwych męskich, w których *-u* jest końcówką wołacza na zasadzie ogólnej. Przeszła ona następnie i do innych pieszczotliwych żeńskich i męskich, jak: *tatuniu*, *babciu* i t. p. (z mianownikiem na *-o* lub *-a*).

Imiona zdrobniałe na *-a* z poprzedzającą spółgłoską twardą jak: *mama*, *tata*, mają wołacz na *-o*: *mamo*, *tato*.

133. Miejscownik licz. poj. rzeczowników męskich jest równy wołaczowi, z wyjątkiem zakończonych na *-ec*, które mają końcówkę *-u* (*chłopcze* — *w chłopcu*). Również rzecz. *Bóg* ma woł. *Boże* ale mj. *w Bogu*).

Rzeczowniki nijakie w mian. zakończone na *-e* mają w miejscowniku *-u* (*w polu*, *na licu*, *w życiu*, *po południu*); zakończone na *-o* mają przeważnie w miejscowniku *-e* (*-ie*): *w żniwie*, *na niebie*, *po błocie*, *w męstwie*, z wyjątkiem rzeczowników z końcówką tematową *k*, *g*, *ch*, które mają końcówkę *-u*: *w oku*, *w uchu*, *w wojsku* (i na ich podobieństwo: *w dobru*, *w gorącu*).

Rzeczowniki nijakie: *ciało*, *lato*, *światło*, *żelazo*, *miasto*, *gniazdo* mają miejscownik: *w ciele*, *lecie*, *świetle*, *żelezie*, *mieście*, *gnieździe..* Jest to przykład utrzymania samogłoski rdzennej pierwotnej *e*, która w innych przypadkach pod wpływem spółgl. twardych *ł*, *t*, *d* uległa zmianie na *-a* (*-ia*): *w ciele* — *ciało* — *ciałem*, *lecie* — *lato* — *latem*, *gnieździe* — *gniazdo* — *gniazdem..*

134. Mianownik licz. mn. osobowy i nieosobowy. Rzeczowniki męskie mają cztery końcówki: *-i*, *-owie*, *-y*, *-e*. Kończówka *-i* służy rzecz. osobowym z ostatnią tematową twardą, która przed i zmienia się na odpowiednią miękką: *sąsiad* — *sąsiedzi*, *grzesznik* — *grzesznicy*, *krzyżacy*, *młodzieńcy*, *médrcy*, *chłopczy* (*y* zam. i po *c*, *rz*) i na ich wzór: *rzádcy*, *spráwcy*, *koledzy*.

Zakończenie *-owie* mają osobowe męskie, oznaczające urzędy, godności, pokrewieństwo (oraz nazwiska rodowe i imiona narodów starożytnych), np.: *panowie*, *królowie*, *posłowie*, *wodzowie*, *świadkowie*, *ojcowie*, *mężowie*, *zięciowie*, *starostowie*, *wojewodowie..*

Kończówka *-y* jest właściwie końcówką biernika licz. mn. rodz. męskiego; pierwotny biernik przyjął znaczenie mianownika rzeczowników męskich, oznaczających zwierzęta i przedmioty nieżywotne, np.: *barany*, *woły*, *lwy*, *psy*, *orły*, *dęby*, *cedry*, *ludy*, *klejnoty*, *okręty*, *zmysły*, *duchy*, *kłopoty*, oraz: *kregi*, *drągi*, *wilki*, *ptaki*, *dobytki*, *pociśki*, gdzie *y* po *k*, *g* zmieniło się na *i*.



Uwaga 1. I niektóre osobowe mają formę biernika w mianowniku. np.: *posły, anioły, karty, syny, doktory, bogi, wojownicy* i inne, o ile chcemy wyrazić pewne lekceważenie.

Uwaga 2. Formy na *-y*, łatwo odróżnić od form na *-i*, w których spółgłoska osnowna uległa zmiękczeniu i dalszemu przerodzeniu się (*sąsiedzi, kaci, mnisi, żacy*), gdy przed zakończeniem *-y*, wyrażanem przez *-i*, spółgłoska osnowna nie zmiękcza się na podniebienną z wyjątkiem *k, g* na *ki, gi*, a więc: *chłopy, żydy, katy, mnichy, smoki, wrogі*.

Formy na *-i, -owie*, służące rzeczownikom osobowym, nazywamy osobowemi, formy na *-y* — nieosobowemi albo rzeczowemi.

Zakończenie *e* jest właściwe rzeczownikom z końcową tematową zmiękczoną: *króle, pasterze, lekarze, oracze, bogacze, konie, pieńki, strumienie, ludzie, goście, tygodnie...* i cudzoziemskim zakończonym na *-ans*: *kwadranse, wakanse, awanse, bilanse*.

### 135. Mianownik licz. mnogiej na *a*.

Rzeczowniki męskie, przyswojone z nijakich w języku łacińskim i greckim, mają obok końcówki *-y*, która przeważa w języku nam współczesnym, swoją obcą końcówkę *-a*: *dokumenty i dokumenta, elementy i elementa, poematy i poemata, egzaminy i egzamina*.

Do tych form na *-a*, właściwych rodzajowi nijakiemu, upodobniły się pewne rzeczowniki obce męskie, np.: *gusta* (łac. *gustus*), *numera* (*numerus*), *kursa* (*cursus*), oraz: *koszta* (niem. *Kosten*), *grunta* (niem. *Grund*), chociaż form: *numery, koszty, grunty* nie można uważać za błędne.

Za błędne stanowczo uważa się formy: *urzęda, przedmiota, kłopotu, zeszytu, okręta, odcienia*, które jako rzeczowniki rodzime mają mieć właściwe końcówki *-y (-i)*, a więc: *okręty, odcienie*.

Uwaga 1. Niektóre rzeczowniki przyswojone mogą mieć mian. licz. mn. zakończony na *-a* i na *-y* z różnicą znaczenia. I tak: *akta* — to zbiór pism, *akty* — to części utworów dramatycznych, *organa* — narządy organizmu; *organy* — narzędzie muzyczne.

Uwaga 2. O mianowniku licz. mn. rzecz. nijakich mówiliśmy powyżej; tu dodać trzeba, że rzecz. *nasienie* ma na wzór *imię, imiona*, licz. mn. *nasiona, nasion* i t. d. Niebo oprócz formy licz. mn. *nieba* ma i pierwotną *niebiosu*.

136. Mianownik licz. mnogiej rzecz. żeńskich na *-a* z poprzedzającą spółgł. twardą ma końcówkę *-y* (po *k, g* zaś *-i*): *głowy, ryby, kobiety, góry — matki, córki, drogi...* zakończone zaś na *-a* z poprzedzającą spółgł. miękką i zakończone na *-i* mają końcówkę *-e*: *ziemie, dusze, wieże, prace, szyje, burze, historie... panie, gospodynie, mistrzynie...*

Rzecz. żeńskie, zakończone na spółgłoskę miękką, mają w mianowniku, dopełniaczu, bierniku i wołaczu lic. mn. końcówkę *-i*: *kości, pieśni, myśli, myszy, rzeczy, nici, brwi, wiadomości...* Pewna część tych rzeczowników pod wpływem form: *ziemie, dusze, wieże...* przybrała również końcówkę *-e*: *łódź — łódzie, baśń — baśnie, słodycze, noce, podróże...* a nawet *chorągwie, cerkwie, krokwie*. Inne mają formy podwójne: *wsi i wsie, mocy i moce...* bez różnicy znaczenia.

137. Dopełniacz lic. mn. rzeczowników męskich przedstawia dziś czystą osnowę deklinacyjną tylko u takich jak: *mieszczanie — mieszczan, ziemianie — ziemian, pogan, chrześcijan, tudzież przyjaciół, nieprzyjaciół* (i obecnie przysłówki *dotych-czas*).

Znaczna ilość rzeczowników z końcową osnową twardą ma końcówkę *-ów* (właściwą tylko jednej grupie tych rzeczowników), np.: *synów, domów, sąsiadów, proroków, aniołów, panów, czasów, zmysłów...* a także z końcową spółgłoską miękką: *mężów, ojców, stróżów, kupców, krajów, mieczów, bólów...*

Wiele jednak z tych rzeczowników, które mają w osnowie ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia, posiada dziś zakończenie *-i* (*-y*), np.: *koni, śledzi, gołębi, kamieni, strumieni, sąsni, paznokci, liści, tysięcy, groszy, miesięcy, zajęcy, pieniędzy* i t. p., ale obok tego nie brak w tej gromadzie takich, które mają przypodobnioną końcówkę *-ów*: *króli — królów, uczni — uczniów, słuchaczy — słuchaczy, lekarzy — lekarzów, noży — nożów* i t. p. bez różnicy znaczenia. (Obie formy są równie dobre i żadnej nie można potępiać).

Również i rzeczowniki nijakie mają dopełniacz lic. mn. równy osnowie deklinacyjnej: *drzew, jezior, lat, miast, pism, miejsc, serc, kazań, uczuć*, przyczem samogłoski końcowe osnowy *o, ę*, pochylają się na *ó, ą*, np.: *koło — kół, słowo — słów, święto — święt (ale pęto — pęt!)*. Przy zbiegu dwu spółgłosek w osnowie rozdziela je *e* (*i-e*) wstawne *dno — d'n, sto — s't, wiadro — wiadr, mydło — mydł, drewn, krosien, przyczem k i g zmiękczej na ki, gi: okno — okien, szkło — szkiet, bagien, włókień, sukien, piekieł*. Nie mają tego „wstawnego” *e* rzeczowniki nijakie, zakończone na: *stwo, ctwo* i *ska*, pomimo zbiegu dwu, a nawet trzech spółgłosek: *ognisk, mrowisk, siedlisk, robactw...*

Rzeczowniki nijakie, zakończone w mianowniku na *-e* (ściągnięte z *-ije*), mają w dopełniaczu lic. mn. końcówkę *-i*: *narzędzi, podgórz, wybrzeży, narzeczy, bezprawi, podziemi* i t. p., ale przysłowie obok przysłowi ma utartą formę przysłów, utworzoną pod wpływem formy słów (do *słowo*). Ten wyłom sprawia, że w mowie potocznej

coraz więcej słyszy się i te rzeczowniki z końcówką *-ów* w dopełniaczu licz. mnogiej.

U w a g a. Rzeczowniki słowne na *nie, cie*, o ile tworzą licz. mnogą, mają w dopełniaczu czystą osnowę: *wołań, dociekań, starć, zaklęć*.

Nijakie na *-um*, przyswojone z jęz. łać., a w licz. pojed. nieodmienne, mają w dopełniaczu licz. mn. końcówkę *-ów*: *gimnazjów, muzeów, studjów, kolegów, beneficjów*.

Rzeczowniki żeńskie na *-a, -i* mają w dopełniaczu licz. mn. samą osnowę: *chat, ran, ziem, burz, bań, świątyń, pań, gospodyń*, przy czem osnowy z *o i ę* pochylają te samogłoski na *ó i ę*: *mów, głów, osób, dróg, gąb, przysiąg, rąk* (obok niepochylonych: *torb, sikor, potęg, gawęd, jędz*), a zbieg spółgłosek usuwa wstawne *e*: *mat<sup>k</sup>, jodeł, ław<sup>k</sup>, łez, woj<sup>n</sup>, ksią<sup>z</sup><sup>k</sup>, tyż<sup>k</sup>; k, g* miękczy się na *ki, gi*: *mgieł, igieł, g<sup>ie</sup>r, suk<sup>ie</sup>n*.

U w a g a. Mimo zbiegu spółgłosek nie mają wstawnego *e* formy: *łask, trosk, kłesk, sióstr, mitr, warg, wierzb, gwiazd, izb, modlitw, wysp; (bit<sup>w</sup> i bitw, tyż<sup>w</sup> i tyżw)*.

Rzeczowniki żeńskie z przyrostkiem *-nia* mają w dopełniaczu licz. mn. zakończenie *i* (= licz. poj.): *lutnia — lutni, studnia — studni, sukni, spiżarni, pochodni, księgarni*. Nadto dopełniacz licz. mn. mają równy dopełniaczowi liczby pojedynczej i takie swojskie, jak: *wieczera — wieczery, nadzieja — nadziei* (= nadzieji), *zawieja — zawiei* (= zawieji), *zbroja — zbroi* (= zbroji), *dziwoja — dziewoi* (= dziewojej), *swawola — swawoli, samowoli, rękojmia — rękojmi, głębia — głębi, czapla — czapli, oraz msza — mszy*.

Żeńskie przyswojone na *-ja* mają w dopełniaczu licz. mn. zakończenie *-ij, -yj*: *lilij, biblij, opinij, historyj, stacyj, pensyj, relikwij*, a to dla odróżnienia od dopełniacza licz. poj.

Rzeczowniki męskie na *-a* mają w dopełniaczu licz. mn. końcówkę *-ów*: *radców, sprawców, kłamców, lutnistów*; tylko *sługa i mężczyzna* mają samą osnowę: *slug, mężczyzn*.

138. Biernik licz. mn. mają rzeczowniki męskie osobowe równy formom dopełniacza bez względu na to, czy końcowa osnowa jest twarda czy miękka, np.: *widzę sąsiadów, panów, królów, mężów, ludzi, gości i t. p.* — Męskie zwierzęce i nieżywotne zachowały dawne formy biernika (na *y i e*): *barany, psy, ptaki, domy, wozy; konie, gołębie, zające, gwoździe, tokcie...* Przyswojone z łacińskiego i greckiego mają biernik równy mianownikowi (na *-a* lub *-y*).

Rzeczowniki nijakie i żeńskie mają biernik, wołacz i mianownik licz. mn. równobrzmiący.



139. Narzędnik licz. mn. jest bliski ujednostajnienia; zakończenie *-ami* ogarnęło już prawie wszystkie rzeczowniki.

Z męskich, zakończonych na osnowną miękką, mają *-mi*: *gośćmi, ludźmi, końmi, liśćmi, pieniądźmi* i *nieprzyjaciółmi*; nadto *braćmi, księżmi*.

140. Miejscownik licz. mn. ma prawie wyłącznie zakończenie *-ach* u wszystkich rzeczowników. (Wyjątki w nazwach krajów — poniżej).

#### 141. Odmiana rzecz. *książę, dziecię*.

Rzeczownik *książę* (dwutematowy: *książęc-* i *książęt-*) rzadko się odmienia w licz. poj. prawidłowo: *książęcía, książęcín, książęcím*, ale temat ten doznaje skrótów o zgłoskę *zę* i odmiana brzmi: *księcía, księcín, księcím*. W licz. mn. jest odmiana prawidłowa: *książęta, książąt*... Rzeczownik ten wbrew pochodzeniu i końcówce jest rodz. męskiego, nie nijakiego.

Rzeczownik *dziecię* w licz. poj. prawidłowo odmieniamy: *dziecięcía, dziecięcín*, ma w licz. mn. temat skrócony na *dzieć-*, który przybiera odmianę rzeczowników żeńskich na spółgł. miękką, a więc: *dzieci, dziecióm, dziećmi, w dzieciach*.

Uwaga. W mowie potocznej w licz. poj. używa się postaci *dziecko*, odmieniającej się prawidłowo jak nijakie na *-o*. (Liczbę mn.: *dziecka, dzieciek*... napotyka się w gwarach ludowych).

#### 142. Resztki liczby podwójnej (dualis).

Rzeczowniki, wyrażające przedmioty podwójne, zwłaszcza części ciała ludzkiego, zachowują dotąd odmianę właściwą, w liczbie podwójnej, chociaż inne rzeczowniki jej już nie używają. Tu należą przedewszystkiem: *oczy, uszy i ręce*.

*Oko, ucho* w licz. poj. odmienia się prawidłowo, jak *drzewo*.

Liczba podwójna:      obok tego:      Liczba mnoga:

M.	<i>oczy</i>	<i>uszy</i>	—	—
D.	<i>oczu</i>	<i>uszu</i>	<i>oczów</i>	<i>uszków</i>
C.	—	—	<i>oczom</i>	<i>uszom</i>
B.	<i>oczy</i>	<i>uszy</i>	—	—
W.	<i>oczy</i>	<i>uszy</i>	—	—
N.	<i>oczyma</i>	<i>uszymi</i>	<i>oczami</i>	<i>uszami</i>
Mc.	—	—	(w) <i>oczach</i>	<i>uszach</i> .

Jak widać obok licz. podwójnej wytworzyły się niektóre przypadki licz. mn., używane nawet częściej, niż licz. podwójnej.

Uwaga. Formy licz. mn. M. *oka, ucha*, N. *okami, uchami* mają znaczenie oka w siatce, ucha u garnka.

Rzeczownik *ręka* odmieniamy w licz. poj. zupełnie prawidłowo, jak *matka*; w licz. mn. ma resztki liczby podwójnej.

**Liczba podwójna:**

M. *ręce*  
D. *ręku*  
C. —  
B. *ręce*  
W. *ręce*  
N. *rękoma*  
Mc. (w) *ręku*

**Liczba mnoga:**

—  
*rąk*  
*rękom*  
—  
—  
*rękami*  
(w) *rękach*.

143. Rzeczowniki używane tylko w licz. mnogiej mają rodzaj niepewny, a stąd są niepewności w odmianie, zwłaszcza w dopełniaczu. *Plecy—plec* czy *pleców*? *nosze—noszy* czy *noszów*? *kajdany—kajdan* czy *kajdanów*?

Za męskie uważamy te rzeczowniki, które mają końcówkę mianownika *-i* (*-y*), dopełniacza *-ów*: *gody—godów*, *łowy—łowów*, *cepy—cepów*, *okopy—okopów*, *plecy—pleców*, *manatki*, *okulary*, *organy*, *androny*... i nieliczne na *-e*: *dzieje—dziejów*, *finanse—finansów*...

Żeńskie mają w mianowniku końcówki *-i* (*-y*) *-e* (dop. na *-i*) *drzwi*, *wici*, *wakacje*, *drożdże—drożdży*, *grabie—grabi*, *konopie—konopi*, *spodnie—spodni*...

Większość ma w mianowniku *-i*, a w dopełniaczu temat: *kajdany—kajdan*, *koszary—koszar*, *nożyce—nożyc*, *sanie—sań*, *suchoty—suchot*, *urodziny—urodzin*,... albo temat z wstawnem *e* w zakończeniu: *nożyc<sup>e</sup>ek*, *san<sup>e</sup>ek*, *skrzypic<sup>e</sup>*, (i *skrzypców*), *świątk<sup>e</sup>*, *wid<sup>e</sup>ł*...

Nijakie mają mianownik, biernik i wołacz zakończony na *-a*, dopełniacz równy tematowi (z wstawnem *e* lub ścieśnieniem samogłoski): *bliźnięta—bliźniąt*, *wrota—wrót*, *żarna—żar<sup>e</sup>n*, *drwa—dr<sup>e</sup>w*, *usta—ust*...

144. Odmiana imion własnych obcych.

Imiona własne (nazwy osób, miejsc, krajów pochodzące)

a) ze świata starożytnego stosujemy podług końcówek do rodzaju i odmiany rzeczowników polskich.

**Męskie:** *Atryda*, *Pelida* odmieniamy jak *wojewoda*,  
*Agrykola*, *Scewola* " " *cieśla*.

Męskie spółgłoskowe na: *-as*, *-es*, *-us*, *-er*, *-on*, *-ont*, *-is* w licz. poj.

*-as*: *Polopidas*, *Charondas*, *Midas*,...

*-es*: *Achilles*, *Diogenes*, *Ajschines*, *Herkules*, *Orestes*,  
*Sokrates*, *Ramzes*,...

*-us*: *Attykus*, *Denzus*, *Janus*, *Krezus*, *Lukullus*,

} jak  
mazurek

-er: Aleksand(er), Lizand(er), Peryand(er) (wstawne e)  
 -on: Aryon, Drakon, Hannon, Milon, Platon, Neron,  
 Pluton, Scypjon, Warron...  
 -ont: Ksenofont, Helespont,  
 -is: Adonis, Parys,...  
 Polluks, Styks, Kastor, Pelops.

} jak  
mazurek

zakończone na -iasz, -iusz: Eneasz, Pauzaniusz,  
 Antoniusz, Orfeusz.

} jak mąż

Nieodmienne bywają męskie nazwy miejscowości na -us: Issus,  
 Istmus, Tapsus i na -oi: Aigospotamoi, i na -i: Pompei. Wei...

### Żeńskie:

na -a: Antygona, Attyka, Kreta... jak głowa  
 na -ia: Achaja, Arkadja, Lakonja, Troja... jak dusza  
 na -y (łac. -ae): Ateny, Teby, Syrakuzy... jak głowy  
 na e: Plateje, Termopile, Kynoskefale... jak dusze.

Imiona własne, jak: Pallada, Tetyda, Artemida, Semiramida, Cere-  
 ra, Dydona, Junona, Safona... mogą mieć w mianowniku rodzimą  
 swoją formę grecką, np.: Pallas, Tetis lub Tetys, Artemis, Semiramis,  
 Ceres, Dydo, Juno, Safo, ale te formy są już rzadsze.

Zwykle nie odmieniamy imion: Arachne, Klio, Kalipso, nadto:  
 Atys, Halys, Liris, Memfis, Akropolis, Hipazys...

Nijakie rzeczown. licz. mn. na -a: Arbela, Ekbatana, Leuk-  
 tra... są w języku polskim żeńskie i odmieniają się jak głowa.

Nieodmienne są na -um, -on: Dyrrhachium, Ilium, La-  
 cjum, Pergamum, Delion, Faleron i na -os (w gr. męskie): Argos, De-  
 los, Lesbos...

b) ze świata nowożytnego (niemieckie, francuskie, an-  
 gielskie), o tyle są odmienne, o ile do polskich końcówek i pol-  
 skich odmian nagiąć się dadzą. I tak:

Niemieckie imiona własne, zakończone na spółgłoski, od-  
 mieniamy podług wzoru syn: Haydn, Kolberg, Zeltner; Grunwald,  
 Schönbrunn, Ulm, Weimar... Nieodmienne są złożone, np.: Wiener-  
 Neustadt, Zell am See.

Angielskie imiona, jak: Newton (Niuton), Waschingon (Wa-  
 szyngton), Oxford są odmienne; inne, jak: Cambridge, Greenwich,  
 Wight—nieodmienne.

Francuskie imiona zakończone na spółgłoski: Maridal, lub  
 na samogłoskę -e, której się nie wymawia, np.: Macaire, odmieniamy  
 podług syn: Maridala, Macaire'owi; zakończone na -i, -y, odmieniamy  
 podług odmiany przymiotnikowej: Aubry, Aubrego... Takie jak: Gre-  
 noble, Moreau, Bordeaux, Amiens, Artois — są nieodmienne.



Włoskie na -i nazwiska osób odmieniamy przymiotnikowo: *Gassendi, Gassendi'ego, ... Verdi, Verdi'ego, ...* ale imiona miast na -i, -o, są nieodmienne: *Bari, Capri, Arno, Lido, San Marino...*

Nieodmienne są też hiszpańskie, np.: *Karakas, Burgos, Pálos, Toledo*; — azjatyckie: *Amu, Jesso, Nagasaki, Tokio*; — afrykańskie: *Chartum, Ukerewe, Zambezi, Mwutan...*

## II. Odmiana zaimków.

145. Ze względu na znaczenie rozróżniamy zaimki (*pronomina*).

1. osobowe: *ja, ty, my, wy* i zaimek osobowo-zwrotny: *siebie, sobie, się*;

2. dzierżawcze: *mój, twój, nasz, wasz* i dzierżawczo-zwrotny: *swój* (-a, -e);

3. pytajne: *kto? co? który? jaki?* i pytajno - dzierżawczy: *czyj* (-a, -e);

4. wskazujące: *ten, ów, taki, tenże, tamten* (i dawny *ji, ja, je*);

5. względne: *kto, co, który* (-a, -e), *jaki* (-a, -e);

6. nieokreślne: *ktoś, jakiś, ktobądź, niejaki, ktokolwiek, byle kto...*

Uwaga. Niema zaimka osobowego dla wyrażenia osoby trzeciej; w znaczeniu osobowego używamy zaimka wskazującego: *on, ona, ono*.

Również niema zaimka dzierżawczego dla osoby trzeciej; zastępuje go forma dopełniacza zaimka wskazującego: *jego, jej, w licz. mn. ich*.

146. Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny.

Zaimki osobowe os. 1. i 2. *ja, ty, my, wy* odmieniają się przez przypadki i liczby; osobowo-zwrotny *się* tylko przez przypadki, bo w licz. mn. występują te same formy, co w licz. pojed. W zaimkach tych niema śladu rozróżniania rodzajów.

	L. pojedyncza:		L. mnoga:		Osob.-zwrotny:	
M.	<i>ja</i>	<i>ty</i>	<i>my</i>	<i>wy</i>	—	1.
D.	<i>mnie</i>	<i>ciebie</i>	<i>nas</i>	<i>was</i>	<i>siebie</i>	2.
C.	<i>mnie, mi</i>	<i>tobie, ci</i>	<i>nam</i>	<i>wam</i>	<i>sobie</i>	3.
B.	<i>mie, mnie</i>	<i>cię, ciebie</i>	<i>nas</i>	<i>was</i>	<i>się, siebie</i>	4.
W.	<i>o ja!</i>	<i>o ty!</i>	<i>o my!</i>	<i>o wy!</i>	—	5.
N.	<i>mną</i>	<i>tobą</i>	<i>nam</i>	<i>wami</i>	<i>sobą</i>	6.
Mj. (we)	<i>mnie</i>	<i>(w) tobie</i>	<i>nas</i>	<i>was</i>	<i>sobie</i>	7.

Deklinacja zaimków osobowych różni się od deklinacji rzeczowników najwięcej tem, że formy przypadków jednego zaimka mają nie jedną, ale dwie lub więcej osnów, (np.: *ja, mnie, nas,..*), że są pewne osobne zakończenia przypadków, których niema w innych imionach, jak np.: w formach dopeł. i miejsc. licz. mn.: *nas, was*; tylko formy narzęd. licz. poj.: *mną, tobą*, mają zakończenie *a*, podobnie jak w rzeczownikach żeńskich.

W celowniku obok form *mnie, tobie* używane są i były w dawnej polszczyźnie formy krótsze *mi, ci*. Forma *ci* (= *ci*), przyłączona do wyrazu poprzedniego, zakończonego na samogłoskę, zachowała się w postaci *ć*, np.: *Jać* (= *ja ci*) *objawienia osobliwego... nie mam*, SKARGA.

Forma *sobie* ma odpowiednią w mowie ludu ogólnie używaną formę skróconą *se*, np.: *kupił se chleba; wypocęli se dość* i t. p.

Biernik licz. poj. ma właściwe sobie formy: *mię, cię, się*, zaś *mnie, ciebie, siebie* są to formy dopełniacza, używane w znaczeniu biernika, obok form właściwych: *mię, cię, się*. Dzisiaj formy: *mię, cię, się*, używają się przy czasownikach, zajmując miejsce bądź przed niemi, bądź po nich. W innych razach formy dopełniacza: *mnie, ciebie, siebie* stały się równoznacznymi formami biernika: *mię, cię, się*, a nawet od nich silniejszymi. I z tego powodu nie używa się form właściwych biernika: *mię, cię, się*, lecz zastępczych, silniejszych: *mnie, ciebie, siebie*, a mianowicie: 1) na początku zdania, np.: *mnie* (lub *ciebie*) *tam wezwano* (nie zaś: *mię*); 2) gdy biernik zaimka użyty jest z przyimkiem, np.: *wszystko przez ciebie stracone* (nie: przez *cię*); [wyjątkowo jednak używamy formy *się* w wyrażeniu: *sam przez się...*]; 3) kiedy w zdaniu szczególny nacisk spoczywa na zaimku, np.: *za-nadto przeceniał siebie w tej sprawie* (dobitniej niż: *się*).

Ta sama zachodzi różnica w użyciu form celownika: *mnie, tobie* i krótszych *mi, ci*.

Uwaga. W formach: *mię, cię, się*, słyszymy bardzo często w języku ogółu samogłoskę końcową wymawianą bez nosowego przygłosu. Zjawisko to znane już jest w polszczyźnie wieku XIV i następnych, gdzie w formach: *mię, cię, się*, spotykamy w zabytkach języka znak nosowy zarówno jak i samo *e*. Szczególnie zaś formy zaimka zwrotnego *się* z samem *e* znajdujemy po słowach (lecz nie po przyimkach).

# 147. Zaimek wskazujący *ji, ja, je*.

## Liczba pojedyncza.

	Rodzaj męski:	żeński:	nijaki:
M.	( <i>ji</i> )	( <i>ja</i> )	( <i>je</i> )
D.	<i>jego, niego, go</i>	<i>jej, niej</i>	<i>jego, niego, go</i>
C.	<i>jemu, niemu, mu</i>	<i>jej, niej</i>	<i>jemu, niemu, mu</i>
B.	( <i>ji</i> ), <i>jego, niego, go</i>	<i>ja, nią</i>	<i>je, nie</i>
W.	—	—	—
N.	<i>nim</i>	<i>nią</i>	<i>niem</i>
Mj.	( <i>w</i> ) <i>nim</i>	<i>niej</i>	<i>niem.</i>

## Liczba mnoga.

M.	( <i>ji</i> )	( <i>ie</i> )	( <i>ja</i> )
D.	<i>ich, nich</i>	<i>ich, nich</i>	<i>ich, nich</i>
C.	<i>im, nim</i>	<i>im, nim</i>	<i>im, nim</i>
B.	<i>ich, nich, je, nie</i>	<i>je, nie</i>	<i>je, nie</i>
W.	—	—	—
N.	os. <i>nimi</i> , nieos. <i>niemi</i>	<i>niemi</i>	<i>niemi</i>
Mj.	( <i>w</i> ) <i>nich</i>	<i>nich</i>	<i>nich.</i>

Mianownik licz. poj. i licz. mn., dawno nieużywany, zastępuje się formami zaimka wskazującego: *on, ona, ono*, — *oni, one*, który ma obok tego swoją odmianę (*onego, onej, ... onemu...*).

Formy przypadków: dopełniacza, celownika, biernika, a w licz. poj. narzędnika są dwojakie, a nawet trojakie. Że *go* powstało przez skrócenie z *jego* albo *mu* z *jemu*, to jest proste; mniej jasne jest powstanie form z *n* w nagłosie i dlatego objaśnimy je później.

Co do użycia tych form należy pamiętać, że:

1. jeżeli zaimek ma stać bez przyimka, czy to w znaczeniu wskazującym, czy dzierżawczem, wtedy używa się form: *jego, jemu, jej, ich, im*, prócz narz., gdzie zawsze *nim, niem*.

2. z przyimkami używa się tylko form: *niego, niemu, niej, ... nich...*;

3. form przyczepkowych (enklitycznych) *go, mu* (tak jak: *mi, ci...*), używamy zawsze jako dopełnień czasownika, np.: *Weź go! Dałeś mu książkę?*

Forma *go*, używana w bierniku licz. poj. rodz. nijakiego zamiast *je*, jest męska i dlatego *błędna*.

Biernik licz. mn. wyraża się formą dopełniacza: *ich, nich*, gdy się odnosi do imion osobowych męskich; zresztą na wszystkie trzy rodzaje służą formy: *je, nie*.



## 148. Zaimki dzierżawcze.

Podobną odmianę jak zaimek *ji, ja, je*, mają zaimki dzierżawcze: *mój* (-a, -e), *twój* (-a, -e), *nasz* (-a, -e), *wasz* (-a, -e), oraz dzierżawczo-zwrotny *swój* (-a, -e), dzierżawczo-pytańny *czyj* (-a, -e) i dzierżawczo-przeczący *niczyj* (-a, -e).

## Liczba pojedyncza.

M.	<i>mój</i>	<i>moja, ma</i>	<i>moje, me</i>
D.	<i>mojego, mego</i>	<i>mojej, mej</i>	<i>mojego, mego</i>
C.	<i>mojemu, memu</i>	<i>mojej, mej</i>	<i>mojemu, memu</i>
B.	<i>mojego, mego, mój</i>	<i>moją, mą</i>	<i>moje, me</i>
W.	<i>o mój!</i>	<i>o moja, (ma!)</i>	<i>moje, (me!)</i>
N.	<i>moim, mym</i>	<i>moją, mą</i>	<i>mojem, mem</i>
Mj. (w)	<i>moim, mym</i>	<i>mojej, mej</i>	<i>mojem, mem.</i>

## Liczba mnoga.

M.	<i>moi, moje, me</i>	<i>moje, me</i>	<i>moje, me</i>
D.	<i>moich, mych</i>	<i>moich, mych</i>	<i>moich, mych</i>
C.	<i>moim, mym</i>	<i>moim, mym</i>	<i>moim, mym</i>
B.	<i>moich, mych; moje, me</i>	<i>moje, me</i>	<i>moje, me</i>
W.	<i>moje, me!</i>	<i>moje, me!</i>	<i>moje, me!</i>
N. os.	<i>moimi, mymi nieos. memi</i>	<i>mojemi, memi</i>	<i>mojemi, memi</i>
Mj. (w)	<i>moich, mych</i>	<i>moich, mych</i>	<i>moich, mych.</i>

## Liczba pojedyncza.

M.	<i>nasz</i>	<i>nasza</i>	<i>nasze</i>
D.	<i>naszego</i>	<i>naszej</i>	<i>naszego</i>
C.	<i>naszemu</i>	<i>naszej</i>	<i>naszemu</i>
B.	<i>naszego, nasz</i>	<i>naszą</i>	<i>nasze</i>
W.	<i>nasz</i>	<i>nasza</i>	<i>nasze</i>
N.	<i>naszym</i>	<i>naszą</i>	<i>naszem</i>
Mc. (w)	<i>naszym</i>	<i>naszej</i>	<i>naszem.</i>

## Liczba mnoga.

M.	<i>nasi, nasze</i>	<i>nasze</i>	<i>nasze</i>
D.	<i>naszych</i>	<i>naszych</i>	<i>naszych</i>
C.	<i>naszym</i>	<i>naszym</i>	<i>naszym</i>
B.	<i>naszych, nasze</i>	<i>nasze</i>	<i>nasze</i>
W.	<i>nasi, nasze</i>	<i>nasze</i>	<i>nasze</i>
N. os.	<i>naszymi, nos. naszemi</i>	<i>naszemi</i>	<i>naszemi</i>
Mc. (w)	<i>naszych</i>	<i>naszych</i>	<i>naszych.</i>

Form biernika rodz. męskiego: *mój, nasz, moje, nasze* używa się przy rzeczownikach nieżywotnych w licz. poj., a przy nieosobowych w licz. mn.; przy żywotnych zaś w licz. poj., a przy osobowych w licz. mn. używamy form dopełniacza. W dzisiejszym języku forma pierwotna rodz. męsk. *moi* (= *moji*), *twoi*, *swoi* pozostała w użyciu tylko przy imionach męskich osobowych, np.: *moi panowie*, *twoi rodzice*, *swoi ludzie* i t. p.; przy imionach zaś zwierząt, rzeczy i wszelkich pojęć umysłowych rodzaju męskiego, jako też przy wszelkich żeńskich i nijakich używa się tylko forma na *e*; np.: *moje konie*, *twoje domy*, *wasze losy*, *nasze siostry*, *wasze książki*, *twoje słowa* i t. p., oraz skrócone: *me*, *two*, *swe*.

Biernik licz. poj. rodzaju żeńskiego miał zakończenie *-ę*, jednak pod wpływem przymiotników żeńskich zmienił je na *-ą*, dziś używane przeważnie.

Zaimki *nasz*, *wasz* miały w mianowniku licz. mn. formę rzeczownikową na *-y*: *naszy*, *waszy* (*ojcowie nasi*, *waszy przodkowie*); dziś używana jest forma ze spółgłoską *ś* zmiękczoną: *nasi*, *wasi*, a w przypadkach dalszych pozostało osnowne *sz*.

U w a g a. Właściwość polszczyzny stanowi używanie zaimka dzierżawczo-zwrotnego *swój*, *-a*, *-e*, nie tylko wtedy, gdy w zdaniu przedmiot zaimkiem tym określony należy do podmiotu w osobie 3-iej (np. on uprawia *swoje* pole), ale także i wtenczas, gdy przedmiot ten jest w posiadaniu, lub ściśle zależy od podmiotu w innej osobie położonego, t. j. mówi się zarówno: on uprawia *swoje* pole, jak i: ja uprawiam *swoje* pole (nie *moje*), ty uprawiasz *swoje* pole (nie *twoje*); my uprawiamy *swoje* pole (nie *nasze*), wy uprawiacie *swoje* pole (nie *wasze*); podobnie: spełniam *swój* obowiązek, lub nie spełniasz *swego* obowiązku, dbamy o *swoje* zdrowie, odebraliście *swoją* należność i t. p., czyli że zaimek *swój* w tych razach używa się zamiast wszystkich innych zaimków dzierżawczych. Przeciwnie w językach romańskich i germańskich w każdym z tych wypadków używa się bezwarunkowo zaimka dzierżawczego odpowiedniej osoby, t. j. tej osoby, do której należy przedmiot, zaimkiem dzierżawczym określony.

Zaimek dzierżawczo-pytający: *czyj*, *-a*, *-e*, w połączeniu z częstkami nieokreślnymi: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź* tworzy formy zaimka dzierżawczo-nieokreślnego: *czyjś*, *czyjaś*, *czyjeś*, *czyjkolwiek*, *czyjbądź...*, które ową cząstkę nieokreślną zatrzymują na końcu każdej formy deklinacyjnej, np.: *czyjegoś*, *czyjegokolwiek*, *czyjegobądź*, *czyjemuś* i t. p.

Zaimek *nieczyj*, mający znaczenie dzierżawczo-nieokreślne przeczące, utworzony z formy *czyj* i przedrostka przeczącego *ni-*, w odmianie swej niczem się nie różni od deklinacji samego zaimka *czyj*, *-a*, *-e*.

Podobną odmianę jak zaimki dzierżawcze: *mój*, -a, -e,... mają także zaimki *względne* i *pytające*: *który*, -a, -e, *jaki*, -a, -e, oraz nieokreślne: *każdy*, *wszelki* i inne o formie *przymiotnikowej*.

#### 149. Zaimek wskazujący *ten*, *ta*, *to*.

Zaimek *ten* ma osnowę pierwotną *t*; tylko w mianowniku i bierniku licz. poj. rodz. męskiego występuje w postaci pochodnej *ten*.

Liczba pojedyncza.				Liczba mnoga.			
M. W.	<i>ten</i>	<i>ta</i>	<i>to</i>	M. W.	<i>ci, te</i>	<i>te</i>	<i>te</i>
D.	<i>tego</i>	<i>tej</i>	<i>tego</i>	D.	<i>tych</i>	<i>tych</i>	<i>tych</i>
C.	<i>temu</i>	<i>tej</i>	<i>temu</i>	C.	<i>tym</i>	<i>tym</i>	<i>tym</i>
B.	<i>tego, ten</i>	<i>tę</i>	<i>to</i>	B.	<i>tych, te</i>	<i>te</i>	<i>te</i>
N.	<i>tym</i>	<i>tą</i>	<i>tem</i>	N.	<i>tymi (temi)</i>	<i>temi</i>	<i>temi</i>
Mc. (w)	<i>tym</i>	<i>tej</i>	<i>tem</i>	Mj. (w)	<i>tych</i>	<i>tych</i>	<i>tych.</i>

Biernik licz. poj. rodz. żeńsk. zachował pierwotną formę *tę*; upodobniona forma do przymiotników *tą* jest rzadsza.

Mianownik licz. mn. rodz. męskiego *ci* używa się wyłącznie przy imionach męskich osobowych; przy imionach zwierząt i rzeczy i wszelkich imionach żeńskich i nijakich używamy formy rzeczowej *te*.

W bierniku forma *te* jest używana w rodzaju męsk. wyłącznie przy imionach zwierząt i rzeczy, np.: *widzę: te psy*, *te konie*, *te domy*, *te czyny*,... oraz przy wszelkich imionach w rodz. żeńskim i nijakim, jak w mianowniku, np.: *widzę te siostry*, *te głowy*, *te dzieci*, *te drzewa*, *te miejsca* i t. p.; przy imionach zaś osób męskich biernik licz. mn. tego zaimka zastępuje się formą dopełniacza, np.: *widzę: tych mężów*, *tych wodzów*, *tych kupców* i t. p. (W liczbie pojedynczej przy imionach męskich zarówno osób jak i zwierząt biernik zaimka zastępuje się formą dopełniacza. Por. wyżej § 146).

Podobną odmianę jak zaimek: *ten*, *ta*, *to*, mają także zaimki: *tamten* (-a, -o), *on* (ona, ono), *ów* (owa, owo), *sam* (sama, samo), *wszystek* (-a, -o), *żaden* (-a, -e) i liczebnik *jeden* (-a, -o). Różnica w odmianie jest tylko w bierniku licz. poj. rodz. żeńskiego, gdzie wszystkie te zaimki, ulegając upodobnieniu do przymiotników, mają końcówkę -ą (nie -ę, jak *tę*).

#### 150. Zaimki pytajne i względne *kto*, *co*.

Oba te zaimki mają tylko odmianę w licz. poj.:

M. <i>kto</i> ,	D. <i>kogo</i> ,	C. <i>komu</i> ,	B. <i>kogo</i> ,	N. <i>kim</i> ,	Mc. <i>w kim</i> .
M. <i>co</i> ,	D. <i>czego</i>	C. <i>czemu</i> ,	B. <i>co</i> ,	N. <i>czem</i> ,	Mc. <i>w czym</i> .

Zaimki *kto*, *co* w połączeniu z przyrostkami nieokreślnymi: -ś, -kolwiek, -bądź, to jest w postaciach: *ktos*, *coś*, *ktokolwiek*, *cokolwiek*,



*ktobądź, cobądź*, otrzymują znaczenie zaimków nieokreślonych. Odmiana ich jest ta sama; przyrostki nieokreślne pozostają na końcu wyrazu we wszystkich formach deklinacyjnych, np.: *kogoś, czegoś, kogokolwiek, komubądź* i t. d. Podobnie: *lada kto, -co* i *byle kto, -co; lada kogo, byle' komu* i t. d.

Podobną odmianę jak: *kto, co*, mają także zaimki nieokreślne przeczące: *nikt, nie*, powstałe z tamtych przez dodanie do nich (na początku cząstki przeczącej *ni-*, przyczem końcowe *o* znikło; mamy zatem: M. *nikt, nie*; D. *nikogo, niczego*; C. *nikomu, niczemu*; B. *nikogo, nie*; N. *nikim, niczem*; Mc. *w nikim, w niczem*.

### 151. Zaimek nieokreślony (*wsz-*), *wsza, wsze*.

Zaimek ten (z którego powstał pospolitszy dziś zaimek *wszystek*) nie ma mianownika licz. poj. i licz. mn. rodzaju żeńskiego.

W licz. mn. różni się tem od odmiany zaimka: *ji, ja, je, że* ma przed końcowymi spółgłoskami samogłoskę *e*, nie *y*:

D. Mc. *wszech*, C. *wszem*, N. *wszemi*.

Przysłówki *o-wszem, za-wsze*, powstały z form tego zaimka; dopełniacz licz. mn. *wszech* jest częścią składową wyrazów: *wszech-moc, wszech-mocny, wszech-świat, po-wszech-ny*...

## III. Odmiana przymiotników.

152. Pierwotnie przymiotniki odmieniały się w języku polskim jak rzeczowniki czyli miały odmianę *rzeczownikową*. I tak:

m.	<i>żyw, zdrów</i>	odmieniał się jak:	<i>lew, pan</i>
ż.	<i>żywa, zdrowa</i>	" " "	<i>matka</i>
nij.	<i>żywo, zdrowo</i>	" " "	<i>drzewo</i> .

Tej odmiany przymiotniki dzisiaj nie mają, nawet te, które w mianowniku licz. poj. mają formę rzeczownikową. Form mianownika rzeczowych używamy jako orzeczników, np. *jestem gotów, bądź zdrów, jesteś wesół, mocen, pewien, wart, godzien, winien, łaskaw, kontent, pełen, rad, syt, świadom*. Niektóre nawet z tych przymiotników używają się dziś w rodzaju męskim wyłącznie w formie rzeczownikowej, jak: *rad, kontent, wart*. Podobnie niektóre przymiotniki dzierżawcze z przyrostkami: *-ów* i *-in*, np.: *ojców, matczyn, siostrzyn, ciotczyn, Zosin*. Także formy imiesłowów biernych: *ukrzyżowan, umęczon, pogrzebion, potępion* i t. p. Pewne imiona osób i miast, jak: *Bogumił, Kraków, Lwów* (gród), *Piotrków, Janów, Stanisławów, Sieciechów, Radziwiłłów, Tomaszów, Jędrzejów* i t. p. są właściwie przymiotnikami rodzaju męskiego w formie pierwotnej mianownika deklinacji rzeczownikowej.

Formy żeńskie deklinacji rzeczownikowej przymiotników pozostały w rzeczownikach takich, jak: *królowa, wojewodzina, sędzina, Polska, Częstochowa, Dąbrowa* i t. p. Inne formy przymiotników, mające niegdyś *a* jasne, w dzisiejszym języku nie używają się w dawnej odmianie; miejsce ich zajęły formy deklinacji złożonej (albo ściągniętej).

W rodzaju nijakim pierwotne formy przymiotników na *-o* pozostały dotąd: a) w znaczeniu rzeczowników, np.: *dobro, zło, ciepło, gorąco, ciemno, światło, lichy*; b) w znaczeniu przysłówków, np.: *wysoko, daleko, szeroko, długo, blisko, nisko, grząsko, ślisko, twardo, mocno, pusto, łatwo, skoro, rychło, pewno, lubo, próżno, jasno, gorzko, czarno, ciemno, lichy, wesóło, smutno, pełno, nudno, jako tako, jednak, nijako* i t. p.; c) w znaczeniu spójników: *skoro, wszelako, jakoż, jak tylko, lubo, owoż*.

Formami rodz. nijakiego deklinacji rzeczownikowej są tak zwane wyrażenia nieosobowe, jak np.: *czytano, mówiono, kazano, ganiono, wołano, pieczono, warzono, zabito, zdjęto, żęto, zdarto; staniało, wysuszyło, przypiekło, wymarzło, pogniło; wiadomo*. We wszystkich podobnych wyrażeniach (będących imiesłowami rodzaju nijakiego) domyślna jest forma słowa posiłkowego: *jest* lub *było*; podobnie też przy przymiotnikach: *warto, winno, powinno* i t. p.

Również nazwy miejscowości: *Józefowo, Naruszewo, Odolanowo, Konino, Wronowo* i t. p. są mianownikiem licz. poj. rodz. nijakiego.

Z dopełniacza form rzeczownikowych mamy dotąd wiele form rodzaju męskiego i nijakiego (na *-a* i *-u*), używanych przeważnie z przyimkami w znaczeniu przysłówków, np.: *zbliska, zdaleka, zwysoka, zlekka, zdawna, zrzadka, oddawna, zgrubsza, znowa i znowu, zamłodu, bezmała, pełna, niespełna, zwolna, zosobna, zwłaszcza, zgoła, znapła, za widna, za gorąca, dosyta, dotyla; półtora, półczwarta, półpięta, ... półosma, półdziesiąta* i t. d.; *z pyszna, zpańska, zprosta, zchłopska, zangielska, z węgierska, z francuska, zgłupia, znienacka* i t. p.

Formy dopełniacza rodz. żeńskiego przymiotników na *-y* i *-i* pozostały dotąd w imionach takich, jak: *sędziny, królowny, podkomorzyny, wojewodziny, Polski, Częstochowy, Dąbrowy*.

Uwaga. Dopełniacz licz. poj. na *y* i *i* w innych przymiotnikach, jakkolwiek w języku ogólnym zastąpione zostały odpowiedniami formami dekl. zaimkowej z zakończeniem *-ej*, do dziś dnia jednak przetrwały w mowie ludu w swej starszej postaci: np.: *łaskawy pani, do wielmożny dziedziczki, od postusznego córki, Janowy, Wojciechowy, Tomaszowy, od złości ludzkiej* i t. p.

W dzisiejszym języku celownik deklinacji rzeczownikowej przymiotników mamy w formach: *ku Krakowu, ku Radziwiłłowu,*

*Janowu, Tomaszowu* i t. p.; przeciw *złu, gorącu, ciepłu, ku dobru* t. p.; oraz w przysłówkach: *pomału, pocichu, poludzku, poprzyjacielsku, posąsiedzku, poprostu, poniemiecku* i t. p. (przyimek bowiem połączył się w dawniejszej polszczyźnie z celownikiem).

Z biernika licz. poj. rodz. żeńskiego mamy resztki w formach: *sędzinę, księżnę, Polskę, Bogumiłę* i t. p. (U ludu spotkać można formy: *Janowę, Tomaszowę* i t. p.).

Z miejscownika pozostały formy, używane dziś w znaczeniu przysłówków, np.: *wielce, obficie, prawie, szczerze, mylnie, mądrze, chytrze, dobrze, nagle, źle, mężnie, pewnie, ... wcale, naprędce, wkrótce...*

Z liczby mnogiej zachował się mianownik z zakończeniem na *-y* w imiesłowach czasu przeszł. czynnych; jak np.: *kobiety czyniły, posłużyły, słuchały, wiedziały, były, miały, dbały, róże uschły, zwiędły, zmarły, zziębły* <sup>1)</sup> i t. p., tudzież *winny, powinny*, jeżeli w zdaniu mają znaczenie orzeczenia. Niektóre z tych wyrazów (np.: *zwiędły, zziębły, ... winny*) używają się także jako przymiotniki w formie zaimkowej czyli określnej z zakończeniem *-e* (*zwiędłe, uschłe, zziębłe, dbałe, ... winne*) w znaczeniu określeń innych rzeczowników. Mówimy więc: *róże zwiędły* (dekl. rzeczownikowa) lub *siostry zziębły* i t. p., lecz: *róże zwiędłe opadają* (dekl. zaimk.), *siostry zziębłe wróciły*; podobnie: *matki rozumne dbały* zawsze o ukształcenie swych dzieci; *one winny i dziś o tem pamiętać*, lecz: *matki, dbałe o ukształcenie swych dzieci, są dobrymi obywatelkami* i t. p.

To samo zakończenie *-y* deklinacji rzeczownikowej, nieokreślnej mamy w dzisiejszych formach mianown. l. mn. rzeczowników żeńs., jak: *te królowny, księżny, hrabiny, sędziny, podkomorzyny, Tartówny, Zabiellówny, Radziwiłłówny* i t. p.

Błędne tedy są formy: *one powinny* się kształcić (zam. *powinny*) i panny *Strusiówne, Chodźkówne, Broszówne* i t. p. (zam. *Strusiówny...*).

Z dopełniacza licz. mn. do dziś używana forma przysłówka *zdawien dawna* jest w pierwszej części dopełniaczem licz. mnogiej, w drugiej dopełniaczem licz. poj. W rodzaju żeńskim mamy dotąd formy: *królowien, księżen, Radziwiłłowien* (których osnowy są: *królown-, księżn-...*), oraz: *sędzin, hrabin, staroścín* i t. p.

153. Odmiana zaimkowa (ściągnięta) przymiotników powstała z dawnych form odmiany rzeczownikowej i z form deklinacyjnych

<sup>1)</sup> Dzisiaj formy te służą do wyrażenia czasu przeszłego trybu oznajm. W dawnej polszczyźnie używały się one w tymże celu ze słowem posiłkowym *są* (czyniły *są*, słuchały *są*...), następnie bez tego słowa. Pod względem budowy zewnętrznej formy te są to mianowniki rodz. żeńsk. liczb. mn. deklinacji rzeczownikowej, tak samo zakończonej, jak np. formy liczb. mn. *chwały, bryły, strzały, ...* od rzeczowników; *chwała, bryła, strzała* i t. p.



zaimka *ji, ja, je*, przeto otrzymała nazwę deklinacji złożonej (albo ściągniętej), od drugiej zaś charakterystycznej części składowej, t. j. od form zaimka *ji, ja, je*, nazywa się także deklinacją zaimkową (gdy pierwsza, dawniejsza—rzeczownikową). Nadto, ze względu na to, że przydany do przymiotnika zaimek *ji, ja, je* miał dla niego znaczenie określenia, odmiana ta nosi jeszcze nazwę deklinacji określonej; w przeciwstawieniu zaś do niej dawniejszą deklinację rzeczownikową nazwano nieokreślną.

Pomiędzy przymiotnikami wyróżniają się dwie gromady: jedne z ostatnią osnowną twardą (*dobr-y, słab-y, pełn-y*), drugie ze zmiękczoneą (*orł-i, człowiecz-y*). W odmianie pomiędzy niemi niema żadnej różnicy.

### Wzór odmiany zaimkowej.

#### Liczba pojedyncza.

M. W.	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>	<i>dobrze</i>
D.	<i>dobrego</i>	<i>dobrej</i>	<i>dobrego</i>
C.	<i>dobremu</i>	<i>dobrej</i>	<i>dobremu</i>
B.	<i>dobrego, dobry</i>	<i>dobrą</i>	<i>dobrze</i>
N.	<i>dobrym</i>	<i>dobrą</i>	<i>dobrem</i>
Mc. (w)	<i>dobrym</i>	<i>dobrej</i>	<i>dobrem</i>

#### Liczba mnoga.

M. W.	<i>dobrzy, dobre</i>	<i>dobrze</i>	<i>dobrze</i>
D.	<i>dobrych</i>	<i>dobrych</i>	<i>dobrych</i>
C.	<i>dobrym</i>	<i>dobrym</i>	<i>dobrym</i>
B.	<i>dobrych, dobre</i>	<i>dobrze</i>	<i>dobrze</i>
N.	<i>dobrymi, dobrei</i>	<i>dobremi</i>	<i>dobremi</i>
Mc. (w)	<i>dobrych</i>	<i>dobrych</i>	<i>dobrych</i>

Jest to ta sama odmiana, co zaimków dzierżawczych (np. *mój, moja, moje*) lub względno-pytajnego *który* (-a, -e). Uwagi o przypadkach i ich wymianie, tam podane, stosują się i do przymiotników (zob. § 148).

### 154. Rzeczowniki o formie przymiotnikowej.

Przymiotniki o znaczeniu rzeczownikowem mają odmianę częściowo zaimkową, a częściowo rzeczownikową. Są to następujące:

a) pospolite: rodz. m. na -i, -y, oznaczające przeważnie godność lub zawód, np.: *bliźni, budowniczy, chorąży, karbowy, koniuszy, krajczy, leśniczy, łowczy, myśliwy, nadleśny, piwniczny, podkomorzy, podskarbi, podstarości, podstoli, służący, woźny, zwrotniczny, luty, złoty* (pieniądz) i in.; rodzaju żeńskiego na -owa: *budowniczo-wa, cześnikowa,*

doktorowa, królowa, kupcowa, sklepowa, stolnikowa i t. p.; rodzaju nijakiego nazwy opłat na -e: brukowe, czopowe, drogowe, mostowe, łanowe, wpisowe, pamiętne, podymne, pogłównne, stajenne, strawne i t. p.

b) nazwiska osób, zakończone na -ski, -cki, -ska, -cka i -owa, mające przeto formę przymiotnikową, jak np.: *Kraśński, Słowacki, Kochanowska, Drużbacka, Orzeszkowa, Zabiłłowa, Adamowa, Stefanowa, Pawłowa, bratowa, synowa*.

W liczbie mnogiej imiona męskie osób, wymienione wyżej pod a), oznaczające godność lub zawód, mają mianownik przeważnie z zakończeniem -owie, na wzór rzeczowników męskich osobowych; to jest: *budowniczo wie, choro żowie, zwrotniczo wie* i in. (lecz *bliźni, karbowy, myśliwy, woźny, nadleśny, gajowy, służący* mają zawsze -i, -y). Nazwiska zaś rodowe pod b) kończą się jak zwykle przymiot. w rodz. męskim na y, w żeńskim na e; np.: *Kraśńscy, Słowaccy, Kochanowskie, Potockie, Adamowe, Wojciechowe* i t. p.

155. Nazwy wsi i miast rodzaju żeńskiego takie jak: *Biała, Kamionna, Sucha, Łęczna, Łomna, Miedzna, Nadolna, Rudna* i t. p., mają deklinację mieszaną: w bierniku bowiem zwykle, a w woł. zawsze używają form rzeczownikowych (*Białę i Białą, o Biało!*), w innych zaś przypadkach przeważnie zatrzymują formy przymiotnikowe, np.: *M. Biała, D. Białej* (obok *Biały*), *C. Białej, B. Białe, W. Biało, N. Białą, Mc. w Białej* (nie *w Biały*) i t. p.

Nazwy miejscowości rodz. żeńsk. z przyrostkiem -owa i -ina, jak: *Dąbrowa, Częstochowa, Niegowa, Ludwina, Kozina, Radolina* i t. p., mają odmianę rzeczownikową, np.: *M. Częstochowa, D. Częstochowy, C. Częstochowie, B. Częstochowę* i t. d. Wiele nazw na -owa ma jednak odm. przymiotnikową.

Nazwy miejscowości rodzaju nijakiego na -e, jak: *Jagodne, Krasne, Płonne, Mokre, Czerwone, Zakopane* i tym podobne o formie przymiotnikowej, odmieniają się jak przymiotniki, np.: *M. Zakopane, D. Zakopanego, C. Zakopanemu, B. i W. Zakopane, N. Zakopanem, Mc. w Zakopanem* i t. p.

Kończące się zaś na -o, jak: *Pajęczno, Smolno, Krusze wo, Kleńiewo, Łękowo, Odolanowo, Łobodno, Mielno, Zambrowo, Wilno, Grodno* i t. p., mają deklinację rzeczownikową, np.: *M. Pajęczno, D. Pajęczna, C. Pajęcznu, B. i W. Pajęczno, N. Pajęcznem, Mc. w Pajęcznie*.

156. Rzeczowniki żeńskie na -ina, -ówna. Według deklinacji rzeczownikowej odmieniają się rzeczowniki żeńskie, utworzone od tychże osnów, co i imiona męskie, zapomocą przyrostków: -ina, -yna, -ewna, -ówna, oznaczające godności lub nazwiska ro-

dowe, np.: *sędzina, hrabina, podkomorzyna, starościna, wojewodzina, Sapieżyna, Zarebina; królewna, stolnikówna, cześnikówna, Odrowążówna, Zabieliówna, Batorówna, Schneidrówna...* Co do niektórych z nich wszakże zatracą się poczuć rzeczownikowe i niektórzy pisarze używają ich w formach, właściwych przymiotnikom, mianowicie z zakończeniem *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku liczby pojed., to jest obok form właściwych: dopełniacza, jak: *sędziny, hrabiny, starościny, królowny, Skarbkówny* i t. p., oraz celownika i miejscownika: *sędzinie, hrabinie, królownie*, spotykają się formy tych przypadków, upodobnione do zaimkowych: *sędzinej, starościnej, królownej*; użycie ich jednak jest niewłaściwe.

W bierniku zachowały się wyłącznie tylko formy rzeczownikowe na *-ę* (*sędzine, Batorównę...*); w wołaczu rzeczownikowe na *-o* (*sędzino, królowno...*).

W liczbie mnogiej jest w użyciu tylko odmiana rzeczownikowa: *sędziny, sędzin, sędzinom, sędziny* i t. p.

U w a g a. Imiona żeńskie z przyrostkiem *-anka*: *sędzianka, hrabianka, Krakowianka, Warszawianka* jako rzeczowniki mają odmianę rzeczownikową (dekl. III).

#### 157. Odmiana rzeczowników: *sędzia, hrabia*.

Rzeczowniki tego typu: *sędzia, hrabia, margrabia, burgrabia...* mają odmianę mieszaną, t. j. mają niektóre przypadki liczby pojed. z odmiany rzeczownikowej, inne z zaimkowej.

M.	<i>sędzia</i>	—	<i>sędziowie</i>
D.	( <i>sędzi</i> )	<i>sędziego</i>	<i>sędziów</i>
C.	( <i>sędzi</i> )	<i>sędziemu</i>	<i>sędziom</i>
B.	( <i>sędzie</i> )	<i>sędziego</i>	<i>sędziów</i>
W.	<i>sędzio!</i>	—	<i>sędziowie.</i>
N.	<i>sędzią</i>	—	<i>sędziami</i>
Mc.	( <i>w</i> ) <i>sędzi</i>	( <i>w</i> <i>sędzim</i> )	<i>sędziach</i>

#### IV. Odmiana liczebników.

Odmiana liczebników jest bardzo różnorodna, a przyczyną tej różnorodności jest ich pochodzenie.

Odmiana liczebników głównych. Odmiana liczebników: *jeden, dwa, oba, trzy, cztery*.

*Jeden*, będąc z pochodzenia zaimkiem, odmienia się zupełnie jak zaimek *ten*, tylko w bierniku liczby pojed. na rodzaj żeński miewa formę: *jedną*, zamiast dawniejszej *jednę*.



*Dwa, oba* odmieniały się niegdyś jak zaimek *ten, ta, to* w liczbie podwójnej; obecnie jednak deklinacja ich jest nieco zmieniona.

	Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
	Formy osobowe	nieosobowe	
1. M. 5. W.	<i>dwaj, dwu, dwóch; dwa</i>	<i>dwie</i>	<i>dwa</i>
2. D.	<i>dwu, dwóch na wszystkie rodzaje</i>		
3. C.	<i>dwu, dwom „ „ „</i>		
4. B.	<i>dwu, dwóch; dwa</i>	<i>dwie</i>	<i>dwa</i>
6. N.	<i>(dwu), dwoma</i>	<i>dwierma, dwoma</i>	<i>(dwiu), dwoma</i>
7. Mc.	<i>(w) dwu, dwóch; dwa na wszystkie rodzaje.</i>		

Tak samo odmienia się liczebnik *obaj, oba, obie*. Liczebnik *oby-dwa, oby-dwaj, oby-dwie* odmienia się w ten sam sposób, a pierwsza część albo pozostaje przez całą odmianę niezmienna, albo występuje (rzadko) w niektórych przypadkach w dawniejszych swoich formach: *oba-dwa, obie dwie, obu-dwu*.

W powyższym wzorze widać, że końcówka *-u* weszła do wszystkich form osobowych męskich. W mianowniku używamy jednak o wiele częściej formy *dwóch*, niż *dwu*.

Formy *dwa, dwu, dwie, dwierma i dwoma* są dawnymi formami liczby podwójnej.

W połączeniu z rzeczownikami osobowymi r. m. używamy w mianowniku form: *dwaj, obaj, obydwaj (uczniowie)*; albo *dwu, obu, obydwu* lub *dwóch, obydwóch (uczniów)*; przy rzeczownikach nieosobowych występuje forma *dwa*: *dwa konie, dwa wozy*; biernik przy rzeczownikach męs. osob. równy jest dopełniaczowi, przy innych — mianownikowi.

Formę dopełniacza *dwóch* piszemy przez *ó*; końcówka *-ch* weszła tu z dopełniacza liczby mnogiej deklinacji zaimkowej (np.: *ich, tych*).

Końcówki *-om, oma* weszły tu z deklinacji rzeczowników, z którymi się liczebniki często łączyły, jako przydawki.

*Trzy, cztery*. W odmianie tych liczebników nie wyróżniamy rodzajów. Odrębną postać mają tylko formy osobowe r. męskiego; inne formy służą wszystkim innym rzeczownikom.

Formy osobowe r. m.		Inne formy.
1. M. 5. W.	<i>trzej, czterej; trzech, czterech</i>	<i>trzy, cztery</i>
2.	D.	<i>trzech, czterech</i>
3.	C.	<i>trzem, czterem</i>
4.	B.	<i>trzech, czterech</i> <i>trzy, cztery</i>
6.	N.	<i>trzema, czterema</i>
7.	Mc.	<i>(w) trzech, czterech.</i>

Odmiana liczebników *trzy, cztery* była niegdyś inną. Formy *trzech, czterech, trzema, czterema* powstały później pod wpływem podobnie zakończonych form zaimków i przymiotników (np.: *moich, dobrych*) i formy *dwiema*.

Odmiana liczebników: *pięć, sześć, siedem (siedm), osiem (ośm), dziewięć, dziesięć*. Liczebniki te odmieniały się niegdyś zupełnie tak, jak rzeczownik *kość*. Dzisiaj odmieniają się inaczej, połączywszy się z końcówkami *-u, -om, -oma* pod wpływem odmiany liczebnika *dwa*. Oto wzór dzisiejszej odmiany.

1. M. 5. W.	<i>pięciu</i> (męsko-osobowa forma)	<i>pięć</i>
2. D.	<i>pięciu</i>	
3. C.	<i>pięciu, pięciom</i>	
4. B.	<i>pięciu</i> (męs. osob.)	<i>pięć</i>
6. N.	<i>pięciu, pięciom</i>	
7. Mc.	<i>(w) pięciu.</i>	

Formy *pięci, sześci* i t. d. spotykamy bardzo często w języku dawniejszym i ludowym, a *pięcią, sześcią* i t. d. jeszcze i we współczesnym literackim, np. *siedmią barw*. MICK.

158. Odmiana dalszych liczebników głównych. Odmiana liczebników od *pięciu* do *dziesięciu* stała się wzorem dla następnych liczebników, oznaczających liczby od 10 — 19, *dziesiątki* i *setki*. O odmianie ich pamiętać należy:

1. Końcówka *-u* występuje we wszystkich formach, z wyjątkiem mianownika i biernika przy rzeczownikach, nie oznaczających osób rodz. męskiego, np.: *pięć kobiet, pięć kwiaków*. O bok *-u* — bez różnicy — można używać w narzędniku końcówki *-oma*, w celowniku *-om*. Końcówki *-om* używamy dziś jednak wtedy, jeżeli liczebnik występuje sam, bez rzeczownika, a więc *pięciu ludziom*, nie *pięciom ludziom*, ale: *daruję i pięciom*.

2. W formach przypadkowych na *-u, -om, -oma* temat liczebników na *-ście, -scia, -ści*, np.: *jedenaste, dwiescie, dwadzieścia, trzydzieści*, występuje z zakończeniem na *-st*: *jedenast-u, -om, -oma, dwust-u, dwudziest-u, trzydziest-u*; temat zaś liczebników na *-dziesiąt*, np. *pięćdziesiąt* z zakończeniem na *-ęć*: *pięćdziesięci-u, -om, -oma*.

3. Liczebnik *sto*, sam lub przed rzeczownikami, może się odmieniać zupełnie tak, jak rzeczownik: *miasto*. Odmiana ta staje się jednak coraz rzadszą.

4. Liczebniki od *pięć-set* do *dziewięćset* i liczebnik *kilkaset* odmieniają się tylko w pierwszej części składowej i łączą z nią jedynie końcówkę *-u* (czasem *-oma*) we wszystkich przypadkach z wyjątkiem form mianownika i biernika, niepołączonych z rzeczownikami

osobowemi rodz. męskiego; *pięć-set, pięciu-set, z pięciu-set* (lub z *pięcioma-set*).

5. W obu częściach składowych odmieniają się liczebniki złożone z *dwa-, dwie- i kilka*, t. j. *dwa-naście, dwa-dziesięć, dwie-ście, kilka-naście, -dziesiąt i dwu-nastu, dwu-dziestu, dwu-stu, kilku-nastu, -dziesięciu*.

6. Liczebnik *tysiąc* odmienia się jak *miesiąc, milion, bilion, miliard*, jak podobnie zakończone rzeczowniki odmiany I.

Uwaga 1. Obok form *dwu-stu, trzy-stu, cztery-stu* w dopełniaczu i narzędniku używamy: w dopełniaczu form: *dwóch-set (dwuset)* i *trzech-set, czterech-set*, a w narzędniku — ale *raz-dziej*—form: *dwoma-set, trzema-set, czterema-set*. Liczebniki: *sto, tysiąc, milion* i t. d., tworząc pierwszy wyraz liczby, mogą być nieodmienne, np.: *z tysiąc czterystu ludźmi, w milion dwustu czterdziestu sześciu*.

Uwaga 2. Jako form osobowych w mianowniku i bierniku używamy dziś wprawdzie przeważnie form na *-u*, ale obok tego możemy jeszcze użyć form nieosobowych, zwłaszcza w dziesiątkach i setkach: *pięćdziesiąt uczniów, trzysta uczniów*. Forma osobowa jest dziś jednakże częstsza.

Liczebniki na *-naście, -dziesięć, -dziesięć, -dziesiąt, -set* są złożone; *-naście* powstało ze skrócenia na *dziesięć* (*dziesięć* jest dawnym miejsc. liczby poj. liczebnika *dziesięć*); *jeden-naście* znaczy więc tyle, co: *jeden na dziesięciu* (miejscownik) i t. d. Przyrostki *-dziesięć* i *-dziesięć* powstały ze skrócenia form: *dziesięć* i *dziesięć*; *dziesięć* i skrócone *-dziesięć* zastąpiły dawną formę mianownika liczb. podwójnej *dziesięć* (*dwa-dziesięć*), a więc *dwadzieścia*, dawniejsze *dwa-dziesięć* znaczy tyle, co *dwie dziesiątki*; *-dziesięć* jest mianownikiem liczb. mn., a więc *trzy dziesięć* i skrócone *trzy-dziesięć* znaczy tyle, co *trzy dziesiątki*; *-dziesiąt i -set*, to dopełniacze liczb. mn. od *dziesięć* i *sto*; *pięć-dziesiąt* znaczy więc tyle, co *pięć dziesiątek*, a *pięć-set*—tyle, co *pięć setek*; *ście* w liczebniku *dwieście* jest mianownikiem liczb. podwójnej od *sto*.

Liczebniki *ile, tyle, wiele, kilka* odmieniają się według wzoru *pięć*, np.: *ilu* (forma osobowa), *z ilu* lub *z iloma, kilku, wielu* i t. d.

159. Połączenia liczebników głównych z rzeczownikami. W obecnym stanie języka polskiego liczebniki łączą się z rzeczownikami w następujący sposób:

1. Liczebniki: *jeden, dwa, (oba), trzy, cztery* zgadzają się zawsze co do przypadku z rzeczownikiem, np. (biern.): *trzech groszy (dopeł.) czterem osobom (celow.)*.



2. Dalsze liczebniki (prócz *tysiąc, milion, miliard*) zgadzają się również z rzeczownikiem we wszystkich przypadkach, z wyjątkiem mianownika i równego mu biernika, np.: *sześćdziesięciu trzech koron, dwudziestu pięciu ludziom, z trzydziestoma dwoma centami*. W mianowniku i równym mu bierniku rzeczownik występuje zawsze w formie dopełniacza, np.: *przybyło pięć osób, uciekło pięć koni (mian.), kupiono pięć koni (biern.)*.

U w a g a. Jeżeli na końcu jakiejś liczby występują liczebniki *jeden, dwa, trzy, cztery*, wówczas w mianowniku przy rzeczownikach, nie oznaczających osób rodzaju męskiego, trzymamy się następujących wzorów: *zginęło dwadzieścia jeden dukatów, koron; zginęły dwadzieścia dwa, dwie, trzy, cztery dukaty, korony, albo zginęło dwadzieścia trzy dukatów, koron*.

Odmiana liczebników: *dwoje, oboje, obydwój, troje, czworo* i innych na *-oro*, jak rzeczowników *pole, oko*.

- |             |                  |                   |
|-------------|------------------|-------------------|
| 1. M. 5. W. | <i>dwoje</i>     | <i>czworo</i>     |
| 2. D.       | <i>dwojg-a</i>   | <i>czworg-a</i>   |
| 3. C.       | <i>dwojg-u</i>   | <i>czworg-u</i>   |
| 4. B.       | = mianownikowi   |                   |
| 6. N.       | <i>dwojgi-em</i> | <i>czworgi-em</i> |
| 7. Mc.      | <i>w dwojg-u</i> | <i>czworg-u</i>   |

Formy *dwoje, troje* to rodzaj nijaki dawnego liczebnika *dwój, dwoja, dwoje; obój, oboja, oboje; trój, traja, troje*, np.: *dwoje przedniejszych rozkazania zostawić nam Pan Jezus... raczył; i serce na oboję fortunę gotuje, przy sierpnie trój (= potrójny) pot idzie z czoła; obojęj niebezpieczności zabiegać i t. p.*

Liczebniki ułamkowe *półtora, półtrzecia* i t. d. mają tylko niektóre formy, np.: *półtora centa i półtory lub półtorej godziny* (mian. dopeł. bier.).

Liczebniki, mające formę przymiotników, a więc porządkowe, jak *pierwszy, drugi* lub *wtóry* i t. d., mnożne jak *podwójny, potrójny, poczwórny*, gatunkowe, jak: *jednaki, dwojaki, trojaki, czworaki* i t. d., odmieniają się tak, jak przymiotniki.

## V. ODMIANA CZASOWNIKÓW.

### Formy koniugacyjne.

160. Czasowniki posiadają odrębną od imion odmianę, zwaną koniugacją.

Koniugacja wyróżnia się od deklinacji przez następujące formy: strony, czasy, tryby, osoby i imiesłowy; tak samo zaś, jak deklinacja, posiada w pewnych formach liczby i rodzaje.

*Strony.* Stroną czasownika nazywamy sposób wyrażania czynności. Rozróżniamy dwie strony:

1) czynną, kiedy czasownik jest określeniem strony, od której pochodzi stan, wyrażony przez czasownik, np., *Grecy zburzyli Troję. Skąły wietrzeją.*

2) bierną, kiedy czasownik jest określeniem strony, która doznaje skutków czynności, wykonanej przez drugą stronę, np.: *Troja została zburzona przez Greków.*

*Czasy.* Tak w stronie czynnej, jak i biernej posiada konjugacja cztery czasy: teraźniejszy, przyszły, przeszły, zaprzeszły. Oznaczają one czas jakiegoś stanu, np.: cz. teraźn.: *buduję, rosnę*; cz. przyszły: *będę budował, będę rósł*; cz. przeszły: *budowałem, rosłem*; cz. zaprzeszły: *budowałem był, rosłem był.*

Uwaga. Czas zaprzeszły służył niegdyś do wyrażania czynności bardzo dawnej lub dokonanej przed inną czynnością przeszłą. Form tego czasu w języku współczesnym coraz rzadziej używamy.

*Tryby.* Rozróżniamy w konjugacji cztery tryby, czyli sposoby wyrażania stanów zjawisk.

1. Tryb oznajmujący służy do wyrażania rzeczywistego stanu: *czytam, czytałem, będę czytał; rosnę, urosnę, urosłem.* Wypowiadając te formy, oznajmiam, że to, co one wyrażają, rzeczywiście się staje, stało lub stanie.

2. Tryb warunkowy wyraża stan przypuszczalny: *czytałbym, przeczytałbym, urosłbym, urosłbym był.*

3. Tryb rozkazujący czyli rozkaznik wyraża wezwanie do przejścia w jakiś stan: *czytaj, śpijcie, rośnij, czytajcie.*

4. Tryb bezokoliczny czyli bezokolicznik określa wogóle pewien stan, ale nie oznacza ani osoby, ani liczby, ani czasu, ani rzeczywistości lub przypuszczenia, np.: *czytać, przeczytać, rósć, urósć.*

*Osoby.* Dla wyrażania podmiotu czynności lub stanu posiada konjugacja po 3 formy dla obu liczb: pojedynczej i mnogiej; formy te nazywamy krótko osobami: liczb. poj. 1 os. *rosnę*, 2 os. *rośniesz*, 3 os. *rośnie*; liczb. mn. 1 os. *rośniemy*, 2 os. *rośniecie*, 3 os. *rosną.*

*Imiesłowy.* Przymiotnikowe (odmienne) lub przysłówkowe (nieodmienne) formy czasownika nazywamy imiesłowami, a mamy ich cztery: trzy czynne, jeden bierny.

1) Imiesłów czynny współczesny oznacza stan równoczesny z innym stanem, wyrażonym przez inny czasownik: *czytający, rosnący*

(forma przymiotnikowa, odmienna), czytając, rosnąc (forma przysłówkowa, nieodmienna), np.: *przeeczytawszy odłożył książkę*.

4. Imiesłów bierny przeszły wyraża dokonywaną lub dokonaną czynność bierną: *czytany, targany — przeczytany, stargany*.

*Liczby i rodzaje*. Tak, jak w deklinacji, mają i w konjugacji niektóre formy dwie liczby i trzy rodzaje.

161. Tworzenie form konjugacyjnych. Ogół form konjugacyjnych strony czynnej i biernej dzielimy na dwa działy: na formy pojedyncze i złożone. Do pojedynczych należą: 1) czas teraźniejszy, 2) tryb rozkazujący czyli rozkaznik, 3) imiesłów czynny współczesny, 4) tryb bezokoliczny, 5) imiesłów czynny przeszły, 6) imiesłów czynny zaprzeszyły, 7) imiesłów bierny.

Reszta form konjugacyjnych należy do złożonych.

### Tworzenie form pojedynczych.

162. Formy pojedyncze czasownika dzielimy na dwie grupy:

a) na formy, mające ten sam temat, co czas teraźniejszy, czyli formy teraźniejszoczasowe, b) na formy, mające ten sam temat, co imiesłów przeszły czynny na -ł, czyli formy imiesłowowe.

Do pierwszej należą: 1) czas teraźniejszy, 2) tryb rozkazujący, 3) imiesłów czynny współczesny—do drugiej zaś: 1) imiesłów przeszły czynny, 2) imiesłów zaprzeszyły, 3) bezokolicznik, 4) imiesłów przeszły bierny.

Uwaga. Formy pojedyncze całego szeregu czasowników mają za sobą bardzo długi okres istnienia, w ciągu którego wiele z nich uległo rozmaitym zmianom fonetycznym. Gdzie te zmiany fonetyczne nastąpiły, tam na miejscu jednego pierwotnego tematu pojawiły się tematy nowe, t. zw. oboczne, dające się wprowadzić od pierwotnego, ale mające już odmienną od niego postać. Tematy te służyły za wzór innym.

163. A) Formy, mające te same tematy, co czas teraźniejszy. Temat albo tematy czasu teraźniejszego uzyskujemy, odłączając od pierwszych dwóch osób liczb. poj. czasu teraźniej. zakończenia -ę, -esz lub -ę, -isz (-ysz), a przy czasownikach na -m końcówkę -m w 1 os. liczb. poj., a -ą w 3 os. liczb. mnogiej. Po odłączeniu tych zakończeń okaże się albo jeden temat, np.: *ryj-ę, ryj-esz*—tem. *ryj-*; *pisz-ę, pisz-esz*—tem. *pisz-*; *chwal-ę, chwal-isz*—tem. *chwal-*; *słysz-ę, słysz-ysz*—tem. *słysz-*; *stoj-ę, sto-isz, koj-ę, ko-isz*—tem. *stoj- koj-* także w drugiej osobie, gdyż według zasad pisowni polskiej nie piszemy *j* między literami, oznaczającymi dwie samogłoski, z któ-



rych drugą jest *i*; albo dwa tematy, np.: *nios-ę, niesi-esz*<sup>1)</sup> — tem. *nios-* i *nieś-*; *piek-ę, piecz-esz* — tem. *piek-* i *piecz-*; *łyn-ę, płyni-esz* — tem. *łyn-* i *płyn-*; *dr-ę, drz-esz* — tem. *dr-* i *drz-*; *woż-ę, woz-isz*<sup>2)</sup> — tem. *woż-* i *woż-*; *ślucha-m, słuchaj-ą* — tem. *ślucha-* i *słuchaj-*; *wie-m, wiedz-ą* — tem. *wie-* *wiedz-*.

Jeżeli dwie pierwsze osoby liczby poj. czasu teraźniejszego mają jeden temat, wówczas wszystkie formy teraźniejszoczasowe mają także jeden temat, np.: czas ter. *słysz-ę, słysz-ysz* i t. d.; rozkaz. *słysz, słysz-my, słysz-cie*, imiesł. *słysz-ąc*.

Jeżeli jednak w owych dwóch osobach okażą się dwa tematy, wówczas każdy z nich służy innym formom.

#### 164. 1. Końcówki i przyrostki czasu teraźniejszego.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

1 os. *-m, -ę*

*-my(-m)*

2 os. *-sz, ś*

*-cie*

3 os. — *-t*

*-ą*

Końcówka 1 os. liczby poj. *-m* występuje od najdawniejszych czasów jedynie w czasownikach: *wie-m, je-m, da-m* i w słowie posiłkowym *jestem*, zastępującem dawne *jeś-m*. Do wszystkich innych czasowników na *-m*, końcówka ta przyłączyła się później. Drugą końcówką 1 os. czasu teraźniejsz. i bardziej rozpowszechnioną jest *-ę*.

Powszechną końcówką 2 os. liczby poj. jest *-sz*: *bierze-sz, mówi-sz, je-sz*. Końcówka *-ś* występuje jedynie w ruchomej końcówce *-ś, -eś*, np.: *jest-eś, ty-ś jest; byłeś, gdzie-ś był*. To *-ś, -eś* jest szczątkiem dawnej 2 os. liczby poj. *jeś* = dzisiejszemu *jesteś*.

3 os. liczby poj. nie posiada dziś żadnej końcówki; pierwotna końcówka *-t* pozostała jedynie w wyrazie *jeś-t*.

Pierwotną końcówką 1 os. liczby mn. jest *-m*, używane jeszcze do dziś dnia w czasownikach na *-ę*, np.: *czynię, czyni-m; niosę, niesie-m*. Powszechnie jednak posługujemy się końcówką *-my*, która powstała z *-m* pod wpływem zaimka *my*. Formy z końcówką *-m* uważa się dziś za przestarzałe, czyli archaiczne.

W drugiej osobie liczby mn. mamy końcówkę *-cie*: *niesie-cie, mówi-cie, działa-cie*.

Końcówką 3 os. liczby mn. jest *-ą*: *nios-ą, działaj-ą, s-ą*.

Końcówki te łączą się z tematem albo bezpośrednio, albo za pośrednictwem przyrostków.

<sup>1)</sup> W wyrazach polskich, gdzie po *i* w piśmie następuje jeszcze litera, oznaczająca samogłoskę tam, to *i* jest tylko znakiem miękkości poprzedzającej spółgłoski.

<sup>2)</sup> W wyrazach polskich każda spółgłoska przed *i* jest miękką i dlatego w piśmie tego nie oznaczamy.

a) W czasownikach na *-m* wszystkie końcówki łączą się z tematem bezpośrednio: *działa-m, działa-sz, działa-, działa-my, działa-cie, działa-ja; wie-m, wie-sz, wie-, wie-my, wie-cie, wiedz-a*. Aż do 2 os. liczby mn. wszystkie końcówki łączą się z tematem 1 os. liczby poj.; 3 os. liczby mn. ma temat osobny.

b) W czasownikach na *-ę* końcówki *-ę* i *-ą* łączą się z tematem bezpośrednio, np.: *nios-ę, nios-ą, żyj-ę, żyj-ą, wodz-ę, wodz-ą*, a wszystkie inne za pośrednictwem *-e* albo *-i* (y)<sup>1)</sup>, np.: *niesi-e-sz, niesi-e-, niesi-e-my, niesi-e-cie; pisz-e-sz, pisz-e, pisz-e-my, pisz-e-cie; woz-i-sz, woz-i, woz-i-my, woz-i-cie; słysz-y-sz, słysz-y, słysz-y-my, słysz-y-cie*.

Przyrostki *e-*, *-i* (y) nazywamy samogłoskami tematowymi. Przyrostki te były niegdyś także w 1 osobie l. p. i w 3 osobie l. mn., ale dzisiaj tworzą nierozdzielną już całość z końcówkami *-ę* i *-ą*.

Jeżeli pierwsze dwie osoby l. p. mają różne tematy, wówczas temat 1 os. służy i 3 osobie l. mn., a temat 2 os.—reszcie form.

Nie wszystkie czasowniki, mające zakończenia czasu teraźniejszego, mają także znaczenie tego czasu, np.: *wezmę, zbuduję, pokażę, przeczytam, powiem*. Wymienione tu czasowniki mają znaczenie czasu przyszłego. Są to czasowniki dokonane. Jest to właściwość polskiej konjugacji, że wszystkie czasowniki dokonane mają formę t. j. zakończenia czasu teraźniejszego, a znaczenie czasu przyszłego. To też takie formy czasowników dokonanych nazywamy zwyczajnie czasem przyszłym dokonanym.

## 165. 2. Kończówki trybu rozkazującego (rozkaznika).

L. pojedyncza.

L. mnoga.

- |                             |                              |
|-----------------------------|------------------------------|
| 1. os. (niema)              | <i>-my, -ijmy (-yjmy)</i>    |
| 2. os. —, <i>-ij, (-yj)</i> | <i>-cie, -ijcie (-yjcie)</i> |
| 3. os. (forma opisowa)      | (forma opisowa).             |

a) Czasowniki na *-m* mają dziś formę 2 os. l. p. trybu rozk. równą tematowi 3 os. l. mn. czasu teraźniejszego, np.: *działaj-a—2 os. tr. rozk. działaj; słuchaj-a—słuchaj; wiedz-a—wiedz; jedz-a—jedz*.

b) Czasowniki na *-ę* mają tę formę trybu rozkazującego równą tematowi 2 os. l. poj. czasu teraźniejszego: *piecz-esz—piecz; niesi-esz—nieś; pisz-esz—pisz; woz-isz—woź, ale łapi-esz—łap, rąbi-esz—rąb, mów-isz—mów*<sup>2)</sup>. Jeżeli jednak temat ten składa się z samych spółgłosek albo ma na końcu zbieg spółgłosek trudnych do wymówienia,

<sup>1)</sup> y pojawiło się na miejscu dawnego i po rz, sz, ż, cz, dż.

<sup>2)</sup> W języku polskim nie mamy obecnie miękkich p, b, m, w, f, na końcu wyrazów.

wówczas łączy się z końcówką 2 os. tr. rozk. -ij (-yj po rz, sz), np.: trz-esz—trz-yj, drz-esz—drz-yj, chrzc-isz—chrzc-ij, cm-isz—cm-ij, ciągni-esz—ciągn-ij, umilkn-iesz—umilkn-ij. Jest jednak garść czasowników, które mogą mieć jedną i drugą formę, np.: *pastw-isz się—pastw się i pastwij się; weźmi-esz—weź(m) i weźm-ij; bluźn-isz—bluźń i bluźn-ij; spojrz-ysz—spojrz i spojrzuj; zaciemn-isz—zaciemń i zaciemnij i t. p.*

Uwaga. Niektóre słowa, mające w temacie o, zmieniły to o w trybie rozkazującym na u, pisane przez ó, np.: *rob-isz—rób; tworz-ysz—twórz; ot-worz-ysz—ot-wórz; pomoż-esz—pomóż; łoż-ysz—łóż; ukro(j)-isz<sup>1)</sup>—ukrój i t. d.* Są też czasowniki, które mogą mieć obie formy: *wodz-isz—wódz i wódź; woz-isz—woz i wóz; bro(j)-isz—brój i broj; chodzisz—chodź i rzadkie chódź.* To ó na miejscu o utrzymuje się jeszcze w tych formach jako ślad dawnego długiego o, które, zatraciwszy długość, uległo przemianie na u, pisanemu przez ó.

c) Formy 1 i 2 os. l. mn. tworzą się od form 2 osoby l. p. przez dodanie końcówek -my, -cie, np.: *śłuchaj—śłuchaj-my, śłuchaj-cie; wiedz—wiedz-my, wiedz-cie; trzuj—trzuj-my, trzuj-cie; ciągnij—ciągnij-my, ciągnij-cie i t. d.*

d) Formy 3 os. l. p. i 3 os. l. mn. zastępujemy formami opisowemi, złożonemi z wyrazu *niech* lub *niechaj* (tryb rozk. czasownika *niechać*) i form 3 os. l. p. i 3 os. l. mn. czasu teraźniejszego: *niech (niechaj) działa, robi, wie; niech (niechaj) działają, robią, wiedzą i t. p.* Czasami zastępujemy w ten sposób 1 os. l. p., np.: *niech zginie! Niech zapomnie prawicę ręki swojej.* SKARGA.

Trzeciej osobie trybu rozkazującego służyła niegdyś osoba druga. Ślad tego został w pacierzu: *Święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja i w zwrotach: racz Pan, siadaj Pan, bądź Pan łaskaw.*

166. Liczba podwójna. W języku staropolskim była jeszcze liczba podwójna zarówno w czasie ter., jak i w trybie rozk., np.: *nie chcewa (= nie chcemy obaj) się rozumieć.* KOCHAN.; *mata być oba karana (= macie być obaj karani).* Górnicki w. XVI; *stańwa=stańmy oboje; niechaj ci służywa = niechaj ci obaj służymy.* Formy l. podwójnej dochowały się w języku ludowym, ale mają już znaczenie l. mnogiej, np.: *idziwa—idziemy, robita—robicie, idźta, róbta—idźcie, róbćcie.*

167. Przyrostek i końcówki imiesłowu czynnego współczesnego. Imiesłów ten posiada obecnie dwie formy: nieodmienną i odmienną, czyli przysłówkową i przymiotnikową. Nieodmienną tworzymy, do-

<sup>1)</sup> W wyrazach polskich (nieprzyswojonych) nie piszemy *j* przed samogł. *i*. Porównaj ze str. 14 § 12.



dając przyrostek *-ąć* do tematu 3 osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego, np.: *nios-ę — nios-ąć; dr-ę — dr-ąć; tn-ę — tn-ąć; kaź-ę — kaź-ąć; wodz-ę — wodz-ąć; padaj-ą — padaj-ąć; wiedz-ą — wiedz-ąć*.

Formy imiesłowu odmiennego tworzymy, łącząc z imiesłowem nieodmiennym końcówki deklinacji przymiotnikowej, np.: *niosąc-y, niosąc-a, niosąc-e; wiedząc-y, wiedząc-a, wiedząc-e*. Formy te odmieniają się jak przymiotniki.

Formy imiesłowu współczesnego tworzymy dzisiaj tylko od czasowników niedokonanych. Czasowniki dokonane jej nie mają.

Rodzaj żeński miał niegdyś zakończenie *-ęcy*, np.: *a śmierć nie próżnowała, jednako morzęcy* (= jednako morząc, zabijając). KOCHAN. Ludowe: *sza śpiewający*.

168. B) Formy, opierające się o temat imiesłowu na *-t*, czyli formy imiesłowowe. Powszechnie wyprowadza się te formy od tematu bezokolicznika, który uzyskujemy, odłączając końcówkę *-ć*, np.: *żyć — tem. ży-, cierpie-ć — tem. cierpie-, słucha-ć — tem. słucha-*.

W wielu jednak czasownikach, jak np.: *piec, biec*, temat ten nie da się łatwo wyznaczyć, bo tu dawna końcówka utworzyła z końcówą spółgłoską tematu jedną całość i trzeba znać przeszłość naszego języka, żeby wiedzieć, że w tych wyrazach tematem jest *piek* i *bieg*.

Dla łatwiejszego zatem okazania, jak się tworzą formy imiesłowu przeszłego, bezokolicznika i imiesłowu biernego, przyjmiemy za podstawę do wyszukiwania tematów formy imiesłowu przeszłego na *-t, -ta, -li*, np.: *bra-t, bra-ta, bra-li; nioś-t, nioś-ta, nieś-li; cią-t, cię-ta, cię-li; słysza-t, słysza-ta, słysze-li; wia-t, wia-ta, wia-li*.

Temat albo tematy, będące podstawą form imiesłowowych, uzyskujemy, odłączając od wymienionych wyżej trzech form imiesłowu przeszłego czynnego zakończenia<sup>1)</sup> *-t, -ta, -li*. Po odłączeniu okaże się albo jeden temat, np.: *kraja-t, kraja-ta, kraja-li — tem. kraja-; sia-t, sia-ta, sia-li — tem. sia-; słucha-t, słucha-ta, słucha-li — tem. słucha-; ku-t, ku-ta, ku-li — tem. ku-; ry-t, ry-ta, ry-li — tem. ry-; chwali-t, chwali-ta, chwa-li-li — tem. chwali-; albo dwa tematy, np.: bola-t, bola-ta, bole-li — tem. bola- i bole; cierpia-t, cierpia-ta, cierpie-li — tem. cierpia- i cierpie-; ciągną-t, ciągnę-ta, ciągnę-li — tem. ciągną- i ciągnę-; cią-t, cięt-a, cię-li — tem. cią- i cię; a w formach, gdzie przed *-t, -ta, -li* jest spółgłoska, mogą być nawet trzy tematy, np.: *niós-t, nioś-ta, nieś-li — tem. niós-, nioś-, nieś-; plótł-, plot-ta, plet-li — tem. plót-, plot-, plet-*.*

<sup>1)</sup> Zakończeniem nazywamy przyrostki wraz z końcówkami.

Jeżeli po odłączeniu zakończeń *-ł, -ła -li* okaże się *jeden* temat, zakończony na samogłoskę *-a, u, -i, y*, wówczas wszystkie formy imiesłowowe tworzą się od jednego tematu, np.:

Im. przesz. cz.	Bezokolicz.	Im. zaprz.	Im. przesz. bier.
<i>po-kraja-ł,</i>	<i>po-kraja-ć,</i>	<i>po-kraja-w-szy,</i>	<i>po-kraja-ny</i>
<i>za-sia-ł,</i>	<i>za-sia-ć,</i>	<i>za-sia-w-szy,</i>	<i>za-sia-ny</i>
<i>wy-słucha-ł,</i>	<i>wy-słucha-ć,</i>	<i>wy-słucha-w-szy,</i>	<i>wy-słucha-ny</i>
<i>s-ku-ł,</i>	<i>s-ku-ć,</i>	<i>s-ku-w-szy,</i>	<i>s-ku-ty</i>
<i>po-chwali-ł,</i>	<i>po-chwali-ć,</i>	<i>po-chwali-w-szy,</i>	<i>(chwał-ony) <sup>1)</sup></i>

Jeżeli zaś okaże się więcej tematów, wówczas każdy z nich służy innym formom, o czym będzie mowa niżej przy omawianiu form poszczególnych gromad czasowników.

169. 1. Imiesłów czynny czasu przeszłego. Imiesłów ten tworzymy zapomocą przyrostków *-ł, -ła, -ło*, np.: *ży-ł, ży-ła, ży-ło*; *niós-ł, nios-ła, nios-ło*. Od najdawniejszych czasów istniały tu tylko formy mianowników wszystkich trzech liczb; z form tych zostało 5: 3 formy liczb. poj. na *-ł, -ła, -ło* i 2 formy liczb. mn. na *-li, -ły*, np.: *ży-li—ży-ły, nios-li—nios-ły*. Form zakończonych na *-li* używa się tylko jako form męskich-osobowych, t. j. przy określeniu osób męskich. Przyrostek *-ł* w formach męsko-osobowych powstał na miejscu pierwotnego *-ł* pod wpływem końcówki *i*.

Dawniejsze formy tego imiesłowu nie różniły się od dzisiejszych; były tylko jeszcze formy liczb. podwójnej.

Od form imiesłowu przeszłego niektórych czasowników tworzymy przymiotniki za pośrednictwem przyrostków *-y, -a, -e*. Tworzymy je od tematu, znajdującego się w formach rodz. żeń., np.: imiesł. *zwiądł-a*, przymiotnik *zwiądł-y, zwiądł-a, zwiądł-e*; imiesł. *wyniosł-a* — przym. *wyniosł-y, -a, -e*; *zrozumiał-a* — *zrozumiał-y, -a, -e*; *oniemiał-a* — *oniemiał-y, -a, -e* i t. p. W deklinacji tych przymiotników samogłoska tematowa nie ulega zmianie: *oniemiałi, wyrozumiałli, wyniosłli, zajądli* i t. p. Otóż dzisiaj tylko te przymiotniki, utworzone od imiesłowu przeszłego, mają znaczenie przymiotnikowe. Właściwe formy imiesłowu przeszłego na *-ł, -ła, -ło, -li, -ły* mają dziś wyłączne znaczenie czasu przeszłego i to 3 osoby liczby pojedynczej i 3 osoby liczby mnogiej.

<sup>1)</sup> Słowa na *-ę, -isz, -ić (-ysz, -yć)* tworzą tę formę od tem. 1 os. liczb. poj. czasu ter., np.: *woź-ę—woź-ony, krusz-ę—krusz-ony*.

170. 2. Imiesłów czynny zaprzeszyły. Formy tego imiesłowu tworzymy dzisiaj, dodając do tematu imiesłowu na *-ł* końcówkę *-szy* z przyrestkiem *-w* po samogłosce, np.: *pochwalił* — *pochwali-w-szy*; *zdziałał* — *zdziała-w-szy*; *usłyszał* — *usłysza-w-szy*; *przyniósł* — *przyniósł-szy*; *zdarł* — *zdarł-szy* i t. p.

Formy imiesłowu zaprzeszłego tworzymy jedynie od czasowników dokonanych; czasowniki niedokonane tych form nie mają.

W wielu drukach i pismach polskich można zamiast form: *przyniósłszy*, *zdarłszy*, *upieklszy*, t. j. takich, w których temat imiesłowowy kończy się na spółgłoskę, spotkać formy: *przyniósłszy*, *zdarłszy*, *upieklszy* i t. p. Te formy bez *ł* są zgodniejsze z dawniejszym stanem języka. Jednakże już bardzo dawno wyrobiło się poczucie językowe u mówiących, że imiesłów zaprzeszyły tworzy się od imiesłowu przeszłego na *ł* przy tych czasownikach, które przed tem *ł* mają spółgłoskę. To też zamiast dawniejszego *przyniósłszy*, *zdarłszy*, *upieklszy* zaczęto mówić i pisać *przyniósłszy*, *zdarłszy*, *upieklszy*. Ponieważ to przyzwyczajenie bardzo się rozpowszechniło, piszemy dziś formy imiesłowu na *-szy* z literą *ł* po spółgłosce. Litery *w* nie piszemy w formach, w których już jest *ł*. Pisanie *przyniósłwszy*, *zdarłwszy* jest zupełnie błędne.

171. 3. Bezokolicznik. Jediną końcówką bezokolicznika jest *-ć*. Czasowniki, mające w imiesłowie jeden temat, mają i w bezokoliczniku ten sam temat, np.: *sia(ł)*, *sia(ła)*, *sia(łi)* — bezok. *sia-ć*.

Czasowniki, których tematy imiesłowowe kończą się na *-a* i *-e* lub na *-ą* i *-ę*, np.: *widzia(ł)* — *widzie(łi)*; *spia(ł)* — *spie(łi)*, dodają to *-ć* do tematu na *-e* i *-ą*: *widzie-ć*, *spia-ć*.

172. Kończówka *-ć* jest śladem pierwotnej końcówki *-ti*. Z końcówki *-ti* powstała nasamprzód końcówka *-ci*, a kiedy *-i* przestano tu na końcu wymawiać, pozostała tylko spółgłoska *-ć*.

Nie we wszystkich formach bezokolicznika jest widoczna ta końcówka. Nie widać jej wcale w takich np. formach, jak: *biec*, *lec*, *móc*, *strzec*, *strzec*, *zaprząć*, *piec*, *siec*, *wlec*. Jeżeli z temi formami porównamy formy imiesłowu przeszłego na *ł*, to zauważymy, że tematy tych form bezokolicznikowych musiały się niegdyś kończyć na *-g*: *bieg(ł)*, *leg(ł)*, *móg(ł)*, *strzeg(ł)*, *strzyg(ł)*, *zaprzag(ł)* albo na *-k*: *piek(ł)*, *siek(ł)*, *wlek(ł)*. Otóż te końcowe spółgłoski tematowe *g*, *k* w połączeniu z pierwotną końcówką bezokolicznika *-ti* po różnych przemianach głosowych dały dzisiejsze zakończenie bezokolicznika *-c*. Zakończenie to występuje w dzisiejszym języku jedynie w czasownikach, które przed zakończeniem imiesłowu przeszłego *ł* mają spółgłoskę *g* lub *k*.



**Pisownia bezokoliczników typu: *biec, piec*.** Do niedawna czasowniki, mające w imiesłowie przeszłym *g* przed *ł*, a więc: *bieg-ł, leg-ł, mógł, przysiąg-ł, dosiąg-ł, strzeg-ł, strzyg-ł, zaprząg-ł, zażeg-ł*, (= zapalił), pisano w bezokoliczniku także przez *dz*, a więc: *biedz, ledz, módz, przysiądz, dosiądz, strzedz, strzydz, zaprządz, zażędz*. Dzisiaj ustalono pisanie tych wyrazów przez *c*, a więc: *biec, lec, móc, przysiąc, dosiąc, strzec, strzyc, zaprzac, zażec*, tak jak: *siec, piec, rzec, wlec*.

**173. 4. Imiesłów bierny.** Imiesłów ten posiada 3 grupy przyrostków (wraz z końcówkami):

a) *-n-y, -n-a, -n-e*, a dla formy męsko-osobowej w 1. przyp. licz. mn. *-n-i*, np.: *bra-n-y, bra-n-a, bra-n-e, bra-n-i*.

b) *-on-y, -on-a, -on-e*, a dla formy męsko-osobowej *-en-i*, np.: *niesi-on-y, niesi-on-a, niesi-on e, niesi-en-i*.

c) *-t-y, -t-a, -t-e*, a dla formy męsko-osobowej *-c-i*, np.: *cię-t-y, cię-t-a, cię-t-e, cię-c-i*.

U w a g a. *ń* w zakończeniu *-n-i, -e-ni* rozwinęło się z *n*, a *ć* w zakończeniu *-c-i* z *-t-* pod wpływem następującej samogłoski *-i*. Samogłoska *o* w zakończeniu *-ony, -ona, -one* powstała na miejscu pierwotnego *e* pod wpływem następującego twardego *n*.

Imiesłów bierny tworzą przedewszystkiem czasowniki przechodnie. Jest jednakże cały szereg czasowników, zwłaszcza zakończonych na *-nę*, które będąc nieprzechodniemi, tworzą imiesłów bierny, np.: *zżębne — zżębnięty, zwiędne — zwiędnięty, spuchne — spuchnięty, okwitne — okwitnięty* i t. p.

Na te formy zwróćmy uwagę przy omawianiu różnych typów.

Imiesłów bierny odmienia się dzisiaj według deklinacji przymiotnikowej. Istnieją jednak jeszcze do dziś dnia dawne formy deklinacji rzeczownikowej 1. przyp. licz. poj. rodzaju męskiego i nijakiego, np.: w rodzaju męsk. *uniesion, umęczon, pochwalon, zabran, rządziej* na *-t*: *zabít, wyrýt, wykut* — i w rodzaju nijakim: *zniesiono, zabrano, porwano, wyrtyto, wybito, pochwalono* i t. d.

Imiesłów bierny nieosobowy. Form rzeczownikowych rodzaju męskiego imiesłowu biernego używa się tylko do nadawania stylowi starszej formy czyli do tak zwanego archaizowania stylu; natomiast formy rzeczownikowej rodzaju nijakiego tego imiesłowu na *-no* i *-to* używa się jako tak zwanego imiesłowu biernego nieosobowego, np.: *przyniesiono drew, napalono w piecu, ogrzano izbę i zakrzętnięto się około wieczery; strzelono, krzyknięto, kłasnęto, wrócono, roześmiano się* i t. p. Rozpatrując przytoczone tu przykłady, spostrzeżemy: 1) że prawie każdy czasownik czy przechodni, czy nieprzechodni może tworzyć taki imię-

słów bierny nieosobowy; 2) że taki nieosobowy imiesłów bierny nie zgadza się z określeniem strony biernej, danem wyżej, gdyż nie określa strony, na którą przechodzi czynność, wykonana przez drugą stronę. Tak np. imiesłów *przyniesiono* nie określa [nam wyrazu *drew*, lecz jakąś nieokreśloną bliżej osobę czy osoby, które przyniesienia dokonały. Gdyby ten imiesłów miał określać wyraz *drew*, wyrażenie całe musiałoby brzmieć: *drwa przyniesione* albo *drwa zostały przyniesione*. To też ten imiesłów bierny w formie nieosobowej ma zupełnie znaczenie czynne, tylko nieosobowe.

## Podział czasowników.

174. Podług brzmienia form 1. osoby czasu teraźniejszego wszystkie czasowniki dadzą się podzielić na dwie konjugacje: I. -ę, II. -m.

I. Do konjugacji -ę należą czasowniki, zakończone w 1. os. licz. poj. czasu teraźniejszego na -ę, np.: *nios-ę*, *woż-ę*, *buduj-ę*.

Konjugacja ta rozpada się na trzy klasy według zakończeń i tematów pierwszych dwóch osób czasu teraźniejszego.

1) Klasę pierwszą tworzą czasowniki na -ę, -esz ze zmieniającym się tematem, np.: *nios-ę* — *niesi-esz*, *tn-ę* — *tni-esz*, *dr-ę* — *drz-esz*, *bior-ę* — *bierz-esz*, *ciągn-ę* — *ciągni-esz*. Klasę tę będziemy nazywać klasą -ę, -esz zmiennotematową.

2) Klasę drugą tworzą czasowniki, zakończone na -ę, -esz z niezmieniającym się tematem, np.: *ryj-ę* — *ryj-esz*, *siwiej-ę* — *siwiej-esz*, *buduj-ę* — *buduj-esz*, *pisz-ę* — *pisz-esz*. Klasę tę będziemy nazywać klasą -ę, -esz niezmiennotematową.

3) Klasę trzecią tworzą czasowniki, zakończone na -ę, -isz (-ysz), np.: *nosz-ę* — *nos-isz*, *słysz-ę* — *słysz-ysz*. Klasę tę będziemy nazywać klasą -ę, -isz.

II. Do konjugacji -m należą czasowniki zakończone w 1. os. licz. poj. czasu teraźniejszego na -m: *działa-m*, *umie-m*, *je-m*.

## Tworzenie form pojedynczych w poszczególnych klasach.

### I. Konjugacja ę.

175. Do konjugacji -ę zaliczamy wszystkie czasowniki, zakończone w 1. os. licz. poj. czasu teraźn. na -ę.

W konjugacji tej wyróżniamy trzy klasy.

# Wzory odmiany

## Klasa -ę, -esz zmiennie

Czas teraźniejszy	Rozkaznik	Imiesłów czynny współczesny: 1. odmienny 2. nieodmienny
a) 1. p. 1. os. <i>nios- -ę</i> 2. os. <i>niesi-e-sz</i> 3. os. <i>niesi-e</i> 1. m. 1. os. <i>niesi-e-my</i> 2. os. <i>niesi-e-cie</i> 3. os. <i>nios- -ą</i>	<i>nieś-</i> <i>(niech niesie)</i> <i>nieś- my</i> <i>nieś- cie</i> <i>(niech niosą)</i>	1. <i>nios-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>nios-ąc</i>
b) 1. p. 1. os. <i>tn- -ę</i> 2. os. <i>tni-e-sz</i> 3. os. <i>tni-e</i> 1. m. 1. os. <i>tni-e-my</i> 2. os. <i>tni-e-cie</i> 3. os. <i>tn- -ą</i>	<i>tn- ij</i> <i>(niech tnie)</i> <i>tn- ijmy</i> <i>tn- ijcie</i> <i>(niech tną)</i>	1. <i>tn-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>tn-ąc</i>
c) 1. p. 1. os. <i>dr- -ę</i> 2. os. <i>drz-e-sz</i> 3. os. <i>drz-e</i> 1. m. 1. os. <i>drz-e-my</i> 2. os. <i>drz-e-cie</i> 3. os. <i>dr- -ą</i>	<i>drz- yj</i> <i>(niech drze)</i> <i>drz- yjmy</i> <i>drz- yjcie</i> <i>(niech drą)</i>	1. <i>dr-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>dr-ąc</i>
d) 1. p. 1. os. <i>bior- -ę</i> 2. os. <i>bierz-e-sz</i> 3. os. <i>bierz-e</i> 1. m. 1. os. <i>bierz-e-my</i> 2. os. <i>bierz-e-cie</i> 3. os. <i>bior- -ą</i>	<i>bierz-</i> <i>(niech bierze)</i> <i>bierz- my</i> <i>bierz- cie</i> <i>(niech biorą)</i>	1. <i>bior-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>bior-ąc</i>
e) 1. p. 1. os. <i>ciąg-n- -ę</i> 2. os. <i>ciąg-ni-esz</i> 3. os. <i>ciąg-ni-e</i> 1. m. 1. os. <i>ciąg-ni-e-my</i> 2. os. <i>ciąg-ni-e-cie</i> 3. os. <i>ciąg-n- -ą</i>	<i>ciąg-n- ij</i> <i>(niech ciągnie)</i> <i>ciąg-n- ijmy</i> <i>ciąg-n- ijcie</i> <i>(niech ciągną)</i>	1. <i>ciąg-n-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>ciągn-ąc</i>



czasowników.

tematowa.

Imiesłów czynny: 1. przeszły 2. zaprzeszły		Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1.	<i>niósł</i> <i>niósł-a, -o</i> <i>niósł-i</i>	<i>nieść</i>	<i>niesi-on-y, -a, -e</i> <i>niesi-en-i</i>
2.	<i>(przy-)niósł-szy</i>		
1.	<i>-ciął</i> <i>-ciął-a, -o</i> <i>-ciął-i</i>	<i>ciąć</i>	<i>cię-t-y, -a, -e</i> <i>cię-c-i</i>
2.	<i>(u-)ciął-wszy</i>		
1.	<i>darł</i> <i>darł-a, -o</i> <i>darł-i</i>	<i>drzeć</i>	<i>dar-t-y, -a, -e</i> <i>dar-r-c-i</i>
2.	<i>(z-)darł-szy</i>		
1.	<i>brął</i> <i>brął-a, o</i> <i>brął-i</i>	<i>brać</i>	<i>br-a-n-y, -a, -e</i> <i>br-a-n-i</i>
2.	<i>(za-)brął-wszy</i>		
1.	<i>ciągnął</i> <i>ciągnął-a, -o</i> <i>ciągnął-i</i>	<i>ciągnąć</i>	<i>ciąg-ni-on-y, -a, -e</i> <i>ciąg-ni-en-i</i> obok: <i>ciąg-ni-ę-t-y, -a, -e</i> <i>ciąg-ni-ę-c-i</i>
2.	<i>(za-)ciągnął-wszy</i>		

## 1. Klasa -ę, -esz zmiennotematowa.

Do tej klasy zaliczamy czasowniki na -ę, które końcówki czasu ter. łączą z tematem za pośrednictwem samogłoski -e, a na miejscu końcowej spółgłoski w temacie 1. os. l. p. cz. ter., mają inną spółgłoskę w temacie osoby 2, np.: *piek-ę* — *piecz-e-sz*, *dr-ę* — *drz-esz*, *ciąg-n-ę* — *ciąg-ni-e-sz*.

Zmieniły się tu spółgłoski tematowe twarde:

*w, s, z, t, d, n, r, k, g* na odpowiednio zmiękczone:

*wi, ś, ź, ć, dź, ń*<sup>1)</sup>, *rz, cz, ż*, wskutek czego w odmianie czasowników tej klasy mamy tematy oboczne.

176. a) Typ: *nios-ę, niesi-esz* — *niós-ł, nios-ła, nieś-li*.

Według tego typu odmieniają się czasowniki na -ę, mające w formie imiesłowu na -ła ten sam temat, co w 1. os. lic. poj. czasu teraźniejszego. Tematy te kończą się w 1. os. l p. cz. ter.:

1. na spółgłoskę przedniojęzyk. *s, z, t, d*, np.: *pas-ę, pasi-esz* — *pas-ł, pas-ła, paś-li*; *trzęs-ę*; *wioz-ę, wioz-ła*; *gryz-ę*; *lez-ę*; *gniot-ę, gniot-ła, miot-ę, plot-ę*; *bod-ę, bod-ła, będ-ę, id-ę, jad-ę, kład-ę, przed-ę, sięd-ę, wiod-ę* i złożone;

2. na spółgłoskę tykojęzykową *k, g*, np.: *ciek-ę, ciecz-esz* — *ciek-ł, ciek-ła, ciek-li*; *piek-ę, siek-ę, tłuk-ę, wlek-ę* i *wlok-ę*; *mog-ę, mog-ła, strzeg-ę, strzyg-ę* i złożone.

1. Tematy zakończone na *s, z, t, d*. Tematy, od których się tworzą formy teraźniejszoczasowe, a także imiesłowowe, występują w 1. i 2. osobie l. p. czasu ter., np.: *nios-, niesi-*; *wiod-, wiedz-*<sup>2)</sup>.

Formy teraźniejszoczasowe. Od tematu 1. osoby utworzone są: 1. osoba l. p., 3. osoba l. mn. i imiesłów współczesny, np.: *nios-ę, nios-a, nios-ą*; *wiod-ę, wiod-a, wiod-ący* i t. p. Od tematu 2. osoby utworzona reszta form czasu ter. i tryb rozkazujący czyli rozkaznik, np.: *wiedzi-esz, wiedzi-e, wiedzi-emy, wiedzi-ecie*; *wieść, wieść-my, wieść-cie*.

Formy imiesłowowe mają dziś różne tematy rozwinięte z jednego pierwotnego; i tak:

na *s, z, t, d*- kończą się tematy przed przyrostkiem, rozpoczynającym się od *ł*: *niós-ł, wioz-ła, s-plót-łszy, wiod-ło*;

<sup>1)</sup> Przed samogłoskami pisane przez: *si, zi, ci, dzi, ni*.

<sup>2)</sup> Czytaj: *nieś, wieść*, gdyż *i* jest tu tylko znakiem miękkości poprzedzającej spółgłoski przed następującą samogłoską.

na *ś, ź, t, d* przed *-li*: *trzęs-li, gryź-li, plet-li, kład li*;

na *ś, ź, ć, dź* w imiesłowie biernym, który zawsze kończy się tutaj na *-ony, -ona, -one*, a w l. mn. na *-eni*: *wypusi-ony, wiezi-eni, pleci-ona, kładzi-one, wypasi-eni*.

W bezokoliczniku temat kończy się na *ś: nieś-ć, ples-ć, bós-ć*; wyrazy, mające w tem. 1. os. cz. ter. *z*, piszemy w bezokoliczniku przez *ź*: *wieź-ć (wioz-ę), gryź-ć, leż-ć, grząż-ć, znaleźć-ć*.

177. Wyjaśnienie przemian fonetycznych. Spółgłoski miękkie *ś, ź, ć, dź*, powstały tu pod wpływem samogłoski *-e* w odmianie cz. ter. i w imiesłowie biernym, a nadto pod wpływem samogłoski *-i*, która niegdyś była końcówką trybu rozk. i ślad swój zostawiła w miękkim końcu spółgłoski: *nieś, wieź, pleć, bądź*. Przed zakończeniem *-li*, uległo *s, z* przemianie na *ś, ź; t, d* pozostało bez zmiany. Przed końcówką bezokolicznika *-ć* (dawne *ti*, a w polskim *ci*) na miejscu *s, z, t, d* rozwinęło się *ś* (z *plet-ti, wied-ti* powstało wprzód *plet-ti, wiet-ti*, a potem *ples-ti, wies-ti*).

Samogłoska *e*, występująca przed spółgl. miękkimi w wyrazach: *niesi-e, wiezi-e, gnieci-e, miei-e, pleci-e, wiedzi-e, jedzi-e, leż-li* uległa zmianie na *o* lub *a* przed twardymi *s, z, t, d*: *nios-ę, wioz-ę, płot-ę, nios-ła, wiód-ł, z-wióz-łszy; jad-ę, jad-ę, laz-ł; e* zostało przed *ł, dł*: *plet-li, wied-li*.

Samogłoski *o, ę* uległy przemianie na *ó, ą* w zgłoskach zamkniętych<sup>1)</sup>: *nio-sła — niósł, przę-dła — u-przął-szy, się-ę — siądz*.

W imiesłowie biernym, we formie męskoosobowej l. m. na *-eni*, mają czasowniki z tematem *t, d* formy: *spleceni, gnieceni, wiedzeni, kładzeni*. Formy te pojawiły się na miejscu pierwotnych: *splecieni, gniecieni, wiedzieni, kładzieni* pod wpływem form klasy *-ę, -isz*, jak: *zasmuceni, wodzeni*. Formy *z, dz* są dziś częstsze.

178. Czasowniki, mające odmienne formy.

*Idę*. Czasownik ten ma formy terażniejszoczasowe utworzone regularnie od tematów *id-, idź-*. Formy imiesł. ma od tem. *szed-*<sup>2)</sup> i *sz-*: *szedł, sz-ła, sz-li, przy-szedł-szy*. Bezok.: *iść*.

W złożeniach z przyimkami: *na-, za-, we-, ode-* i t. p. samogłoska *i* po samogłosce przyimka przerodziła się w *j*: *na-jdę, za-jdę, we-jdę, ode-jdę*. Pisząc, dzielimy te złożenia inaczej: *naj-dę, zaj-dę* i t. d.

Od czasownika *znajdę* nie używamy dawniejszych i używanych jeszcze przez lud form: *znaszędł* i *naszędł*, lecz zastępujemy je formami: *znalazł, znaleźć, znalezione*.

<sup>1)</sup> Zgłoska otwarta kończy się na samogłoskę, zamknięta na spółgłoskę.

<sup>2)</sup> Odmianą tego jest pierwiastek *chod-*: *chodzę*.



*Jadę* ma regularne formy terażniejszoczasowe. Formy imiesłowne zaś tworzy od tematu *jecha-*: *jechał*, *-ła*, *-li*, *z-jecha-w-sz*, *jecha-ć*, *prze-jecha-ny* (typ *skusham*).

*Lezę*. W formach terażniejszoczasowych w dawniejszych i czasem używanych jeszcze formach: *laze*, *laza*, *laząc*, nastąpiło wyrównanie samogłoski *a* na *e*: *lez-e*, *lez-a*, *lez-ąc*; w formach imiesłownych samogłoska *e* pozostała przed miękkimi spółgłoskami, a przed twardymi uległa prawidłowo przemianie na *a*: *laz-l*, *-ła*, *zna-laz-l-szy* — *leź-li*, *le-ź-ć*, *z-na-lezi-ony*.

*Siedę*. Formy terażniejszoczasowe prawidłowe. Obok form: *siedę*, *siedziesz* i t. d. używa się także, ale rzadziej, form: *siadę*, *siadziesz* i t. d. *Siedę* jako dokonane nie ma imiesł. na *-ąc*. Bezokolicznik ma dwie formy: rzadszą już *sieś-ć* (od *sied-*), *u-sieś* i częstszą: *siąś-ć*, *u-siąś-ć*. Formy imiesłowne utworzone od tematów: *sied-*, *siad-*, *sied-li*, *siad-l*, *usiad-l-szy*.

*Będę* uzupełnia formy w odmianie słowa *jestem*.

179. Tematy zakończone na *k*, *g*. Tematy, od których utworzone są wszystkie formy, mamy w 1. i 2. os. cz. ter., np.: *piek-e*, *piecz-esz*; *strzeg-e*, *strzeż-esz*.

Formy terażniejszoczasowe utworzone jak przy tematach na *s*, *z*, *t*, *d*: *piek-e*, *piek-a*, *piek-ąc* — *piecz-esz*, *piecz-e*, *piecz-emy*, *piecz-ecie*; *piecz* i t. d.

W jęz. ludowym, np. w zach. Małopolsce, spotyka się często formy: *piekemy*, *mogemy*, (*niesemy*, *bedemy*, *wieziemy*, *biejemy*) i t. p. Są to formy gwarowe, w języku literackim nieużywane.

Formy imiesłowne. Od tematu *piek-* *strzeg-* tworzy się imiesłów przeszły: *piek-l*, *-ła*, *-li*, *strzeg-l*, *-ła*, *-li* i zaprzeczony: *u-piek-lszy*, *prze-strzegł-szy*; od tematu *piecz-*, *strzeż-* imiesłów bierny: *piecz-ony*, *-a*, *-e*, *strzeż-eni*. W bezokoliczniku końcówka utworzyła jedną nierozłączną całość z tematem: *piec*, *wlec*, *strzec*, *strzyc*.

Przemiany fonetyczne. Spółgłoski końcowe *cz*, *ż* powstały z *k*, *g* pod wpływem następującego *-e*: *piecz-esz*, *strzeż-e*, *strzeż-eni*. W formach, jak: *strzeż-ony*, *piecz-ony* na miejscu samogłoski *o* wymawiano niegdyś w języku *e* i wtedy to nastąpiła przemiana *k*, *g* na *cz*, *ż*. Bezokolicznik kończy się dziś na *c* i piszemy też *e* bez względu na to, czy temat kończy się na *k*, czy na *g*. Wyjaśniono to wyżej.

*Wlekę* = *włokę*. Obok form *wlekę*, *wleczesz* i t. d. (jak *piekę*) mamy formy z *o*, ale tylko przed *k*. Przemiana ta *e* w *o* nie powstała drogą fonetyczną, bo *e* w języku polskim nie przechodziło w *o* przed *k*; jest tu zapewne wpływ analogii może do *powłoka*, *włóczyć*. Formy z *o*, zwłaszcza z *ó* w zgłoskach zamkniętych, np.:

*włóki*, *włóki* są częstsze. Co tu powiedziano, odnosi się także do złożonych, jak: *zawłokę* i *zawlekę*, *oblokę* (z *ob-włokę*; *ob-łok* z *ob-włok*) i *oblekę* i t. d.

180. b) Typ: *tn-e*, *tni-esz* — *cią-t*, *cię-ta*, *cię-li*.

Według tego typu odmieniają się czasowniki, których temat w formach teraźniejszoczasowych kończy się na *-n*, *-ń* (*-ni*) lub *-m*, *-mi*, a w formach imiesłowowych na: *-ę*, *-ą*: bez tego *n* lub *m*: (*za-*) *czn-ę*, *za-czni-esz* — (*za*) *czą-t*, (*za-*) *czę-ta*, (*za-*) *czę-li*, *ed-po-cz-nę*, *dm-ą*, *dmi-esz* — *dą-t*, *dą-ta*, *dą-li*, *gnę* — *gią-t*, (*u-*) *jme* — (*u-*) *ją-t*, *klnę* — *klą-t*, *mnię* — *mią-t*, *pnę się* — *pią-t się*, *tnę* — *cią-t*, (*źmę* — *żą-t* = wykręcać bieleźną, wyżywać), *żnę* — *żą-t* i złożone.

Tworzenie form teraźniejszoczasowych jak przy typie *niöse*: *dm-ę*, *dm-ą*, *dm-ąc* — *dmi-esz*, *dm-ij* i t. d. Tryb rozkazujący zawsze na *-ij*.

Formy imiesłowowe. Od tematu na *-ę* tworzą się formy imiesłowu przeszłego: *cię-ta*, *cię-li*, *cię-ty*, *cię-ci*; temat na *-ą* występuje w zgłoskach zamkniętych: *cią-t*, *u-ciąw-szy*, *ciąć*; *dą-t*, *za-dąw-szy*, *dąć*, a więc w formach imiesłowu na *-t*, na *-szy* i w bezokoliczniku.

Imiesłów bierny ma jedynie zakończenie: *-ty*, *-ta*, *-te*, *-ci*.

181. Zmiany fonetyczne. Spółgłoski *n*, *m* uległy zmiękczeniu na *ń*, *mi*<sup>1)</sup> przed *-e* i *-ij*: *tni-esz*, *tni-j*, *dmi-esz*, *dm-ij*. Samogłoska *-ę* w tematach: *dę-*, *klę-*, *pię-* i t. p. powstała ze spółgłoski *n*, *m*, występującej w tematach czasu teraźniejszego i z pewnej samogł. krótkiej, która niegdyś to *n*, *m* poprzedzała. To *-ę* rozwinęło się tylko tam, gdzie po temacie następowała spółgłoska, np.: *cię-ta*, *dę-ty*; gdzie zaś po temacie następowała samogłoska, tam *n*, *m* pozostało: *tn-ę*, *dm-ąc*, *klmi-esz*. To *ę* rozwinęło się w *ą* w zgłoskach zamkniętych: *żę-ta*, *żę-li* — *żą-t*, *żą-ci*.

Świadectwem istnienia przed *n* i *m* owych krótkich samogłosek są ich wydłużenia w formach częstotliwych: *roz-pin-ać*, *za-czyn-ać*, *za-klín-ać*, *wy-cin-ać*, *wy-dym-ać*, *wy-żyn-ać*, *z-żym-ać się*. [Od *odpoczną* *odpoczywać*, od *jąć* — *imać* (już nieużywane), zresztą *ujmować*, *zajmować*].

To *ę* (*ą*) tematowe było niegdyś miękkie i zmiękczyło poprzedzającą spółgłoskę: *z mię-ty*, *miąć*, *pią-t się*, *ciąć*, *cię-li*.

182. Uwagi o należących tu czasownikach.

i *-cznę*. Czasownika tego używa się jedynie w złożeniach: *za-czną*, *po-czną*, *rozpo-czną*. Z odmianą tego czasownika wyrównała się odmiana czasownika odmiennego pochodzenia: *od-po-czną*.

1) i jest tu znakiem zmiękczenia. Przed następującem wymawianiem *ę* zmiękczenia nie oznaczamy.

2. *gnę*. I ten czasownik wszedł później do tej odmiany. Forma jego dzisiejsza powstała z *g(ũ)bnę*, ludowe częstotliwe: *gibać* (np.: *bo mu się ciągle nogi gibały* = gięły, chwiały), przymiotnik *gibki*. Bezokolicznik brzmiał niegdyś *gnąć* (ludowe: *gnąć, gnął* obok *giąć*). Obecnie nastąpiło zupełne wyrównanie, a nawet czasownik częstotliwy brzmi *zginać* nie *zgibać*, jak nieraz w języku ludowym.

3. *imę*<sup>1)</sup>. Forma dziś nieużywana w 1. osobie l. p. i w 3. os. l. mn. Natomiast można jeszcze spotkać wyrażenia: *Czemu się nie imiesz pracy? Imiecie się pracy*. Czasownik ten w formach teraźniejszoczasowych występuje w złożeniach, jak: *wy-jmę, za-jmę, u-jmę*; w formach imiesłowowych występuje także dziś bez złożzeń. np.: *jął, jeła, jeli, jąc, jawszy*. *Wezmę, weźmiesz, wziąć* (nie *wziąć*), powstało z przyimka *wz* (np. *wz-bić się*) i słowa *imę, jąc*. Tryb rozkazujący *weś* powstał z pierwotnego *weźmi* (np.: *weźmi się za swą krzywdę*. KOCH. PSALM.); po zaniknięciu końcowego *i* pozostało *weźm*, a z tego *weś*. Tak z pierwiastka pozostał tu jedynie ślad w zniekczeniu *ź*. Z formy *weźmi* powstała też druga forma, dziś wyjątkowo używana: *weźmij*.

W złożeniach pierwotne *imę* przeszło po samogłoskach w *-jmę*: *wy-jmę, na-jmę*. Pierwotne *ze-jmę, z-jąc* (np.: *aby kto przed nim zjął czapkę*. GÓRNICKI) zastąpiła forma *zde-jmę, zd-jął*, w którą *d* weszło przez upodobnienie do form: *ode-jmę, od-jąc*. Wyrazy *zajmę, najmę, odejmę* i t. p. dzielimy: *zaj-mę, naj-mę, odej-mę*.

183. c) Typ: *dr-e, drz-esz — dar-ł, dar-ła, dar-li*.

Według tego typu odmienia się garść czasowników, które na miejscu *r, rz* w tematach teraźniejszoczasowych mają *ar* w tematach imiesłowowych: *dr-e, drz-esz — dar-ł, dar-ła, dar-li, mr-e — mar-ł, pr-e — par-ł, (rz-po-)str-e — (roz-po-)star-ł, tr-e — tar-ł, (za-)wr-e — za-war-ł, źr-e — żar-ł* i złożone.

Formy teraźniejszoczasowe jak w poprzednich czasownikach. Tryb rozkazujący kończy się zawsze na *-yj* (z *-ij* po *rz*).

Formy imiesłowowe wszystkie od tematu na *ar*, tylko bezokolicznik od tematów: *drze-, trze-, prze-, mrze-* i t. d. Imiestów bierny kończy się zawsze na *-ty*.

184. Przemiany fonetyczne. Spółgłoska *rz* powstała z *r* pod wpływem następującego *e* i pierwotnej końcówki rozkaznika *i*, która po *rz* przeszła w *y*. Formy z *j*, jak: *drzyj, trzyj* powstały pod wpływem form: *pij, myj, ryj* z dawniejszych form: *drzy, trzy, mrzy*.

<sup>1)</sup> *imę* z pierwotnego *jimę* (*i* = krótkie *i*).



1. *-wrę*, w znaczeniu: zamykam, używa się tylko w złożeniach: *za-wrę*, *przy-wrę* i posiada regularną odmianę podług *drę*. Podobnie jak *za-wrę* — *za-warł* odmienia się w formach teraźniejszoczasowych słowo: *wrzeć* — *wrzał* = *gotować się*, *kipieć*: *wrę*, *wrzesz*, *wrze*, *wrzemy*, *wrzecie*, *wrą*. Obok form *wrze* używamy formy *wre* (naprz.: *wre para*. MICK.; *rychłoli obiad dowre*. REJ.), a obok *wrą* także *wrzą*. W imiesłowie na *-ąc* używamy formy *wrząc*, *wrzący*, rzadko *wrącę*, *wrący*. O tym czasowniku jeszcze będzie mowa przy typie *siwieje*.

2. *Żrę*. Pierwotnie odmieniało się regularnie *żrzesz*, *żrze*, *żrzeć* i t. d., np.: *zbytek... wszystko pożrze*. KOCH., *przekłństwo ziemię pożrze*. SKARGA. Dziś używamy tylko form: *żresz*, *żre*, *żreć*, *żryj* i t. d.

Formy częstotliwe czasowników typu *drę*, brzmia: *roz-dzier-ać*, *u-mier-ać*, *wy-pier-ać*, *za-cier-ać*, *ot-wier-ać*, *po-żer-ać*. To e, miękczące poprzedzające spółgłoski, powstało z pierwotnego i pod wpływem następującego r. Dawniej brzmiały te formy: *roz-dżir-ać*, *u-mir-ać* i t. p.

185. d) Typ: *bior-ę*, *bierz-esz* — *br-a-t*, *br-a-ła*, *br-a-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, zmieniające temat w 1. i 2. os. l. p. czasu ter., a rozszerzające go w formach imiesłowowych samogłoską *-a*: *pier-ę*, *pierz-esz*, *pr-a-t*, *pr-a-ła*, *pr-a-li*; *rw-ę* (*łg-ę*), *ss-ę*, *zw-ę* i złożone.

Formy teraźniejszoczasowe utworzone jak u poprzednich typów. Czasowniki: *rw-ę*, *łg-ę*, *ss-ę*, *zw-ę* mają w rozkazniku *-ij*: *rwij*, *łżyj*, *ssij*, *zwij*.

Formy imiesłowowe wszystkie utworzone od tematów rozszerzonych przez *-a*: *rw-a-t*, *-ła*, *-li*, *na-rw-a-wszy*, *rw-a-ć*, *rw-a-ny*. Imiesłów bierny kończy się zawsze na: *-ny*, *-na*, *-ne*, *-ni*.

186. Objaśnienia fonetyczne. Twarde *w*, *s*, *r*, *g* uległo w formach czasu teraźniejszego przemianie na *wi*, *ś*, *rz*, *ż* przed *e*, a w rozkazniku przed pierwotną końcówką *-i*: *łż-esz*, *łż-y* dziś *łżyj*, *ss-ę* — *ssi-esz*, *ssi* dziś *śsij*.

Samogłoska *o* w tematach: *bior-*, *pior-* powstała z *e* pod wpływem następującego *r*; przed *rz* pozostała: *bierz-*, *pierz-*<sup>1)</sup>.

*Zwę*. Pierwotnie formy teraźniejszoczasowe tworzyły się od tematu *zow-*, np.: *zowie*. SKARGA.; *przyzowie*, *zową*. KOCHAN.; a takiego nazową *biesiednym* (rozmownym), GÓRNICKI. W w. XVI zaczęła się

<sup>1)</sup> Formy: *niese*, *nieso* (lub *niesom* i *niesą*), *wiede*, *wieze*, *plete*, *biero*, *piere*, otrzymały to *e* w temacie przez wyrównanie z przeważną większością form z *e*: *niesie*, *wiedziemy*, *bierzecie* i t. p. Są to jednak formy gwarowe w języku literackim nie używane.

pojawiać forma krótsza *zwę*, *zwięsz* i t. d. Obok form *zwę* zaczynają się pojawiać w 1. os. l. p. i 3. os. l. m. formy *zwię*, *zwią*, ale formy te uważa się za mniej poprawne.

Formy częstotliwe tych czasowników brzmią: *wy-ryw-ać*, *wy-sys-ać*, *na-zyw-ać*. Zamiast *wylygać* używamy dziś formy *wygięwać*, *obęgiwać*. Od *brać* i *prać* mamy *za-bier-ać*, *prze-pier-ać* z pierwotnych *zabirać*, *przepiracć*.

Czasowniki, odmieniające się według powyższych czterech typów, należą do t. zw. czasowników pierwotnych, gdyż formy ich powstały wprost od pierwiastków czasownikowych, np.: *wes-*, *wesz-*, *wed-*, *pek-*, *tin-*, *düm-*, *dr-*, *der-*, *zow-* i t. p. Tylko niewielka garść z wyliczonych wyżej czasowników zachowała tę swoją pierwotną odmianę; wiele z nich bowiem, zmieniawszy swoją postać, przechodziło do innych klas czasowników.

187. e) Typ: *ciąg-n-e*, *ciąg-ni-esz* — *ciąg-ną-t*, *ciąg-nę-ta*, *-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. czasu ter. na *-nę*, a w formie imiesłowu przeszłego czynnego na *-ną-t*, *-nę-ta*, *nę-li*. Czasowniki te mają przed wymienionymi zakończeniami albo samogłoskę, np.: *gi-nę*, *gi-ni-esz*, *gi-ną-t*, *gi-nę-ta*, *-li*; *mi-nę*, *pło-nę*, *ply-nę*, *su-nę*, *ru-nę*, *sta-nę*, *to-nę*, (z)wi-nę, albo spółgłoskę, np.: *cis-n-e*, *ciś-ni-esz*, *cis-ną-t*, *cis-nę-ta*, *-li*; *grzeż-nę*, *mk-nę*, *marz-nę*, *prys-nę*, *ślab-nę*, *styg-nę*, *sch-nę*, *tk-nę*, *zółk-nę* i t. d., nie licząc złożonych.

Czasowników, należących do odmiany niniejszego typu, jest w języku polskim wielkie mnóstwo, albowiem przyrostek *-nę* należy do żywotnych, t. j. może tworzyć nowe czasowniki.

188. Tworzenie form. Formy teraźniejszočasowe tworzymy tu tak, jak w odmianie czasowników typu *tne*. Tryb rozkazujący czasowników, mających przed *-nę* samogłoskę, równa się tematowi 2 os. l. p., np.: *plyń*, *miń*, *suń*; czasowniki zaś, mające przed *-nę* spółgłoskę, posiadają końcówkę *-ij*: *szepn-ij*, *wiedn-ij*, *schn-ij*.

Formy imiesłowowe posiadają w tej odmianie wiele rozmaitości:

Imiesłów przeszły może mieć dwojakie formy:

1. z zakończeniem *-nąt*, *-nęta*, *nęto*, *nęli*, *-nęty*;
2. " " " *-t*, *-ta*, *-to*, *-li*, *-ty*.

Formy tylko z zakończeniem *-nąt* i t. d. mają czasowniki, które przed zakończeniem 1. os. cz. ter. *-nę* nie mają spółgłoski, a więc: *mi-nę*, *mi-nąt*, *mi-nęta*, *ru-nę* — *ru-nęli*, *sta-nąt* — *sta-nęli* i t. p.

Formy z zakończeniem *-nął*, *-nęła* i *-łła* mogą mieć czasowniki, które przed zakończeniem 1. os. cz. ter. mają spółgłoskę, np.: *kwit-nę*—*kwit-nął* i *kwit-t*, *kwit-nęła* i *kwit-ła*, *marz-nę*—*marz-nął*, *marz-nęła* i *marzł*, *marz-ła*, *marz-li*, *sch-nął*, *sch-nęła*, *schnę-tę*, *sch-nęli*, *sch-nęły* i *sech-t*, *sch-ła*, *sch-ło*, *sch-li*, *sch-ty*, *znikn-nął* i *znik-t*, *odgad-nęli* i *odgad-li*, *zzięb-nął* i *zzięb-t*, *ścierp-nęła* i *ścierp-ła* i t. d.

Formy z zakończeniami *-t*, *-ła*, *-ło*, *-ł* są częstsze u czasowników: *rzeknę*: *rzekł*, *rzekła*, *rzekli*; *rosnę*: *rós-t*, *ros-ła*, *ros-ło*, *roś-li*, *ros-ty*; *bieg-t*, *bieg-ła*, *bieg-ło*, *bieg-li*, *bieg-ty*; *wiedn-ę*—*zwiad-t*, *zwiad-ła*, *zwiad-ty* i wogóle u tych czasowników, któreby w formie imiesłowu przeszłego musiały mieć dwa *-e*, a więc np.: *skłęsa*, częściej niż *skłęsnała*, *zziębli* — częściej *zziębneli*, *wylęgly się* — częściej niż *wylęgnęły się*, *stęchła* — częściej niż *stęchnęła*, *ukłękli* — częściej niż *ukłękneli* i t. d.

Formy wyłącznie na *-nął*, *-nęła* mają czasowniki jednozgłoskowe, jak: *brnę*, *drnę*, *lgnę*, *mknę*, *pnę*, *rznę*; *schnę* może mieć także formy na *-t*: *secht*, *schła*, *schli*; *lgnę* i *mknę* w złożeniach mogą jeszcze mieć czasem formy, jak: *umkła*, *wymkło się*, *przyłgła*, *przyłgło do niego*.

Naogół formy na: *-nął*, *-nęła*, *-neli*, *-nęły* stają się coraz częstsze i zaczynają przeważać.

Nieprzechodnie dokonane czasowniki tego typu tworzą najczęściej przymiotnikowe formy tego imiesłowu przeszłego na *-ty*, *-ła*, *-łe*, np.: *zbiegły*, *zbladły*, *zbrzydły*, *ścierpły*, *wychłódy*, *ochryply*, *wychudły*, *zgasty*, *skisty*, *zmiękły*, *zmokły*, *wyrosły* i *rosły*, *stęchły* i t. p. Te przymiotnikowe imiesłowu tworzą jednak tylko czasowniki, mające przed przyrostkiem *-nę* spółgłoskę.

Imiesłów zaprzeszyły z wyjątkiem takich form, jak: *pobiegłszy* (i *pobiegnąwszy*), *skradłszy*, *ugrzążłszy* (i *ugrzężnąwszy*), *wyrósłszy* (i *wyrośnąwszy*), *rzekłszy* (i *rzeknąwszy*) tworzy się najczęściej z pomocą przyrostka *-nę*, a więc: *umilknąwszy*, *kłękąwszy*, *zmarznąwszy* i t. p., gdyż formy *umilkłszy*, *kłakłszy*, *zmarzłszy* są mniej wygodne do wymówienia.

Bezokolicznik ma przeważnie formy od tematu na *-ną*: *ciągną-ć*, *błysną-ć*, *wiedną-ć*, *mi-ną-ć* i t. d. Tylko gromadka czasowników, która weszła tu z odmiany czasowników typu *nieść*, zachowała też swoje pierwotne formy: *biec* obok *biegnąć*, *rosć* obok *rosnąć*, *ugrząć* obok *ugrzęznąć*, *rzec* obok *rzeknąć*, *lec* obok *legnąć*, *kraść* o wiele częstsze niż *kradnąć* i t. d.



Imiesłów bierny ma również dwojakie formy:

1. na: -ony, -ona, -one, -eni, od tem. 2. os. l. p. cz. ter., np.: *dźwigni-ony, dźwigni-eni, ciśni-ony, zdmuchni-ony, cofni-ony, ogarni-ony, draśni-ony* i t. p. Te same czasowniki mogą tworzyć takie formy:

2. na: -ty, -ta, -te, -ci, za pośrednictwem przyrostka -nię, np.: *dźwig-nięty, ciś-nięty, zdmuch-nięty, cof-nięty, ogar-nięty, draś-nięty* i t. p.

Formy na -ty są częstsze. Od czasowników: *kradnę, rzeknę* tworzymy tylko imiesłowy na -ny: *kradziony, ukradziony, rzeczony, wyrzeczony*.

Formy imiesłowu biernego tworzą tu nie tylko czasowniki przechodnie, ale często i nieprzechodnie; formy te, np.: *zmarznięty, spuchnięty, zziębnięty, wyschnięty, upłyniony, miniony, zapłoniony*, mają jednak równe znaczenie z formami utworzonymi od imiesłowu czynnego na -ł (bez-ną): *zmarzł-y, opuchł-y, zziębł-y, wyschł-y* i t. d.

Wyjaśnienia fonetyczne. Zmiany *n*, na *ń* i *ę* na *ą* wyjaśnia się tak samo jak w odmianie czasowników typu *tnę*. Spółgłoski *s, z* uległy przemianie na *ś, ź* przed *ń, l*, np.: *ciśniesz, więźniesz, zawiśli, ugrzęźli*.

189. Uwagi o niektórych czasownikach, odmieniających się wedle tego typu.

1. Czasowniki, które weszły tu z odmiany typu *niosę*, t. j. *biegnę, grzęnę, kradnę, kwitnę, (prze-)lękę się, padnę, rosnę, sięgnę, (za-)przegnę, (za-)przagnę*, brzmiały niegdyś: *biegę, grzęzę, kradę, kwatę* (*kweziesz i kścesz, kwatę i kstą*), *lękę się, padę, rość* (*rościesz, roście*, np.: *żałość roście*. KOCHAN.; *przed oczyma... rość*. KOCHAN. por. też rzecz. *wzrost*) *sięgę, za-przęgę*. Czasowniki te w formach teraźniejszo-czasowych odmieniają się podług wzoru *ciągnę*, tylko obok *biegę* i *biegną* używa się jeszcze, ale rzadko, form: *biegę* i *biegą*; np.: *strzelcy biegą*. MICK. W formach imiesłowowych zaś zachowały dawne swoje postaci, obok których używa się też (ale rzadziej) form z -nę, -ną: *biegł — biec, grzął — grząść, kradł — kraść* z -nę, -ną nieużywane), *kwitł*, ale *kwitnąć* (*kwiść* dziś już nie używane), *prze-ląkł się — prze-ląc się, padł — paść* (z -nę, -ną nie używane), *rośł — rósć; rosnął, rosnęła*, rzadkie; *sięgła, ale sięgnął — sięgnąć* (w złożeniach częstsze jeszcze formy: *przysiężesz, dosiężesz, przysiąż, dosiąż*, ale częstsze są: *przysięgniesz, dosięgniesz, przysięgnij*; w formach imiesłowowych częstsze: *przysiągl, dosiągl, zaprzągl — zaprzęć*.

Czasowniki *cieknę* i *zeknę* mają jeszcze (choć rzadziej) formy teraźniejszoczasowe: *ciekę, cieciesz, zekę, rzeciesz*; w formach imie-

słownowych o wiele częstsze formy bez *-ne, -ną*: *rzekl, ciekl, rzec, ciec, u-cieklszy*.

*Legnę* się jest dziś częściej używane niż dawniejsze: *legę się, legą się*; w form. imiesł. częstsze: *wylągł się, wyląć się, wylągłszy się*.

*Legnę* zastąpiło dawne *legę, leżesz*, a *polegnę* dawne *polegę*; w formach imiesłowowych: *legł, lec, ległszy* obok *legnął, legnąć, legnąwszy*.

Czasownik *pachnę* ma obok form *pachnął, pachnąć* formy: *pachniał, pachnieć* wedle typu *słyszec*. *Stanę* ma *stanął, stanąć*, ale *stanę się* ma *stał się, stać się*. *Rzně* pochodzi od *rźnę*<sup>1)</sup> (por. *rzezać, raz*). mówiono zatem *r-znę, r-znać*; obecnie *r-z* wymawiamy jak *rz* (*ż*), częstotliwie: *zarzynać* i dawne *rzezać*.

Niektóre czasowniki mają podwójne formy: *bryznę, bryzg-nę* (por. *bryzg-a-m*), *pośliznę się* i rzadsze: *poślizg-nę się* (*ślizg-ać się*), *gwiz-nę* i *gwiz-d-nę* (*gwizd-ać*); *t, k* zginęło w grupie spółgłosek *st, sk*, np.: *świsnę* (*świst-am*), *plusnę* (*plusk-am*). Podobnej zatacie uległo *p* w wyrazach: *to(p)-nę, (top-ić), za-s(p)-nę, (sp-ać)*. *oślnąć* z *oślnąć*, a to *o-śl(ip)-nąć* (*ślepy*); po raz drugi stworzono od *ślepy* czasownik *oślepnąć*.

## 2. Klasa *-ę, -esz* niezmiennie-tematowa.

Do tej klasy należą czasowniki na *ę*, które końcówki czasu ter. łączą za pośrednictwem samogł. *-e* z tematem, zakończonym na spółgłoskę, nie zmieniającą się w całej odmianie czasu terażniejszego. Poznaje się to po 1. i 2. os. l. p. czasu ter., np.: *myj-ę — myj-esz, rąbi-ę — rąbi-esz, dygoc-ę — dygoc-esz, świszcz-ę — świszcz-esz* i t. d.

190. a) Typ: *my-j-ę, myj-e-sz — my-t, my-la, my-li*.

Według tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na *-ję*, ale nie posiadające tego *-j-* w formach imiesłowowych, np.: *bi-j-ę, bi-j-e-sz, bi-t, -ła, -li, gni-j-ę, pi-j-ę, wi-j-ę; szy-j-ę, ży-j-ę*<sup>2)</sup>, *kry-j-ę, my-j-ę, ry-j-ę, ty-j-ę, wy-j-ę; czu-j-ę, kłu-j-ę* (= *dziobię*), *kłu-j-ę, knu-j-ę, ku-j-ę, plu-j-ę, pru-j-ę, psu-j-ę, snu-j-ę, szcu-j-ę, tru-j-ę, żu-j-ę* i złożone, do których należy także *ob-u-j-ę*.

Tworzenie form. Wszystkie formy terażniejszo-czasowe tworzą się od tematu 1. os. l. p., cz. ter.; wszystkie zaś formy imiesłowowe od tematu bez *-j-*: *bi-, pi-, my-, kry-, tru-, pru-* i t. d.

<sup>1)</sup> *ż* oznacza dawną krótką samogłoskę miękką zbliżoną brzmieniem do krótkiego *i*.

<sup>2)</sup> *y* po *sz, ż* z pierwotnego *i*.

# Wzory odmiany

## Klasa -ę, -esz niezmienn-

Czas teraźniejszy	Rozkaznik	Imiesłów czynny współczesny: 1. odmienny 2. nieodmienny
a) 1. p. 1. os. <i>my-j-ę</i> 2. os. <i>myj-e-sz</i> 3. os. <i>myj-e</i> 1. m. 1. os. <i>myj-e-my</i> 2. os. <i>my-j-e-cie</i> 3. os. <i>my-j-ą</i>	 <i>my-j</i> <i>(niech myje)</i> <i>myj-   my</i> <i>mij-   cie</i> <i>(niech myją)</i>	1. <i>my-j-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>myjąc</i>
b) 1. p. 1. os. <i>siwi-e-j-ę</i> 2. os. <i>siwi-e-j-e-sz</i> 3. os. <i>siwi-e-j-e</i> 1. m. 1. os. <i>siwi-e-j-e-my</i> 2. os. <i>siwi-e-j-e-cie</i> 3. os. <i>siwi-e-j-ą</i>	 <i>siwi-e-j</i> <i>(niech siwieje)</i> <i>siwi-e-j-   my</i> <i>siwi-e-j-   cie</i> <i>(niech siwieją)</i>	1. <i>siwi-e-j-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>siwi-e-j-ąc</i>
c) 1. p. 1. os. <i>kra-j-ę</i> 2. os. <i>kra-j-e-sz</i> 3. os. <i>kraj-e</i> 1. m. 1. os. <i>kraj-e-my</i> 2. os. <i>kraj-e-cie</i> 3. os. <i>kraj-ą</i>	 <i>kraj</i> <i>(niech kraje)</i> <i>kraj-   my</i> <i>kraj-   cie</i> <i>(niech krają)</i>	1. <i>kra-j-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>kra-j-ąc</i>
d) 1. p. 1. os. <i>bud-u-j-ę</i> 2. os. <i>budu-j-e-sz</i> 3. os. <i>bud-u-j-e</i> 1. m. 1. os. <i>bud-u-j-e-my</i> 2. os. <i>bud-u-j-e-cie</i> 3. os. <i>bud-u-j-ą</i>	 <i>bud-u-j</i> <i>(niech buduje)</i> <i>bud-u-j-   my</i> <i>bud-u-j-   cie</i> <i>(niech budują)</i>	1. <i>bud-u-j-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>bud-u-j-ąc</i>
e) 1. p. 1. os. <i>pisz-ę</i> 2. os. <i>pisz-e-sz</i> 3. os. <i>pisz-e</i> 1. m. 1. os. <i>pisz-e-my</i> 2. os. <i>pisz-e-cie</i> 3. os. <i>pisz-ą</i>	 <i>pisz</i> <i>(niech pisze)</i> <i>pisz-   my</i> <i>pisz-   cie</i> <i>(niech piszą)</i>	1. <i>pisz-ąc-y (-a-e)</i>  2. <i>pisz-ąc</i>



czasowników.

tematowa.

Imiesłów czynny: 1. przeszły 2. zaprzeszły		Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1.	<i>my-t</i> <i>my-t-a, -o</i> <i>my-l-i</i>	<i>my-ć</i>	<i>my-t-y, -a, -e</i> <i>my-c-i</i>
2.	<i>(wy-)my-w-szy</i>		
1.	<i>siwi-a-t</i> <i>siwi-a-t-a, -o</i> <i>siwi-e-l-i</i>	<i>siwi-e-ć</i>	czas. nieprzechodni
2.	<i>(o-)siwi-a-w-szy</i>		
1.	<i>kraj-a-t</i> <i>kra-j-a-t-a, -o</i> <i>kra-j-a-l-i</i>	<i>kra-j-a-ć</i>	<i>kraj-an-y, -a, -e</i> <i>kraj-an-i</i>
2.	<i>(u-)kraj-a-w-szy</i>		
1.	<i>bud-ow-a-t</i> <i>bud-ow-a-t-a, -o</i> <i>bud-ow-a-l-i</i>	<i>bud-ow-a-ć</i>	<i>bud-ow-an-y, -a, -e</i> <i>bud-ow-an-i</i>
2.	<i>(z-)budo-w-a-w-szy</i>		
1.	<i>pis-a-t</i> <i>pis-a-t-a, -o</i> <i>pis-a-l-i</i>	<i>pis-a-ć</i>	<i>pis-an-y, -a, -e</i> <i>pis-an-i</i>
2.	<i>(s-)pis-a-w-szy</i>		

191. Uwagi o niektórych formach tej gromady. Czasowniki: *knuje, snuje, knuje i psuje* miały dawniej formy: *kował (kowadło), snował (o. snowa), knował, psował* obok późniejszych, a dziś już wyłącznych niemal form: *kuł, snuł, knuł, psuł*, np.: *nie dozwoliłaś ojcu myśleniem głowy psować*. KOCHAN.; *Widziałem, co on w sersu knował*. MICK.

Czasowniki *kluje* (= *dziobię*), *pluje, szczuje, żuje* (= *gryzę*), miały również dawniej formy: *klwać (aby na tobie nie pokłwał skóry. KOCHAN.); szczwać (szczwany lis = często szczuty, więc ostrożny), plwać (plwajmy na tę skorupę MICK.), żwać*. Obecnie mówimy: *kluć, pluć (rzadko plwać), szczuć, żuć*.

*Kłuje, pruje*. Czasowniki te miały niegdyś i w formach teraźniejszo-czasowych odmienną formę, mianowicie: *kołę i porzę*. Form *kołę, kolesz, kołący* używamy i dziś, natomiast wyszły z użycia formy: *porzę, porzą (porą)*. np.: *nie po szwu się porze*. REJ.; *młodszy bracia wszystko rozporą*. SKARGA. Prawidłowo od pierwiastków *koł-, por-* utworzone są formy: *klóć, próć, klóc, próc*, przez właściwe językowi polskiemu przestawienie samogłoski *o* w pierwotnych formach. Przez zrównanie brzmienia tych wyrazów z czasownikami: *czuć, kuć, snuć*, zaczęto w wyrazach: *klóc, próc*, odczuwać *u* i pisać *kuć, pruć, kuł, pruć*, a następnie dotworzono formy teraźniejszoczasowe *kluje, pruje* — *kluj, pruj*. Dziś w formach imiesłowowych tych czasowników piszemy *ó*, a więc: *klóć, klót — próć, prót*, a w formach teraźniejszoczasowych *u*.

*Żyje* jest późniejszego pochodzenia. W języku starop. jeszcze w w. XVI częste formy: *żywę, żywiesz* (według typu *niosę*), np.: *wesoło żywę; drzewa dżdżem żywą; w którą nadzieję żywiesz?*; *żywiemy żywot ten ważniejszy*. KOCHAN. Obok tych form wyrobiły się też inne (według typu *piszę*), t. j. *żywie, żywią*, np.: *jednak i pod kamieniem żywią skryte rany*. KOCHAN. Wszystkie te formy zastąpiły formy, dziś wyłącznie używane, t. j. *żyję, żyjesz* i t. d., dotworzone do *żyć* analogicznie do *tyć — tyję, szyć — szyję*.

Postaci częstotliwe od czasowników z tematem *na* i tworzymy jako czasowniki złożone za pośrednictwem przyrostka *-ja-*: (*przy-*)*bi-ja-m*, (*wy-*)*pi-ja-m*, (*za-*)*wi-ja-m* (od *gnię* niema częstotliwej formy); od innych za pośrednictwem przyrostka *-wa-*, np.: *u-my-wa-m*, *od-czu-wa-m*, (od *ryć, wyć, psuć, tyć, knuć* niema). *Bijam* i *pijam* używane też bez złożenia.

192. b) Typ: *siwi-e-ję, siwi-e-j-esz*, — *siwi-a-l. -la, siwi-e-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-eje*, które, tak jak czasow. poprzedniego typu, nie zachowują *-j* w formach imiesłowowych.

*Biel-e-je, biel-e-je-sz, biel-a-t, biel-e-li, czerni-e-je, żółci-e-je; chorz-e-je, delikatni-e-je, mądrz-e-je, słabi-e-je, wyrodni-e-je; karł-e-je, niemcz-e-je, kamieni-e-je, stąpi-e-je* i t. d., nie licząc złożonych. Przyrostek *-e-je* należy do żywych i tworzy ustawicznie nowe wyrazy od przymiotników i rzeczowników.

Tworzenie form jest w tej gromadzie zupełnie takie same jak w poprzednim typie, z tym wyjątkiem, że na miejscu pierwotnego przyrostka *-e-* mamy przemianę na *-a-* przed *-t, -ła, -ło, -ły*, w imiesłowie przeszłym i przed *-wszy* w zaprzeszłym. Przed *-t* rozwinęło się *-a-* z *-e-* drogą fonetyczną jako przed twardą przednio-językową; w imiesłowie zaprzeszłym nastąpiło tylko wyrównanie samogłosek drogą analogji czyli upodobnienia.

Imiesłowu biernego i strony biernej nie mają te czasowniki jako nieprzechoinnie.

Od form imiesł. przeszł. czasowników dokonanych na *-t* tworzymy przymiotniki: *z-bielat-y, s-czerniał-y, z-wyrodniał-y, o-siępiał-y* i t. d.

Czasami równe są sobie znaczeniem słowa typu *ciągnę*, oznaczające poczynający się stan, i utworzone od nich słowa typu *siwieję*, np.: *chłodnę — chłodnieję, żółknę — żółknieję, wiednę — wiednieję, blednę — blednieję, brzydnę — brzydnieję*.

193. *Dojrzeję* z *do-źrzeję* używa się tylko w złożeniu z *do-* a czasem z *prze-*, np.: *zboże już przejrzało = dobrze dojrzało*. W języku stpol. mamy jeszcze formy niezłożone, których śladem jest ludowe *źrały* z pierw. *źrzały = dojrzały*.

*Gorzeję* ma różne formy: 1) *gorzeję, gorzejesz* i t. d.; 2) *goręje, gorzejesz* i t. d., np.: *Goręje Panie*. MORSZT. *Słonecznik z licem goręjącem*. MICK.; 3) *gorę, gore, gorą, gorący*, np.: *albo że sam zgorę* MORSZT. *Świątynia Twoja gore*. KOCHAN. *Na niebie gorą tu i ówdzie łuny*. MICK. W formach imiesłowowych zawsze *gorzał, gorzeli, zgorzawszy, gorzeć*.

*Wrzał — wrzeli* (por. *wrę*). Tak jak *goręje* były tu niegdyś formy: *wręją*, np.: *lepsze krupy uwrzałe niżli te, co wręją*, KOCHAN. Dziś nie mamy ani formy *wręją* ani *wrzeją* i czasownik ten tylko formami imiesłowowymi należy do tego typu.

194. c) Typ: 1. *kra-j-e, kra-j-esz — kra-j-a-t, -ła, -li*;

2. *wie-j-e, wie-j-esz — (wie-j-a-t, -ła, -li)*;

dziś: *wia-t, -ła, -li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-aje*, które w formach imiesłowowych zatrzymują *-j-* i rozszerzają je przez *-a-*; nadto czasowniki na *-eję*, które w formach imiesłowowych na miejscu dawniejszego *-eja-* posiadają *-a-* przed zakończeniami tych form.



1. na *-aje*<sup>1)</sup>: *ba-ję* — *bajał*, *bajali*, nieużywane dziś w codziennej mowie *ka-ję się* (spowiadam się, przyznaję się do winy). *kra-ję*, *ła-ję*. *ta-ję*, *zia-ję* i złożone; nadto w formach teraźniejszo-czasowych *czasowniki*: *da-ję*, *sta-ję*, *po-zna-ję*, *wy-zna-ję*:

2. na *-eję*<sup>2)</sup>: *chwie-ję* — *chwiał*, *chwia-li*, *dzie-ję*, *grze-ję*, *le-ję*, *pie-ję*, *sie-ję*, *śmie-ję się*, *wie-ję*, *zie-ję*.

**Tworzenie form.** Formy teraźniejszo-czasowe tworzą się jak w typach *my-ję*, *siwie-ję*; formy imiesłowu zaś od tematu 1. os. 1. p. cz. ter. rozszerzonego przez *-a*, np.: *kraj-ę* — *kraj-ał* i t. p. Czasowniki na *-eję* tworzyły niegdyś tak samo formy imiesłowowe, na co mamy przykłady w języku staropolskim i ludowym. np.: *chwieja-li głową*. PSAŁT. FLOR. *To się nowotno dziejało, ale się często dziejało*. LEG. O ŚW. ALEKS. *Krzywda dziejata się chłopu*. LUDOWE. *Lejać*. LUDOWE. Formy te uległy następnie ściągnięciu i na miejscu *-eja* mamy dziś *-a* we wszystkich formach imiesłowowych, a więc: *lali*, (nie *leli*), *śmiali się* (nie *śmieli się*), *ale podziiali się i podzieli się*, *podziac się i podzieć się*.

To *-a* było niegdyś długie wskutek tego ściągnięcia, a ślad tej długości dochował się w jęz. ludowym w t. zw. *á* (pochylenem = często *o*), np.: *Naze kijem grzać Bartka; siął, lół, grzali* i t. d. W języku liter. mamy *a* czyste.

*Pieję* znaczyło niegdyś tyle co *śpiewam*, np.: *spiejecie* (odśpiewacie) *pieć pacierzy*. ZAB. DAW. MOWY POL.; *piac paciorki*. GÓRN.; od tego *pieśń*, *śpiew*.

*Daje, staje* i (*po-*, *wy-*, *u-*, *za-*, *do-*) *znają* odmieniają się według *kraję* tylko w formach teraźniejszo-czasowych; w formach imiesłowowych zaś mają temat rozszerzony przez *-wa-*: *da-wał*, (*po-*) *zna-wał*, na miejscu dawniejszych form *dajał*, *stajał*, np.: *nie dajata bydła zajać*. LUD.; *aczby oblicznie przystajali* (= jeżeliby osobiście stanęli) w. XV. Niegdyś był także niezłożony czasownik *znaje*, np.: *bo znaje gospodzin drogę prawych*. PSAŁT. FLOR.

195. e. Typ: *bud-u-j-ę*, *bud-u-j-esz* — *bud-ow-ał*, *-ła*, *-li*,  
(*wy-*) *kop-u-j-ę* — (*wy-*) *kop-ow-ał*, *-ła*, *-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, zakończone w 1. os. 1. p. cz. ter. na *-uję*, a w imiesłowie przeszłym czynnym na *-ował*, *-ł*, *-li* lub *-ywał*, *-ła*, *-li* (*-iwał* po *k*, *g*, a po *ch* może być *i* lub *y*), np.: *dar-uję*, *chor-uję*, *cał-uję*, *częst-uję*, *gardł-uję*, *lub-uję się*, *krzyż-uję*.

<sup>1)</sup> *a* należy do pierwiastka.

<sup>2)</sup> *e* należy do pierwiastka, *ezem* różni się te czasowniki od typu *siwieję*, gdzie *-e-* jest przyrostkiem. Różni się nadto zachowaniem *-a-* w formach imiesłowowych: *chwiał*, *chwiata*, *chwiiali*, *chwiad*, *ale siwinił*, *siwiała*, *siwieli*, *siwiec*.

*obiad-uję, smak-uję, podróż-uję*, obcego pochodzenia: *form-uję, figl-uję, miark-uję, plądr-uję, rys-uję* i t. d. i t. d., nie licząc złożonych. Na *-uję, -ywał (-iwał)* prawie zawsze złożone: *wy-grzeżd-uję, wy-krzyk-uję, z-yśk-uję, prze-skak-uję, przy-kłęk-uję, wy-czerp-uję, wy-dmucha-wał* lub *wy-dmucha-ywał* i t. p. i t. p.; niezłożone: *pis-uję—pis-ywać, wid-uję—wid-ywać, siad-uję, czyt-uję*.

Czasowniki na *-ować* są niedokonane jako pojedyncze<sup>1)</sup>, w złożeniach zaś mają znaczenie dokonanych. Ale *za-kupuje, wy-kupuje* mają postać niedokonaną.

Czasowniki na *-uję, -ywał (-iwał)* nie występują (z wyjątkiem kilku) w tej postaci jako pojedyncze i mają znaczenie częstotliwych. Do pojedynczych należą: *pisuje, czytuje, widuje, siaduje*.

**Tworzenie form.** Formy teraźniejszo-czasowe tworzymy od tem. na *-uj*, formy imiesłowowe od tem. na *-ow-a-* lub *-yw-a- (-iw-a-)*. Przyrostek *-ow-* rozwinął się z *-u-* przed samogłoską tematową *-a-*, która rozszerza temat w formach imiesłowowych; przyrostek *-ywa-* oderwany został od takich czasowników, jak *umywoam (my-ć)*, *przyszywam (szy-ć)*, gdzie *y* należy do pierwiastka. Po *k, g* zamiast *-ywa-* mamy *-iwa-*, np.: *przyklekiwać*.

196. e) Typ: *pisz-e, pisz-esz — pis-a-l, -ła, -ł*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-e*, których temat kończy się w 1. i 2. os. l. p. cz. ter. na jednakową spółgłoskę zmiękczoneą, a w formach imiesłowowych ma na jej miejscu spółgłoskę twardą i rozszerza się przez samogłoskę *-a-*, np.: *robi-e, robi-esz, rob-a-l; łami-e, łami-esz, łam-a-l; dygoc-e, dygoc-esz, dygot-a-l; każ-e, każ-esz, kaz-a-l; karz-e, ka-rz-esz, kar-a-l; skaż-e, skaż-esz, skal-a-l; struż-e, struż-esz, strug-a-l* i t. p.

**Tworzenie form.** Formy teraźniejszoczasowe tworzą się wszystkie od tem. 1. os. l. p. cz. ter.; tak samo formy imiesłowowe od tematu imiesłowu przeszłego na *-l*.

**Wyjaśnienia fonetyczne.** Spółgłoski zmiękczone w tematach czasu teraź. powstały przez wpływ spółgłoski *-j-*, która w czasownikach tego typu była wraz z samogl. tematową *-e-* przyrostkiem twórczym, podobnie jak w słowach: *my-ję, ry-ję* i t. p. Spółgłoska *j* sprawiła inne zmiękczenia poprzedzających spółgłosek niż *i* lub *e*. Sprawiała ona, że spółgłoskom twardym w formach imiesłowowych:

*p, b, m, f, w, s, z, t, d, n, ł, r, k, g, ch*, odpowiadają:  
*pi, bi, mi, fi, wi, sz, ż, c, dz, ni, li, rz, ex, z, sz*, zmiękczone

<sup>1)</sup> t. j. niezłożone z przedrostkami: *na, do, u, przy* i t. p.

w formach czasu teraźniejszego. Jeżeli więc w temacie imiesł. występuje spółgłoska pierwszego rzędu, np.: *pis-ał, kaz-ał, kar-ał, płak-ał*, to w tem. cz. ter. odpowiada jej zawsze spółgl. drugiego rzędu, np.: *wisz-e, każ-e, karz-e, płacz-e*. Jeżeli temat imiesłowowy kończy się przed -a na *st, sk, zd*, wówczas spółgłoskom tym odpowiadają *szcz, żdz*, np.: *świsł-ał — świszcz-e, gwizd-ał — gwizdż-e, klask-ał — klaszcz-e*.

**U w a g a.** Odbiegają od tych zasad używane już od w. XVI formy: *druzgocz-e, klekocz-e, płącz-e, dygocz-e, gruchocz-e* i t. p. Formy te jednakże są nowotworami, które powstały pod wpływem innych czasowników na -czę: *świszczę, tuczę, moczę, skorzę* i t. p. Używa się jednakże i dziś jeszcze prawidłowych form z -c: *druzgoć, szepć, klekoć*, ale są to formy rzadsze. W jęz. starop. mamy: *zakolacesz*. GÓRN.; *szczebiece, miece się*. KOCHAN. *tak was pogruchocę*. SKARGA.

Do odmiany typu weszło wiele czasowników z klasy -e, -esz *zmiennie-tematowej*, np.: *grzebię, grzebiesz; grzebać* (dawne: *grzebę, grześć*, u KOCHAN.: *zagrzebszy*), *łzę, łziesz, łgać* (dawniejsze: *łgę, łziesz, łgać*), *skubię, skubiesz, skubać* (dawniejsze: *skubę, skubiesz; skuść*. GÓRN.); *sypię, sypiesz, sypać* (dawne: *spę, spiesz, suć, suty*, np.: *Meksyk zasuty złotem*. KOCHAN.); *rwie, rwiesz, obok rwe, rwiesz* i *zwie, zwiesz, zwią, obok częściej: zwę, zwiesz, zwią*.

*Kaszłę, ma formy: kaszleć i kaszlać (kastać), kaszlał (kastał).*

*Miele, mleć, męł, męlla, męlli, mielony lub zmetty.*

*Piele, pielesz* (dawne: *plewę, pleć, pęł, pęlla, czasem plewła*. Dzisiaj używa się przeważnie form: *plewie, plewisz, plewił*.

*Ściele, ścielesz: stać* (ze *stł-a-ć*), *stał, po-stały*. Obok *ściele, ścielesz* używane też formy: *ścielę, ścielisz* z klasy -e, -isz.

*Ślę, ślesz, ślij: st-ać* (por. *po-syt-ać*), *stał; po-seł*.

*Szczebioć, -esz* pierw. prawidłowo *szczebieć* (e zachowane przed d), np.: *tymczasem matka (pisklat) szczebiece uboga a na zbójce coraz się miece*. KOCHAN. W formach imiesłowowych bowiem mamy prawidłowo o z e przed t: *szczebiot-a-ć*. Dawne *miece* zastąpiono wyrazem *miotam*, dotworzonym do bezok. *miotać*.

Obok form: *kopię, łapię*, były niegdyś formy: *kopam* (dół pod drugim kopa. SKARGA); *łapam*. GÓRN.; z których do dziś dochowały się rozkazniki: *kopaj, łapaj*.

197. Wśród czasowników klasy -e, -esz, *niezmiennie-tematowej* wyróżniamy słowa pierwotne i pochodne. Do pierwotnych zaliczamy czasowniki typu *myję, kraję (wieję)*; do pochodnych zaliczamy cza-



sowniki typu *siwieję, buduję*; wśród czasowników typu *piszę* są pierwotne i pochodne, ale dziś trudno je rozdzielić.

Zasób wyrazów rozszerza się jedynie w czasownikach typu *siwieję i buduję (wykopuję)*. Zapomocą przyrostka *-uję, -ywać* tworzymy czasowniki częstotliwe, np.: *kopię — zakopywać, gwiżdżę — pogwiżdżywać i t. p.*

### 3. Klasa *-ę, -isz, (-ysz)*.

198. Do tej klasy wliczamy czasowniki, zakończone w 1. os. licz. poj. czasu teraźniejszego na *-ę*, a w 2. os. na *-isz* lub *-ysz*<sup>1)</sup>, np.: *nosz-ę, nosz-isz, mów-ię, mów-isz, słysz-ę, słysz-ysz, kroc-ę, kroc-ysz*.

W klasie tej wyróżniamy dwa typy:

199. a) Typ: *nosz-ę, nos<sup>2)</sup>-isz—nos-i-t, -ta, -li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki, które w formach imiesłowowych zachowują samogłoskę *-i-* lub *-y-*, łączącą temat z końcówką w 2. os. l. p. cz. ter., np.: *woż-ę, woz-isz — woz-i-t; chodz-ę, chodz-isz — chodz-i-t; złoż-ę, złoż-ysz — złoż-y-t, miażdż-ę, miażdż-ysz, miażdż-ył* i mnóstwo innych prostych i złożonych. Czasowników tego typu jest w języku polskim niezmiernie wiele, albowiem przyrostek *-ę, -isz (-ysz)* należy do żywych i tworzy ustawicznie nowe wyrazy.

Tworzenie form. W odmianie tych czasowników występuje jeden temat albo dwa tematy. Jeżeli w 1. i 2. os. l. p. cz. ter. jest jeden temat, wówczas tworzą się od niego wszystkie formy; jeżeli jednak w osobach tych występują dwa tematy, np.: *nosz-ę, nosz-isz*, wówczas od tem. 1. os. tworzą się: 1. os. l. p. i 3. os. l. m. czasu teraź.: *nosz-ę, nosz-ą*, imiesłów teraź.: *nosz-ąc* i imiesłów bierny: *nosz-ony*; od tematu 2. os. tworzy się reszta form: *nosz-isz, nos-i; nos, nos-cie, nos-i-t, nos-i-ć, na-nos-i-w-szy*.

Imiesłów bierny ma zawsze zakończenie: *-ony, -a, -e, -eni*.

Uwaga. W 1. os. l. m. cz. ter. obok prawidłowych form z *-i-*, jak: *chwalimy, cierpimy, musimy, dzierzymy* i t. p. były niegdyś i do dziś zdarzają się też formy z *-e-*, utworzone na wzór 1. os. l. p., np.: *w dostatku będąc ubóstwo chwalemy*. KOCHAN.; *jeśli po dobrej woli nie zechcem, musimy*. KOCHAN.; *co prze (= przez) głupi swój rozum cierpiemy*. KOCHAN.; *straż dzierzem*. KOCHAN. Form tych nie uważa się dzisiaj za poprawne. Dziś częste są w języku ludowym.

<sup>1)</sup> *ysz* po *cz, dę, sz, ż, rz*.

<sup>2)</sup> *nos-* przez *i = nos*; przed *i* nie oznaczamy miękkości spółgłosek.

# Wzory odmiany

## 200. Klasy

Czas teraźniejszy	Rozkaznik	Imiesłów czynny współczesny: 1. odmienny 2. nieodmienny
a) l. p. 1. os. <i>nosz-ę</i> 2. os. <i>nos-i-sz</i> 3. os. <i>nos-i</i> l. m. 1. os. <i>nos-i-my</i> 2. os. <i>nos-i-cie</i> 3. os. <i>nosz-ą</i>	<i>noś</i> ( <i>niech nosi</i> ) <i>noś-my</i> <i>noś-cie</i> ( <i>niech noszą</i> )	1. <i>nosz-ąc-y-a-e</i>      2. <i>nosz-ąc</i>
b) l. p. 1. os. <i>słysz-ę</i> 2. os. <i>słysz-y-sz</i> 3. os. <i>słysz-y</i> l. m. 1. os. <i>słysz-y-my</i> 2. os. <i>słysz-y-cie</i> 3. os. <i>słysz-ą</i>	<i>słysz</i> ( <i>niech słyszy</i> ) <i>słysz-my</i> <i>słysz-cie</i> ( <i>niech słyszą</i> )	1. <i>słysz-ąc-y-a-e</i>      2. <i>słysz-ąc</i>

201. Wyjaśnienia fonetyczne. Spółgłoski, kończące temat w odmianie typu *nosz-ę*, *nos-isz* (i w odmianie typu *słysz-ę*), nie występują tu nigdy jako spółgłoski twarde pierwotne, lecz zawsze jako zmiękczone przez *i* lub przez *j*. Tej spółgłoski *-j-* nie widzimy dziś w odmianie; tworzy ona już jednolitą całość ze zmiękzoną przez siebie spółgłoską, a rozwinęła się z samogłoski *-i-* przed samogłoską zakończeń: *-ę*, *-ą*, *-ąc*, *-ony*, *-eni*, np.: *nosz-ę*, *nosz-ą*, *nosz-ąc*, *nosz-ony*, *nosz-eni*, gdzie *nosz-* powstało z *nos-j-*. Wskutek tego w odmianie tych czasowników wymieniają się na końcu tematu dwojakiemu rodzaju spółgłoski: zmiękczone przez *-j-* i zmiękczone przez *-i-*, a spółgłoskom tym odpowiadają znowu twarde pierwotne, ale tylko w tematach imion, od których owe czasowniki utworzono. Spółgłoski te można zestawić w 3 szeregi: 1) twarde pierwotne; 2) zmiękczone przez *-j-*; 3) zmiękczone przez *-i-*:

1. *p*, *b*, *m*, *f*, *w*; *n*, *ł*, *r*, *s*, *z*, *t*, *d*; *k*, *g*, *ch*; *st*, *zd*; *sk*, *zg*.
2. *pi*, *bi*, *mi*, *fi*, *wi*; *ń*, *l*, *rz*, *sz*, *ź*, *c*, *dz*; *cz*, *ż*, *sz*; *szez*, *żdź*; *szez*, *żdź*.
3. *pi*, *bi*, *mi*, *fi*, *wi*; *ń*, *l*, *rz*, *ś*, *ź*, *ć*, *dź*; *cz*, *ż*, *sz*; *śé*, *żdź*; *szez*, *żdź*.

czasowników.

-ę, -isz, (-ysz).

Imiesłów czynny: 1. przeszły 2. zaprzeczony		Bezokolicznik	Imiesłów bierny
1.	<i>nos-ił</i> <i>nos-i-ła, -o</i> <i>nos-i-l-i</i>	<i>nos-i-ć</i>	<i>nosz-ony, -a, -e</i> <i>nosz-en-i</i>
2.	<i>na-nos-i-w-szy</i>		
1.	<i>słysz-ał</i> <i>słysz-a-ła, -o</i> <i>słysz-e-l-i</i>	<i>słysz-e-ć</i>	<i>słysz-a-n-y, -a, -e</i> <i>słysz-a-n-i</i>
2.	<i>u-słysz-a-w-szy</i>		

Samogłoska *i* miękczyła więc i n a c z e j tylko spółgłoski: *s, z, t, d, st, zd*. Jeżeli temat w ten sposób się kończył, wówczas w formach z zakończeniami: *-ę, -ą, -ąc, -ony, -eni* (gdzie miękczyło *j*) pojawiło się: *sz, ż, c, dz, szcz, źdź*, a w reszcie form (gdzie miękczyło: *i, ś, ź, ć, dź, ść, źdź*, np. od tematów imiennych:

1. *głos-, woz-, płac-, trud-, most-, bród-*.
2. *głosz-ę, woż-ę, płac-ę, trudz-ę, moszcz-ę, bróźdz-ę,*
3. *głos-isz, woz-isz, płac-isz, trudz-isz, mość-isz, bróźdz-isz* <sup>1)</sup>).

W tych zatem tylko wypadkach mamy w odmianie czasowników typu *noszę* (i następnego *słyszę*) dwa tematy; w innych wypadkach jest jeden temat.

Jeżeli więc w dzisiejszej odmianie typu *noszę* wymieniają się na końcu tematu spółgłoski *sz* i *ś* (*musz-ę — musisz*), *ż* i *ź* (*łaż-ę —*

<sup>1)</sup> Przed *i* w wyrazach polskich każda spółgłoska jest miękka, więc tego w pisowni nie zaznaczamy.



łaz-isz), c i ć (króc-ę — króc-isz), dz i dź (widz-ę — widz-isz), szcz i śc (poszcz-ę — pośc-isz) żdż i żdź (jeżdż-ę — jeżdż-isz), to w temacie, od którego te formy utworzono, było z pewnością: s (mus-), z (łaz-, por. prze-łaz), i (krót- por. krót-ki), d (wid- por. ani widu, st (post-), zd (jazd-a).

U w a g a. Trzeba jednak pamiętać, że ten proces zmiękczenia odbył się niedawno. Tworząc dziś nowe wyrazy, używamy dla każdej formy odpowiednio zakończonych tematów według wzoru dawniej utworzonych czasowników.

Tematy, zakończone na inne spółgłoski, mają w całej odmianie jednakową spółgłoskę.

Po spółgłoskach: sz, ż, cz, dż, rz samogłoska i uległa przemianę na y, stąd więc formy: *stysz-ysz*, *łoż-y*, *kroczy-ć*, *miażdż-y-my*, *burzy-t* i t. p.

## 202. Uwagi o niektórych czasownikach tego typu.

*Chwyć* — *chwycić* powstało z zespolenia (kontaminacji) dwóch czasowników niegdyś używanych: *chycić* GÓRN. i *chwacić*. BIBL. SZAROSZP. U ludu mamy jeszcze niemal wyłącznie *chycę*: *chycę psa za nogi*; *chyciło się* = zapaliło się. Forma *chwacić* zachowała się w złożeniu: *o-chwacić* (nabawić konia choroby).

*Mówię*, brzmiało niegdyś *motwię* — *motwisz*, np.: *Tedy motwić będzie k nim w gniewie swoim*. PSAŁT. FLOR.

*Patrzę*, *lubię* mają w imiesłowiu i bezokoliczniku formy: *patrzył*, *lubił*, *patrzyć*, *lubieć*, obok *patrzał*, *lubił*, *patrzeć*, *lubieć*.

*Śpię* — *śpisz*, jako przechodnie ma formy imiesłowowe od tem. *spa-*: *spa-t*, *spa-ć* i t. p.; jako przechodnie ma formy prawidłowe *u-śnieć*, *uśpił*, *uśpić*. U KOCHAN. mamy w tem znaczeniu formę 'niezłożoną: *któremiś* (piosenkami) *dziecinki noworodne śpiły* = usypiały.

Obok czasowników *gotuję* (przygotowuję), *łamię*, *łapie*, *łapiesz*, *prostuję* były w staropolskim słowa: *gotowie*, *gotowisz* (kazał żeby gotowiono wszystko. PIOTR KOCHAN.); *łomie* — *łomisz*, np.: *sam przelomil*. SKARGA; *lata przylomione*. KOCHAN.; *łapie* — *łapisz*, np.: *sen leniwy obla-pił skrzydły czarnawemi*, KOCHAN.; *ułapić*. GÓRN.; *rozprościć*. GÓRN.

Z często używanej formy *prawi* (= mówi) wytworzyła się niegdyś skrócona forma: *pry*, np.: *Jaszczurcze — pry — potomstwo matkę swą zabiły*. STAROWOL.; *Jeden — pry — mężny rycerz zbił wszystko*. PIOTR KOCHAN. Dziś tej formy nie używamy.

*Szpecić*, *trafić* miały niegdyś brzmienie *szpacić*. GÓRN., *trefić*. U ludu zwykle *trefić*.

203. b) Typ: *słysz-e, słysz-ysz — słysz-a-ł, słysz-e-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki na *-e, -isz (-ysz)*, które zamiast przez *-i- (-y-)* rozszerzają tematy imiesłowowe przez *-e-* lub *-a-*, np.: *cierpi-e, cierp-i-sz, cierpi-a-ł, cierpi-e-li; krzyzę, krzy-czysz, krzyczał, krzyczeli; widzę, widzisz, widział, widzieli* i wiele innych prostych i złożonych.

**Tworzenie form.** Formy teraźniejszo-czasowe tworzą się tak samo jak w czasownikach poprzedniego typu; w formach imiesłowowych temat rozszerzony przez *-e-* przed *ć* i *-li*, a przez *-a-* przed innemi zakończeniami: *cierpi-e-ć, słysz-e-li; cierpi-a-ł, usłysz-a-w-szy, cierpi-a-ny, cierpi-a-ni*.

Imiesłów bierny kończy się na *-ny*. W trybie rozk. mamy formy *bój się, stój, bójcie się, stojcie* (*ó* na miejscu *o* w zgłoskach zamkniętych po zaniku samogł. *i*). Czasowniki, których temat kończy się na zbieg spółgłosek, trudny do wymówienia, mają końcówkę *-ij*: *grzmij, drż-yj, pomn-ij; spojrzę ma spojrzij i spojrz*.

**Wyjaśnienia fonetyczne.** W formach imiesłowowych *-e-* uległo przemianie na *-a-* przed *ł* i *n*: *widzi-a-ł, widzi-a-ny*; przed spółgłoskami miękkimi *-e-* pozostało: *widzi-e-li, widzi-e-ć*. Było niegdyś i *widz-e-ni* (np.: *którzy chcą być widzieni prawem dworzany*. GÓRN.), ale formy tego rodzaju uległy rychłemu wyrównaniu.

204. Uwagi o niektórych czasownikach tego typu.

*Boję się* odmienia się prawidłowo podług tego typu w formach teraźniejszo-czasowych; formy imiesłowowe tworzy się dziś od tematu *ba*, ściągniętego z *boja*. Formy z tematem *boja-* istniały w staropolskim, np.: *bo ciało Orlandowe ran się i mieczów nie bojało*. PIOTR KOCHAN., a istnieją w ludowym, np.: *bojali się*. To samo odnosi się do czasownika.

*Stoję — stoisz*; i tu były niegdyś formy od tem. *stoja(e), stojat, stojeli*, ale zastąpiono je ściągniętym tematem *sta-*, od którego tworzymy formy imiesł.: *sta-ł, sta-ć*.

*Bieże — bieżysz, bieżał, bieżeć* zastępują dawniejsze formy *biegę*, ale rzadziej są używane niż formy od *biegnę*, np.: *bieży, staje, słucha*. MICK. *potyめś mię... odbieżała*. KOCHAN.

*Dzierzę* ma w form. imiesł. *dzierzył i dierzał*.

*Pomnę — pomnisz — pomniał, pomnieli, pomnieć* są dziś najczęściej używanymi formami. Obok *pomnę* używano niegdyś (dziś rzadko) *pomnię* (złożone z *po-mnieć*), np.: *pomnię ja przed laty*. KOCHAN.; *Jeśli cię zapomnię ojczyzna miła moja*. SKARGA; *pomniąc się być mało nie*

## Wzory odmiany

## 205. H. Konjugacja m.

Czas teraźniejszy	Rekazażnik	Imiesłów czynny współczesny: 1. odmienny 2. nieodmienny
a) l. p. 1 os. <i>śłuch-a-m</i> 2. os. <i>śłuch-a-sz</i> 3. os. <i>śłuch-a</i> l. m. 1. os. <i>śłuch-a-my</i> 2. os. <i>śłuch-a-cie</i> 3. os. <i>śłuch-a-j-a</i>	<i>śłuch-a-j</i> (niech <i>śłucha</i> ) <i>śłuch-a-j-my</i> <i>śłuch-a-j-cie</i> (niech <i>śłuchają</i> )	1. <i>śłuch-a-j-ąc(-y-a-e)</i>      2. <i>śłuch-a-j-ąc</i>
b) l. p. 1. os. <i>umi-e-m</i> 2. os. <i>umi-e-sz</i> 3. os. <i>umi-e</i> l. m. 1. os. <i>umi-e-my</i> 2. os. <i>umi-e-cie</i> 3. os. <i>umi-e-j-a</i>	<i>umi-e-j</i> (niech <i>umie</i> ) <i>umi-e-j-my</i> <i>umi-e-j-cie</i> (niech <i>umieją</i> )	1. <i>umi-e-j-ąc(-y-a-e)</i>      2. <i>umie-j-ąc</i>

*pierwszym senatorem. GÓRN.* Podobne znaczenie miał pokrewny wyraz *wspomianę* i *wspomnionę* (złożone z *wz-po-mianę*), np.: *wspomianął*. (Zabytek jęz. pol. w Bibl. Jagiell.); *wspomioną. KOCHAN.*; *po śmierci kto na cię wspomnienie. KOCHAN.*

*Tyczy się* — *tyczyło się*, rzadko *tycze się*, *tyczeń się*.

*Widzę* nie ma dziś trybu rozk. chyba w złożeniach *nienawidzi*; niegdyś był, np.: *widź, iżeśmy opętani. PIEŚŃ* z w. XV.

*Do-jrzę, u-jrzę, we-jrzę, s-po-jrzę* i t. p. powstały z pierw. *do-źrzę, u-źrzę, we-źrzę, s-po-źrzę* i t. p., np.: *weźrzy na lud płaczący. PIEŚŃ*; *za-źrzyć = zazdrościć*). *GÓRN.* Z tych form rozwinęły się *u-jérzę*, (np.: *tam cię ujérzę. KOCHAN.*); *za-jérzę*, (np.: *a uboższym nie zajérzysz szczęśliwego mienia. KOCHAN.*), a z tych ostatecznie dzisiejsze: *za-jrzę, u-jrzę* i t. p.

*Chrzczę* nie *chrzczę*, gdyż tematem jest *chrz(e)st-*, z czego *chrzszczę*, a następnie *chrzczę*.

U w a g a. Niektóre czasowniki niezłożone odmieniają się podług typu *słyszę — słyszał*, w złożeniu zaś podług *noszę — nosił*, np.: *lece, leciał, lecz po-lecił, za-lecił; muszę — musiał*,



czasowników.

typ: *słucham i umiem.*

Imiesłów czynny:		Bezokolicznik	Imiesów bierny
1. przeszły	2. zaprzeszy		
1.	<i>słuch-a-ł</i> <i>słuch-a-ł-a, -o</i> <i>słuch-a-li</i>	<i>słuch-a-ć</i>	<i>słuch-a-ny, -a, -e</i> <i>słuch-a-ni</i>
2. (wy-)słuch-a-w-szy			
1.	<i>umi-a-ł</i> <i>umi-a-ł-a, -o</i> <i>umi-e-li</i>	<i>umi-e-ć</i>	(roz-)umi-a-ny, -a, -e (roz-)umi-a-ni
2. (z roz-)umi-a-w-szy			

lecz zmuszę, zmusił, wymusił, przymusił; myślę — myślał, lecz wy-myślę, wy-myślił, roz-myślił się, do-myśli się, z-myślił; patrzę — patrzył i patrzył (żywności swojej patrzeć rozkazał. SKARGA), lecz wy-patrzę, wy-patrzył, roz-patrzył się; wolę — wolał, lecz pozwolę — pozwolił, z-nie-wolił, przy-z-wolił, do-z-wolił, przy-nie-wolił; widzę, widział ma w złożeniach taką samą formę z wyjątkiem nienawidził. Ludowe *uwidział* = *ujrzał*, w języku literackim nie-  
używane.

Czasowniki klasy -e, -isz, (-ysz) są czasownikami pochodnemi i mnożą się ustawicznie. Tworzymy je od imion, t. j. rzeczowników i przymiotników.

## II. Konjugacja: m.

Do konjugacji -m zaliczamy wszystkie czasowniki, zakończone w 1. os. l. p. cz. ter. na -m.

W konjugacji tej wyróżniamy 3 gromady czyli typy.

206. a) Typ: *śłuch-ā-m, śłuch-a-ją, śłuch-a-l, -ła, -li*.

Według tego typu odmieniają się czasowniki na *-a-m*, które to *-a-* zatrzymują także w formach imiesłowowych, np.: *dzia-l-am — dział-a-l, puszcz-a-m — puszcz-ał, latam, badam, znam* i całe mnóstwo podobnych pojedynczych i złożonych, gdyż przyrostek *-am* należy do żywych i tworzy wciąż nowe czasowniki.

**Tworzenie form.** W odmianie tego typu wyróżniamy zawsze dwa tematy: temat 1. os. l. p. i 3. os. l. m. czasu teraźniejszego. Od tem. 1. os. np.: *śłucha-* tworzymy wszystkie osoby cz. ter. (z wyjątkiem 3. os. l. m.) i wszystkie formy imiesłowowe; od tematu 3. os. l. m. tworzymy 3. os. l. mn., rozkaznik i imiesłów współczesny: *działa-ją, działaj, działaj-my, działaj-cie, działaj-ąc*.

207. Uwagi o niektórych czasownikach tego typu.

*Grywam* — grywał zastąpiło dawne *grawam* — *grawał*. U Górnickiego spotykamy jeszcze *grawać*, które pozostało w wyrazie *na-igrawać się*. *Igrawać* było formą częstotliwą od *igrać* (dawne *igra* = zabawa), z czego wskutek zaniku początkowego *i* powstało *grać* (*gra*). Dawna jednak forma *igrać* pozostała, ale ma znaczenie: *bawić się*, odmienne od znaczenia *grać*.

*Gnam* — *gnał*. Formę *gnam* dotworzono do *gnał, gnać* na miejsce pierwotnej *żone, żeniesz* i t. d., np.: *i w lasy niewesołe cyprysowe żenie*. KOCHAN.; *tak spętają pany i pożoną jako barany w cudze strony*. SKARGA.

*Mam*. Czasownik ten ma tylko formy teraźniejszoczasowe według *śłucham*. Formy te powstały z dawnych form: *imam, imasz*, (formy częstotliwe od *imę*) po zaimku *i* podobnie jak w *igram*. Formy imiesłowowe:  *miał, mieli, mieć* powstały w ten sam sposób z form: *imiął, imieli, imieć*, które były formami imiesłowowymi czasownika *imam*. Świadczą o tem zabytki jęz. pol., np.: *niczś nieimiał* = nie nie miał. KAZ. ŚWIĘT.; *błogosławieni wszyscy, iż imają w nim pwe* = błogosławieni wszyscy, którzy mają w nim ufność (*pwa* —  *pewność*). PSAŁ. FLOR. Tryb rozk. brzmi: *miej, miejcie*.

*Tkam*, niegdyś *tkę, tcesz; nim sobie skrzydła wytcze i ozdobi*. MICK.

*Słychać, widać*, używane dziś w formie bezokolicznika miały niegdyś zupełną odmianę, np.: *gdy im to będziesz powiedział, o czym nie slychali, albo to im okazał, czego nie widali*. REJ.

*Przysłusza* = przysługuje. Niegdyś używano często tego wyrazu, np.: *bo mu przysłusza śpiewać z anioły*. PIEŚN z w. xv.; *przysłuszało*. ZAB. JĘZ. POL. Później używano też formy *przysłuszy*, np.: *co ku jego caci przysłuszy*. GÓRN. (dziś jeszcze *śluszy*). Zamiast tych obu form już w w. XVI. zaczęto mówić *przysłuża, służy, przysługuje*.

Obok dzisiejszych form: *czerpie, drapie, kłamię, kopię, łapie, kołyszę, szarpie* były też formy: *czerpam* (piękna Litwinka, co jej czerpa wody, MICK.), *drapam* (tak odbieżało stado więc drapają wilki. KOCHAN.), *kłamam* (pismo nie kłama. PIEŚN z w. XVI.), *kopam* (kopają. KOCHAN.), *łapam* (do dziś: *łapaj*), *kołysam się* (kiedy się motył kotłysa na trawie. MICK.), *szarpam* (szarpajmy jadło na sztuki. MICK.); gdy uźrzesz, ano... szarpają niewinne ludzkie. REJ.

208. b) Typ: *umi-e-m, um-i-e-ja — umiał, umi-e-li*.

Podług tego typu odmieniają się czasowniki: *umiem, roz-umiem i śmiem*.

Formy teraźniejszoczasowe tworzą tak samo jak słowa typu *stucham*; formy imiesłowowe od tematu *umie-, śmie-* przed *-ć, -li* (jak *siwieję, slysze*), a od *umia-, śmia-* przed innemi zakończeniami: *umia-ł, śmia-ł, z-roz-umia-w-szy, zrozumia-ny*.

Jak w czasownikach typu *slysze, siwieję*, tak i tu *-e-* przeszło na *-a-* przed *ł, n*. W formach (*umiaawszy, zrozumiaawszy, zrozumiani*) nastąpiło wyrównanie do innych form z *a*.

Uwaga. Formy: *umię, rozumię, śmie, umią, rozumią, śmia, umiąć, rozumiać, śmiać* uważamy za niepoprawne w języku literackim. Mówimy też poprawnie *zrozumięj* nie *zrozum*, choć ta druga forma jest już w użyciu.

Powstanie typów *stucham* i *umiem* konjugacji *-m*. Formy takie, jak: *stucham, stuchasz, stucha, stuchamy, stuchacie, umiem, umiesz, umie, umiemy, umiecie* powstały jeszcze gdzieś przed w. XIV. ze ściągnięcia pierwotnych form: *stuchaję, stuchajesz, stuchaje, stuchajemy, stuchajecie; umięję, umięjesz, umięje, umięjemy, umięjecie*. Formy te mamy jeszcze w zabytkach w. XV., np.: *badaję, napominaję, pożyczajemy*. Zab. jęz. pol. z w. XV.: *przepowiadają każń; znaje gospodzin. PSAŁT. FLOR. jen jeszcze sam siebie poznać nie umięje*. EWANG. św. MAT. Po ściągnięciu form 2. i 3. os. l. p. i 1. i 2. os. l. m. forma osoby pierwszej otrzymała zakończenie od istniejących w języku czasowników z pierwotną końcówką *-m*: *da-m, wie-m, je-m*. Dowodem ściągnięcia jest *á* i *é* (pochylone czyli ściągnięte) w gwarach: *stuchász, gádamy, umiemy* (brzmi jak *umimy*).

Wskutek tego ściągnięcia i połączenia 1. os. l. p. z końcówką *-m* wytworzył się nowy typ czasowników na *-am, -asz*, podług którego tworzymy dziś ustawicznie czasowniki niedokonane i częstotliwe: *naprawię — naprawiam, gwizdnę — gwizdam, toczę — taczam, chodzę — chadzam*.

c) Trzecią gromadkę konjugacji *-m* (t. zw. konjugację pierwotną) stanowią czasowniki: *wiem, jem, dam i jeśm*. W odmianie



form terażniejszoczasowych czasowników: *wiem, jem, dam* występują dwa tematy 1. os. l. p. *wie- je- da-* i 3. os. l. m. *wiedz- jedz- dadz-*.

*Wiem* tworzy formy terażniejszoczasowe od tem. *wie-* i *wiedz-* zupełnie tak samo jak *umiem*: *wie-m, wie-sz, wie, wie-my, wie-cie — wiedz-q, wiedz, wiedz-my, wiedz-cie, wiedz-qcy*. Formy imiesłowowe od tem. *wiedzie-* i *wiedzia-* (jak *umiem*): *wie-dzie-li, wiedzie-ć — wie-dzia-l (do-)wiedzia-wszy się, wiedzia-ny*.

*Jem* tworzy formy terażniejszoczasowe od tem. *je-* i *jedz-* podobnie jak *wiem*. Formy imiesłowowe utworzone od tem. *jed-* *jad-* (jak *sied-li — siad-t*): *jed-li, jeś-ć; jad-t, jad-la, z-jad-t-szy; imiesł. bierny: zjedzony*.

*Dam*. Formy czasu teraż. od tem. *da-* *dadz-*: imiesł. i rozkaz. od tem. *daj-*: *daj, daj-my, daj-cie, daj-qc* (w starop. trafia się jeszcze dawna forma: *nie dadząc się bardzo ruszyć*. GÓRN.). Formy imiesłowowe od *da-*: *da-t, da-ć, da-w-szy* i t. d.

*Jeśm*. Czas terażniejszy tego czasownika brzmi dzisiaj: *jestem, jesteś, jest, jesteście, są*.

Niegdyś formy te wyglądały inaczej, miały bowiem pierwotną swoją postać:

	L. pojedyncza.	L. mnoga.	L. podwójna.
1. os.	<i>jeś-m</i>	<i>jeś-my</i>	<i>jeś-wa</i>
2. os.	<i>jeś (z jes-si)</i>	<i>jeś-cie</i>	<i>jeś-ta</i>
3. os.	<i>jes-t</i>	<i>s-q</i>	

Przykłady z jęz. staropolskiego: *ale ja czyrw (=robak) jeśm* PSAŁT. FLOR.; *Izraelski jeś królewic*. PIEŚŃ z w. XV.; *Wspomionął jest, iż proch jeśmy*. PSAŁT. FLOR. Tego *jeście* nie uczynili. KAZANIA ŚW.

Te formy słowa *jeśm* już w dawnych bardzo czasach zstały się niejako z poprzedzającym je wyrazem, przyczem ulegały pewnemu skróceniu, np.: *gotówcieśm ić* = *gotów ci jeśm ić* (= *iść*). ŻYWOT ŚW. BŁAŻEJA. Wyraźniej wystąpią te skrócenia niżej przy omawianiu form złożonych czasu przeszłego, gdzie także przedstawiona i dzisiejsza odmiana słowa *jestem*.

W imiesłowie teraż. była niegdyś forma *sąc*, np.: *którzy-kole sąc sprawiedliwi, sąc miłosierdni*. EWANG. ŚW. MAT. Obecnie stworzymy imiesłów ten od tem. *będ-*: *będ-qc, będ-qcy*. Imiesłów ten znaczył niegdyś tyle co: przyszły, np.: *iż na będące dobro nieglądali*. KAZANIA ŚWIĘT. Od tego samego tematu utworzył się niegdyś tryb rozk. *będzi*, a z tego dzisiejszy *bądź*, 1. os. l. m. *bądź-my*, 2. os. *bądź-cie*. Czas przyszły tworzy tu czasownik *będzie*.

Formy imiesłowowe utworzone od tem. *by-*, np.: *by-t, -la, -to, by-w-szy* (rzadkie), *by-ć, o-by-ty*.

Od tem. *by-* dochowały się do dziś, choć w męeno zmiennej postaci formy aorystu: *by-m, by-ś, by, by-śmy, by-ście, by,* które w staropolskim brzmiały jeszcze: *by-ch, by, by, by-chom, by-ście, by-chą.*

## Tworzenie form złożonych.

209. Za pośrednictwem przedstawionych wyżej siedmiu form pojedynczych (por. § 175 nn.) możemy wypełnić zaledwie część liczných form czasownika. Pozostające zatem braki wypełniamy t. zw. formami złożonymi czyli opisowemi, które istnieją tak w stronie czynnej, jak biernej i zwrotnej.

a) W stronie czynnej należą do nich:

1. czas przeszły,
2. zaprzeczony,
3. czas przyszły czasowników niedokonanych,
4. 3. os. l. p. i 3. os. l. m. trybu rozkazującego,
5. tryb warunkowy cz. ter. i przeszłego.

b) Strona bierna składa się z samych form złożonych z wyjątkiem imiesłowu biernego.

c) Strona zwrótka składa się z form strony czynnej w połączeniu z zaimkiem *się*.

a) Formy złożone strony czynnej.

1. Czas przeszły. Formy czasu przeszłego tworzymy dzisiaj, łącząc z formami imiesłowu przeszłego na *-ł, -ła, -ło, -ły, -li*, (np.: *śłuchał, -ła, -ło, -ły, -li*) ruchome końcówki: w 1. os. l. p. *-em (m)<sup>1)</sup>*, w 2. os. *-eś (ś)*, w 3. os. —; w 1. os. l. m. *-eśmy (śmy)*, w 2. os. *-eście (ście)*, w 3. os. l. m. — Dzisiejsza zatem odmiana tego czasu wygląda tak:

1. p.	1. os. <i>śłuchał-em,</i>	<i>śłuchala-m,</i>	<i>(śłuchało-m)<sup>2)</sup></i>
	2. os. <i>śłuchał-eś</i>	<i>śłuchala-ś</i>	<i>(śłuchało-ś)</i>
	3. os. <i>śłuchał,</i>	<i>śłuchala,</i>	<i>śłuchało</i>
1. m.	1. os. <i>śłuchali-śmy</i>	<i>śłuchały śmy,</i>	<i>(śłuchały-śmy)</i>
	2. os. <i>śłuchali-ście</i>	<i>śłuchały-ście,</i>	<i>(śłuchały-ście)</i>
	3. os. <i>śłuchali,</i>	<i>śłuchały,</i>	<i>śłuchały</i>
	<i>śłuchały,</i>		

Uwaga. Końcówki te nazywamy dlatego ruchomemi, ponieważ można je łączyć z innemi częściami zdania, np.:

<sup>1)</sup> Końcówki w nawiasach dodajemy po samogłoskach, końcówki przed nawiasem po spółgłoskach.

<sup>2)</sup> Formy w nawiasie rzadko używane.

*Gdzie-m nie był, eo-m nie cierpiał!* MICK. *Tę-s nadzieję już po sobie okazowała.* KOCHAN. *Ale-scie je (lasy) tak długo tu w Polsce kopali.* KOCHAN. W zabytkach jęz. pol. nawet częściej łączy się ta końcówka z innymi częściami zdania, niż z imiesłowem.

Powstanie form złożonych czasu przeszłego. Przedstawione wyżej ruchome końcówki -em (-m) i t. d. są szczątkami dawnej odmiany *jeśm, jeś, jest, jeśmy, jeście, są*, z którą niegdyś do w. XVI., łączono formy imiesłowu dla utworzenia złożonych form czasu przeszłego.

Formy te wyglądały niegdyś w ten sposób: *malutki jeśm był* (= *był-em*) między bracią swoją. PSALT. FLOR. *Paś jeśm* (= *paś-em*) owce ośca swego. TAMŻE. *Przcz jeś mię odpędził?* (= *czemuś mię odpędził*). TAMŻE. *Na drodze grzesznych nie stał jest* (= *nie stał*). TAMŻE. *Tego jeście nie uczynili* (= *tego-scie nie uczynili*). KAZ. ŚWIĘT. *Ludzie myśleli są* (= *myśleli*) próżność. PSALT. FLOR. *Ręce moje uczyniły są* (= *uczyniły*) organy. TAMŻE. Była też i tu liczba podwójna.

Zczasem zaczęto opuszczać formy *jest* i *są*, wskutek czego formy tych osób uzyskały bardzo rychło dzisiejszą postać: *Uczynił Bóg zwierzęta ziemską.* BIBL. SZAROSZP. *Jako Andreas poruszył trzy kopy lnu.* ROTY PRZYSIĄG Z W. XVI. *bojowali przeciwko mnie.* PSALT. FLOR.

Formy *jeśm, jeś, jeśmy, jeście* uległy zmianom; rychło bowiem zaczęły tworzyć jakoby zrosty z poprzedzającymi wyrazami, ulegając przytem skróceniu. Mamy więc nasamprzód formy: *daieśm* (z *dał jeśm*) *wam.* BIBL. SZAROSZP. *byeśm* (z *był jeśm*) *przy tem.* ROTY PRZYSIĄG, a następnie formy podobne do dzisiejszych, np.: *przykazałem* (z *przykazał jeśm*) *jim.* BIBL. SZAROSZP. Formy 2. os. l. p., i 2. os. l. m. były takie jak dzisiejsze: *robileś, mówiliśmy, przyszedliście* z dawniejszych: *robił jeś, mówili jeśmy, przyszedli jeście.*

U w a g a. Czasami zamiast -śmy dołączano zmienioną pod wpływem aorystu *bych* końcówkę -chmy, np.: *szlichmy* przez *ogień.* KOCHAN. W języku ludowym mamy często -ech lub -ek zamiast -em, np.: *mówilech* i *mówilek.*

Te ruchome końcówki połączyły się w ten sam sposób już w w. XV. także z formą *jest* i wytworzyły nowe formy czasu teraźniejszego (jakoby podwojone): *jest-em, jest-eś, jest, jest-eśmy, jest-eście, są.* Tutaj jednakże ruchome są tylko końcówki -em, -eś, można bowiem mówić: *jest-em* i *gdzie-m jest, jest-eś* i *gdzie-s jest.* W liczbie mnogiej tego niema, bo przeszkadza forma *są.* Takie formy, jak *są-śmy, są-scie* można spotkać w jęz. starop. i dziś jeszcze w ludowym. Tak więc dzisiejsze formy odmiany cz. ter. słowa *jestem* są złożone. Formy *myśmy są, wyście są* nie są formami języka literackiego.

Tak samo i formy dawnego aorystu *bych, by, by, bychom, byście, bychą* uległy przemianie, łącząc się z temi ruchomemi końcówkami, wskutek czego powstały formy: *by-m, by-s, by, byśmy* (dawniejsze *bych-my*), *byście, by* (zam. *bychą*).



210. 2. Czas zaprzeszły tworzone, dodając do formy czasu przeszłego imiesłów *był*, *-a*, *-o* w l. p., a *byli*, *były* w l. mnogiej, np.: *Nasz Chrystus miły jest on swe święte apostoły nauczał był*. KAZ. GMEŻN. *A świętego Bartłomieja są oni byli jęli?* TAMŻE. Później czas zaprzeszły brzmiał, np.: *dałem był*, *dałeś był*, *dał był*, *dałiśmy byli*, *dałiście byli*, *dali byli*; dziś wychodzi z użycia.

211. 3. Czas przyszły tworzył się niegdyś tak samo jak dziś za pośrednictwem form słowa *będę*, dodawanych do bezokolicznika, np.: *włodać będziesz*, PS. FLOR. *Spowiadać ci się będę*. TAMŻE. *Tegdy mówić będzie*. TAMŻE. Słowo posiłkowe *będę* mogło i może stać bez różnicy przed lub po bezokoliczniku. Inaczej jest nieco przy imiesłowie, z którym później zaczęto łączyć formy słowa *będę* dla tworzenia czasu przyszłego. Tutaj imiesłów następował niemal zawsze po słowie posiłkowym, np.: *gdy im to będziesz powiedział*. REJ. Tak też mówimy najczęściej i dzisiaj: *będę czynił*, *mówi* i t. d.

Uwaga 1. Między formami: *będę mówić* a *będę mówił* niema różnicy co do znaczenia.

Uwaga 2. Formy złożone czasu przyszłego tworzą tylko czasowniki niedokonane. Formy czasu teraźniejszego czasowników dokonanych mają znaczenie czasu przyszłego (dokonanego).

212. 4. Tryb rozkazujący 3. os. l. p. i 3. os. l. m. wyrażano niegdyś za pośrednictwem osoby 2.; dopiero później (od w. XV.) wchodzi w użycie dzisiejsza forma, złożona z wyrazu *niechaj* lub *niech* (tryb rozk. słowa *niechać*) i 3. os. l. p. lub 3. os. l. m. cz. ter., np.: *niech słucha*, *niech słuchają*.

213. 5. Tryb warunkowy tworzymy przez połączenie form: *bym*, *byś*, *by*, *byśmy*, *byście*, *by*, z formami imiesłowu przeszłego na *-ł*: *słuchałbym*, *słuchałbyś*, *słuchałby*, *słuchałibyśmy*, *słuchałibyście*, *słuchałiby*. Tę formę trybu warunkowego nazywamy trybem warunkowym czasu teraźniejszego. Jeżeli do powyższych form dodamy, jak w czasie zaprzeszłym, formy imiesłowu: *był*, *-a*, *-o*, *byli*, *były*, wówczas otrzymamy formy trybu warunkowego czasu przeszłego: *słuchałbym był*, *słuchałbyś był* i t. d.

Tryb warunkowy w języku staropolskim tworzył się tak samo, tylko zamiast form *bym*, *byś* i t. d. dodawano formy: *bych*, *by*, *by*, *bychom* albo *bychmy*, *byście*, *bychą* albo *by*.

214. b) Formy złożone strony biernej.

Stronę bierną tworzą tylko czasowniki przechodnie, jakkolwiek formę imiesłowu biernego mogą mieć także nieprzechodnie, np.: *zmarznięty*, *rozkwitnięty*, *upłynięty*.

Formy strony biernej tworzymy, łącząc odpowiednie formy imiesłowu biernego z odpowiednimi formami odmiany czasownika *być, zostać*.

### Czas teraźniejszy.

#### L. pojedyncza.

- |                      |                      |                        |                     |                    |
|----------------------|----------------------|------------------------|---------------------|--------------------|
| 1. os. <i>jestem</i> | <i>proszony-a-e,</i> | <i>zaproszony-a-e,</i> | <i>wzywany-a-e,</i> | <i>wezwany-a-e</i> |
| 2. os. <i>jesteś</i> | "                    | "                      | "                   | "                  |
| 3. os. <i>jest</i>   | "                    | "                      | "                   | "                  |

#### L. mnoga.

- |                         |                    |                      |                 |                |
|-------------------------|--------------------|----------------------|-----------------|----------------|
| 1. os. <i>jesteśmy</i>  | { <i>proszeni,</i> | { <i>zaproszeni,</i> | <i>wzywani,</i> | <i>wezvani</i> |
|                         | { <i>proszone,</i> | { <i>zaproszone,</i> | <i>wzywane,</i> | <i>wezwane</i> |
| 2. os. <i>jesteście</i> | "                  | "                    | "               | "              |
| 3. os. <i>są</i>        | "                  | "                    | "               | "              |

### Czas przeszły.

- |                           |   |
|---------------------------|---|
| 1. os. l. p. <i>byłem</i> | <i>proszony, zaproszony, wzywany, wezwany</i> |
| 2. os. l. p. <i>byłeś</i> | i t. d. jak w czasie teraźniejszym.           |

albo

dla czasowników dokonanych:

- |                              |                                     |
|------------------------------|-------------------------------------|
| 1. os. l. p. <i>zostałem</i> | <i>zaprošzony, wezwany</i>          |
|                              | i t. d. jak w czasie teraźniejszym. |

### Czas zaprzeczny.

używany jeszcze przy czasownikach dokonanych w połączeniu ze słowem posiłkowym *zostać*.

- |                                  |                                     |
|----------------------------------|-------------------------------------|
| 1. os. l. p. <i>zostałem być</i> | <i>zaprošzony, wezwany</i>          |
|                                  | i t. d. jak w czasie teraźniejszym. |

### Czas przyszły.

- |                          |   |
|--------------------------|---|
| 1. os. l. p. <i>będę</i> | <i>proszony, zaproszony, wzywany, wezwany</i>               |
|                          | i t. d. jak w cz. ter. albo też dla czasowników dokonanych: |

- |                             |                                     |
|-----------------------------|-------------------------------------|
| 1. os. l. p. <i>zostanę</i> | <i>zaprošzony, wezwany</i>          |
|                             | i t. d. jak w czasie teraźniejszym. |

### Tryb rozkazujący.

- |                                  |   |
|----------------------------------|---|
| 2. os. l. p. <i>bądź</i>         | <i>proszony, zaproszony, wzywany, wezwany</i> |
| 3. os. l. p. <i>niech będzie</i> | " " " "                                       |

- |                         |   |  |
|-------------------------|---|--|
| 1. os. 1. m. bądźmy     | { | proszeni, zaproszeni, wzywani, wezwani |
|                         |   | proszone, zaproszone, wzywane, wezwane |
| 2. os. 1. m. bądźcie    | " | " " " "                                |
| 3. os. 1. m. niech będą | " | " " " "                                |

albo też dla słów dokonanych:

2. os. 1. p. zostań, zaproszony, wezwany  
i t. d. jak wyżej.

### Imiesłów współczesny

używa się czasem w takiej formie, jak: *będąc proszony, wzywany*, ale lepiej używać tu samych form imiesłowu biernego słów niedokonanych *proszony, wzywany* bez słowa posiłkowego *będąc*.

### Imiesłów przeszły i zaprzeszły.

Używa się tu form imiesłowu biernego od czasowników dokonanych, jak: *zaprošzony, wezwany* bez słowa posiłkowego. Formy jak *bywosz* lub *zostawosz* *wezwanym* lub *zaprošonym* rażą.

### Bezekolicznik

*być proszonym, zaproszonym, wezwanym, wzywany*  
albo też dla słów dokonanych:  
*zostać zaproszonym, wezwanym*.

### Tryb warunkowy czasu teraźniejszego.

1. os. 1. p. *byłbym proszony, zaproszony, wzywany, wezwany*  
i t. d. jak w czasie teraźniejszym  
albo też przy czasownikach dokonanych:  
1. os. 1. p. *zostałbym zaproszony, wezwany*  
i t. d. jak w czasie teraźniejszym.

### Tryb warunkowy czasu przeszłego.

1. os. 1. p. *byłbym był proszony, zaproszony, wzywany, wezwany*  
albo też dla czasowników dokonanych  
1. os. 1. p. *zostałbym był zaproszony, wezwany*  
i t. d. jak w czasie teraźniejszym.

Dla wyrażenia częstotliwości używamy przy czasownikach niedokonanych lub częstotliwych zamiast słowa posiłkowego *jestem* słowa *bywam* we wszystkich czasach i formach, np.: *bywam często proszony, zapraszany, bywali nieraz wzywani* i t. p.



215. Imiesłów bierny w znaczeniu strony czynnej nieosobowej. Dla wyrażenia czynności przeszłej dokonanej lub niedokonanej, przy której nie można lub nie chcemy wymieniać wyraźnie podmiotu, używamy imiesłowu biernego w dawnej formie rzeczownikowej na o, np.: *szyto bluzkę, uszyto bluzkę, ogłaszano, ogłoszono wyrok, płacono wielkie sumy, zapłacono wszystko* i t. p. Imiesłów bierny ma tu znaczenie czynne nieosobowe, gdyż nie jest określeniem strony, na którą czynność wykonywana przechodzi, lecz strony nieznanej lub niewyrażonej, która czynność tę wykonywa. Stąd owa strona, na którą czynność przechodzi, nie jest tu wyrażona, jak w zwyczajnej stronie biernej w przypadku pierwszym, lecz w tym, którym rządzi czasownik czynny *krawiec szył bluzkę, uszył bluzkę* i t. d.

216. c) Formy strony zwrotnej powstają przez połączenie form strony czynnej z zaimkiem *się*, np.: *kąpię się, pomyliłem się, będziemy się cieszyli, będziesz się starać* i t. p.

Form strony zwrotnej w 3. os. l. pojedynczej można używać jako form nieosobowych, [np.: *szyje się marynarkę, buduje się nową chatę, żąda się wiadomości, kupiło się krowę* i t. p.

Wyrażenia, jak: *suknie się szyją, już się chata buduje* i t. p. nie są właściwe. Przedmiot czynności nie może być jej podmiotem.

## CZĘŚĆ TRZECIA.

### NAUKA O ZDANIU.

217. Zdaniem nazywamy wyrażenie słowami spostrzeżeń, myśli, uczuć lub woli.

*Np.: Dniało* MICK. *Noc zapadła zupełna.* SIENK. *Języki są kluczem nauk.* LIBELT. *Prawda w oczy kole.* PRZYSŁ.

218. Myśl czy spostrzeżenie możemy wyrazić zdaniem pojedynczem albo zdaniem złożonem.

*Np.: Bóg wybaczy.* MICK. *Mowa jest obrazem myśli i uczuć człowieka, język jest obrazem myśli i uczuć narodu.* LIBELT.

### O zdaniu pojedynczem.

#### A. Części zdania istotne.

219. Częściami zdania istotnemi są podmiot i orzeczenie.

Podmiotem (subjectum) nazywamy ten wyraz lub grupę wyrazów, o której się mówi w zdaniu; orzeczeniem zaś ten wyraz lub grupę, przez którą się o podmiocie coś wypowiada (orzeka), o jego czynności, właściwości lub stanie.

O podmiot pytamy się zaimkiem: *кто? co?* o orzeczenie zdaniem pytajnem: *co robi? jaki jest? w jakim stanie?*

#### I. Podmiot.

220. Podmiotem w zdaniu bywa zwykle rzeczownik, ale mogą być nim i inne części mowy, a nawet całe zdanie.

Np.: *Rybak ledwo u brzegów nawiedza dno morza.* MICK.  
*Wszystko razem wrzasło.* MICK. *Nie działo się w Dobrzynie nic bez Maćka rady.* MICK. *Cierpieć dla Boga jest cnotą.* BRODZ. *Kto wysoko lata, często nisko spada.* PRZYSŁ.

221. Podmiot imienny bywa zwykle w mianowniku, czasownikowy w bezokoliczniku. Jest to podmiot gramatyczny.

Rzeczownik lub zaimek, oznaczający podmiot zdania, ale położony w innym przypadku, nie w mianowniku, nazywamy podmiotem logicznym.

Np.: *Tak upłynęło parę godzin.* SIENK. *Dobrze nam się spało.*

222. Osobną gromadę tworzą zdania, których podmiotem gramatycznym jest zaimek *to*, a równocześnie logicznym wyobrażenia przedstawione w zdaniach poprzednich lub wyobrażenia zawarte w orzeczeniu.

Np.: *Świątobliwość jest połączeniem pobożnego życia z nabożnem, jest najwyższym stopniem cnót chrześcijańskich, jest to więc przymiot.* BRODZ. *Białowieża leży w samym środku puszczy; jest to zamożna, ogromna wieś.* SIENK.

*Rzym jest to mieszanina bezładna trzech światów.* SIENK. *Był to pan Muszalski.* SIENK. *Było to pod Madrytem.* ŻEROM. *Pewnie to będzie pierwsza łaka.* SIENK.

223. Niekiedy podmiot jest tylko ogólnie zaznaczony tak, że zdania takie uchodzą za zdania bezpodmiotowe. Bywa to:

1. przy wyrażaniu zjawisk w przyrodzie: *Ledwie dniało.* MICK.
2. przy wyrażaniu pewnego stanu duszy lub ciała: *W oczach jej pociemniało.* ŻEROM. *Od rana jestem na czczo, mdli mię.* MICK.
3. przy wyrażeniach przysłówkowych, po opuszczeniu posiłkowego jest: *Poloneza czas zacząć.* MICK. *Tyle jeszcze trzeba powiedzieć.* ŻEROM.
4. przy zwrotach przyimkowych, użytych za orzeczenie ze słowem *być*: *Więc było po uroku, po czarach, po dziwie!* MICK.

Uwaga 1. W wielu przykładach tego rodzaju domyślamy się łatwo podmiotu, zwłaszcza jeżeli idzie o czynność ludzką.

Np.: *Lubiono go za hojność.* SIENK. = *Lubili go ludzie...*

Uwaga 2. Również przy formach osobowych czasownika zwykle nie kładziemy podmiotu zaimkowego, bo się go domyślamy z końcówki.

Np.: *Mogłem pieszo iść.* MICK. *Biegał po całym domu.* MICK. *Z bożą pomocą wyżenieniem nieprzyjaciela.* SIENK.



## II. Orzeczenie.

224. Orzeczeniem w zdaniu bywa: 1) czasownik w formie osobowej; 2) połączenie innej części mowy lub zwrotu ze słowem posiłkowym *być*; 3) formy czasownikowe nieosobowe.

Np.: 1) *Dębina rzędzie*. SIENK.; 2) *Budowa jest przepyszna*. TARN. *Noc była ciemna*. SIENK. *Życie tam było ustawicznem świętem*. SIENK. *W miasteczku ciemno i gwarno*. SŁOW. *Sprawa jest wielkiej wagi*. KORZEN. *Tu wszystko na większą skalę*. TARN. *Za łukiem jest się już w zakresie Kolosseum*. SIENK.; 3) *Raptem boczne drzwi otwarto*. MICK. *W mieście we wszystkie uderzo no dzwony*. POL. *Miedzy innemi przedmiotami widać tam sławny świecznik ze świątyni Salomona*. SIENK. *Męczący wpływ upału znać na bizonach*. SIENK.

225. Oprócz czasownika *być* tworzą orzeczenie z jakimkolwiek imieniem czasowniki nijakie zostać (czem), zaimkowe: stać się, zdawać się, zwać się, ogłosić się, urodzić się, i bierne: być obranym, mianowanym, nazywanym.

Np.: *Chrystus stał się człowiekiem*. PIS. ŚW. *Smutek smutkiem zostanie*. MICK. *Był to Rejent, sam siebie Rejentem ogłosił*. MICK. *Chodkiewicz mianowany został hetmanem litewskim*. NARUSZ. *Pierwszy Pitagoras nazwał się miłośnikiem mądrości czyli filozofem*. ŚNIAD.

226. Tę część orzeczenia, którą tworzy rzeczownik, przymiotnik, imiesłów lub przysłówki ze słowem *być* nazywamy orzecznikiem.

Np.: (było) *świętem*; (było) *ciemno i gwarno*; (jest się) *w zakresie...* (stał się) *człowiekiem*; (mianowany został) *hetmanem* i t. p.

227. Jeżeli orzeczeniem jest słowo posiłkowe *być*, opuszcza się je często jako domyślne.

Np.: *Wszędzie cisza nieprzerwana* (dom. *jest*) SIENK. *Mila praca lubo trudna, póki nie daremna*. A. M. FREDRO.

228. Zdanie, zawierające tylko podmiot i orzeczenie, nazywamy zdaniem nierozwiniętym (*prostem*). Nie jest to jednak forma zdania najprostsza, jak to poniżej zobaczymy.

### B. Części zdania drugorzędne.

229. Dla uwydatnienia i uzupełnienia części zdania istotnych łączymy z niemi różne części mowy: 1) jako dopełnienie czynności lub stanu; 2) jako określenie przymiotu, jakości, ilości, miejsca, czasu, sposobu i t. p.

## I. Dopełnienia.

230. Tylko czasowniki, wyrażające byt lub stan rzeczy, nie potrzebują dopełnień; ich treść jest sama przez się zrozumiała, chociaż ją można także dopełnieniami uwydatnić. I tak mówiąc: *trawy pożółkły, liście czerwienieją, siedzę, śpię, świece, żyje, wędne, gasną* i t. p. nie potrzebuję dawać słuchającemu jeszcze dopełnień czynności, bo i bez nich będzie miał o *stanie* moim należyte wyobrażenie. Natomiast czasowniki takie, jak: *gryzę, strzegę, biorę, daję, kupuję* — wymagają koniecznie dopełnienia tej czynności przez dodanie pojęcia rzeczowego na pytanie: *co? czego? czemu?* i t. p.

1. Dopełnieniem czasownika mogą być: a) bezokoliczniki, b) rzeczowniki w przypadkach zależnych, c) rzeczowniki z przyimkiem.

a) *Dopełnieniem bezokolicznik.*

231. Bezokolicznik bywa dopełnieniem czasowników niezupełnych, jak: *móc, mieć, kazać, zdawać się, chcieć, musieć, umieć, móc...* i form czasownikowych: *zwykłem, powinienem*.

Np.: *Teraz mogłem się bezpieczniejsz nachylić i zapuścić wzrok w gardziel wulkanu.* KREM. *W osadzie tej mieliśmy zamieszkać przez czas pobytu w puszczy.* SIENK. *Księżę Radziwiłł Sierota kazał ten sprzęt na urząd w Wenecji zrobić.* MICK. *(Osoby) jakoby aktory na scenie zdawały się przedstawiać jakoweś zdarzenie.* MICK. *Dwie zdrożności chcą usprawiedliwiać myśliwi.* KRAS. *Zbliżenie tych dwu charakterów musiało się stać zderzeniem, walką.* TARN. *Czasem (wędrowcy) umieją wskazać stan lub okolice.* SIENK. *Otałan poczyną nęci i wabić.* SIENK. *Ludzie, żyjący samotnie, zwykli mówić wiele o sobie.* MICK. *Gościna nie powinna się zbyt długo przewlekać.* KRAS. *Przyjechałem do Drezna i myślę tu czas niejaki posiedzieć.* SŁOW.

232. Bezokolicznik dopełnia również takie wyrażenia, które są w istocie swej rzeczownikami lub przymiotnikami, lecz w połączeniu z *czas.* posiłkowem *być* tworzą orzeczenie; po opuszczeniu formy *jest* znaczenie ich pozostaje niezmiennie, czasownikowe i poczuwamy je jako formy czasownikowe, np.: *trzeba, można, podobna, niepodobna, rad (jestem), wstyd, żal* i t. p.

Np.: *Po krótkim odpoczynku trzeba było ruszyć w dalszą drogę.* KREM. *Mimo mniejszego huku niepodobna się usłyszeć i zrozumieć.* SIENK. *Ludzie radziby wiele słyszeć o swoich przyjaciółach.* MICK. *Ale mu nie czas teraz dojeżdżać niedźwiedzi.* MICK.

b) *Dopełnieniem przypadki zależne.*

233. *Biernik bywa najczęstszem dopełnieniem czasowników na pytanie: kogo? co?*

Np.: *Te osoby, których tu widzicie bez liku, przedstawiają polskiego historję sejmiku: narady, wotowanie, triumfy i wasnie.* MICK. *Słyszę zegar, bijący głośnie jedenastą w nocy godzinę.* SŁOW. *Ujrzeliśmy nareszcie widnokrąg.* SIENK. *Pierwszą połowę dzieła poruczono głównie Tatarom.* SZAJN.

234. *Dopełniacz jest dopełnieniem czasowników na pytanie: kogo? czego?*

Np.: *Ten ręce za pas zatknął i przyłożył ucha.* MICK. *Le-dwie mają czas goście darów lata użyć.* MICK. *(Jankiel) kazał dole-wać lipcowego miodu.* MICK. *Te ciężkie mury nabierają lekko-ści i wspaniałości od okien szerokich.* TARN. *Tadeusz końca czeka a ucha nadstawia.* MICK. *Ręka mimowolnie szukała strzelby, której brać ze sobą do puszczy nie wolno.* SIENK. *Z ksiąg obcych wyuczył się gospodarstwa sztuki.* MICK. *(Sędzia) popra-wiwszy nieco wylotów kontusza, nalał węgrzyna.* MICK. *I w q-tku i myśli i barwy brakło nieborakom.* KRASZ. *Telimena zmu-sza warunkiem intercyzy wyrzec się kontusza.* MICK. *Nie opu-szczaj nauki szkolnej dla czytania, ale ci czytać potrzeba.* KRASZ.

235. *Narzędnik występuje jako dopełnienie na pytanie: kim? czem?*

Np.: *Słowa nauczyciela wstrząsnęły młodym umysłem.* KRASZ. *Mnie, com niegdyś — rzec mogę — trząsł całym powiatem.* MICK. *... tylko szef szwadronu Dwernicki i dowódca plutonu po-rucznik Różycki potrafili obracać tym żelaznym drągiem.* MICK. *(Piotek) połyskał się wstążkami jaskrawych stokrotek.* MICK. *(Po-dróżny stał) wonnemi powiewami kwiatów oddychając.* MICK. *Babwany igrały piórkami ze skrzydeł Ikarą.* KREM. *Twarc sta-rego zajaśniała niewypowiedzianą radością.* SIENK.

236. *Celownik jako dopełnienie występuje (najczęściej obok biernika lub dopełniacza) na pytanie: komu? czemu?*

Np.: *Natura kochająca sprzyjała Grecji.* KREM. *Jegry w tłu-mie ulegli mocy przeciwników.* MICK. *Bronią kanony księdzu bić się.* MICK. *Nie zazdrościli sławie szlacheica panowie.* MICK. *Bóg nie błogosławił związkowi temu.* MICK. *Bóg dziś naszemu szczęścił orężowi.* MICK. *Nikt (ni) nigdy nie zarzuci, bym uchyl-bił komu.* MICK. *Wszystkim drzewom przoduje sosna.* SIEROSZ.



237. c) *Dopełnienia przyimkowe* wyrażają również stosunek czynności do przedmiotu i mają formę różnych przypadków, zależnie od rządzącego przyimka. Np.:

1. w dopełniaczu: *Ołdykił od grania, nie śmie i panów się wstydzi.* MICK. *Tęsknią do dziczy lasów, do chat urwistych.* LIBELT. *Własną ręką dopomagam do opiekowania się mną przyjaznej mi dotąd fortunie.* ORZESZ. *Ucieszyliśmy się oba ze spotkania.* SŁOW. *Rozumny człowiek ze wszystkiego korzystać umie.* FREDRO.

2. w bierniku: *Staraj się o szczęście drugih.* KRASZ. *Wszyscy dybią na rydza.* MICK. *Lud ten zasługuje na bliższą uwagę.* SIENK. *Gonta w rocie uchodził za pierwszego strzelca.* MICK.

3. w narzędniku: *Czyż się państwu godzi wdawać z tym fircykiem?* MICK. *Panienki za wysmukłym gonią borowikiem.* MICK. *Stary zżył się z wieżą, z latarnią, z urwiskiem, z ławicami piasku i ze samotnością.* SIENK. *Wszyscy ubolewali nad ich losem.* KRASZ.

4. w miejscowniku: *Nie zawiedliśmy się w naszym mniemaniu.* KRAS. *Cóż wypadło sądzić o całym tym gmachu.* SNIAD. *Znał się dobrze na handlu zbożowym.* MICK. *Poniatowski powiódł wzrokiem po wyprostowanej figurze sierżanta.* GĄSIOR.

238. Niektóre *przymiotniki* mają dopełnienia rzeczownikowe: a) w przypadkach zależnych lub b) w przypadkach przyimkowych, a niekiedy nawet c) w bezokoliczniku.

a) w dopełniaczu: *Ciekawi skutku narad koło domu krążą.* MICK. *Lewe szlachty skrzydło już jest bliskie zwycięstwa.* MICK. *Lud bogaty, oświecony i dawnych czasów pamiętny* SIENK. *Ks. Hozjusz pruskich rzeczy był dobrze wiadomy.* GÓRN.

w celowniku: *Piosenka stara, wojsku polskiemu tak miła.* MICK. *Dziaduniowi za błogosławieństwo wdzięczny jestem.* SŁOW. *Rodzaj architektury obcym budowniczym wcale nieznany.* MICK.

w narzędniku: *Szarzeje gęstwina grobów, pokrytych srebrnym mchem.* SIENK. *W nocy jest prawie straszna swoim ogromem.* SIENK.

b) *Zdaje się, żeś ty nie rad z przybycia naszego.* MICK. *Podobna do pyzatyh Boreasza dzieci.* MICK. *Żaden śmiertelnik nie jest wolny od jakiegoś dziwactwa.* PRUS. *Siedzi Rejtan żaloszny po wolności stracie.* MICK. *Kościół ten jest bogaty i w liczne malowania.* GRABOW.

c) *Bydło, zwykle do domu pourceć leniwe, teraz zbiega się tłumnie.* MICK. *Oznaki nudów zdolne były zakłopotać gospodarza.* PRUS.

239. dopełnienia podwójne mogą mieć czasowniki i przymiotniki; jedno jest bliższe czynności czasownika, bo od niego zależy bezpośrednio, drugie jest dalsze, bo służy tylko do uzupełnienia tamtego, np.:

*Celownik i biernik (komu? co?)* *Ogłaszał włościąnom Tadeusza wolę.* MICK. *Rozpacz ojca zgubę mi rokuje.* KORZEN. *Praca tylko może dać skrzydło natchnieniu.* KRASZ.

*Celownik i dopełniacz (komu? czego?)* *Bo trud i trwoga i śmierć bronią mu przystępu.* MICK. *Mistrz zazdrościł młodzieńcowi sławy.* KRASZ.

*Biernik i narzędnik (kogo? czem?)* *Pamięć Dedala uwieczniono chwałą przerwanych wynalazków.* KREM. *... echem nappełnił las cały.* MICK. *Łańcuch sań budził całą okolicę radosnym głosem dzwonek, łoskotem janczarów, trzaskaniem batów.* ŻEROM.

*Biernik i dopełniacz z przyimkiem (kogo? co?)* *Naślizł siostrzeńca do pośpiechu... zmusił go do prędkiego wypicia winnej polewki.* ŻEROM. *Nie [bez przyczyny] uprawiali młodzież ojcowie nasi do tej zabawy.* KRAS.

*Celownik i narzędnik (komu? czem?)* *Może nam grozi jakim nieszczęściem domowem* MICK. *Barbarzyńskie upędzanie się człowieka za wielorybem grozi mu rychłą zagładą.* SIEROSZ.

## II. Określenia.

240. Celem dokładnego przedstawienia osoby lub rzeczy lub uwydatnienia właściwości i jakości dodajemy do wszystkich części zdania dodatki, niezależne od części określanych, ale do nich dostosowane. Ponieważ one podają znamiona przedmiotów, a więc je bliżej określają, nazywamy je określeniami.

### 241. 1) Określenia rzeczowników.

1. *Ciężkie dymy dźwigają się z głębin.* KREM.
2. *Lud w puszczy osiadły zasługuje na bliższą uwagę.* SIENK.
3. *Proszę bardzo o portret twój, twej żony i Stefana.* MICK.
4. *Był to bernardyn kwestarz Robak.* MICK.
5. *Pan Wołodyjowski, żołnierz przezorny i zimny, dragonów z ręki nie puścił.* SIENK.

6. *O szczęśliwe niebo krajów włoskich, różowe Cezarów ogrody!* MICK.

7. *Te jaskrawe kolory drzew i cegieł mają swój urok spokoju, milczenia i powagi.* TARN.

8. *Panegiryk ogromny w półtrzecia arkusza.* MICK.

9. *Była to urodziwa panna o płowych włosach.* SIENK.

10. *Kora na dębie jak koleczuga pęka w duże, grube ognia.*

SIEROSZ.

1. Najpospolitsze są określenia *przymiotnikowe*: ciężkie dymy, bliższa uwaga, żołnierz przezorny i zimny, szczęśliwe niebo, kraje: włoskie, różowe ogrody, jaskrawe kolory, panegiryk ogromny, urodziwa panna, płowe włosy, duże, grube ognia— i do nich zbliżone określenia *zaimkowe*: portret twój, twej żony, swój urok— i *imiścowe*: lud osiadły.

Takie przymiotnikowe określenia rzeczowników zowią się *przydawkami* (łac. *attributum*).

2. Określenia rzeczownikowe w tym samym przypadku, co rzeczownik określany, podają jakiś szczegół w stosunku do pojęcia ogólnego: *kwestarz Robak, pan Wołodyjowski*, albo: *bogini Minerva, rzeka Wisła, Zygmunt Waza* i t. p.

Takie określenia rzeczownikowe zowiemy również *przydawką* (rzeczowną).

3. Określenia rzeczownikowe rozwinięte, mieszczące liczne i dokładne szczegóły, oddzielone od rzeczownika określanego przecinkiem, nazywamy *dopowiedzeniem* (łac. *appositio*). A więc w powyższych przykładach: *żołnierz przezorny i zimny*. I podobnie: *Stolnik, pan mój... krzyż, godło Niemców... Egipt, ojczyzna cywilizacji...* i t. p.

4. Określenia rzeczownikowe w dopełniaczu, podające pochodzenie, materję, posiadacza, całość, z której część wzięto, jakość — są zbliżone do przydawki przymiotnikowej: *portret żony, Stefana; niebo krajów włoskich, ogrody Cezarów, kolory drzew i cegieł, urok spokoju, milczenia i powagi*.

Określenia takie nazywamy krótko *dopełniaczem określającym*.

5. Bardzo pospolite są określenia *przyimkowe*, mające ten sam charakter, co przydawki przymiotnikowe i dopełniacze: *panegiryk w półtrzecia arkusza* (półtrzeciaarkuszowy), *panna o płowych włosach* (płowowłosa), albo: *droga do Warszawy, bitwa*



pod Lublinem, zamek na Wawelu, chustka do nosa, gruszki na wierzbie, zamki na łódzie i t. p.

6. *Określenia porównawcze*: *kora jak kolezuga*, *promień niby wskazówka*, *kopuła jak kształt bani*, łączą się z rzeczownikiem określanym przez przysłówki porównawcze: *jak*, *jakby*, *niby*, *naksztalt* i określają jakoś przedmiotu przez porównanie go z innym, więcej znanym.

## 242. 2) Określenia przymiotników.

Przymiot czyli jakość, właściwość można określić tylko tym sposobem, że się bliżej oznaczy stopień lub miarę tej właściwości. Do tego służą tylko przysłówki, liczebniki przysłówkowe, lub podobnie jak przy rzeczownikach określenia przyimkowe i porównawcze.

1. *Droga była dość wygodna*. KREM.

2. *Wieża zdawała się dwakroć wyższa*. MICK.

3. *(Obłok) po wierzech perłowy, po brzegach połączony, w głębi purpurowy*. MICK.

4. *Leciąła ulewa deszczu sypkiego jak ziarno*. ŻEROM.

Wskutek ściślej łączności przysłówka z przymiotnikiem utworzył się w wielu razach jeden z nich wyraz złożony: *kramowo-odpustowy towar*, *południowozachodni wiatr*, *kwiat wczesnowiosenny*, *kolor bladoczerwony*.

Penieważ w określaniu przymiotników idzie głównie o uwydatnienie stopnia, przeto tu należą wszelkie przysłówki, zapomocą których dokonywamy t. zw. stopniowania przez opisanie w trzech stopniach:

a) *bardzo dobry*, *zupełnie stosowny*, *zbyt wielki*;

b) *daleko większy*, *mało mniejszy*, *nieco grubszy*, *trochę bielszy*, *o wiele lepszy*;

c) *jak najskuteczniejszy*.

## 243. 3) Określenia przysłówek.

Te mogą być tylko przysłówkowe lub porównawcze:

*Szczerniałe zręby jego wyglądają nader poważnie*. SIENK.

*Najbliższe przedmioty przeświecały przezeń słabo jak przez mleczne szkło*. SIEROSZ.

*Śliczny jest Ursynów bardziej do dzikiego lasu niż do ogrodu podobny*. SŁOW.

Użycie znaków pisarskich. 1. Tylko dopowiedzenia, t. j. określenia rzeczownikowe rozwinięte, oddziela się w zdaniu przecinkiem, bez względu na to, czy poprzedzają, czy następują po rzeczowniku określanym.

## 244. 4) Określenia czasowników.

Czynności lub stan, wyrażony przez czasownik, można określić bliżej pod względem czasu, miejsca, sposobu, miary, przyczyny i to bądź przez przysłówki, bądź przez formy przypadkowe lub przymi-  
kowe rzeczowników, bądź na koniec przez porównanie.

### a) Przysłówki:

- czasu: *Z dwóch rur raz po raz dwóch sierżantów sprząta.*  
(kiedy?) MICK. *Nakoniec ręce im opadły.* SIENK. ... *Już pierwszej*  
*niosła z dziesiątek kul w brzuchu.* MICK.
- miejsca: *W prawo łóz gęsty zarostek, w lewo się piękna do-*  
(gdzie?) *lina podaje, przodem rzeczułka i mostek, tuż stara cer-*  
*kiew.* MICK. *Słyszysz wewnątrz szlochanie.* MICK. *Wszę-*  
*dzie cisza nieprzerwana.* SIENK.
- sposobu: *Pleban inaczej uczy na ambonie.* MICK. *Szły pary*  
(jak?) *po parach hucznie i wesóło.* MICK. *Witano go rado-*  
*śnie i gorąco.* SIENK.
- miary  
i stopnia *Tyle ją obraziłem, winienem jej tyle.* MICK. *Szkapy*  
*ledwie nogi ciągną.* SIENK. *W tej chwili krzyki jeszcze*  
*się wzmogły.* SIENK.

### b) Rzeczowniki w formach przypadkowych:

- czas (hier-  
nik lub na-  
rzednik) *I dzień następny i noc pociąg leciał przez zaśnie-*  
*żone stopy.* SIEROSZ. *Chwilami sił im brakło.* SIENK. *Fan*  
*Tadeusz wyzwał hrabiego wieczorem.* MICK. *Wiosną*  
*i latem mało go kto na wsi spotkać mógł.* KONOP.
- miejsce  
(narzędnik) *Pośpieszał Wiesław i lasem i borem.* BRODZ. *Mo-*  
*rzem, łodem płyną nieprzeliczone wojowników roje.* MICK.  
*Kolej wiję się brzegiem malowniczej Ingody.* SIEROSZ.
- sposób  
(narzędnik) *Kapitan Ryków milczkiem kielichy wychylał.* MICK.  
*Drugi raz wyratował się ucieczką, sposobem wyżej*  
*wspomnianym.* SIENK. *Pod temi drzewami obozem rozłożyło*  
*się kilku ludzi.* KREM. *Buchnęło słońce wielkiem płomie-*  
*niskiem.* KONOP.
- przyczyna  
(narzędnik) *Jego to postrzałem zginął Stolnik.* MICK. *Niski brzeg*  
*Narwi kipiał ptasią wrzawą.* KONOP.
- miara  
i stopień *Już nasz duszą i ciałem.* SIENK. *Słówek wyleci wró-*  
*blem a wróci wołem.* FREDRO.

c) Rzeczowniki z przyimkami:

czas      *Na gościńcu i drogach od samego ranka panuje ruch niezwykle. MICK. Zaciekły zwierz nie odstępował go przez kilka godzin. SIENK. Po chwili zjawił się jeden z budników. SIENK. U nas zaś polowano na dziki w tę porę. MICK.*

miejsce      *Natychmiast się po różnych stronach rozpięchniono. MICK. Rycerze wyszli z namiotów. SIENK. Dnia drugiego sierpnia stanął na koniec sultan pod Chocimiem. SIENK. O dwa tysiące kroków stał zamek za domem. MICK. Ursynów leży o małą milę od Warszawy za Mokotowem. SŁOW.*

sposób      *Wojski z za stoła machnął ręką na odlew. MICK. Zwinął w kłębek długie palce. MICK. Przez trzciny rzeki woda sobie z sykiem drogę torowała. KONOP.*

miara      *Na mil kilka widać doskonale drogę. SIEMIEN. Żeglarze walczyli do upadłego. SIENK. Pożary użyżniają stępy do wysokiego stopnia. SIENK.*

cel      *Dla korzyści doczesnej i dla nieśmiertelnej imienia polskiego sławy malujmy prawdziwy obraz naszego języka. LIBELT. Owoż Rejtan na przyjazd księcia generała zaprosił gości. MICK.*

przyczyna      *Pod siłą natarcia położył się pierwszy szereg. SIENK.*

d) Porównania zapomocą przysłówków: *jak, jako, niby...* (podobnie jak inne tego rodzaju nie oddzielane przecinkiem).

Np.: *Miny burzące kopią się w ziemi jak krety. MICK. Jaskółka czarny obłok przeszywa jak strzała, potem spada jak kula. MICK. Step wydaje się jak jeden stubarwny dywan. SIENK. Suche liście niby lzy drzew opadały na ziemię. ŻEROM. Tu i ówdzie niby blade obłoczki szarzały gaje. SIEROSZ. Graby od deszczu lśniły się i czerniały jak stal. ŻEROM.*

Ta rozmaitość i różnorodność określeń, nadto swoboda w ich użyciu i ustawieniu przyczynia się do ożywienia i ubarwienia języka.



## 245. 5) Określenia wspólne.

Przymiotnik (zaimek, imiesłów), określający właściwość podmiotu, może równocześnie określać orzeczenie na sposób przysłówka (na pytanie *jak?*), wyrażając czas, sposób, kierunek i t. p.

*Przymiotnik:* Schodzę z tego świata bezdzietny. KRAS.

I „Purpura” płynęła istotnie dumna, wspa-  
niała. SIENK.

Nieruchomy, zadumany stał Napoleon.  
ZEROM.

*Liczebnik:* Wyszli na przełęcz Wrotek pierwsi. TETM.

Sędzia, zostawszy jeden, siadł w krześle i pla-  
kał. MICK.

Chcę pierwsi spotkać zwierza. MICK.

*Zaimek:* Sam tę scenę odgąłem. MICK.

...dziedzice nowi na pierwszej uczcie sami stu-  
żyli ludowi. MICK.

*Imiesłów* Spuściwszy po chwili źrenice, słuchał milczący,  
*przymiotny:* zadumany. KRASZ.

Jedna ręka, mocniej wplątana we włosy, została  
się wisząca i krwią buchająca. MICK.

Dziata zalane umilkły. SIENK.

*Imiesłów* Jedząc, nie dokończył ostatniego słowa. MICK.

*przysłówkowy:* Wracając spoglądali z zadowoleniem na żniwo  
dnia dzisiejszego. SIENK.

Pan sędzia skłoniwszy się opuścił biesiadę.  
MICK.

Wymknąwszy się siadł na koń, wrócił do  
miasteczka. MICK.

## 246. C. Części zdania złożone.

Nie zawsze możemy wyrazić jednym słowem to, co chcemy wypowiedzieć; używamy tedy dwu lub więcej wyrazów jednorodnych, czyli składamy z kilku wyrazów podmiot, orzeczenie i in.

Takie części zdania nazywamy złożonemi, zdanie jednak pozostaje pojedyncze, bo wyraża myśl jedną, mówi o jednym przedmiocie, chociaż złożonym.

Np. Podmiot: *Konie, ludzie, armaty dniem i nocą płyną.* MICK. *Lawy, balwany, olbrzymie gruzy, opoki skruszone, żużle* zalegały całe przestrzenie. KREM. *Ziemia, woda, powietrze, klimat—wszystko to żywi i utrzymuje ciało nasze.* LIBELT. *Bociany, pliszki, jaskółki i skowronki leciały stadami ku północy.* SIENK.

*Modrzew, sosna, cedr, świerk, olcha, brzezina, topola układają śliczne, pełne najrozmaitszych odcieni wzory w szmaragdowym pokroju lasów. SIEROSZ.*

**Orzeczenie:** *Tadeusz wnet pochwycił, wymierzył, wypalił, chybił, ale Majora zgłuszył i osmalił. MICK. Wszystko na świecie kwitło, jaśniało, śpiewało. ORZESZ.*

**Dopełnienia:** *Giermkowie podali im szyszak, tarczę i kopję. NIEMC. Czerwona błyskawica rozświeciła łąkę, dąb, dzikie postacie Tatarów i olbrzymiego szlachcica. SIENK.*

**Określenia:** *Noc wiosenna, cicha, srebrna, pachnąca jaśminem, rosista. SIENK. Biegli Tatarzy z kosami, z drągami, z łukami, ze szczapami palącego się łuczywa. SIENK. Te jaskrawe kolory drzew i cegieł... mają swój urok spokoju, mleżenia i powagi. TARN. Żyją tedy na Litwie, w lasach, karczmach, ze szlachtą, żydami. MICK.*

**Określenia wspólne:** *Całość sterczy do dziś dnia, potworna, szerniała, połamana, obumarta i prawie niepodobna do dzieła rąk ludzkich. SIENK. Między kopcami kręcą się ustawicznie mali ich mieszkańcy, to gryząc się, to swawoląc, to znosząc trawę lub korzonki. SIENK.*

## 247. D. Zgodność części zdania.

Części zdania, należące do siebie w stosunku zależnym lub niezależnym, muszą zgadzać się ze sobą formą gramatyczną; a więc orzeczenie z podmiotem, określenia ze swoim wyrazem, określenia wspólne z podmiotem i orzeczeniem i t. p. To upodobnienie się formalne części mowy w zdaniu do siebie nawzajem nazywamy zgodnością gramatyczną.

### I. Zgodność orzeczenia z podmiotem.

248. 1) Orzeczenie czasownikowe w formach osobowych zgadza się zazwyczaj z podmiotem imiennym w osobie i liczbie.

Np.: *Za stopniowem zniżaniem się słońca słabną iskrzące się barwy na szczytach. KRAS. Wskoczmy i my z za murów i z Bożą pomocą wyżeniem nieprzyjaciela. SIENK. Macie się z oblężonego Zbaraża przekraść przez nieprzyjaciela... SIENK.*

**Uwaga.** W mowie potocznej i ludowej spotykamy orzeczenie, pozornie nie zgadzające się z podmiotem, np.: *Siadał Pan! Mamusia przyszli.*

249. 2) Orzeczenie czasownikowe w formie imiesłowu odmiennego, oprócz osoby i liczby, zgadza się z podmiotem w rodzaju.

Np.: *Zadrżał Tadeusz, twarz mu pobladła jak trupia. MICK. Tymczasem jeżdżący zbliżyli się jeszcze więcej i nakoniec*

zrównali się z nim zupełnie. SIENK. *Głosy oddalały się stopniowo i na koniec znikły.* SIENK. *Czyste serce pana Longina nie weszło pychę, ale jak serce dziecka rozplęnęło się we łzy wdzięczności.* SIENK. \*

250. 3) Orzecznik przymiotny zgadza się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku (tak w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej).

Np.: *Jedna głowa jego była nieruchoma.* MICK. *Było ono zamglone, zmęczone, ciemne.* SIENK. *Równy jest sobie zawsze, zawsze doskonały.* TARN. *Budowa kwiecia, sama w sobie uważana, jest równie misterna, jak rozmaita.* LIBELT. *Wewnątrz Ławra jest tajemnicza, wspaniała i smutna.* KRASZ. *Chłopi puszczańscy... są bardzo szczupli, niemal chudzi.* SIENK. *Szczęśliwe było życie załogi na tym statku.* SIENK. *Wspaniała była walka tej rozpaczli ludzkiej z tym żywiołem.* SIENK.

Błędem jest kładzenie orzecznika w narzędniku (zwłaszcza w liczbie mnogiej).

Np.: *Jest on nowożytnym. Takie kapelusze są modnymi. Tacy są zwykle zarozumiałymi i przesądnymi. Strata nasza jest równą, ale nierówne siły. Jest jeszcze przedwczesnem mówić... Skutki te stają się tem poważniejszymi, że...*

Uwaga. Liczne przymiotniki, stawszy się co do znaczenia rzeczownikami, ułatwiają przymiotnikom przejście w orzeczniku z mianownika do narzędnika. Np.: *Byłeś zawsze dobrym poddanym.* SZUJ. *Brat jego został podkomorzym.* KRAS. *Podobałem się panu i zrobił mi koniuszym.* KRAS.

251. 4) Orzecznik rzeczowny zgadza się zwykle z podmiotem w liczbie i w rodzaju; przypadkiem zaś orzecznika rzeczownego jest narzędnik lub mianownik.

Np.: *Jasność jest pierwszym przymiotem mowy.* ŚNIAD. *Orzecznosc nie jest nauką łatwą, ani małą.* MICK. *Ona była domu mego panią.* SŁOW. *Cześnik był żołnierzem, później ziemianinem; Młeczek palestrantem.* TARN. *Najslawniejszym bogaczem świata był Ofir.* PRUS.

Uwaga. Orzecznik kładzie się zawsze w mianowniku:

a) jeżeli wyraża pochodzenie, stan, charakter podmiotu.

Np.: *Był on prostak.* MICK. *Jam jest niewolnik i poddany, tyś mój dobrodziej i Bóg ziemski mój.* SKARGA.

b) gdy słowo być stoi na pierwszym miejscu, a podmiotem gramatycznym jest zaimek wskazujący to.

Np.: *Jest to cnota nad cnotami, trzymać język za zębami.* PRZYSŁ. *Jest to dawny gościniec królewski.* SIENK. *Ci hetmani są to stróże arki ruskiej.* KRASZ. *Była to puszcza.* SIENK. *Pewnie to będzie pierwsza łaka.* SIENK.



c) toż samo przy wymienianiu nazwiska:

Np.: *Nazywam się Hreczecha*: MICK. *Jam jest Jacek Soplica!*  
MICK. *Jestem Polak*. SIENK. *Jestem Papkin—lew północy, rotmistrz sławny i kawaler*. FREDRO.

252. Orzeczenie czasownikowe do podmiotu złożonego, połączonego spółnikami łącznymi czy rozłącznymi, kładzie się zwyczajnie w liczbie mnogiej, w formie osobowej, jeżeli są w podmiocie osoby.

Np.: *Przemy, a z niemi janczarowie oddalali się coraz bardziej*. SIENK. *Skrzetuski i Wołodyjowski byli jak struci i milczeli*. SIENK. *Zamieszkuja ją teraz skorpiony, nietoperze i zniszczenie*. SIENK. *Tabor, kosz tatarski i obozy czerni okalały jakby pierścieniem cały Zbaraż*. SIENK.

Uwaga 1. Jeżeli na podmiot złożony składają się same rzeczowniki umysłowe (abstracta), może orzeczenie stać w licz. poj. i stosować się do jednego tylko rzeczownika, zwłaszcza jeżeli stoi na pierwszym miejscu.

Np.: *Praca i usilność doprowadzi was do pomyślności*. ŚNIAD. *Jest w tem wszystkim jakieś przedpotopowe barbarzyństwo, jakaś niepojęta siła, a zarazem i okropność, niespotykana nigdzie*. SIENK. *Z za świata szła noc, rozpacz i śmierć*. ŻEROM.

Uwaga 2. Jeżeli składniki podmiotu złożonego mają różne liczby, orzeczenie kładziemy w licz. mnogiej.

Np.: *Po wieczery i Sędzia i goście ze dworu wychodzą na dziedziniec*. MICK. *Sciany i balustrada wieżyczki pokryte są tysiącami napisów*. SIENK.

Uwaga 3. Jeżeli podmiot złożony jest zamknięty zaimkiem nieokreślonym *wszystko*, *wszystko to*, orzeczenie stosuje się do tego zaimka.

Np.: *Ziemia, woda, powietrze, klimat—wszystko to nieustannie żywi i utrzymuje ciało nasze*. LIBELT.

253. Przy dwu podmiotach, połączonych w całość przyimkiem *z*, *wraz z*, kładziemy orzeczenie w liczbie mnogiej, lubo i w liczbie poj. spotkać je można.

Np.: *Z Parczewskim żyliśmy jak dwaj bracia*. BRODZ. *Nadaremnie ich Robak z Mackiem wstrzymywali*. MICK. *Kastor z bratem Polluksem jaśnieli na czele*. MICK. *W tej chwili obejrzeli się na niego Wołodyjowski z Lanckorońskim*. SIENK. obok: *Broni się jeszcze z wież Alpuhary Almanzor z garstką rycerzy*. MICK.

254. Rzeczowniki zbiorowe (collectiva) jako podmioty mają orzeczenie w liczbie pojedynczej (zgodność gramatyczna) lecz tytuły rodzin (*państwo*, *hrabstwo*...) przybierają orzeczenie w licz. mnogiej (zgodność logiczna).

Np.: *W Polsce czyta prawie sama szlachta*. MOCHN. (obok: *Patrz, jak szlachta braty rzucają czapki, usta otwarli — wiwaty!* MICK.). *Mnóstwo podstaw posągów, ale bez posągów to stoi, to się po-*

*chyła ku upadkowi, to leży w dzikim nagromadzeniu.* SIENK. (obok: *Większość ludzi oświeconych powtarzają to, co przeczytali lub usłyszeli.* PRUS). *Królestwo z senatorami u osobnego siedzieli stołu.* NIEMC.

255. Jeżeli podmiot złożony tworzą zaimki osobowe, orzeczenie zgadza się z osobą 1 (przed 2 lub 3) lub z osobą 2 (przed 3).

Np.: *Ja i ty wiemy to dobrze. Wy i przyjaciele wasi myliliście się bardzo.*

256. 9) Liczebniki główne od dwóch mają orzeczenie w licz. pojedynczej i w rodzaju nijakim (nieosobowe).

Np.: *Trzech najbliższych domu na pomoc im bieży.* MICK. *Dwudziestu trzech na ziemi wala się zabitych.* MICK. *Sto barw płonęło na szkle jeziora.* TETM. *Po tem miejscu biegalo domysłów tysiące.* MICK. *Ośmiu ułanów na pięknych koniach dopadło wozu i w mgnieniu oka ze wszystkich stron go otoczyło.* ZEROM. *Na czterech ławach cztery ich rzędy siedziało.* MICK.

Spotyka się jednak i liczbę mnogą.

*Przypadło nań z tyłu dwóch silnych Moskali i czworo rąk zarazem we włos mu wplątali.* MICK. *Tylko ośmiu jegrów z sierżantem na czele bronią się.* MICK.

10) Liczebniki nieoznaczone: parę, kilka, wiele mają orzeczenia w l. poj. Np.: *Zatem się rzuciło kilku młodych od stołu i pannom służyło.* MICK. *Z drugiej strony izby wpada szlachty wiele.* MICK.

## II. Zgodność określeń z częściami zdania określonymi.

257. 1) Określenia przymiotne zgadzają się z imieniem określanem w rodzaju, liczbie i przypadku, nadto w licz. mn. i w formie osobowej lub rzeczowej.

Np.: *Pałac biskupa nowy, ceglany i starający się być w zgodzie z otoczeniem stoi na boku.* TARN. *Uprzeliśmy nakoniec widnokrąg, zamknięty pasem boru.* SIENK. *Tymczasem goście, potraw czekający w sali, z zadziwieniem na wielki serwis spoglądali.* MICK. *Ciężkie dymy dźwigają się z głębin.* KREM. *Zasmuceni, strwożeni słuchacze zwątpili.* MICK. *Pękły zwątlale wiązania stajen.* SIENK.

258. 2) Określenia rzeczowne (dopowiedzenia) zgadzają się z imieniem, do którego należą, zawsze w przypadku, a niekiedy i w rodzaju (por. § 241. 3).

Np.: *Jest to prezesowa Zasławska, moja najlepsza przyjaciółka.* PRUS.

259. 3) Określenia rzeczowne porównawcze kładzie się zawsze w mianowniku, zwraca się jednak uwagę na imię określane i do niego stosuje się liczbę określenia.

Np.: *Pan Longinus szedł jak olbrzym.* SIENK. *Miny burzące kopią się jak krety.* MICK.

260. 4) Określenie wspólne przymiotne zgadza się z podmiotem w rodzaju, liczbie i przypadku.

Np.: *Przyjaciół leży chory. Idziemy radzi na przechadzkę.*

261. Określenie wspólne, imiesłowowe (nieodm.) nie zgadza się gramatycznie z wyrazem określanym.

Np.: *Przez długi czas szliśmy w milczeniu, wyteżając wzrok i nie widząc nic.* SIENK. *Wymknąwszy się, siadł na koń, wrócił do zaścianka.* MICK.

## E. Układ wyrazów w zdaniu.

262. Porządek części zdania nie jest dowolny, ale swobodny. Istotne części zdania mogą nawzajem stać na pierwszym lub na drugim miejscu.

1) *Podmiot* stoi zwykle na pierwszym miejscu.

Np.: *Ciotka przystała na mój projekt.* SIENK. *Światło z okna padło na twarz obu.* PRUS. *Szkapy szły noga za nogą. Koła bryczki zeskakiwały z korzenia na korzeń, albo zarzynaty się w głębokim piasku.* ŻEROM. *Zamieć szalała po dawnemu, lecz zdawało się, że ruch, który zawrzał dokoła, osłabił jej potęgę.* SIEROSZ.

263. *Orzeczenie* stoi zwykle na miejscu drugim; natomiast w żywych opowiadaniach jako wyraz czynności wysuwa się nieraz na plan pierwszy.

Np.: *Wnet poruszyły się ciężkie wiosta i między janczarami utworzyła się wodna przerwa.* SIENK. *Uptywa szara godzina, zapada noc, na niebie ukazują się gwiazdy.* PRUS. *Na głównym gościńcu wzbijała się kurzawa, a z niej wypływały co chwila jaskrawe barwy.* ŻEROM. *Brzęczały szyby, zgrzytały kiedy niekiedy hamulce, podzwaniały łańcuchy.* SIEROSZ.

U w a g a. W języku staropolskim i w języku ludowym orzeczenie na końcu zdania jest bardzo pospolite.

Np.: *Panowie i czełk pospolicity ledwo go od onej śmierci wypłakali.* REJ. *Rychło potem król sam do Krakowa przyjechał, a zwoławszy senatorów do siebie celniejszych, posły do postronnych panów wysłał i czas pogrzebu nazajutrz po św. Jakobie naznaczył.* GORN. *A on już tam wszystkich ludzi pozjadł.* LUD. *A ten złuszy zbrojca życie sobie odebrał.* LUD.

264. *Dopełnienia* wszelkie stoją po orzeczeniu; jeżeli jednak pada na nie nacisk, mogą stać na czele zdania.

Np.: *Rozmaitość ta bawi oko i odejmuje puszczę posępny, jednostajny charakter.* SIENK. *Mocniej ścisnął pas wełniany, osłonił piersi*



*sukmana i ruszył dalej.* ŻEROM. *Listów żadnych do króla nie dam* SIENK. *Dalsze szeregi wozów otaczała ciemność.* SIENK. *Chorego obejmował sen.* ŻEROM.

265. Dopełnienia podwójne układają się obok siebie tak, że dopełnienie w celowniku wyprzedza dopełnienie w bierniku.

Np.: *Opisałem w nim matce śmierć starego Mikołaja.* SIENK. *Stolica otworzyła Napoleonowi swe bramy.* SKARB. *Był sobie taki lis, który nikomu nie złego nie zrobił.* SIEROSZ.

266. Określenia czasownika, przymiotnika i przysłówka mogą stać przed tą częścią zdania, do której należą, lub po niej.

Tylko określenia rzeczowników przymiotne (przydawkі) mają miejsce stałe. I tak:

267. 1) Przymietniki, wyrażające właściwości ogólne, niestałe, kładzie się przed rzeczownikiem.

Np.: *To pyszny statek—mówili żeglarze z innych okrętów.* SIENK. *Błękitne śniegi porywają się z ziemi, a nieprzejrzone pustkowia dymią od kurniawy.* ŻEROM. *Młoda kobieta zerwała się z ławy.* SIEROSZ.

268. 2) Przymietniki, podające właściwości stałe i ważne (tytuły, określenia naukowe), kładzie się po rzeczowniku.

Np.: *Miał cerę zdrową, oczy łagodne i smutne.* PRUS. *Pan Jezus miłosierny pobłogosławił mnie grzesznemu.* ŻEROM. *Mandżurja zawsze była i jest kolonią chińską, zamieszkaną gdzieś niegdzie przez nieliczne i rozsypane plemiona koczownicze, pasterskie, rybołówcze i myśliwskie.* SIEROSZ.

Uwaga 1. Do właściwości stałych zaliczyć należy li-  
czebniki porządkowe, które w tytułach i nazwach stoją  
zawsze na miejscu drugim.

Np.: *Krescencjusz Jana XVI, zamiast Ottonowego papieża  
Grzegorza V na apostolską stolicę wyniósł.* SZAJN. *Dziękuję Panu  
Bogu, że mi się dał urodzić za panowania króla Zygmunta  
Pierwszego.* GÓRN. *Było to w kwietniu r. 1799.* ŻEROM.

Uwaga 2. Zgodniejsze z tradycją języka polskiego jest  
stawianie liczby roku po rzeczowniku (r. 1906 — nie 1906 r.).  
Powoływanie się na datę dnia i miesiąca nie jest dowodem, bo  
w zwrocie „24 lipca” liczba 24 nie jest określeniem lipca (lipiec  
jest tylko jeden w roku!), ale określeniem opuszczonego rze-  
czownika „dnia”, do czego „lipca” jest określeniem przez do-  
pełniacz. Zamiast „dnia 24 miesiąca lipca”, mówimy krótko:  
„24 lipca”. Stąd też mówić „trzeci maj” jest takim samym błę-  
dem: powinno się mówić: „(dzień) trzeci (miesiąca) maja”.

269. 3. Liczebniki główne jako określenia stoją zwykle przed rzeczownikami.

Np.: *Jakto za co? Za czternaście godzin żniwa.* ŻEROM. *Nieprzyjaciół wyrzucił 5,114 pocisków granatnikowych i 824 bomby.* ŻEROM.

270. 4. Zaimki dzierżawcze można kłaść przed rzeczownikiem i po nim.

Np.: *Proszę cię bardzo o portret twój, twej żony i Stefana.* MICK.

271. 5. Określenia rzeczowne (dopowiedzenia) kładzie się po rzeczowniku określonym; są jednak przykłady odwrotnego stosunku.

Np.: *A z królewiczem jechał Jan z Tarnowa, kasztelan krakowski, hetman koronny, i Andrzej z Górki, kasztelan poznański a generał wielkopolski.* GÓRN. *W Brodach i Ząbożcach zamknął się z trzema tysiącami żołnierza hetman polny kor., książę Dymitr Wiśniowiecki; w Złoczowie z taką samą liczbą wojewoda ruski, Stanisław Jabłonowski; w Brzeżanach chorąży w. kor. Sieniawski, w Podhajcach Makowiecki, w Zbarażu pułkownik Desautels, w Trembowli Samuel Chrzanowski.* SZAJN.

272. 6. Określenia rzeczowne w dopełniaczu kładziemy zwykle po rzeczowniku, zaimkowe przeważnie przed nim.

Np.: *Gałęzie świerków zginają się pod ciężarem śniegu.* ŻEROM. *Białą wstęgą drogi idzie ludźmi w dużych, stożkowatych kapeluszach.* SIEROSZ. *Rodzoniutki braciszek owego wásala.* MICK. *Ja w krew jego rany obmoczyłem mój rapier.* MICK.

273. 7. Określenia wspólne kładzie się w ogólności po podmiocie i orzeczeniu; imiesłowy mogą poprzedzać te części zdania, jeżeli idzie o ich uwydatnienie.

Np.: *Herbata czekała gotowa w drugim pokoju.* SIENK. *I jedząc nie dokończył ostatniego słowa.* MICK.

274. Wyrazy jednozglóskowe, bezprzyciskowe (enklityki), jak formy zaimkowe: *mię, cię, się, mi, ci, go, mu, jej, ich, im*, opierają się zawsze o wyraz poprzedzający, i dlatego nie mogą stać na czele zdania; stawianie ich na końcu zdania niekiedy jest konieczne, ale jeżeli można, należy tego unikać.

275. Partykuły *-że, -li* znajdujemy zawsze na drugim miejscu, przyczepione do pierwszego wyrazu i tworzące z nim prawie całość. Np.: *Jednak-że to dzieło rąk ludzkich!* SIENK. *A chceszli ty już na wsem rozkoszy użyć.* REJ.

276. Formy zaimkowe następują po wyrazach akcentowanych w ten sposób, że z dwu zaimków celownik kładzie się przed biernikiem:

Np.: *Pozwól mi się oddalić. A mnie się tylko śmiać chciało.*  
SIENK. *Usta mu się nie zamykały.* SIENK.

277. Końcówki osobowe i formę *by* kładzie się przed zaimkami a po partykułach:

Np.: *Alem mu przerwał, bom szukał ciągle binokli.* SIENK. *Możesz ty ożyć?* SIEROSZ. *Nie utonąłby, choćby mu kamień do nogi przywiał.* SIEROSZ. *Pływałby jak bania na kotwi.* SIEROSZ.

278. Wyrazy bezprzyciskowe przyczyniają się najwięcej do rytmiki zdania, która w wielu razach stanowi o porządku wyrazów. Ujęcie w prawidła rytmiki prozy jest niemożliwe. To tylko powiedzieć trzeba, że zdania pytajne wygłaszamy tonem wyższym i uwydatniamy rzecz, o którą idzie.

## F. Rodzaje zdań.

279. Ze względu na *treść* dzielimy zdania na:

1. *wykrzyknikowe* (uczuciowe), np.: *Idź z Bogiem!* (rozkaz). *Ach, co to był za domek!* MICK. (podziw). *Byłeś się do dębiny dostał.* SIENK. (życzenie).

2. *orzekające*, np.: *Bóg wybaczy.* MICK. *Niema prawdziwej przyjaźni na świecie.* MICK. *Wielcy poeci nie umierają.* TARN.

3. *pytające* *jednoczłonkowe*, np.: *Kto to zrobił? Czy instrument niestrojony?* MICK. *Zali was zobaczę jeszcze w życiu?* SIENK. *Dwuczłonkowe*, np.: *Napisaleś czy nie?*

280. Ze względu na *formę* rozróżniamy:

I. *Zdania zupełne*, zawierające części istotne.

II. *Zdania niezupełne*, nie mające jednej części istotnej jako domyślnej; spotykamy je w każdym rodzaju zdania, a najczęściej w odpowiedziach na pytania. I tak bywa.

1. *Opuszczone orzeczenie czasownikowe*:

a) *czas. posiłkowy być*: *Sień wielka jak refektarz, z wypukłym sklepieniem na filarach; podłoga wystłana kamieniem, ściany bez żadnych ozdób, ale mur chędogi.* MICK. *Pod tą salą piwnica.* TARN. *Wielka prostota niecodziennej duszy we wszystkim.* KONOP.

b) *czas. oznaczające ruch*: *Wszyscy na północ!* MICK. [domspieszają]. *Więc za strzelby, do okien!* MICK. [porwali, skoczyli]. *Psy w hałas, w krzyk stróże.* MICK. *Panowie, po grzyby do boru!* [chodźcie]. MICK. *Radaby dusza do raju...* [iść]. SIENK. *Co chwila (minie), lada dzień (przejdzie).* *Jak z wizytą, to z wizytą (iść).* SIENK.

Użycie znaków pisarskich. 2. Po zdaniach orzekających kładziemy kropkę (.)" po wykrzyknikowych *wykrzyknik* (!), po pytających *pytajnik* (?).

3. Po zd. niezupełnych i szczątkowych kładziemy znaki, stosowne do ich treści.



c) czas. oznaczające mowę, opowiadanie: *Ja o kózcie, on o wozie [mówię]*. PRZYSŁ.

d) czasowniki *mam, zaczynam*: *Ja piastwo pędzić?* [miałbym]. MICK.

e) czasow. nieosobowe: *konieczności, możebności*: *Jej rozkazać, mnie słuchać [trzeba]*. MICK. *Nie mnie się z nim równać [można]*. SIENK.

2. Opuszczony podmiot, bo się go łatwo domyślamy ze związku z mową poprzednią.

Np.: *Florenckie mieszkanie Lenartowicza skromne było i niemal ubogie; mówiło wszakże raczej o prostocie gustów poety, niżeli o braku*. KONOP.

Uwaga. Jeżeli podmiotem ma być zaimek, a osobę oznacza już dokładnie forma osobowa orzeczenia, to podmiot opuszczamy (por. § 233. uw. 2).

Np.: *Żywoł jak cieniowie przeszli [dom. oni]*. SKARGA.

281. III. *Zdanie szczątkowe*, składające się zaledwo z jakiegoś członka zdania i to niezupełnego, występuje często w żywej rozmowie lub mowie, wypowiedzanej pod wpływem gwałtownych uczuć.

1. Przysłówki (zamiast zdań całych): *Tak (jest). Prędko! (chodź). Cicho! (siedź)*.

2. Wykrzykniki: *Znowu kłótnia! Kara Boga!* MICK. *Co za miasto!* MICK. *Nuże! wara! hola! naści! fora za drzwi! Dziwne stroje, niewidziane bronie!* MICK.

3. Dźwięki naśladowcze: *bęc! plusk! trzask!* *Zając jak struna smyk w pole, psy tuż i hec!* MICK.

4. Wołacz: *Synu! Z Panem Bogiem...* MICK. *Ej panie Soplica!* MICK.

282. IV. *Zdanie urwane* jest to zdanie rozpoczęte i wskutek silnego wzburzenia mówiącego niedokończone:

Np.: *Gdyby wiadzano, że ja, Jacek...* MICK. *Widać za pokutę grzechu trzeba było...* MICK. *(Wspominam) cierpienia, których nikt...* MICK. *Blaźnie! Grafiatko! Ja cię!...* MICK. *Weźcie głowę moją, byleby...*

---

Użycie znaków pisarskich. 4. Zdania urwane oznacza się myślnikiem, t. j. kropkami (...).

## 283. Obraz zdania pojedynczego rozwiniętego.

1. *Opatrzność hojnie osypała naszych praójców rozlicznemi darami, SIENK.*

Części zdania:

Opatrzność

Określenie miary

Orzeczenie:

Określenie przym.

Dopełnienie 1.

Określenie przym

Dopełnienie 2.

hojnie { osypała

naszych {

praójców

rozlicznemi {

darami rzeczownik w narz.

Części mowy:

rzeczownik w mian.

przysłówek

czasow. w cz. przesz.

zaimek dzierż.

rzeczownik w biern.

przymiotnik

2. *W środku kwiatów, jak pełnia pomiędzy gwiazdami,**Krągły słonecznik licem wielkiem, gorejącem,**Od wschodu do zachodu kręci się za słońcem. MICK.*Okr. przym. { W środku  
miejs. { kwiatów

Okr. porówn. { jak pełnia

podmiotu { pomiędzy gwiazdami

Określ. przymiotn. { krągły

Podmiot:

Okr. przym. sposobu

Okr. przymiotn.

"

Okr. przym. czasu

Orzeczenie:

Dopełnienie przymk.

słonecznik

licem

wielkiem

gorejącem

od wschodu

do zachodu

kręci się

za słońcem.

rzec. z przym.  
rzec. w dop.

przysł. por. z rzec.

przym. z rzec.

przymiotnik

rzeczownik w mian.

rzeczownik w narz.

przymiotnik

imiesłów przymiot.

rzec. z przymk.

"

czasown. zwrot.

rzec. z przymk.

## 284. G. Stylistyczne właściwości zdania pojedynczego.

Zdanie, jako wyraz myśli lub uczucia, rozpatrywane ze stanowiska gramatycznego, a odpowiadające prawidłom gramatycznym, nazywamy *poprawnem*. (Poprawność językowa).

Ale tę samą treść można wyrazić w sposób rozmaity tak w jednym zdaniu, jak i w całym ich szeregu. Ten sposób wyrażania myśli nazwano *stylem*; ma tedy zdanie oprócz gramatycznych także *stylistyczne właściwości*, wynikające z potrzeby czystości, jasności wysłowienia i przyjemności brzmienia. (Poprawność stylistyczna).

Aby tym warunkom odpowiedzieć, należy:

### 285. 1. *Unikać wyrazów obcych, jeżeli mamy równoznaczne polskie.*

W tym kierunku błędą bardzo często pisarze, czytający wiele w językach obcych i zmuszeni szybko myśli swe oddawać po polsku.

Np.: *Ta preponderancja elementu demokratycznego spowodowała grawitację w kierunku lukratywnych chociaż ryzykownych interesów.*—Aby dać satyrę tej zgangrenowanej i bezproduktywnej cynicznie kosmopolitycznej sfery feudalnych aferzystów trzeba mieć zajadły rozmach krytycyzmu. (Ustępy takie stają się zrozumiałe dopiero po przetłumaczeniu ich na język polski).

### 286. 2. *Unikać zwrotów i połączeń, naśladowujących zwroty obce.*

a) A więc najpierw zwroty niemieckie t. zw. *germanizmy* i to tylko najpospolitsze:

żaden w orzeczeniu (Wartość jest żadna — po polsku: niema zupełnie wartości); miarodajny (maßgebend) po polsku: rozstrzygający; wykorzystać (ausnützen) = wyzyskać, wydobyć korzyść; przeszkodzony (verhindert) = mający przeszkody, nie mogący...; dotyczący (der Betreffende) = ten, ów; wskazany (angezeigt) = pożądaný, potrzebny; pojedynczy (einfach) = 1) prosty, 2) jeden, sam, każdy z osobna; z reguły (in der Regel) = pospolicie, zwyczajnie; w pierwszej linii (in der ersten Linie) = przede wszystkim; ten ostatni (der Letztere) = ten (w przeciwstawieniu do *tamten*); przychodzi mi łatwo nauczyć się (es kommt mir leicht vor) = nauczę się z łatwością; to jeszcze nie przychodziło (es kam noch nicht vor) = tego jeszcze nie było; rozumieć pod czem (verstehen unter...) = rozumieć przez...; robię cię ważnym (ich mache dich aufmerksam) = przestrzegam cię, zwracam twoją uwagę; co ja za to mogę (was kann ich dafür) = co ja na to poradzę; książka brakowała (es fehlte ein Buch) = brakowało jednej książki; gra pierwsze skrzypce (spielt die erste Geige) = jest pierwszym skrzypkiem; ubrać nowy kapelusz (neuen Hut anziehen) = wdziać nowy kapelusz; obsyłać wystawę (eine Ausstellung beschicken) = wziąć udział w wystawie; szukać za czem (nach etwas suchen) = śledzić co; śledzić za czem (nach etwas forschen) szukać czego; wpadać komu w słowo (ins Wort fallen) = przerwać mowę; trzymać, brać za słowo (beim Wort halten) = ufać, wierzyć słowu; położyć zasługi około



(sich um etwas verdienen) = zasłużyć się dla...; potrzebuje wiedzieć (ich brauche das zu wissen) = muszę wiedzieć; tu nikt nie śmie stać (da darf niemand stehen) = tu nikt stać może, tu stać nie wolno; powiedział mu jedną prawdę (eine Wahrheit) = powiedział mu prawdę: to miało swoje dobre skutki (dass hatte seine guten Folgen) = to wyszło na dobre.

Porządek wyrazów: Zdanie się to opiera się na z góry powziętych poglądach — (lepiej: Zd. się opiera się na poglądach z góry powziętych). Przenosi się myślą w pomroce przeszłości ginące wieki (= p. s. m. w wieki, ginące w pomroce przeszłości).

Używanie zaimka *on* i *swoj*: On wziął książkę i wyszedł (*on* niepotrzebne). — Muszę wypić swoją szklankę piwa (*swoję* niepotrzebne).

Używanie imiesłowów współczesnych z czas. *być*: Praviąc o potworach wcale nie są zajmujący (nie zajmują). — Glina jest nadająca się giąć i chylić we wszystkich kierunkach (daje się g. i ch...). — On jest pilnie pracujący (= on pilnie pracuje).

b) Zwroty francuskie czyli t. zw. galicyzmy:

mąż stanu (l'homme d'état) = statysta, polityk, dyplomata; zły czas (mauvais temps) = czas brzydki; młody człowiek (jeune homme) = młodzienniec, młody mężczyzna; mieć miejsce (avoir lieu) = zdarzyć się, zająć; robić znajomości (faire des connaissances) = zaznajamiać się; robić niespodziankę (f. un souvenir) sprawić niespodziankę; brać czyją stronę (prendre parti) = ująć się za...; wojna wzięła koniec (prit fin) = zakończyła się; dać dzień dobry (donner le bonjour) = pozdrowić; znajduję to pięknem (je le trouve beau) = uważam to za piękne; mam ból w głowie (j'ai un mal en tête) = głowa mię boli; to mi dobrze robi (ce me fait beau) = to mnie koi, daje ulgę; on jest z nim dobrze (il est bien avec lui) = żyje z nim w przyjaźni; on jest pochlebiony (est flatté) = pochlebia mu to; nie pozostaje mi, jak tylko... (il n'est... que) = powinienem.

Tu należy opisanie stopniowane: więcej słodki, bardziej wąski i t. p., ponieważ język francuski w ten sposób stopniuje przymiotniki.

Jako dalszy wpływ języka francuskiego wymieniamy:

1) Używanie zaimków i rodzajników nadmierne, w czem język francuski zgadza się z niemieckim;

2) łączenie zaprzeczonych czasowników z dopełnieniem w bierniku (*accusativus tromtadraticus!*) zamiast w dopełniaczu — również właściwość wspólna językowi francuskiemu z niemieckim.

c) Wyrażenia i zwroty rosyjskie t. zw. rusycyzmy:

borba zam. walka, kłótnia; roskoł zam. rozdział; p okupka zam. kupno; okrainy zam. kresy; kazienny zam. skarbowy; utulny zam. miły, wygodny; podźwig zam. podniesienie się; przejawiać się zam. okazywać się; wypisać zam. zamówić; dokazać zam. dowieść; wypowiedzieć się zam. oświadczyć się; głowa miasta = burmistrz; złość dnia = sprawy bieżące;

wyroby tabaczne = tytoń i cygara; mozolisty kulać = ręka spracowana; ścieśniać się = krępować się, oszczędzać; odkryć gimnazjum = otworzyć gimnazjum; podać na imię = podać na ręce...; przymknąć do czego = przyłączyć się...; odnosić się do kogo = zwracać się...; podzielać na kogo = wyrzucić wpływ; iść w odставку = opuścić urząd; podnieść krzyk = krzyknąć; uchodzić z rodziny = kraj opuścić; rozwieść ręce = rozłożyć; stać na kolana = uklęknąć; zakładać majątek w banku = zastawić maj. w banku; wiązać pończochę = robić pończochę; wachać tabakę = zażywać tabakę; stroić dom = budować dom; od rannej młodości = od wczesnej młodości; za każdą cenę = na wszelki sposób; nie tu rzecz... = nie tu miejsce; równo pół godziny przed = prawie pół godziny; uchwalono z tem, aby... = pod warunkiem, z tem zastrzeżeniem; u mnie jest = mam; coby nie było, jakby to nie było = cokolwiekby się stało.

Używanie form zaimkowych: mnie, tobie, jego, jemu zam. mi, ci, go, mu — kiedy niema nacisku.

287. 3. *Unikać wyrażen i zwrotów przestarzałych (archaizmów).*

Posługiwanie się zwrotami i wyrażeniami starymi jest często potrzebne, jeżeli się opowiadaniem sięga w przeszłość i chce mu nadać cechę właściwą. Kto to zaś czyni niby dla urozmaicenia i ubarwienia stylu, popełnia niedorzeczność i szkodzi jasności.

Wyrażenia jak: *chram* (świątynia), *jątrew* (bratowa), *szybała* (szalbierz), *zastrzec* (utkwieć) są dziś niezrozumiałe, a więc nie mogą służyć mowie naszej do porozumienia się. Zwroty jak: *prym dzierżać* (zajmować miejsce pierwsze), *wziąć asumpt* (mieć pobudkę) są wprawdzie jeszcze zrozumiałe, ale używane tylko w stylu uroczystym. Wreszcie formy: *jakowyś*, *jedno*, *zali*, *azali* (nie *ażali*!) same nie dadzą stylowi poloru starego, więc kto się nie wżył we właściwości języka staropolskiego, powinien w dzisiejszej mowie unikać archaizmów, aby się nie ośmieszyć.

288. 4. *Unikać wyrażen miejscowych (prowincjonalizmów).*

Język literacki musi być dla wszystkich czytających zrozumiały; stąd wynika potrzeba używania wyrazów wszystkim wspólnych. To, co jest właściwością polsko-ruską we Lwowie, góralską w Zakopanem, mazurską w Warszawie lub wielkopolską w Poznaniu, pozostanie właściwością pewnej okolicy czy miasta, ale nie całego języka. Owe *Odzież* (otóż), *ni* (nie), *sy* (se, sobie) lwowskie; *osiedle* (podwórze), *parucha* (płachta), *łłoka* (ugór), *koleba* (szałas), *cotyńa* (suche szpilki z drzew), *do imentu* (zupełnie)—góralskie albo wyrażenia warszawskie: *brać na kawał* (oszukać), *dać nogę* (uciec), nie mogą być użyte w stylu literackim, chyba tylko we właściwym celu scharakteryzowania piszącej czy mówiącej osoby. Tylko wyrażenia ludowe, o ile dają nazwę swojską przedmiotowi obcemu, należy chętnie przyjmować do języka.

289. 5. *Nie tworzyć wyrazów nowych (nowotworów)*, jeżeli są właściwe i dawno używane.

Wyrazy takie, jak: *bezsmał, małoliczny, naukowiec, odwzór, rozmiedzowanie, samopoczucie, wzajemnienie, wieloliczny, wywiady* są zbyt częste, bo mamy dobre dawne: *niesmał, nieliczny, uczony, wzór, odgraniczenie, poczucie własne, wzajemność, liczny, badanie* i t. p.

Nawet w miejsce wyrazu obcego nie można dawać nowego, jeżeli obcy zyskał ogólne prawo obywatelstwa, a wyraz nowy nie pochodzi od pierwszorzędного pisarza.

290. 6. *Uważać na używanie wyrazów właściwych*, jeżeli są wyrazy *bliskoznaczne (synonimy)*.

Wyrazy bliskoznaczne „cieniują” niejako znaczenie zasadnicze i dlatego pozornie jednoznaczne różnią się przecież od siebie. Np.:

*Pilny* — *dbały* — *staranny* — *troskliwy* — *pracowity* — *usilny*.

*Pilny* — mówi się o tym, który wciąż usiłuje spełnić jak najlepiej swój obowiązek, aby nic nie zaniedbać; *dbały* okazuje zewnętrzными znakami, że nic nie lekceważy; *staranny* — pełen trosk czyli wewnętrznego niepokoju, a zatem myślący ciągle o tem, co ma czynić; *pracowity* — którego drugą naturą stała się praca i nie go od niej odwieść nie zdoła; *usilny* — starający się o coś z całym wyczerpaniem sił moralnych.

(Te wyrazy bliskoznaczne zestawil i objaśnił X. Biskup Adam Krasiński w „Słowniku synonimów”).

291. 7. *Unikać wyrazów zbyt częstych*, a więc dążyć do rzadkości.

*Zastosować (w praktyce)* — zwrot w nawiasie niepotrzebny, bo sam czasownik mieści to w sobie; *powodzenie (pomyślne)* a — możesz być „niepomyślne?” *odłożyć (na bok)*, *rozkaz zabraniający* — lepiej: *zakaz*; *(równe) połowy* — a mogą być nierówne? *(zły) natóg* i t. p.

292. 8. *Unikać zbiegu licznych wyrazów jednozgłoskowych*, sprawiających brzmienie twarde i niemiłe, a zwłaszcza stawiania ich na końcu zdania.

Np.: *Ach, jak dziś wiatr dął!*

293. 9. *Unikać zbiegu podobnych głosek i powtarzania się zgłosek równobrzmiących*. Np.:

Poważają tego zacnego i uczciwego człowieka i zwyczaję jego. — Do rozumu mu mówi. — Mylą się niektórzy, którzy... — Wielkie cnoty są to przymioty, stanowiące wartość istoty rozumnej.



## O zdaniu złożonem.

294. Jak każda część zdania pojedynczego może być wielokrotna czyli złożona z kilku członków równorzędnych, tak myśli, którą chcemy wypowiedzieć, może się składać z kilku wyobrażeń razem dopiero tworzących całość zrozumiałą i jasną. Zwłaszcza obrazy zjawisk w przyrodzie lub opisy i opowiadania szybko po sobie następujących zdarzeń muszą być złożone z części, osobno wprawdzie tworzących całość, ale w połączeniu z innemi dających obraz pełniejszy.

### I. Zdania równorzędne.

Kiedy np. Sienkiewicz chce dać obraz nocy, składa go z wyobrażeń czterech: 1) *Noc była słiczna, cicha, ciepła*; 2) *pokryte rosą łąki wydawały się jak rozległe jeziora*; 3) *z łąk dochodziły mię głosy derkaczy*; 4) *bąk buczał w dalekich trzcinach*.

Ponieważ każde z tych zdań czterech tworzy osobną całość zrozumiałą, żadne nie jest od drugiego zależne, ale samodzielne, a więc drugiemu równorzędne, dlatego takie połączenie zdań nazywamy *zdaniami złożonem równorzędnem*. ( $A+B+C+D$ ).

Najpospolitsze jest złożenie dwuczłonowe, w którym wyróżniamy stosunek *łączny* ( $A$  i  $B$ ), *przeciwstawny* ( $A$  lecz  $B$ ) i *wynikowy* ( $A$  więc  $B$ ).

#### 295. 1. Zdania równorzędne łączne.

a) *Krzyk straszliwy wstrząsnął powietrzem i walka zawrzała w jednej chwili*. SIENK. *Statki przybywały nieustannie; nieustannie też u brzegu rzeki panował tłok ludności żeglarskiej*. ORZESZ.

b) *Bydło ma swoją oborę, drobiu nawet w domach nie cierpię*. KRAS. *Na arenie przesuwali się Germanowie, Gallowie, Dakowie i dzikie zwierzęta; tutaj także cicho konali chrześcijanie*. SIENK. *Tą drogą nie tylko odniesiecie z nauki korzyść, ale jeszcze nawykniecie zmlodu do pracowitości*. ŚNIAD.

c) *Każę prosić Rykowa, potem drzwi zamyka*. MICK. *Leniwo najprzód próżnuje, potem oddaje się złym myślom, następnie wystawia się na niedostatek, na ostatek wpada w nędzę*. KRAS. *Tylko w gaju i około rzeczki w łozach błyskały wilcze oczy jako świeczki; a dalej u ściśnionych widnokręgu brzegów, tu i ówdzie ogniska pastuszych noclegów; nareszcie księżyc srebrną pochodnię zaniesił...* MICK.



296. Zdania łączne zostają ze sobą w stosunku podobieństwa lub następstwa, w ten sposób, że albo oba zdania są ze sobą związane tylko treścią (a), albo zdanie drugie dodaje coś ważniejszego do pierwszego (b); albo każde wylicza kolejno przedmioty, o których mowa (c).

297. Połączenie zewnętrzne dokonywa się zapomocą spójników: *i, a, albo, lub, czyli, ani, i — i, nie tylko — lecz*; zapomocą przysłówków: *naprzód, potem, następnie, dalej, na koniec, nareszcie...* lub przysłówków spójnikowych: *po pierwsze, po drugie..., tudzież, nadto, również i t. p.*

298. 2. Zdania równorzędne przeciwstawne.

a) *Wicher drogę był zawiął, ale księżyc przyświecał* MANN. *Nie przedstawajcie na tem, co usłyszycie od nauczycieli lub przeczytacie w książce, ale starajcie się to sami pilnie rozważyć i opisać.* ŚNIAD. *Pan Longinus wypalił po dwakroć z pistoletów, ale wystrzałów tych nie mogli już dosłyszeć towarzysze w polskim okopie.* SIENK.

b) *Ojciec przeznaczył syna na swego następcę, ale próżne były jego nadzieje.* BRODZ. *Miedzy milionami sosen każda inaczej się rozrasta, a jednak wszystkie ten sam mają wzorzec.* LIBELT.

c) *Gniewa się baba na targ, a targ o tem nie wie.* FREDRO. *Wkrótce uczciwi Rzymianie obsiedą most żebraków, a cudzoziemcy rozpierać się będą w ogrodzie Romulusa.* ORZESZ. *Grecji dawno niema, a jest Homer, Eschil i Sofokles.* SIENK. *Podbięta przyjął sygnet i pokłonił się księciu, ten zaś wziął go obu rękoma za skronie i trzymał czas jakiś.* SIENK. *Każdy z nas trafność strzału wydziwiał i chwalił tylko Niemiec Denassów obojętnie słuchał.* MICK.

299. Zdania przeciwstawne przedstawiają tę różnicę, że albo zdanie drugie ogranicza lub rozszerza treść pierwszego (a), albo ją zupełnie znosi (b), albo jej tylko przeciwstawia treść swoją (c).

300. Zewnętrznie zdania przeciwstawne połączone są zwykle spójnikami lub przysłówkami spójnikowymi:

a) *ale, atoli, — przecież, wszakże, jednak, z tem wszystkiem...*

b) *lecz, ale, natomiast, przeciwnie, zato, raczej, owszem...*

c) *a, zaś, — tylko, tymczasem, z drugiej strony...*

301. 3. Zdania równorzędne wynikowe.

a) *Prawdy i żartów jak soli zażywać, bo prędko przesolisz.* A. M. FREDRO. *Można zejść na dół pod kaskadę, woda bowiem... wygina się i tworzy łuk.* SIENK. *Nadzieja czegoś od każdego jutra wygląda, inaczej nie możnaby żyć.* SIENK. *Teraz popsuty między gwiazdami się wala; naprawiać go archanioł Michał nie pozwala.* MICK.

b) *Kreta jest wyspą, więc Dedal łodem nie mógł wracać.* KREM. *Myśliwych jadło proste: przypraw korzennych nie znają, trunek najczęściej woda kryniczna, a przeto mało doznają skutków wykwiłtnej żartoczości.* KRAS. *Równiny wrocławskie, zastane trupami Niemców, ściągnięty na pastwę psów moc niezmierną: dlatego i dotąd miejsce to „psiem polem” nazwano.* NIEMC. *Chatupy chłopów naszych niskie są, okienka u nich małe, kominy nad dach po większej części nie wywiezione, podłóg niema: stąd zacieśnione powietrze, dym, wilgoć, zarażają mieszkających i nieznacznie wprawiają w defekta.* KRAS. *Człek się nie ruszył, koń żaden nie zachrapał, pies żaden nie zaszczekał i pan Longinus przeszedł.* SIENK.

302. W zdaniach wynikowych albo zdanie drugie podaje przyczynę pierwszego a), albo zawiera wniosek z niego wydobyty b). W pierwszym razie zdanie drugie zaczyna się od spójników: *bo, bo-wiem...*, w drugim zaś ma na czele spójniki: *więc, tedy, zatem, przeto, dlatego...* niekiedy spójnik *i* albo nawet całkiem brak spójnika.

### Zdanie skrócone.

303. Jeżeli w dwu zdaniach równorzędnych są jakie części zdania wspólne i w tej samej formie (w tym samym przypadku, w tej samej osobie), to się je w jednym z nich opuszcza, nie zmieniając w niczem zdania całego. Takie zdanie równorzędnie złożone nazywamy zdaniem *skróconem* (ściągniętem). Np.:

Opuszczony podmiot: *Dobrodziejstwo zbyteczne prędko się wyczerpi, a czasem miasto pomocy zepsuje.* A. M. FREDRO. *Blaski płonących tu i ówdzie ognisk mogły go zdradzić, ale z drugiej strony były mu pożyteczne.* SIENK.

orzeczenie: *Jedni częstokroć wykraczają nadto wielką odrazą, drudzy zbytecznem przywiązaniem.* KRAS. *Odkrycia prowadzą do wynalazków, wynalazki do odkryć.* BRODZ.

podmiot i orzeczenie: *Myśliwstwo być powinno zabawą nie rzeźmi.* KRAS.

---

Użycie znaków pisarskich. 5. Zdania złożone równorzędnie (łączne, przeciwstawne czy wynikowe) oddzielają się *przecinkami* lub *średnikami*. I tak: a) Zdania krótsze, bezspójnikowe oddzielamy *przecinkiem*, zbyt długie *średnikiem*; b) Zdanie ostatnie w dłuższym szeregu pomimo spójnika oddziela się od przedostatniego *przecinkiem*; c) W grupie zdań wynikowych ostatnie jako wniosek oddziela się *dwukropkiem* (:).

*dopełnienie:* Szukaj pociechy w świecie ducha, bo w innym prawdziwej nie znajdziesz. KRAS. Tańta strona ma charakter wojenny i klasztorny, ta świecki i książęcy. TARN.

*określenie* W sali był stół na czterdzieści osób, w drugiej izbie  
*i podmiot:* na dwadzieścia, trzeci dodatkowy był naprzeciwko. KRAS.

Uwaga 1. W zdaniu skróconem pozostają te same spójniki lub przysłówki, co w nieskróconem, i te same znaki pisarskie.

Uwaga 2. Od zdań skróconych równorzędnych należy odróżniać zdania pojedyncze rozwinięte, mające części zdania złożone (§ 246); części te bez określeń są połączone spójnikami łącznymi lub przeciwstawnymi, albo też w jednym szeregu zestawione i oddzielone przecinkami.

## II. Zdania podrzędne.

304. Jeżeli jaka część zdania bądź istotna (np. podmiot), bądź drugorzędna (np. dopełnienie lub określenie) nie jest wyrażona jedną grupą wyrazów, ale całym zdaniem, wtedy zdanie to niesamodzielne, ale zależne, wytwarza stosunek zdań podrzędny — *zdanie złożone podrzędnie*. Stosunek ten można wyrazić znakiem G + p, t. j. zdanie Głównie z podrzędnem (lub pobocznem).

305. *Zdanie podrzędne* bywa rozwinięciem podmiotu (zd. podmiotowe), części imiennej orzeczenia (zd. orzecznikowe), dopełnienia (zd. dopełniające) lub określenia (zd. określające).

Ponieważ określenia mogą być rzeczowne, przymiotne, przysłówkowe..., przeto i zdania podrzędne określające podzielimy na rzeczowne, przymiotne i przysłówkowe (a mianowicie: miejscowe, czasowe, sposobowe i t. d.).

306. Oprócz tego podziału i tych nazw zdań podrzędnych napotyka się i inne. I tak ze względu na *część mowy*, jaką zdania podrzędne zastępują w zdaniu złożonym, otrzymują nazwy: rzeczownikowe, przymiotnikowe, przysłówkowe; ze względu zaś na *spojenie* ze zdaniem głównem mają także nazwy: zaimkowe (względne), spójnikowe, pytania zawisłe i mowa wprost.

Użycie znaków pisarskich. 6. Między objaśnieniem a przytoczeniem kładziemy *dwa kropki*, a przytoczenie ujmujemy w  *cudzysłów („ ”)* lub *pauzy* (—...—), jeżeli objaśnienie jest na pierwszym miejscu; jeżeli zaś objaśnienie jest *wtrącone* lub położone na końcu, posługujemy się tylko *pauzami* dla odróżnienia obu części od siebie.



### 307. *Mowa niezależna (wprost) a zależna.*

Słowa osoby innej podajemy w mowie zwykle dosłownie w tej formie, jakęśmy je słyszeli, a więc niezależnie (wprost) [łac. *oratio recta*], albo też powtarzamy tylko treść, którą czynimy zależną od słów własnych — mowa zależna (uboczna) [łac. *oratio obliqua*].

1. W mowie *niezależnej* mamy zawsze dwie części: 1) objaśnienie jako zdanie główne i 2) przytoczenie słów cudzych, jako zdanie poboczne.

Np.: *Koniec końców rzekłem pierwszy: „Dobry wieczór, chłopcy!”* ŻEROM. *Zimno tu jakoś — mówił doktor wychodząc — i wilgoć czuć.* KONOP. *Gdzie naczelnik pociągu? — wołali podróżni, smując się po wagonach.* SIEROSZ.

2. W mowie *zależnej* wyróżniamy zdanie główne jako rządzące i zdanie podrzędne jako zależne.

Np.: [Odpowiedzą mi, że] *tak samo dzieje się na całym świecie.* PRUS. [Mówią, że] *Florencja dostarczała rysztyunku i zbroi.*

3. Zdaniem zależnym mogą być wszystkie rodzaje zdań pojedynczych (zob. § 279), a więc i zdanie pytajne. W tej postaci zależnej nie zmieniają one w niczem swej formy, lecz zowią się pytaniami zależnymi.

Np.: [Odgadniesz], *ile mię to boli.* MICK. [Nie potrzebuję mówić], *jak dalece niebezpieczna jest taka podróż.* SIENK. [Ośmielił się go zapytać], *coby to znaczyło.* KRAS.

1. Zdanie podmiotowe może być: a) zaimkowe, b) spójnikowe, c) pytajne (pyt. zależne).

308. Zdanie podmiotowe zastępuje podmiot i odpowiada na pytanie: *kto?* lub *co?*; dlatego w zdaniu głównem często się znajduje zaimek wskaz. *ten* lub *to*.

Wzór: 

Kto w piątek skacze	}	w sobotę płacze. (Podmiotem zdanie).
Skaczący w piątek		

a) *zaimkowe*      *Kto się wczas w drogę gotuje, ten najbezpieczniej wędruje.* REJ. *I ten winien, co kijem bezpieczeństwa mierzył, i ten, co bezpieczeństwa głupiemu powierzył.* KRAS. *Są nareszcie, którzy łatwo i długo*  
     *ten — kto*  
     *ten — co*  
 (ci) — *którzy pamiętają.* ŚNIAD. *Ci, którzy nie mogli się docisnąć, świecili atakującym.* SIENK. *Co się odwlecze, to nie uciecze.*  
 FREDRO.

Użycie znaków pilsarskich. 7. Na końcu zdań pytajnych zależnych kładziemy kropkę, nie pytajnik, chyba że zdanie główne jest także pytajne.



311. Zdanie orzecznikowe nie jest zastępstwem czy rozwinięciem orzeczenia, ale tylko jego części imiennej, nie może się więc nazywać orzeczeniowem.

Ze względu na użycie jest to zdanie, które się najrzadziej u pisarzy napotyka.

### 3. Zdanie dopełniające.

312. Zdanie to jest rozwinięciem wszelkiego rodzaju dopełnień czasowników i przymiotników tam, gdzie nie można za dopełnienie użyć jednej grupy wyrazów; a więc jest rozwinięciem biernika, dopełniacza, celownika, narzędnika lub miejscownika. — Pod względem formy są te zdania, podobnie jak podmiotowe: a) zaimkowe, b) spójnikowe, c) pytajne.

Wzór: Co Francuz wymyśli, } (to) Polak polubi. (Dopełnieniem zdanie).  
Wymysł Francuza }

a) zaimkowe to — co *Nielitościwym zwiemy tego, kto jest zimny i nieczuły na cudze nieszczęście. BRODZ. [t. j. zimnego i nieczułego na c. n.]. Bóg nie opuści, kto się nań spuści. PRZYSŁ. W księgach czerpiemy obficie, czego nam i do nauki i do zabawy potrzeba. KRAS. Mało donosisz o tem, co robisz. MICK. Co widzisz, to opowiesz. SIENK.*

b) spójnikowe że, iż *Poculi, że śmierć nadchodzi. SIENK. [t. j. Poculi nadchodzenie śmierci]. Pamiętajcie, że młodość jest porą uprawy i zasiewu, a reszta życia żniwem pożytków z dobrze prze-pędzonej albo zbiorem udręczeń ze źle spędzonej młodości. ŚNIAD. Ikar rozzuchwalony tem, że mu się tak pięknie udało, wzbił się w górę wysoko pod obłoki. KREM. Siła twórcza ducha człowieka naprzód się w tem objawia, że głos swój na wyrazy urabia. LIBELT.*

aby *Wizytator szkółek tutejszych uprosił panią Pattey, aby mu ogrodu na majówkę pozwoliła. SŁOW. Czyliżem godzien, aby Bóg cud dla mnie okazać raczył? CHODŹ. Długo czekały zgromadzone w świątyniach miejskich rzesze, aby nadeszła wieść ocalenia. SZAJN.*

jak jakby *Czasem ujrzyysz, jak trawa poczyną się poruszać szybko wąskim szlakiem. SIENK. Słychać było, jak po wsiach psy wyły. SIEM. Szarski uczuł, jakby nań zlewał się zdrój ożyw czy. KRASZ.*



c) *pytajne*      *Spojrzelismy na skale, licząc niespokojnie, czy czego nie*  
           *czy?*      *braknie.* POL. *Z podziału tego widzieć możemy, jakie części*  
           *ile?*      *naówczas składały Polskę.* NIEMC. *Ale próżno pytać ludzi*  
           *jaki?*      *i kronik, kiedy to było.* SIENK. *Pokolenia będą z podziwem*  
                   *i zdumieniem pytały, jak zdołał i mógł to uczynić.* SIENK.  
                   *X. Onufry Kopczyński czuł całą duszą swoją, ile na zami-*  
                   *łowaniu i kształceniu języka narodowego zależy.* LIBELT.

313. Zdania spójnikowe dopełniające mają często orzeczenie w trybie warunkowym, jeżeli treść ich chcemy przedstawić jako nierzeczywistą lub wątpliwą, a więc tylko przypuszczoną.

314. Oprócz czasowników i przymiotników spotykamy zdania dopełniające po rzeczownikach, użytych jako orzeczenia z domyslnem *jest*, np.: *dziw (jest)*, *szkoda*, *wstyd*, *żał* i *po trzeba (jest)*, *potrzeba* i t. d.

Np.: *Żał mi teraz często, że ta władza marzeń zagała we mnie.* SLOW. (t. j. *żał zagaśnięcia*). *Szkoda tylko, że trochę przyciśniony wiekiem.* MICK. (t. j. *szkoda... przyciśnienia*). *Trzeba, aby pleć niewieścia była oświeconą, ale niech tak będzie oświeconą, jak być powinna, jak jej przystoi.* KRAS. (t. j. *trzeba... oświecenia*).

315. I po rzeczownikach słownych, utworzonych z osnów czasownikowych z przyrostkiem *-nie*, *-cie*, kładzie się zdania dopełniające w tej samej formie, jak po czasownikach.

Np.: *Uczyć się potrzeba całe życie, choćby dla przekonania się w ostatku, że nauka jest niewyczerpanem źródłem rozkoszy.* KRASZ. *Wtem doszła go wiadomość o owem doniesieniu Ibrahima do Carogrodu, jakoby Jan skrył się przed nim.* SZAJN. *Służba dla narodu nie polega na samem wyznawaniu, że się do niego należy na demonstrowaniu i wołaniu, że się go kocha, na szukaniu dramatycznych na to wyrażen; ona polega na wypełnianiu najbliższego obowiązku.* SZUJSKI.

#### 4. Zdania określające.

316. Zdania określające są równie rozmaite, jak określenia w zdaniu pojedynczem i odpowiadają na pytania: *który?*, *jaki?*, *gdzie?*, *kiedy?*, *jak?*, *ile?*, *dłaczego?* i t. p. Ze względu na rodzaj określenia, które zastępują, dzielimy je podobnie jak określenia na: a) rzeczowne, b) przymiotne, c) przysłówkowe.

317. a) Zdania określające rzeczowne zastępują określenie rzeczowne w dopełniaczu i zaczynają się od spójników:

*że, jakoby, aby*, albo są pytaniami zależnemi; rzadziej zdaniami zaimkowemi.

Wzór: Mam nadzieję { *że się zobaczymy*  
zobaczenia się. (Określeniem rzeczownem zdanie).

spójnikowe Np.: *Nadeszła chwila, że tłumione łkanie wstrząsnęło*  
*że* *te rycerskie piersi.* SIENK. *Taką różnicę temperatury stwier-*  
*jakoby* *dza podanie, jakoby po tych niskich wzgórkach koło Oleska*  
*miaty być niegdyś winnice.* SIEMIEN. [t. j. podanie o istnie-  
*aby* *niu winnic]. Obawa, aby mrok wieczorny nie wsparł*  
*przeważnego nieprzyjaciela, natchnęła walczące rycerstwo pol-*  
*skie do ostatecznych wysiłen.* SZAJN. *Odniesliśmy zemdlonego*  
*na łóżko bez nadziei, aby raz jeszcze wrócił do życia.*  
CHODŹ.

pytajne *Widac było wahanie się i niepewność, czy wsiadać*  
*na promy, czy uderzyć wręcz na jazdę.* SIENK. *Jak polować*  
*należy, wiele jest w szczególności reguł i przepisów.*  
KRAS. [w. j. reguł i przepisów polowania]. *Wynalaz-*  
*kiem nazywamy objawienie tego, czego nie było, ale przed*  
*nami utajone, ukryte.* BRODZ.

318. Zwykłemi rzeczownikami, które mają po sobie zdanie określające, są rzeczowniki umysłowe, jak: *nadzieja, obawa, pewność, niepewność...* zwyczaj, uchwała, prawo, przepis, objawienie... i t. p.

Po rzeczownikach: *podanie, mniemanie, wieść...* zaczyna się zdanie określające od spójnika *jakoby*, jeżeli wyraża zdarzenie nie rzeczywiste, lecz tylko przypuszczone.

319. b) Zdania określające przymiotne (przydawkowe) zastępują określenie przymiotne i zaczynają się od zaimków: *który, jaki, co*, a niekiedy od przysłówków: *gdzie, kiedy, dokąd, skąd*, z poprzedzającymi w zdaniu głównem zaimkami: *ten, taki*, lub bez nich. Są to tedy zdania zaimkowe, i pozornie przysłówkowe; niekiedy napotykamy połączenie spójnikowe z *że* po poprzedzającym zaimku *taki*, (tego rodzaju) *ten*.

Wzór: Książka { *która budzi obrzydzenie*  
*budząca obrzydzenie* } musi być zarzucona.  
(Określeniem przymiotnem zdanie).

który (a, e) Np.: *W wieku waszym, który jest porą uprawy i zarobku, starajcie się nie tracić czasu marnie.* ŚNIAD. *Do mojej biblioteki przybyła mi bibljka w naszym języku, którą często z rozkoszą czytam.* SŁOW. *Powstali również z biegiem wieków liczni mistrze słowa, którzy ze spiżu uczynili ramę harfy, a ze złota nawiązali na nią struny.* SIENK.

co Zły to ptak, co własne gniazdo kała. PRZYSŁ. Obrzmia-  
ni wciąż tonami mowy ojczystej nie czujecie słodczy jej  
brzmienia, co wnika i przenika w głąb duszy. LIBELT. Tu  
stawali wszyscy ci rycerze, co z całego zachodu ciągnęli do  
Prus. TARN.

jaki (a, ie) Przyszedł do tej naszej harfy największy z mistrzów  
Mickiewicz, i położywszy na niej natchnione dłonie, wydosłał  
z jej strun takie dźwięki, jakich nie domyślano się przed  
nim. SIENK. Literatura nie może postugiwac się takimi wy-  
rażeniami, jakich się wstydzą między sobą nawet prostacy.  
SIENK.

gdzie  
(= w któ-  
rym) Wielki zamek ten, gdzie (=w którym) mieszkali ryce-  
rze, jest w najsmutniejszym stanie. TARN. (Chmura) obiega  
ziemię błyskawic oczyma, znacząc te miejsca, gdzie wnet  
ciśnie grom po gromie. MICK.

kędy  
(= w któ-  
rych) Stądto w miejscach dostępnych, kędy człowiek gości, nie  
znajdują się nigdy martwych zwierząt kości. MICK.

dokąd  
(= do której) Wrócił Bolesław do swojej Polski, dokąd mu Otto na-  
desłał w darze krzesło cesarskie. SZAJN.

skąd  
(= z której) Wyprawił się do Carogrodu, skąd mu bogate dary  
przysłać musiano. SZAJN.

kiedy  
(= w któ-  
rych) Ach, ja pamiętam czasy, kiedy do ojczyzny pierwszy  
raz zawitała moda francuszczyzny! MICK.

taki, że Wszystko to dochodzi do takiej wysokości, że w tej zie-  
lonej i pstrej fali z głową schować się można. SIENK. Ciężo  
broniących się z taką wprawą i szybkością, że ruchu szabel  
oko nie mogło pochwytać. SIENK.

320. 1. Zdania podrzędne, zaczynające się od przysłówków  
gdzie, dokąd, kiedy, należy uważać wtedy za określające, jeżeli za-  
miast owych przysłówków można położyć zaimki względne z przy-  
imkami, odnoszące się do jakiegoś rzeczownika w zdaniu głównem  
(zamek — gdzie..., miejsca — gdzie..., miejsca — kędy..., Polska — dokąd,  
Carogród — skąd, czasy — kiedy).

321. 2. Zdania podrzędne ze spójnikiem że i poprzedzającym  
w zdaniu głównem zaimkiem taki należy ściśle odróżniać od bardzo  
zbliżonych zdań sposobowych skutkowych (tak, że..., tak dalece, że...).  
Pozornie i formalnie są one jednakie, ale o pierwsze pytamy *jakiż*  
o drugie *jak?*; tamte więc są przymiotne, te przysłówkowe.



322. c) Zdania określające przysłówkowe zastępują określenia przysłówkowe miejsca, czasu, sposobu i przyczyny.

323. Zdania miejscowe. Wzór: tam { — gdzie  
— skąd

*gdzie?*  
(tam—gdzie) Np.: Przyjaźń się tam mocna staje, gdzie podobne obyczaje. PRZYSŁ. Książd tam się obraca, gdzie jeszcze broń szczeka. MICK. Tam, gdzie drży owo światelko błędne, tam są swoi, tam są serca bratnie. SIENK. Gdzie się okna kończą, tam na ścianie malowane figury mistrzów. TARN. Miłość ziemi rodzinnej spotęguje w sobie człowiek, gdy się pełnemi piersiami ojczystego napije powietrza z różnej jego krynicy i tam, gdzie szumią puszcze czarne, i tam, gdzie na porożach rozbija się woda sina, i tam, gdzie szerokie łany złotym kłosem powiewają, i tam, na turniach gór ojczystych, odwiecznych jego ziemicy strażnicach. LIBELT.

*dokąd?*  
(tam—skąd) Przed zimą bociany odlatują tam, skąd do nas przybyły z wiosną. NOW. Goniec idzie tam, skądby mu było najlepiej do kozic strzelić. NOW. Skąd pierwsze gwiazdy na niebie zaświecą, tam pójdę, aż na pierwszych skał krawędzie. SŁOW.

*skąd?*  
(stamtąd — skąd) Skąd przyszedł kodeks cywilny, stamtąd szło i polityczne natchnienie i forma. SIEMIEN.

324. Zdania czasowe. Wzór: wtedy }  
wówczas } — gdy  
podczas }

*kiedy?* Dobry chleb, gdy niema kołacza. FREDRO. Nieprzyjaciele uderzyli właśnie w ów czas, gdy wojska, działa i wozy przenosiły się do nowo usypanych wałów. SIENK. Podczas gdy nad Lwowem najjaśniejsze świeciło słońce, uderzył w Bilce na muzulmanów gwałtowny grad ze śniegiem. SZAJN. Człowiek najszczerzej płacze, kiedy płacze nad sobą samym. SŁOW. Gdy słucham muzyki, otwierają się przedemną coraz nowe piękności i rozkosze. SIENK.

Poematu szlacheckiego, jak się przepisze, pošę tobie z mojego rękopisu część przynajmniej. MICK. Jak sąsiada Papkin zdusi, jak na bigos go posieka, któż natenczas sprawcą śmierci? kogo za to kara czeka? FREDRO. Jak przeczytasz, odniesiesz mi je. KRASZ. Jak wejdzie pięćdziesiąt osób, już nie mają się gdzie pomieścić. TARN.

*Ludzie muszą być smutni, ile razy oddalają się tak daleko, że już tej pieśni nie słyszą. SŁOW. Zjesz bezkę soli, nim poznasz do woli. A. M. FREDRO. Nim jesień minie, ubędzie jego ogromnej armji. SZAJN. Musiałem mieć wiele i rozmaitych awantur, niżli przyszedł do tego stanu. KRAS.*

**jak długo?** *Zwierciadła Lemanu leżą spokojnie i dopóty za sobą zdziwione przyciągają oko, dopóki w mglistej nie znikną oddali. KRAS. Mickiewicza mamy czcić, miłować i sławić po wszystkie wieki, dopóki choć jeden z nas na tym świecie zostanie. TARN. Naród żyje, dopóki język jego żyje; bez języka narodowego niema narodu. LIBELT. Trwał proces, aż wygrali w szóstym pokoleniu. MICK.*

**odkąd?** *Odkąd ludzie zapamiętali w okolicy całej, trzecia to już z kolei koza Pańka prowadziła. POL. Od czasu, jakem pisał do ciebie, długo i ciężko chorowałem na zęby i kaszel uporczywy. MICK. Tadeusz się dowiedział, że nie mało czasu już przeszło, jak ogary wpadły w otchłań lasu. MICK.*

**325. 1.** Zdania czasowe podrzędne odpowiadają na pytanie: *kiedy? jak długo? odkąd?* i podają określenie czasu czynności w zdaniu głównem wyrażonej. Czynność zdania czasowego może być albo równoczesna z czynnością zdania głównego (G. *wtedy, wówczas* — p. *gdy, kiedy, jak*; G. *dopóty* — p. *dopóki*; G. *wtenczas, ilekroć...*) albo wcześniejsza od niej (p. *skoro, skoro tylko, jak tylko, ledwie, za ledwie...*) albo nakoniec późniejsza (p. *nim, zanim, niżli...* po przeczeniu: *aż*). Nie wpływa to zupełnie na sposób czynności, ale tylko na jakość jej trwania.

**2.** Zdania czasowe podrzędne często wyprzedzają zdania główne, jeżeli na nie kładziemy nacisk.

**326.** Zdania porównawcze. Zdania porównawcze określają sposób, t. j. miarę, ilość i stosunek przez porównanie, podobnie jak określenia w zdaniu pojedynczem (§ 241. 6; 244. d) na pytanie: *jak? ile? w jakim stopniu? tak — jak, tyle — ile, im — tem.*

Wzór: Zapaśnicy opadli z niego tak, jak dojrzały owoc z drzewa opada.  
(Porównanie zdaniem).

**tak—jak**

Np.; *Jak ojciec żył w raju, tak dziś żyją wnuki. MICK. Jak praca potrzebna jest i pożyteczna, tak szkodliwe niedbalstwo i próżnowanie. ŚNIAD.*

(tak—jakby)      *Tak tu pięknie, tak zielono, tak swobodnie i wesoło,*  
 jak gdyby      *jak gdyby ten kąt świata na to był stworzony, by człowiek w nim żył zapamiętaniem i nadzieją. TARN. Pędził do domu, jakby mu już istotnie na barkach skrzydła urosły. KRASZ. Mówiąc usta wykrzywił, jakby nad własną mową się zadziwił. MICK.*

tyle — ile      *Jednej nocy ubiegli Tatarzy tyle drogi z pod Lwowa, ile pierwszej uszli w trzech dniach i nocach. SZAJN.*

im — tem      *Lecz im wyżej, tem głębsza niemota natury. KREM. Im zmysły czulsze i żywsze, im wrażenia na te zmysły wywierane były mocniejsze i liczniejsze, tem lepsza i dłuższa rzeczy pamięć. ŚNIAD. Im bliżej człowiek z naturą złączony, im mniej przez cywilizację odbiegł od pierwotnych praw przyrodzenia, tem wydatniej odzywa się to powinowactwo ziemi w człowieku. LIBELT.*

w miarę — jak      *Lecz w miarę, jak jasny księżyc wytaczał się coraz wyżej na gwiaździste niebo, ogniska gasły. SIENK. Grunt zwierzyńca niski i wilgotny w miarę, jak się posuwaliśmy, pochylał się coraz bardziej. SIENK.*

więcej — niż      *Język jest już wyższą duchową potęgą ojczyzny, niżeli są obyczaje. LIBELT. Lepszy wróbel w garści, niż kanarek w powietrzu. PRZYSŁ. Zajmujesz mnie dziś więcej, niżem zrazu mógł mniemać. ORZESZ.*

327. Jak porównanie może być w stopniu równym i wyższym, tak i zdania porównawcze określają czynność równą lub wyższą temi samemi przysłówkami (*jak, niż, im — tem*).

Jeżeli podajemy fakt nie rzeczywisty, w zdaniu porównawczem jest tryb warunkowy (*jakby... ileby... niżby...*).

328. Zdania skutkowe. Zdania skutkowe określają sposób czynności lub stopień przymiotu przez uwydatnienie skutku rzeczywistego lub nierzeczywistego.

Wzór: tak — że, iż, iżby...

Np.: *Tak dowcipne wierszyki umiał komponować, iżby je w kalendarzu można wydrukować. MICK. Czasem natężam tak moje imaginację, że was widzę, widzę Krzemieniec. SŁOW. Sam autor pierwszej gramatyki polskiej, Kopczyński, tak był przesadami swego wieku zniechęcony, że dzieła swojego nie odważył się puścić za życia na świat. LIBELT. Staruszek tak swą sztukę zrobił tajemniczo, że oszukał zupełnie całe Soplicowo. MICK. Straż przeszła tak blisko, że omal nie najeżdżała*

na pana Longina. SIENK. (Słowacki) osypał tę naszą harfę tak hojnie, tak bez miary, że stanęła przed nim i przed nami w niebywałym blasku, przepychu i majestacie. SIENK.

329. Jeżeli skutek nie jest rzeczywisty, kładziemy czasownik w trybie warunkowym przez dodanie słówka *by* do spójnika *że* (*żeby, iżby, aby*).

U w a g a. Od tych zdań skutkowych należy odróżniać podobne zdanie orzecznikowe, i określające przymiotne. Zdania skutkowe mają w zdaniu głównym zawsze przysłówki *tak*, albo wyraźny albo łatwo domyślny, bądź sam, bądź jako określenie innego przysłówka; zdanie określające przymiotne ma w głównym zaimek *taki* obok rzeczownika, po którym w podrzędnym występuje spójnik *że*; zdanie orzecznikowe poprzedzają w głównym zaimki *ten, taki* bez rzeczownika, bo następujące zdanie z *że* jest rozwinięciem przymiotnika lub rzeczownika jako orzecznika.

Oto zdanie to samo w trzech formach:

Okr. skutkowe: jak? *W położeniu mojem rozpaczałem tak, że nie mogłem zapanować nad sobą.*

Określ. przymiotnikowe: jaka? *W położeniu mojem była taka rozpacz, że nie mogłem zapanować nad sobą.*

Orzecznikowe: jakie? *Położenie moje było takie, że nie mogłem zapanować nad sobą.*

albo:

orzecz. 1. <i>Uderzenie wiatru było takie,</i>	} <i>że aż chojary przygięły się do ziemi.</i>
określ. 2. <i>Wiatr uderzył z taką siłą,</i>	
skutkowe: <i>Wiatr uderzył tak silnie,</i>	

330. Zdania przyczynowe. Zdania przyczynowe odpowiadają na pytanie: *dla czego?* i podają powód, dla którego w zdaniu głównym coś się stało.

Wzór: Żubr nie mógł go deptać dlatego, że przy pniu była wklęsłość.

„ „ „ „ „ dla wklęsłości przy pniu.

(Przyczyna zdaniem).

dlatego—że *Z kogo się śmieją nie dlatego, że głupi, ale dlatego, że inny od tłumu, ten ma przyszłość przed sobą.* KRASZ.

— że *Żubr nie mógł go deptać, że przy pniu była wklęsłość* SIENK.

że — *Lecz że promów było dość, a ludzi mniej wracało, niż przyszło, pomieścili się szybko i snadnie.* SIENK.

— ile że *Zdziwił się bardzo, ile że ten dom nie okazywał ubóstwa.* KRAS.



**Ponieważ —**  
**więc**

*Ponieważ takie cuda dzieją się w całej naturze, musimy więc przyjąć, że ponad działaczami jest jakiś Arcydziałacz.*  
PRUS. *Ponieważ niewiadome są miejsca ich przebywania, nie wypracowano do tej pory prawideł, ograniczających polowanie na wieloryby.* SIEROSZ. *Ponieważ obietnica była warunkowa, więc chłopak z trwogą spoglądał na słońce.* SIEROSZ.

**gdyż —**

*Nie przyniosło im to najmniejszego pożytku, gdyż prawie wszystkie obleżone twierdze oparły się nieprzyjaciółom.*  
SZAJN. *Ostęp zwie się zamczyskiem, gdyż niegdyś stał tam zamek.* SIENK.

Często opuszcza się w zdaniu głównem przysłówkę dlatego, aby uniknąć rozwlekłości.

Zdania przyczynowe, zaczynające się od spójnika *ponieważ*, mają w następным zdaniu głównem *więc*, które się niekiedy opuszcza.

331. Zdania przyczynowe z *gdyż* stoją zawsze na drugim miejscu.

U w a g a. Niekiedy zamiast spójnika *ponieważ*, *gdyż*, znajdujemy spójnik współrzędny *bo*, i wtedy jest trudne odróżnienie zdań przyczynowych podrzędnie złożonych od równorzędnie złożonych.

332. Zdania celowe. Zdania celowe odpowiadają na pytanie: *Dlaczego?*, dając w odpowiedzi *dlatego*, *aby...*, *ażeby...*

Wzór: Sultán wyprawił janczarów, aby przeszli przez Dniestr.

„ „ „ celem przejścia przez Dniestr.  
(Cel zdaniem).

**by**

*Nazajutrz skoro świt sultán wyprawił janczarów i Tatarów, by przeszli Dniestr i zajęli Zwaniec.* SIENK.

**aby**

*Rycerz znów musiał się cofnąć ku placówkom, aby nie przechodzić przez pas światła.* SIENK. *Aby cenić litewskie pieśni i potrawy, trzeba mieć zdrowie, na wsi żyć, wracać z oblawy.* MICK.

**ażeby**

*Bawiąc w Neapolu, postanowiłem udać się na szczyt Wezuwiusza, ażeby mu się przypatrzeć zbliśka.* KREM.

**żeby**

*Dla miłości i budownictwa pragnął dostatków, żeby mógł wspaniałemi budynkami kraj ozdobić i ubierać.* ŚNIAD. *Pistolety dobrze osłoń, żeby proch nie zwilgotniał.* SIENK.

**izby**

*Dlatego przyroda nadała człowiekowi jedno usta a dwoje uszu, izby więcej słuchał niż mówił.* LIBELT. *Drudzy piszą, izby swój rozum nieśmiertelnym uczynili.* BIEL.

333. Jeżeli w zdaniu celowym jest ten sam podmiot, co w głównem, zamiast formy oznajmującej spotykamy bezokolicznik (zdanie 2. 3. 4. 5).

Pod wpływem języka łacińskiego używają dawniejsi zwłaszcza pisarze zamiast spójników *aby*, *żeby*, zaimka względnego *k któryby*.

334. Zdania warunkowe. Jeżeli zdanie podrzędne przyczy nowe podaje warunek jako okoliczność, od której spełnienia zależy to, co się działo lub działa mogło w zdaniu głównem, wtedy zdanie to nazywamy warunkowem. Np.:

Wzór: Jeżeli będę mógł, pobiegnę do Szwajcarii.

(Warunek zdaniem).

jeśli            *Jeśli więc kochasz ziemię swą rodzinną, zwiedzaj ją całą, zwiedzaj pókiś młody.* LIBELT.

jak             *Jak znajdziemy ziemię, trochę drzewa i wodę, to i osiedziemy.* SIENK.

gdyby—by      *Gdybym miał co do wyznania, uczyniłbym ci tu, kochana mamó, spowiedź ogólną i szczerą.* SŁOW.

(bez spójn.)    *Chcesz poznać stan zdrowia lub choroby narodu, przyłóż palce tam, gdzie tętno języka bije, a poznasz stan gorączki, agonji lub niebezpieczeństwa. Chcesz je odwrócić, działaj na tę krew narodową, napraw soki pożywne, z których się rozwijają, wydal cudzoziemszczyznę, wychowaniu daj kierunek narodowy.* LIBELT.

Jeżeli chcemy wyrazić zastrzeżenie jako warunek konieczny, zaczynamy zdanie warunkowe od *byle*:

*I pod stół wleżę, byłem z wami dzień jeden przepędził.* FREDRO.

335. Zamiast trybu warunkowego spotykamy niekiedy bezokolicznik:

*Ale wystawić sobie ten krążanek zamalowany na sklepieniach i ścianach, zapelniony zbrojami i białymi płaszcami, z echem bijących o posadzkę ostróg i halabard — a byłby piękny.* TARN.

336. Warunek, wyrażony w zdaniu warunkowem, może być trojaki: 1) rzeczywisty, 2) możliwy, 3) niemożliwy. Warunek rzeczywisty wyrażamy trybem oznajmującym, a możliwy i niemożliwy — warunkowym. Zdania wypowiadające warunek niemożliwy, rozpoczynamy od spójnika *gdyby*.

Użycie znaków pisarskich. 8. Zdania podrzędne wszelakiego rodzaju odzielamy od głównego *przecinkiem*.



### 342. 1. Obraz zdania złożonego równorzędnie.

*Wiedzi zawdzięczał ocalenie swoje królowi polskiemu, a Europa cała brzmiała sławą zwycięstwa krzyża nad niewiernymi.*

A. + B.

Podmiot	Wiedzi	a Europa	cała	Podmiot
Orzeczenie	zawdzięczał	brzmiała		Orzeczenie
Dopełnienie 1.	ocalenie	sławą		Określ. przymiot.
Określenie zaimek.	swoje	zwycięstwa		Dopełn. w narzędn.
Dopełnienie 2.	królowi	krzyża		Określ. w dopełn.
Określenie przymiotn.	polskiemu	nad niewiernymi.		"
				Określ. przymik.

### 343. 2. Obraz zdania złożonego podrzędnie.

*W księgach czerpiemy obficie, czego nam i do nauki i do zabawy potrzeba.*

Zdanie główne.	Zdanie podrzędne dopełniające.
Okr. przymik. miejsca	
Orzeczenie (z podmiot.)	
Określenie miary	
dopełnienie 1.	
dopełnienie 2.	
Okr. przym. celu {	
Podmiot (i orzeczenie)	

obficie (to),  
czego nam  
i do nauki  
i do zabawy  
potrzeba.



**Np. zamiast:**

Widzę, że mnie pan nie poznaje. Zdaje się, że z tej mąki nie będzie chleba.

**można powiedzieć:**

Pan mę, widzę, nie poznaje. Z tej mąki, zdaje się, chleba nie będzie.

Chilonie, przerwał Petronjusz, w twojem opowiadaniu kłamstwo pływa po wierzchu, jak oliwa po wodzie. SIENK. Bardzo rozkołysało bałwany, mówi sternik, źle będzie strzelać. SIEROSZ. Palnąłem głupstwo, przyznaję, ale ja żartowałem. ŻEROM.

344. Zdanie lub luźne wyrazy, wtrącone w środek innego zdania bez żadnego z nim związku składniowego, a objaśniające jakieś wyrażenie lub mieszczące uboczną uwagę autora, nazywamy zdaniem nawiasowem.

Np.: Wnet Gerwazy (on to był) przez tłum się przecisnął. MICK. Ja także (nie wiem dlaczego) oczy miałem też pełne i coś mię dusiło w gardle. SŁOW. Z zewnątrz czworoboczny jak dom, wewnątrz na trzy równe nawy podzielony, gotyki a zeszpecony (jak prawie wszystkie u nas) ołtarzami z w. XVII. ma przecież wiele pięknych szczegółów i wiele ciekawych zabytków. TARN. Spostrzegł raz (było to w niedzielę), że matka dała jej mały bukietek. PRUS.

#### IV. Równoważniki zdań podrzędnych.

345. Zamiast zdań podrzędnych używamy równoważników, t. j. zwrotów, w których główną częścią są imiesłowy, bezokoliczniki i rzeczowniki. Zawierają one treść zdania, ale nie mają jego formy; nie są skröceniami, lecz tylko równoważnikami.

I. Równoważniki imiesłowe są najpospolitsze. I tak:

346. 1. Imiesłowu odmiennego (współczesnego czynnego) używamy jako równoważnika zdania określającego przymiotnego (§ 319).

Uwaga 1. Imiesłowu odmiennego jako równoważnika użyć można: a) jeżeli zaimek zdania podrzędnego jest jako podmiot w mianowniku; b) jeżeli orzeczeniem jest czasownik czynny niedokonany lub nieczynny. Błędne więc jest naprzykład użycie imiesłowu w zdaniu: *Brakujące książki nadeszły niebawem* (zamiast: *książki, których brakuje...*), ponieważ brakować jest czasownikiem nieosobowym i nieczynnym.

Uwaga 2. I zamiast zdań podrzędnych określających, które mają zaimek w innym przypadku, nie w mianowniku, można użyć równoważnika, jeżeli się zamieni stronę czynną zdania podrzędnego na bierną, a następnie opuści wyrazy określne, zostawiając imiesłów.

Np.: *Była to część obozu* { *którą zajmowali czabańczycy.*  
*która była zajmowana przez czabańczyków.*  
*zajmowana przez czabańczyków.*

*Wiele jest w tej mierze przepisów, zachowywanych stale przez bacząnych myśliwych.* KRAS. *Żył przed laty szlachcic, zwany Niedźwiednik.* WYP. II. *Niedaleko Neapolu wznosi się góra, Wezuwiuszem zwana.* WYP. I.

Uwaga 3. Również użyć można imiesłowu odmiennego lub przymiotnika zamiast zdania zaimkowego (podmiotowego lub dopełniającego), ale wtedy ten imiesłów jest częścią zdania (podmiotem lub dopełnieniem) a nie równoważnikiem.

Np.: *Ci, którzy się nie mogli docisnąć, świecili atakującym.* = *Niemogący się docisnąć oświecili atakującym.* (Imiesłów podmiotem). *Nielitościwym zowiemy tego, kto jest zimny i nieczuły na cudze nieszczęście.* = *Nielitościwym zowiemy zimnego i nieczułego na cudze nieszczęście.* (Przymiotniki dopełnieniem).

3. Imiesłowy nieodmienne (na -ąc i -szy) jako równoważniki zdań podrzędnych występują tam, gdzie idzie o określenie czasu, sposobu, przyczyny lub warunku.

Zastąpienie zdania podrzędного równoważnikiem imiesłowowym jest możliwe tylko wtedy, gdy w zdaniu głównym i podrzędnym jest ten sam podmiot, lub jeżeli zdanie główne jest nieosobowe.

Równoważnik czasowy: Np.: *Przerzucając jego papiery* (Gdy przerzucal...), *znalazł zeschniętych kilka gałązek konwalji.* SIEMIEN. *Przeszedłszy most* (Gdy się przejdzie...), *przeszedłszy bramą nawskroś główny korpus budynku, staje się na wielkim, wewnętrznym dziedzińcu.* TARN.

sposobowy: *Każdego dnia zmieniano wszystkie naczynia i cały przyrząd stołowy, stawiając (zmieniono tak, iż stawiano) natomiast inny, przeróżny, daleko kosztowniejszy.* SZAJN.

przyczynowy: *Tego dnia wieczorem, korzystając (ponieważ korzystali) z soboty i pięknego dnia jesiennego, wszyscy współtowarzysze mieszkania wyszli na przechadzkę.* KRASZ.

warunkowy: *Gość, widząc (jeżeli widzi) uprzejmość gospodarza, poczuwać się będzie do tego, iżby nie był przyczyną niesmaku.* KRAS. *Bujanie umysłu, wzięwszy (jeżeli weźmie) za wczesnie górę nad siłami organizacji, przesila się, słabnie i upada.* ŚNIAD.

Użycie znaków pisarskich. 11. Równoważniki zdań imiesłowowe lub przymiotnikowe oddziela się od części zdania głównego przecinkiem.

**Uwaga 1.** *Błędne* jest użycie równoważników imiesłowowych w zdaniach, w których podmioty zdania głównego i podrzędnego są różne.

Np.: *Będąc miekką, łatwo jej nadać dowolne, kształty. (ma być: Ponieważ jest miekka...). Rzym, chcąc rozszerzyć handel, była mu potrzebna cała Italja (ma być: Ponieważ Rzym chciał rozszerzyć...). Złączysz dwa czarodziejskie płyny, powstała woda. (ma być: Gdy złączył...). Nauczysz się w Lipnicy czytać, wysłał go ojciec do Tarnowa. (ma być: Gdy się nauczył...).*

Błąd ten, pochodzący z naśladownictwa języka francuskiego, nazywamy galicyzmem.

**Uwaga 2.** Jak odróżnić równoważnik imiesłowowy od określenia wspólnego? Bardzo łatwo: 1. określenie wspólne jest jednowyrazowe, równoważnik jest grupą wyrazów; 2. określenie wspólne nie da się wyrazić całem zdaniem podrzędnem, a równoważnik się da; 3. określenie jest częścią zdania i dlatego niezem nie oddzielaną od tych części, do których należy, — równoważnik podobnie jak zdanie podrzędne oddziela się przecinkiem. Np.:

Określenia wspólne:

*Stale patrząc.* MICK.

*Patrzyła błagająca.* MICK.

*Leżał krwią opryskany,  
kulami przeszyty.* MICK.

*Klucznik cofnął się zdumiony.* MICK.

Równoważniki imiesł.:

*Ojciec, nie chcąc narazić syna, kazał mu jechać natychmiast.*

*Gościnność w naszym języku jest słowem, wiele rzeczy w sobie zawierającym.*

*Przebywszy Niemen w Mikołajewie, ciągnęliśmy dalej gościńcem.*

*Z Mazowsza do Litwy szczęśliwie powróciwszy, Kiejstut w nowe rzucił się boje.*

347. II. Równoważniki bezokolicznikowe znajdujemy w zdaniach spójnikowych, zaczynających się od *że*, *żeby*, a więc w zdaniach podmiotowych i dopełniających. I tak

zamiast:

*Przyjemnie mi, że cię witam u siebie. Przyjaciół obiecał mi, że mię odwiedzi. Spodziewam się, że stanę na czas.*

można powiedzieć:

*Przyjemnie mi powitać cię u siebie. Przyjaciół obiecał mię odwiedzić. Spodziewam się stanąć na czas.*

**Uwaga.** Równoważnik ten należy odróżnić od bezokolicznika dopełniającego (§ 231. i 232.), który jest częścią zdania, i tworzy jedno pojęcie z czasownikiem niezupełnym.

348. III. Równoważnik rzeczownikowy występuje we wszystkich gatunkach zdań podrzędnych.

1. Gdy z osnowy czasownika łatwo utworzyć można rzeczownik i złożyć określenie z przyimkiem, używamy tego równoważnika dla uniknięcia szeregu zdań pobocznych.

Np.: *Za stopniowem znizaniem się słońca słabną iskrzące się barwy na szczytach.* KRAS. *Po dopomożeniu bratu Olgierdowi do zajęcia stolicy wielkoksiążęcej rozpoczyna się dla niego zawód nieprzerwanych harców z Niemcami i Polakami.* SZAJN. *W przypuszczeniu, że oddziały są na to zupełnie wystarczające, nie wystąpi więcej.* SIENK. *Dzięki szczelnemu opakowaniu nawet szkiełko żadne nie pękło.* SIEROSZ.

349. 2. Zamiast równoważnika imiesłownego, utworzonego z posiłkowego *być* (będąc = ponieważ był), stawiamy obok rzeczownika inny z przysłówkiem porównawczym *jako*, wyraźnym lub domyślnym.

Np.: *Janczarowie, jako piechota, nie mogli go ścigać.* SIENK. *Jako żołnierz nie mógł swej stancji opuścić.* SIENK. *(Wojski) jako mistrz obrzędu wskazuje wszystkim miejsca.* MICK. *Księżę Heski (jako) flegmatyk, poglądał na niego.* SIENK. *Lecz i w wojsku beletrysta wiersze rabił.* MICK. *Pan Wołodyjowski, żołnierz przezorny i zimny, dragonów z ręki nie puścił.* SIENK.

Uwaga. Często w tym samym charakterze znajdujemy i przymiotniki, pełniące funkcje rzeczowników.

Np.: *Jako niegodni uprzywilejowanego stanowiska, będziemy przeniesieni do gmachu, pod klucz.* TARN. *Pracowity i uczciwy nieraz dorabiał się grosza.* SIENK.

350. 3. Równoważnikiem zdania są rzeczowniki (imiona własne), przydane do rzeczowników, za pośrednictwem form przysłówkowych: *rodem*, *imieniem*, *na imię...*

Np.: *Jest kilku innych, rodem z Litwy.* MICK. *Niemka rodem, jest Polką całym sercem.* HOFM. *W pogańskich jeszcze czasach żył w Kruszwicy cichy i pracowity rolnik, imieniem Piast.* SZAJN. *W chacie mieszkał gajowy, imieniem Szczepan, i córka jego, lat szesnastu dziewczyna, na imię Kasia.* SIENK.

---

Użycie znaków pisarskich. 12. Równoważnik rzeczownikowy lub przymiotnikowy oddziela się *przecinkiem* od poprzednich i następnych wyrazów.

13. Równoważnik rzeczownikowy w formie: *rodem*, *imieniem*, oddziela się zawsze *przecinkiem*.



## V. Zdanie złożone wieloczłonowe.

351. Jak zdania główne mogą się ze sobą łączyć w szereg, związany w całość treścią wspólną, tak i zdania podrzędne mogą tworzyć szeregi dopełniające lub określające, o ile tego potrzeba wymaga.

Zdania takie, złożone z wielu członów, mogą się składać:

1. albo z samych zdań równorzędnych;
2. albo z jednego zdania głównego i kilku podrzędnych;
3. albo z kilku zdań głównych i kilku podrzędnych.

Np.: 1. *Gzymsy, dach, głowice i podnóża kolumn ociekały bogatemi rzeźbami; sufit okrywały rzeźbione także kwadraty i medaljony; tu i owdzie pomiędzy kolumnami wznosiły się potężne lub wdzięczne kształty posągów.* ORZESZ.

2. *Piękny kwiat, który tryska wprost z łodygi, nie lubi towarzyszyć, jakby czując, że samotnie, w wilgotnej, soczystej murawie potężniejszej i czaruje oczy swą nieporównaną barwą, przesiąkniętą słońcem i ogniem.* SIEROSZ.

3. *Rzeźbom Lenartowicza daleko do wykończenia, na jakie się dziś pierwszy lepszy szkolarz zdobywa, ale ich duch prosty, surowy, ustrzegł je od tego wymuszanego modernizmu i szyku w formie, a od banalności i konceptu w treści, które to oboje rozpanoszone są wszechwładnie w klasycznych niegdyś Włoszech.* KONOPN.

352. Zdania złożone wieloczłonowe zostają tedy do siebie w takim samym stosunku, jak zdania równorzędnie złożone; zdania przeciwstawne i wynikowe bywają tylko dwuczłonowe, chociażby do głównych należało więcej zdań podrzędnych.

Jeżeli do jednego zdania głównego należy więcej zdań podrzędnych, to między nimi może zachodzić trojaki stosunek:

a) albo te zdania podrzędne należą do siebie i są sobie równorzędne (jak części zdania złożone § 246.), np.: A ( $a+b+c+d\dots$ );

b) albo są zależne od różnych części zdania głównego i służą do ich objaśnienia, np.:  $P+a$ ,  $O+b$ ,  $D+c\dots$ ;

c) albo też jedno zdanie podrzędne należy do głównego, inne zaś są częściami tego zdania podrzędnego,  $P$ ,  $O+a$  ( $+a+\beta$ ).

Np. do a) *Chcąc opisać las, musimy przedewszystkiem przypomnieć sobie i zanotować wszystko, czegośmy doznali kiedykolwiek w lesie, cośmy tam widywali, słyszeli, odczuwali, robili, co nam opowiadano o lesie.* PRUS.

do b) Uważamy tylko to, co chcemy, a odwracamy baczność od tego, czego nie chcemy uważać. ŚNIAD. Wszystko jednak, co się działo na dole, cichą szałanką było wobec tej burzy, którą huczały górne piętra gmachu. ORZESZ.

do c) Droga mamó, są czasem chwile, w których myślę, że tybyś była ze mnie zadowolona, i myśl ta będzie mi zawsze przytomną w życiu, bo pewny jestem, że mię do dobrego prowadzi. SŁOW. Matka jednak, jako była bogobojna, gdy jej w tem uczyniono skrupuł, że mnie na zgubę moją pieści, uczyniła zapewne najheroicniejszą w życiu swoim ofiarę, gdy zezwoliła na to, abym był wysłany do szkół publicznych. KRAS.

353. Zdania złożone wieloczłonowe, w których zachodzi wyraźny podział na dwie części od siebie zależne, w stosunku poprzednika i następnika (przyczyny i skutku) nazywamy okresem.

Np. 1. Jeżeli autor oryginalny miał najszczególniej w zamiarze zatrudniać władzę rozumu czytelników swoich, jeżeli najcelniejsze zalety jego pisma wynikają z głębokości jego dociekań, mocy i porządku rozumowań, słowem, jeżeli dzieło jest z rodzaju naukowych: naówczas tłumacz, byleby tylko doskonałą wiadomość języka i sztuki pisanie z gruntowną znajomością rzeczy połączył, łatwo się nawet zbliży i nawet wyrówna wzorowi swemu. EUZEB. SŁOW.

2. Im bliżej człowiek z naturą złączony, im mniej przez cywilizację odbiegł od pierwotnych praw przyrodzenia: tem wydatniej odzywa się tu powinowactwo ziemi w człowieku. LIBELT.

3. Ponieważ ciężkie chorągwie husarskie, stanowiące główną siłę królewską, dobre do rozbijania nieprzelamanych zastępów, lecz mniej użyteczne w spotkaniu z lekkim, pierzchliwym jak wiatr Tatarstwem, niewielką wróżyły tam skuteczność: przeto zabłysnął królowi nagle jeden z owych pomysłów, który dogadzając naprzód pewnej poszczególniej potrzebie okazuje się z wielu jeszcze innych względów korzystnym. SZAJN.

4. Chociaż się nie ma ani jednej iskierki poezji w duszy i choć się wie, że cały Wallenrod jest fantazją, przecież myśli się o tem tylko i z dziwnem uczuciem, że to tu była jego uczta, że tu siedział za stołem Mistrz obok Witolda i kazał śpiewać minstrelom i trubadurom, że tu w kacie gdzieś między czeladzią i przez nią wysmiewany zapewne czekał litewski Wajdelota, że od tych sklepień odbity się echa jego pieśni natchnionej i potężniejsze jeszcze, niezrównane słowa jego powieści. TARN.

5. Kiedyś my się cofali z Moskwy, otoczeni chmurą nieprzyjaciół, którzy nam chwili wypoczynku nie dawali; kiedy ścisnęły okropne mrozy, przerzedzające gorzej nasze szeregi niż grad kul; kiedy głód

i wszystkie rodzaje nieszczęść zwały się na tę niegdyś najpotężniejszą armję, że przedstawiała raczej obóz cyganów, niż porządných szyków: gwiazda napoleońska, ta gasnąca gwiazda, przywiodła nas nad brzeg Berezyny. SIEMIEN.

6. Gdyby zebrać razem te zmarnowane krople, powstałyby morza; gdyby stopić te iskry, powstałyby słońca; gdyby związać te ruchy, powstałyby potęgi; gdyby skupić te radości, powstałyby szczęścia; — a tymczasem człowiek stoi wobec swych losów łaknący, ciemny, bezsilny i nieszczęśliwy. ŚWIĘTOCH.

7. Jakkolwiek w trzech naraz teatrach odgrywano dnia tego pantominy i uczesne atelany czyli farsy sceniczne, jakkolwiek tysiące ludzi przypatrywały się na polu Marsowem wystawionym na widok publiczny osobliwym zwierzętom: to jednak nie było w Rzymie ulicy żadnej, którąby nie ciągnęły gromady mężczyzn i kobiet, nasycionych jadłem, upojonych, z głowami ustrojonemi w zielone wieńce, z flecistkami na czele, z ulicznymi deklamatorami, mówcami, trefnisiemi, którzy wspinając się na wyniesione nad poziom miejsca, przykuwali do siebie uwagę, budzili śmiechy, do grzmotów podobne. ORZESZ.

8. Fale szemrzą mi u stóp tak cicho, takimi seledynowemi kołiskami się rozlewają, tak te bzy szeroko wydychają wonią, a i ten lekki szum, jakim szemrzą wody i lasy, ma taki dziwny czar, że siedzę nad brzegiem długo i usypiam kołysany ciszą, i płynę gdzieś z temi wodami w ciepłe słońca i spokoju. REYMONT.

354. Jak z powyższych przykładów widać, mają okresy podobieństwo do różnych zdań, złożonych podrzędnie, i podobnie jak tamte mogą być warunkowe (1. 6.), porównawcze (2), przyczynowe (3.), przyzwalające (4. 7.), czasowe (5), skutkowe (8.) i t. p.

Pod względem formy mogą być dwuczłonowe, trójczłonowe lub wieloczłonowe, to znaczy, że zarówno poprzednik jak i następnik mogą być złożone ze zdań kilku jednorodnych.

Okres dobry powinien być: a) *jednolity*, t. j. obejmować jedną myśl, jeden obraz zupełnie wykończony; b) *niezbyt długi*, aby nie utrudniał zrozumienia myśli.

---

Użycie znaków pisarskich. 14. W okresie podobnie jak w zdaniu złożonym wielokrotnie oddziela się zdania poboczne od głównych *przecinkiem*, zdanie złożone od złożonego *średnikiem*, a wyraźną część pierwszą (poprzednik) od części drugiej (następnika) oddziela się *dwukropkiem*.



## VI. Łączenie ze sobą zdań złożonych.

355. Zdania łączą się ze sobą w większą całość podobnie jak wyrazy. Jeżeli to są zdania równorzędne (a więc główne lub podrzędne), stoją obok siebie albo bez żadnego połączenia, oddzielone znakami pisarskimi, albo też są połączone partykułami spójnikowymi.

U w a g a. Za *błąd* należy uważać połączenie z dwu lub więcej zdaniami współrzędnymi jeszcze jednego zapomocą spójnika i przysłówka *a także*. Zamiast niego lepiej jest użyć przysłówka *nadto*.

*Spójniki i partykuły*, spajające bądź wyrazy luźne, bądź zdania, mają nazwy od tej funkcji, którą spełniają. A więc odróżniamy:

356. 1. spójniki równorzędne: a) łączne: *i, a, też, także, tudzież, oraz, nadto, czyli*; b) porządkowe: *naprzód, potem, dalej, nareszcie, na koniec*; c) stopniujące: *nie tylko—lecz także, ale i, lecz nawet*, d) rozłączne: *to—to, już—już, już—to—już, częścią—częścią, bądź—bądź, czyto—czyto, ani—ani*; e) przeciwstawne: *nie—lecz, nie—lecz raczej*; f) ograniczające: *a, ale, lecz, zaś, atoli, jednakże, przecież, wszakże, wszelako, tylko, tymczasem, z tem wszystkiem*; g) wyłączające: *albo—albo*; h) wnioskujące: *więc, przeto, zatem, tedy, stąd*; i) miejscowe: *tam, stąd, tedy*; k) czasowe: *wtem, wtedy, wtenczas, przedtem, wprzód, tymczasem, potem, odtąd, dopóty*; l) porównawcze i stopniujące: *tak, również, o tyle, tem bardziej, tem*; ł) przyczynowe: *bo, bowiem, albowiem, gdyż*; m) skutkowe: *dlatego, wskutek tego*; n) celowe: *na to, ku temu, w tym celu*; o) warunkowe: *w takim razie, inaczej, niech*; p) przyzwalające: *wprawdzie, prawda*.

357. 2. spójniki podrzędne: a) rzeczowne: *że, iż, czy, jak*, (zaimki: *kto, co*); b) przymiotne—zaimki: *który, jaki*; c) miejscowe: *gdzie, skąd, dokąd, kędy*; d) czasowe: *gdy, kiedy, skoro, podczas gdy, jak, ledwie że, nim, zanim, odkąd, dopokąd, póki, dopóki, aż*; e) porównawcze: *jak, jako, jakby, ile, o ile, im, niż, niżeli*; f) skutkowe: *tak—iż*; g) przyczynowe: *ponieważ że, z przyczyny że, ile że, zwłaszcza że*; h) celowe: *aby, żeby, iżby*; i) warunkowe: *jeśli, jeżeli, gdyby, chyba że*; k) przyzwalające: *acz, choć, chociaż, lubo, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że, prawda że...*

358. Na szczególniejszą uwagę zasługuje *użycie spójnika że* bardzo powszechne i dlatego często błędne. Aby rozpoznać gatunek zdania pobocznego i odróżnić od podobnego, zaczynającego się od *że*, należy pamiętać:



### Spójnik *że* rozpoczyna:

a) zdanie podmiotowe, jeżeli w zdaniu głównym znajduje się zaimek wskazujący *ten*, to (wyraźny lub domyślny), formy nieosobowe czasownikowe lub przymiotne (*zdaje się, wiadomo zapewne...*), albo rzeczowniki: *prawda, szkoda* i t. p.

b) zdanie orzecznikowe, jeżeli w zdaniu głównym jest zaimek *taki* (*-a, -ie*) sam, bez rzeczownika;

c) zdanie dopełniające, jeżeli zastępuje dopełnienie rzeczowne czasowników lub przymiotników;

d) zdanie określające przymiotne, jeżeli w zdaniu głównym zaimek *ten, taki*, jest określeniem rzeczownika;

e) zdanie określające skutkowe, jeżeli w zdaniu głównym jest przysłówki *tak*, sam lub z innym przysłówkiem;

f) zdanie okr. przyczynowe, jeżeli w zdaniu głównym jest przysłówki *dlatego* (wyraźny lub domyślny).

359. Spójniki: *żeby, iżby i aby, ażeby*, mieszają się często ze sobą i zacierają jasność myśli, utrudniając zrozumienie.

Np.: *Przewidział to, jak żeby na niego patrzył i żeby go znał.*

Należy tedy pamiętać:

1. *żeby* nie jest równoznaczne z *że* i nie jest wyłącznie spójnikiem warunkowym, *aby* zaś wyłącznie celowym; są to tylko spójniki *że* i *a* połączone z resztką aorystu słowa *być*: *by*, nadającą czynności zdania cechę warunkową, t. j. *nierzeczywistą* lub *przypuszczalną*:

Np.: *Żeby sędzia był ciężki dla szlachty, nie prawda. MICK. Nie zdało mi się, abych tu wspominać nie miał Pana a dobrodziejstwa swego. REJ. Piękna byłaby sława, ażeby pan taki wedle dzisiejszej mody jeździł na szaraki. MICK.*

2. *że* zdania z *aby* mogą być podmiotowe, orzecznikowe, dopełniające, określające rzeczownikowe, skutkowe, celowe, — zdania zaś z *żeby* tylko po przeczeniu podmiotowe i *nierzeczywiste skutkowe i celowe*.

Np.: *Tak dowcipne wierszyki umiał komponować, iżby je w kalendarzu można wydrukować. MICK. Pistolety dobrze osłoni, żeby proch nie zwilgotniał. SIENK.*

360. Niekiedy napotyka się zdania podrzędne, nie połączone żadną częścią z głównym. (V).

Np.: *Sam widziałem, V kobiety w wioskach napastują, przechodniów odzieraają, kościoły rabują. MICK. Ty wiesz, V czasem napadają mnie dni, tygodnie, miesiące takiego smutku, że wtedy do niczego nie zdatny i do kochanych nawet osób przemawiać nie umiem. KRAS. Pamiętam V za czasów mego dzieciństwa służył u rodziców moich jeden z tych mamutów. SIENK. Pamiętam V jednej zimy wilki poczęły u nas robić ogromne szkody. SIENK. Rzekłbyś, V drzewo o grubości myśli dopiero wówczas, gdy się już załatawilo z wysokością. SIENK.*

We wszystkich tych zdaniach domyślić się można (w miejscu znaku V) spójnika *że* lub *jak*, ale i bez niego jest zdanie zrozumiałe zupełnie tak samo, jak zdanie:

*Pomnę, że rodzice moi dla zdrowia matki byli wtedy za granicą.* SIENK.

U w a g a. Taki brak połączenia (asyndeton) jest dawniejszą formą zdań złożonych; połączenia zaimkowe, a zwłaszcza spójnikowe, są późniejsze.

## VII. Następstwo zdań złożonych.

361. Porządek (następstwo) zdań złożonych odpowiada w ogólności porządkowi części zdania pojedynczego: jak tam złożone części stoją obok siebie w stosunku łącznym lub przeciwstawnym, połączone spójnikami lub niepołączone, tak tu części zdania złożonego równorzędnie układają się *obok* siebie w porządku naturalnym.

Np.: *Utonęły towary i ledwo się sam na ląd dostał.* KRAS. *Wi-cher drogę był zawiął, ale księżyc przyświecał.* MANN. *Jedni częstokroć wykraczają nadto wielką odrazą, drudzy zbyt czynnem przywiązaniem; mówmy więc bezstronnie.* KRAS.

362. Co do porządku zdań złożonych podrzędnie można by również poprzestać na tem, że zdanie podrzędne kładzie się tam, gdzie mu wypada miejsce w naturalnym porządku myśli, że więc zdanie podmiotowe zajmuje miejsce podmiotu, dopełniające — miejsce dopełnienia, określające — określenia w pospolitem zdaniu pojedynczem.

Ważniejsze prawidła dadzą się ująć w następujące punkta:

363. 1. Zdania określające przymiotnikowe następują zawsze po rzeczowniku określonym; dlatego to często w zdaniu głównem zmienia miejsce rzeczownik, aby tylko mógł być na końcu zdania i miał po sobie zdanie określające; jeżeli to niemożliwe, wtrąca się zdanie określające w zdanie główne, po określającym rzeczowniku.

Np.: *W tymto czasie wydał Lineusz najznakomitsze swe dzieła, które sławę jego po całym świecie rozniosły.* BRODZ. *Literatura nie może się posługiwać takimi wyrażeniami, jakich wstydzą się między sobą nawet prostacy.* SIENK. *Książka, która budzi obrzydzenie, musi być zarzucona.* SIENK.

*Błędne tedy są takie zdania: 1. Najwięcej i najlepszą glinę posiadają Chiny, która się nazywa porcelaną. 2. Dach chaty pokryty jest gontami, z którego wystercza komin.*

364. 2. Zdania podmiotowe, czasowe, porównawcze, przyzwalające, warunkowe wyprzedzają zwykle zdanie główne, które wtedy wyraża następstwo lub skutek.

(Przykłady przy zdaniach wymienionych).

365. 3. W zdaniach złożonych wieloczłonowych unika się rozerwania zdania podrzędnego przez inne podrzędne drugorzędne, stawiając je ile możliwości kolejno po sobie.

Np.: *Lwowianin, który tak słusznie chlubi się swoim Wysokim Zamkiem, niech sobie wyobrazi, że zamiast Żółkiewskiego przedmieścia i kolei żelaznej popod górę płynie rzeka, a zamiast tej pustej i dość pospolitej wyżyny, która się podnosi ku północy, niech pomyśli sobie za rzeką brzeg bardzo zielony, bardzo zapelniony, cichy a żywy i wesoly. TARN. Prócz tego łudziłby się, ktoby sądził, że dziś niema już kłusowników i szkód między żubrami. SIENK. Uczyć się potrzeba i wiele i porządnie, jeśli masz pójść tą drogą, która mi się wydaje przeznaczoną dla ciebie. KRASZ.*

U w a g a. Jeżeli w zdanie podrzędne wtrąca się inne podrzędne, drugorzędne, zaraz po spójniku zdania pierwszego, nie należy tych spójników (lub spójnika i zaimka) rozdzielać przecinkiem.

Np.: *Wyznaje, że choć się widziałem zupełnie bezpiecznym, ogarnęły mnie dreszcze, gdy patrzał oko w oko tym straszlivym bezrozumnym potęgom. KREM. Żył tylko myślą, że gdy serce zemstą nasyci, będzie szczęśliwszy i spokojniejszy. SIENK.*

366. 4. Zaimki i przysłówki, któremi się rozpoczynają i spajają zdania podrzędne z głównymi, stoją zawsze na początku zdania; tylko przyimki kładziemy przed zaimkami.

Np.: *Tylko to dzieło warte czegoś, z którego człowiek może się poprawić i mądrości nauczyć. MICK. Dziś są to kupy ogromnych głazów, między którymi wyrastają stuletnie drzewa. SIENK. Zamek ten, gdzie (w którym) mieszkali rycerze, jest w najsmutniejszym stanie. TARN.*

Za błąd należy uważać przedstawianie zaimka który, zwłaszcza w dopełniaczu, poza rzeczownik po nim następujący, bez przyimka.

Np.: *Dom, właściciel którego jest moim stryjem, stoi na rogu (zam. którego właściciel...). Drzewa, gałęzie których spadają ku ziemi, dają wiele cienia (zam. których gałęzie...).*



Jest to właściwość języka rosyjskiego, której naśladować nie potrzebujemy, lubo ją napotkać możemy i u najlepszych pisarzy.

Np.: *Rzeczywiście widok to, na wspomnienie którego mdleje i zwiija skrzydła wyobraźnia, a pióro wypada z ręki.* SIENK.

### VIII. Stylistyczne właściwości zdania złożonego.

367. W zdaniu złożonym właściwości stylu o wiele mniej się uwydatniają, niż w zdaniu pojedynczym. Tylko sposób łączenia zdań, ich następstwo lub ich postać rozwinięta czy możliwie ściśniona — oto wszystko, czem się wyróżniają właściwości piszącego pod względem gramatycznym. Na tej podstawie powstaje styl ucinkowy (ze zdań krótkich) lub okresowy (ze zdań długich i okresów); natomiast styl prosty czy ozdobny, poetyczny, czy prozaiczny zależy od wewnętrznych cech języka, od t. zw. tropów, figur i zwrotów mowy, a więc nie od budowy zdania.

Ważniejsze właściwości stylu w zdaniu złożonym są następujące:

1. Połączenie zdań równorzędnych wielospójnikowe (polysyndeton) spaja zdania ze sobą ściślej i przedstawia współczesność czynności powtarzającej się.

Np.: *Nocą błądy księżyc świeci, i po łodziach lśnią łuczynwa i do Dniepru toną sieci...* słow. *Umilkł; i długo, długo blogostawił, i cicho było w hetmańskiej świetlicy, jako w kościele, podczas podniesienia, i łzy błyszczały z niejednej źrenicy, i można było policzyć westchnienia.* POL. *Inni płakali, a ciałem pana Podbipięty wstrząsał dreszcz zapatu, i płomień — hodził mu po kościach, i radowała się do głębi ta dusza czysta, pokorna a bohaterska nadzieja bliskiej ofiary.* SIENK.

2. Zdania równorzędne bez połączenia spójnikowego (asyndetyczne) uwydatniają szybkie następstwo zdarzeń, lub współczesność szczegółów opisu.

Np.: *I zerwali się razem, postrunek rzucili, niewołani rozkazem na batalję przybyli.* POL. *Już się zbliżają, już ku sobie biegną, szcęk, jęk, kurzawa...* *Niech ich bogi strzegą!* UJEJ. *Mieszczanie rzucili się z bronią w ręku na mury; lud, kobiety, duchowieństwo zalegli wszystkie świątynie; wraz z dzwonami, wzywającami do modlitwy w niebezpieczeństwie, uderzały z zamku wyższego armaty.* SZAJN. *Wszędy panowało najgłębsze milczenie, nigdzie ani ogniska, ani człowieka, nikogo na całym majdanie oprócz poległych.* SIENK. *Z rąk Piotra kostur podróżny wysunął się na ziemię, oczy patrzyły nieruchomo przed siebie, usta były otwarte, w twarzy malowało się zdumienie, radość, zachwył.* SIENK.

3. Zestawienie zdań równorzędnych w jedną całość jest wtedy tylko dobre, kiedy zdania te zawierają myśli logicznie połączone.

Błędne tedy są zdania takie: *Człowiek nie potrzebuje wiele i przyroda opływa w bogactwa. — Żółkiewski zginął pod Cecorą, a Kozacy podjęli wyprawę na morze Czarne.*



4. Co się da wyrazić jednym słowem, tego nie należy rozszerzać na całe zdanie podrzędne, bo przez to powstaje rozwlekłość.

Np.: [Kiedy jestem] w domu, jestem najszczęśliwszy. [Gdy się patrzy] z kopca Kościuszki, ma się naokół widok wspaniały.

5. Nie można tak rozdzielać zdania głównego podrzędnem, jednym lub kilkoma, aby z głównego tylko jeden wyraz został na zakończenie.

Np.: Zabijał wszystko, co było na stosie, nożem.

6. Błędne jest następstwo zdań podrzędnych jednorodnych w stosunku podrzędnym do siebie i z tym samym spójnikiem na czele; jeżeli jednak są równorzędne, nie razi to wcale.

Np.: A to dlatego, że mama powiedziała, że ma nas tylko dwóch jedynaków. LENART. Myślą, że iż są młodymi, należy im wszystko przebaczyć. W tych myślach byłem, gdyśmy już około jedenastej, gdy słońce dogrzewać zaczynało, przyjechali do dworu. KRAS.

Uwaga 1. Niektórzy pisarze, unikając tego błędu i nie-miłego brzmienia, wymieniają że z iż lub odwrotnie. Jest to jednak tylko ominięcie, nie usunięcie błędu.

Np.: Ja się nad tem najbardziej zastanawiam, żeby tak polować, iżby przez to w gospodarstwie przeszkody nie mieć. KRAS. Starzec opowiadał potem, iż zdawało mu się, że to trwało wieki całe. SIENK. Pagórki tak zastaniają Frauenburg, że dojeżdżając można nie domyślać się tego, iż jest miasto i że to miasto leży nad morzem. TARN.

Uwaga 2. Dla uniknięcia zależności zdania z który od innego z takim samym zaimkiem, można w drugim położyć zaimek kto lub co.

Np.: „Zemsta” Fredry należy do tych dzieł w naszej literaturze, które wskrzeszają do wiecznego życia to, co z rzeczywistego zniknęło. TARN.

Uwaga 3. Zamiast zdań podrzędnych z że, od siebie zależnych, można niekiedy w zdaniu drugim użyć spójnika przysłówkowego jakoby, zwłaszcza po rzeczownikach: wieść, podanie, mniemanie i po czasownikach: twierdzą, głoszą, mówią, podają i t. p.

Np.: Ale po trzech godzinach wszystkie ataki zostały odparte z tak strasznemi stratami, że były później wieści, jakoby do czterdziestu tysięcy nieprzyjaciół miało paść w tej bitwie. SIENK.

Uwaga 4. Zdanie, zaczynające się od spójnika jakoby, nie zastępuje zdania ze spójnikiem że, znaczy ono, że myśl w niem zawarta nie pochodzi od piszącego, lecz od innych osób, które puściły w obieg ową wieść czy podanie.

Np.: Taką różnicę temperatury stwierdza podanie, jakoby po tych niskich pagórkach koło Oleska miały być niegdyś winnice. SIEMIEN.

7. W określeniu czynności równoczesnych można zdaniu podrzędnemu nadać cechę głównego, a głównemu dać spójnik podrzędny, przez co zdania nie zmieniają swego charakteru, a opowiadanie nabiera żywości.

Np.: Mrok coraz gęstszy poczynął się rozciągać i wieczór chłodnym od stawu powiewał wiatrem, gdy nareszcie nauczyciel spostrzegł, że już było późno, i szybko się zwrócił, nie poprzestając rozmowy. KRASZ.

8. W zdaniach złożonych (podobnie jak w pojedynczych) można część zdania wysunąć naprzód (przez zaimek lub spójnik), jeżeli zależy na jej uwydatnieniu.

Np.: Pan Tomasz, im więcej się wczytywał w papiery, tem bardziej się zapalał. PRUS. [zamiast: Im więcej się Pan Tomasz wczytywał i t. d.]. Chłop puszczański, jadący zimą saneczkami, gdy zobaczy zdala stojącego na drodze pojedynka, zjeżdża natychmiast w las i stara się objechać olbrzymia jak najdalej. SIENK. Pod względem wagi, zdaje mi się, że nasz Litwin nie ustępuje Amerykaninowi, ani go też nie przewyższa. SIENK.

9. Jak części zdania, tak i całe zdania podrzędne można wysunąć przed zdanie główne.

Np.: Cokolwiek naród miał wielkiego, to w języku słóżył. LIBELT. Co waść widzisz, to opowiesz. SIENK. Jaka była reprimenda dyrektora, Bóg raczy wiedzieć. TARN. Ze się nie stało nic dobrego, przekonaliśmy się zaraz. TARN. Aby go więc odszukać, aby własne ocalić gardło, rzucił się przyspieszonym pochodem ku ziemiom ruskim. SZAJN.

10. Starsi pisarze, naśladować styl łaciński, wysuwali zaimek względny na czoło zdania, albo przemieniali nań zaimek wskazujący, aby zdania silniej ze sobą połączyć.

Np.: Co komorni jego widząc, dali znać królowej. GÓRN. Co usłyszawszy Oleg, rzucił się nań i zabił go. SZAJN. Którą to ugodę papież Sylwester świętego kościoła rzymskiego przywilejem zatwierdził. SZAJN.

Uwaga. W stylu pisarzy współczesnych właściwości tej nie spotykamy, chyba dla oddania charakteru epoki dawnej.

11. Zamiast spójnika i zaimek wskazującego na czele zdania lub zamiast braku połączenia dwu zdań ze sobą używają nowsi pisarze form względnych, dla ściślejszego dwu zdań połączenia (i potem = poczem, i tem = czem...).

Np.: Wycieczka zakończyła się nową klęską nieprzyjaciół, poczem dopiero cisza ukoiliła tabor i obóz. SIENK. Ubiór ich stanowi szara siermięga, płócienne szarawary i chodaki z tyka, czem nie różnią się zresztą od swych zapuszczańskich sąsiadów SIENK. Ten jednak łatwy

sposób wznieca nowy pożar, a raczej rozszerza go do nieskoryczoności, skutkiem czego płomień obejmuje niezmierzone przestrzenie. SIENK. Nasze klasy oświecone muszą zreformować swój własny charakter, co jest sprawą zupełnie możliwą, a bez czego będzie z nami coraz gorzej. PRUS.

12. Nawet dłuższe kompleksy zdań, kropkami oddzielonych, łączy się w stosunek zależny sposobem spójnikowym.

Np.: Ani futer, jakkolwiek kosztownych i choćby nowych, nie noszono na Bolesławowym dworze bez bławatów i złotogłówów. Wazystkie zaś pojedyncze zastępy urozmaicała gra szat różnobarwistych. SZAJN. Kosz, w którym była żywność, spuścił się szczęśliwie tuż obok szkoły tak, że weteran mógł jeszcze ręką sięgnąć do kosza. Wyjął tedy żywność z niego... POL. Możeby Tadeusza zaniechał, ale już był bliski końca. Więc skończyłem wczoraj właśnie. MICK.

## Użycie form deklinacyjnych w zdaniu.

### (Składnia rzędu).

#### Użycie liczby gramatycznej.

368. Z dwu liczb pospolicie w języku używanych, pojedynczej i mnogiej, pierwsza wyraża jednostkę rzeczownika lub wielość w jednej całości pomyślaną, druga mnogość przedmiotów tego samego gatunku albo kilka zdarzeń lub czynności luźnych.

Np.: 1. *Koło drzwi był zegar na tarczy malowanej, naprzeciw niego obraz.* KRAS. *Szlachta, skuta w kłodzie, siedziała rzędem.* MICK. 2. *Po tych niskich, na południe wystawionych wzgórkach miały być niegdyś winnice.* SIEMIEN.

Przeważna część rzeczowników zdolna jest do utworzenia zarówno liczby pojedynczej jak i mnogiej, stosownie do potrzeby mówiącego. Są jednak rzeczowniki używane tylko w liczbie pojedynczej lub tylko w licz. mnogiej.

369. I. W licz. pojedynczej używamy zwykle:

1. Imion własnych osób, t. j. imion chrzestnych w połączeniu z nazwiskami, np.: *Adam Mickiewicz, Józef Bohdan Zaleski, Tadeusz Kościuszko* i t. p.

Uwaga 1. Nazwiska rodowe w licz. mn. oznaczają albo więcej mężczyzn tego samego nazwiska, albo męża i żonę, zwłaszcza jeżeli nazwisko poprzedza rzecz. *państwo*, albo wrzecz. ludzi tego samego znaczenia, nauki, co osoba nosząca to nazwisko w l. poj., np.: *Kościuszkowie, państwo Kościuszkowie, Niema Kościuszków! Kochanowscy, Śniadeccy, Fredrowie...*



**U w a g a 2.** Imiona chrzestne w licz. mn. oznaczają tylko ludzi tego samego imienia. Dla oznaczenia małżeństwa używano dawniej rzeczownika zbiorowego, utworzonego z tematu imienia chrzestnego na wzór rzecz. *państwo*, a więc: *Janostwo*, *Fryderykostwo*, *Wacławostwo*, *Odrowążostwo* i t. p. W czasach nowszych idzie w zapomnienie ta właściwość języka, a słyszy się zamiast tego: *Janowie*, *Fryderykowie*, *Wacławowie*, *Odrowążowie*, jak gdyby tu szło o dwu ludzi tego samego imienia i nazwiska, a nie o męża i żonę.

2. Nazw geograficznych, miesięcy, świąt i t. p., np.: *Afryka*, *Ukraina*, *Kraków*, *Dunajec*; *styczeń*, *maj*, *grudzień*; *Boże Narodzenie*, *Wielkanoc*, *Boże Ciało*.

3. Nazw stron świata, nauk, sztuk i rzemiosł: *północ*, *wschód*; *astronomja*, *fizyka*, *ludoznawstwo*; *malarstwo*, *rzeźbiarstwo*, *stolarstwo*, *szewstwo*.

4. Nazw chorób, władz duszy i przymiotów: *ospa*, *odra*, *tyfus*; *rozum*, *pamięć*, *wola*; *dobroć*, *łagodność*, *życzliwość*.

5. Rzeczowników czasownikowych: *polowanie*, *pisanie*, *czytanie*, *bieganie*.

**U w a g a.** Wszystkich tych nazw można używać i w liczbie mnogiej celem specjalnego znaczenia, zwłaszcza, jeżeli się je chce podać jako przykład, np.: *On walczył na rozumy, ja wyzwę na serca*. MICK.

**370. II.** Tylko w liczbie mnogiej używamy zwykle:

1. Nazw pewnych krajów, gór i osad: *Czechy*, *Niemcy*; *Tatry*, *Alpy*, *Pireneje*; *Ateny*, *Brody*, *Szamotuly*, *Skierniewice*, *Niepołomice*. *Maciejowice*;

2. niektórych części domu, urządzenia domowego i sprzętów: *spodnie*, *lisy*, *sobole*, *tumaki*; *drzwi*, *wrota*, *schody*, *ramy*, *firanki*, *zawiasy*, *żarna*; *rupiecie*, *nożyce*, *manatki*, *kleszcze*, *obcegi*, *okowy*, *taczki*, *okulary*, *szczypce*, *sanie*, *grabie*, *kolca*, *cepy*, *widły* i t. p.;

3. pewnego stanu zdrowia lub umysłu: *suchoty*, *dąsy*, *czary*, *migi*, *korowody*, *zwiady*, *dzięki*, *drwiny*, *pieszczoty*, *karesy*, *androny*;

4. pewnych obrzędów lub zwyczajów rodzinnych lub dorocznych: *urodziny*, *chrzciny*, *gody*, *imieniny*, *oblóczyny*, *zaręczyny*, *ogłędziny*, *zaślubiny*, *święta*, *zapusty*, *zaduszki*.

Można jednak i od tych nazw użyć niekiedy formy licz. poj., jeżeli chodzi o część i szczegóły; wtedy przy niektórych poznaje się rodzaj, w licz. mn. niewyraźny.

**371. III.** Rzeczowniki zbiorowe (collectiva) mimo formy l. poj. mają znaczenie mnogości: *działwa*, *szlachta*, *młodzież*, *wojsko*, *jazda*, *państwo*, *królestwo*, *naród*, *trzoda*.



Do nich należą także: *bracia*, *księża*, których odmiana pod wpływem znaczenia množnego uległa zmianie.

IV. Niektóre rzeczowniki zmieniają znaczenie, zmieniając liczbę:

Np.: *woda* — *wody*                      *zapas* — *zapasy*  
*kąpiel* — *kąpiele*                      *zwłoka* — *zwłoki*.  
*posilek* — *posiłki*.

V. Język polski literacki miał dawniej i liczbę podwójną (*dualis*), która dzisiaj zachowała się tylko w rzecz. *ręka*: *ręce*, *ręku*, *rękoma*, *oczy*, *uszy* i *liczeb. sto* w formie *dwieście*.

Język ludowy zachował więcej śladów licz. podw.: *Dwie babcie*, *dwie niewieście robią jarmark w mieście*. PRZYSŁ.

### Użycie przypadków w zdaniu.

372. Każda forma wyrazu istnieje i ma właściwy charakter tylko w zdaniu; oddzielnie wzięta nic nie znaczy i nic nie mówi.

Widzieliśmy w składni rolę, w jakiej występuje każdy przypadek w zdaniu pojedynczym; tu idzie o zebranie wszystkich szczegółów o każdym przypadku i o uprzytomnienie sobie ich znaczenia.

373. I. Wołacz. Wołacz nie łączy się ze zdaniem i musi być uważany tylko za imienną formę wołania, wyraz uczucia, albo nawet za zarodek zdania, ale stojący poza zdaniem:

Np.: *Miłościwy Panie!* *nie widzę, jak dwa króle*. NIEMC.  
*Ale, panie, dwóch orłów razem się nie gnieździ, łaska pańska, he-tmanie, na pstrym koniu jeździ*. MICK.

Zamiast wołacza używamy mianownika:

a) w rozkazach doraźnych i groźnych: *Tomasz, karabełę!* MICK.  
*Protazy, pałasz!* MICK.

b) w mowie poufalej przez same imiona chrzestne: *Michał!*  
*Jadwiga! Kostuś!*

c) w nazwach rodowych, zwłaszcza obcych, z tytułem „pan”, np.: *Panie Buchman*, *waścina rzecz bardzo wymowna*. MICK. *Panie Prusak!... zapomniałeś mopanku...* MICK. *Panie Polak, wstydz się pan, chować się za drzewem*. MICK.

d) czasem w tytułach obcych, np.: *panie majster!*

Uwaga. Użyte przez Rykova w Panu Tadeuszu: *Panie major, co nam z tych niewolników*. MICK. *Wiesz co, major, ot lepiej tę sprawę zagodzić*. MICK.—to właściwość rosyjska.

374. II. Mianownik. Mianownik bywa: a) podmiotem gramatycznym (§ 222); b) orzecznikiem (§ 227); c) określeniem rzeczownem (dopowiedzeniem) (§ 242. 2. 3.); d) określeniem porównawczem (§ 242. 6); e) zastępcą wołacza (§ 373); f) równoważnikiem zdania (§ 348).

Niekiedy nie łączy się pozornie mianownik ze zdaniem, ale zajmuje miejsce odrębne, zwłaszcza jeżeli po nim następuje zaimek wskazujący *to*, jako podmiot gramatyczny (por. § 223).

Szczególne jest użycie form wołacza: *dziadziu, wujciu, Fredziu, Tadeu...* zamiast mianownika, np.: *Mój Tadeu skończył właśnie gimnazjum.*

375. III. Biernik. Biernik ma w zdaniu zastosowanie bardzo rozległe, największa bowiem część czasowników ma dopełnienie w bierniku; na nie czynność ich przechodzi zupełnie i owłada je w całości. (Stąd czasowniki t. zw. przechodnie). Również liczne określenia kładzie się w tym przypadku.

376. 1. *Biernik dopełniający* kładziemy po czasownikach:

a) czynnych, których czynność ogarnia dopełnienie w całości, np.: *bić, brać, chwalić, czynić, dawać, leczyć, myć, nieść, tracić, żąć* i t. p. (Przykłady w § 234);

i po czynnych, złożonych z przedrostków: *o-, prze-, wy-, za-*, np.: *obchodzić, objechać, przeżyć, wypracować, wyjeść, zakończyć* i t. p. (Przykłady tamże);

b) po czasownikach trzecioosobowych, np.: *boli (mię), obchodzi (mię), korci (mię), kosztuje (mię), obchodzi (mię)...* np.: *Jeśli w a s prawda niemiła ob ch o d z i, mówcie, że zmyślać poetom się godzi.* KRASIŃ.

Biernik z przyimkiem jako dopełnienie mają:

a) z przyimk. *o*: czasowniki, wyrażające staranie się, dążenie, spieranie się i walkę (*dbać, stać o co, ubiegać się, starać się, troszczyć się, dopominać się, spierać się, kłócić się, gniewać się, walczyć, bić się o co...*).

(Przykłady w § 238. 2.).

b) z przyim. *w*: czasowniki, wyrażające zagłębienie się myśłą: (*spojrzeć, zagłębić się, zapuścić się, zatopić się, wnikać, wdać się*), dalej: *opatrywać, obfitować i ophlywać w co*; nadto przymiotniki tego samego znaczenia.

Np.: *Długo jeszcze opatrywałem się w drogę.* SIENK. *Wsluchując się w muzykę ludową u samego jej źródła, Chopin przejął się nią do wysokiego stopnia.* WYP. II. *Im więcej wczytywał się*

w papiery, tem bardziej się zapalał. PRUS. *Wiek Stanisława Augusta szczególnie obfituje w poetów.* BRODZ. *Widać, że okolica obfita we zboże.* MICK.

c) z przyim. *na*: czasowniki, wyrażające zasadzkę, napasę (nacierać, napadać, nalegać, targnąć się, dybać, polować, uderzyć...), skargę, żal lub narzekanie (skarżyć się, żalić się, narzekać, gniewać się, oburzać się...), dalej: patrzeć, czekać, wołać; liczyć, rachować na co; zasłużyć, zarobić, wyjść na co, zakrawać na co...

Np.: *Wpadli na szlachtę, jak pająki ściennie... na muchy wółsenne.* MICK. *To mówiąc na pierścionek z czułością spozierał.* MICK. *Wyszedłem na mieszczanina, na hurtownego kupca.* KRASZ. *Wstąpiłem na działo i spojrzałem na pole.* MICK.

377. 2. *Biernik dopełniający podwójny* (t. j. jeden bez przyim., a drugi z przyimkiem) spotykamy przy czasownikach pod b) wymienionych, np.: *narazić kogo na niebezpieczeństwo, oprawić obraż w ramki, pasować kogo na rycerza, poczytywać co za zdradę, przekładać coś nad coś, pytać kogo o co i t. p.*

Np.: *Przenos duszę utęsknioną do tych pagórków.* MICK. *Zmusił go do prędkiego wypicia winnej polewki.* ŻEROM. *Nie mogę się oderwać od tych wspomnień.* SIEROSZ.

378. 3. *Biernik określający* występuje jako określenie wszelakiego rodzaju, tak z przyimkiem jak bez przyimka (por. §§ 244. b. c.).

a) Jako określenie miejsca kładziemy biernik na pytanie: *któredy? skąd? dokąd? jak daleko? jak wysoko? jak głęboko?*

Np.: *Tadeusz ciągnął za sobą zgryzoty, suwając się przez rowy i skacząc przez płoty.* MICK. *Wyleciawszy przez bramę, biegł prosto na pole.* MICK. *Swawolna dziewczica jeła skakać przez pawie, gołębie i kury.* MICK. *Płynimy tak bez końca w ciszę, jasność, błękit, dal.* KRASIŃ. *Ciągnie się puszcza siedem mil wzdłuż i pokrywa dwadzieścia dwie mil kwadratowych.* SIENK. *O dwa tysiące kroków stał zamek za dworem.* MICK. *Ogromny kwadrat ceglanych murów, wysoki na trzy czy cztery piętra.* TARN.

b) Jako określenie czasu kładziemy biernik na pytanie *kiedy?* (tak w przeszłości, jak w teraźniejszości lub przyszłości), *jak długo? jak często?*

Np.: *O pół do dwunastej weszły do grobu dwie osoby.* SŁOW. *Za trzy godziny będzie dniało.* SIENK. *Za miesiąc wracam do kraju.* SIENK. *Płynęli długie lata.* SIENK. *Jechałem dni i noce.* REYM. *Cały dzień chodziłem od Kapucynów do krakowskiej bramy.* KRASZ. *Dwa lata mieszkalem w okolicy.* MICK. *Pukajcie teraz, choć*

przez całe życie. MICK. U mecenasa okna przez cały dzień były otwarte. PRUS. Tracił humor na parę godzin. PRUS. W parę tygodni miałem sobie sprzedaż zapewnioną. KRASZ.

c) Jako określenie stopnia i miary (ile? ile razy?) po przymiotnikach (długi, szeroki, wysoki, głęboki), ilości po czasownikach (kosztuje, waży, jest warto) i względu po przymiotnikach (ślepy, kulawy, głuchy...) i czasownikach (wzrastać, zmóc się).

Np.: Patrz oto na miarę świeczek, cal gruby, długi trzy cale. MICK. Dzwon waży 120 ctn. czyli 6000 kg. WYP. II. Hippodrom był dwa razy dłuższy od stadjum. WYP. II. Wieloryb waży tyle co stado wołów: siedmdziesiąt sześć tysięcy tłuszczu i mięsa i dziesięć tysięcy funtów kości. SIEROSZ. Rośnie na dwa łokcie. MICK. Kosztuje dwa złote, wart sześć groszy.

Podobnie: ślepy na oko, kulawy na jedną nogę.

d) Jako określenie przyczyny i celu na pytanie: przez co? za co? na co?

Np.: Psy wzięto na obławę. MICK. Stawia krzyż na skale na pamiątkę cudownego ocalenia rodziny. POL. Każdy się do niej przez ciekawość ciśnie. MICK.

Podobnie: Karać za lenistwo, robić przez grzeczność, ustąpić przez wzgląd, iść na wezwanie, nagrodzić za męstwo.

e) Jako określenie sposobu na pytanie jak? i narzędzia na pytanie czym?

Np.: Podzielili majątek na dwie części równe. MICK. Środkiem pstrokaty w gwiazdy, w cętki, w pręgi. MICK.

Podobnie: Mówić przez nos, klasnąć w dłoń, oddać w dziedzictwo, załatwić przez posły, zamknąć na klucz, grać w karty, uderzyć o kamień, kupić za bezcen, dostać na pamiątkę...

379. Przyimki, łączące się z biernikiem, są następujące:

a) przez tylko z biernikiem;

b) przed, nad, pod, między i złożone: ponad, popod, poprzód, poza, pomiędzy — z biernikiem na pytanie: dokąd? z narzędnikiem na pytania: gdzie?

c) o, w, na, po z biernikiem na wyrażenie ruchu, a z miejscownikiem na wyrażenie spoczynku.

IV. Dopełniacz. Dopełniacz obok biernika występuje najczęściej, bo oprócz zadania swego spełnia zadanie dawnego przypadka, odpowiadającego łac. *casus ablativus*. Te dwa znaczenia tak się z biegiem czasu pomieszały, że dziś trudno je wyróżnić.



1. *Dopełniacz jako dopełnienie bliższe czasowników lub przymiotników kładziemy:*

380. *I. jako dopełniacz częściowy:*

a) po czasownikach czynnych (niezupełnych), których czynność obejmuje tylko część przedmiotu wskazaną zaimkiem, wyrażoną niekiedy liczbą, lub na czas pewien (*gen. partitivus*), a więc: *dać, sprzedać, ofiarować; wziąć, kupić...* a zwłaszcza po złożonych z przedrostkami: *do-, od-, nad-, przy-, u-* i oznaczających przybytek lub ubytek.

Np.: *Dał nam Pan Bóg z opatrności swojej wszystkiego dostatkiem.* KRAS. *Długo musi pracować, nim poprawi sławy.* MICK. *Jeszcze silniej pociągnął drugiego ciężaru.* MICK. *Jakoż słusznego potępienia ujdziem?* SKARGA. *Ujęłaś sobie Waszmość Pani korzyści nowych wynalazków.* KRAS.

Podobnie: *nadstawić lub przyłożyć ucha, dolać miodu, nabrać lekkości, dodać powagi i t. p.*

Uwaga. Czasowniki te mają dopełnienie w bierniku, jeżeli ich czynność ogarnia przedmiot cały.

Np.: <i>wziąć maki</i>	a	<i>wziąć książkę</i>
<i>zażyć tabaki</i>	a	<i>zażyć lekarstwo</i>
<i>poprawić sławy</i>	a	<i>poprawić notę</i>
<i>dać chleba</i>	a	<i>dać nagrodę i t. p.</i>

b) po czasownikach, wyrażających czynność słuchania, używania, dotykania, czepiania, próbowania, a zwłaszcza dokończenia. Są to czasowniki złożone z przedrostkami: *do-, na-, za-: używać, słuchać, dotykać, doznawać, dopełnić, dopić, doczytać, dotrzymać, osiągnąć, dostać, nałapać, narząbać, nakręcać, naznosić, naczernąć...*

Np.: *Pan Bóg wam w tej ojczyźnie tego wszystkiego dochował.* SKARGA. *Ustępując mi miejsca, cofnął się Sobieski na Ruś, a Tatarzy i Turcy zaczęli dobywać zamków i miast ukraińskich.* SZAJN. *Dobiegł wkrótce parkanu.* MICK. *Stada kawel dopełniają złudzenia.* SIENK. *Nie śmieli kroku dostać.* MICK. *Tam się człowiek napije, nadysze Ojczyzny.* MICK. *Polska używała szczęścia i potęgi.* MICK. *Będziem wybornej twej słuchać kapeli.* MICK. *Z ksiąg obcych wyuczył się gospodarstwa sztuki.* MICK. *Dobrałem się później wszystkiego.* KRASZ.

c) po przymiotnikach. *pełen, syt, świadom (wiadomy), pomny (pamiętny), wart, godzien i po tych samych z przeczeniem nie.*

Np.: *Młodym ludziom trzeba ćwiczenia od starych mężów, świadomych sprawy rycerskiej.* BIEL. *Jedna część pełna izbieliasnych i podlużnych.* MICK. *Jankiel syt zysków i chwały.* MICK. *Potwarz to niegodna wiary.* MICK. *Ten kunszt piękny godzien był widzenia.* MICK. *Takęs twojej tak świeżej niepomna przysięgi?* MICK. *Zarówno świadom prawa jak i gospodarstwa.* MICK. *Zrazu syn był pamiętny słów ojcowskich.* KREM. *Godni są szczwacze chartów, godne szczwaczów charty.* MICK.

### 381. II. jako dopełniacz ujemny:

a) po czasownikach, które miały dopełnienie w bierniku, a zaprzeczonych przez słówko *nie* i po mających znaczenie ujemne, a więc znaczenie przeczenia lub pożądanego czegoś nieposiadanego: *nie widzieć, nie mieć, nie dać, nie rzec; przeczyć, odmawiać, skąpić, zazdrościć, zakazywać, zaniedbywać, unikać, zapomnieć, nienawidzieć; pragnąć, potrzebować, żądać, szukać, czekać, wzywać, wyglądać, żyć (sobie).*

Np.: *Człowiek jeden dla pożytku pospolitego żałować siebie i majątności swojej nie ma.* SKARGA. *Grasując po obcych ziemiach, zaniedbał spraw swego własnego księstwa.* SZAJN. *Sobieski zakazał wszelkich powitalnych ceremonij i ogniów w mieście.* SZAJN. *On zgody szuka z wami.* MICK. *Dziś nam szlachectwa przeczą.* MICK. *Tęczyński niegdyś z królewskiego domu żądał córy.* MICK. *(Stolnik) potrzebował mej szabli lub kreski na sejmie.* MICK. *Okupu od krewnych żądali zuchwale.* MICK. *Ptaszek czeka słońca.* MICK. *Odmówił więc folwarku i nie przyjął płacy.* MICK. *Skąpi gościom potraw i napitków.* MICK. *Pan Tomasz nienawidził kataryniarzy i katarynek.* PRUS.

b) po czasownikach, oznaczających obronę lub straż, a więc mających dopełnienie, od którego coś usuwamy lub oddalamy: *bronić, strzec, pilnować, chronić, patrzeć...*

Np.: *Żołnierz w pokoju bezpieczeństwa strzeże, a w wojnie ojczyzny broni.* KRAS. *Trud i trwoga i śmierć bronią mu przystępu.* MICK.

c) po przymiotnikach: *chciwy, żądny, ciekawy, daleki, bliski, głodny.*

Np.: *Rzeczka im źródła bliższa, tem jaśniejszą ma wodę.* SKARGA.

382. *Dopełniacz* uważa się za dopełnienie dalsze czasowników, gdy oprócz niego znajduje się dopełnienie w bierniku lub celowniku, i to tak rzeczownikowe jak i zaimekowe się (przy czasowni-

kach zwrotnych i zaimkowych). (Por. § 240). Dopełnieniem dalszem może być dopełniacz cząstkowy i ujemny, o ile czasowniki mają znaczenie czasowników łączących się z dopełniaczem.

A więc: *dopytać się, dorobić się, doszukać się; najeść się, naczyć się; dotknąć się, jąć się, tyczyć się; wyrzec się, wyprzeć się, wystrzegać się, chronić się, bać się, spodziewać się...*

nadto: *radzić się, prosić się, napierać się, pytać się, mścić się, pozbyć się, litować się.*

Np.: *A boicie się wojny z Soplicowskim dworem?* MICK. *Zosia dalszej lękając się zmiany... zakończyła tany.* MICK. *(Jankiel) panów się wstydzi.* MICK.

Również za dopełnienie dalsze uważamy dopełniacz po rzeczownikach, używanych w zwrotach nieosobowych: *trzeba, żal, wstyd, strach, szkoda.*

Np.: *Szkoda czasu i atlasu.* PRZYSŁ. *Strach wam turmy.* MICK. *Szablę kocham, wstyd mi noża.* KRASIŃ. *Trzeba było śmierci naszej, trzeba będzie naszego wskrzeszenia.* KRAS.

383. 3. *Dopełniacz przyimkowy* bywa dopełnieniem tak czasowników jak i przymiotników.

a) Dopełniacz z przyimkiem *od* mają czasowniki, oznaczające rozłączenie i zależność: *uwolnić, ocalić, obronić, odwyknąć, stronić, odstręczyć... zależęć, zawisnąć i zaczynać.*

Np.: *Odwracali odemnie twarz obywatele.* MICK.

Przymiotnik wolny: *Żaden śmiertelnik nie jest wolny od jakiegoś dziwactwa.* PRUS.

b) Dopełniacz z przyimkiem *do* mają czasowniki, wyrażające dodawanie, dążenie, przynaglanie: *dolączyć, doprowadzić, przydać, przygarnąć, przypiąć, wdroić się, przystosować się; dążyć, tęsknić, celować, strzelać, dopomagać; zmusić, nakłonić, zachęcić...*

Np.: *Oburącz do ust (róg) przycisnął.* MICK. *Ja przywykłem do życia oszczędnego zmlodu.* MICK. *Jam go zawsze do trudnych imprezów podzegał.* MICK. *Pośród zabaw tęskniłam znów do Soplicowa.* MICK. *Do jednej strzelili razem niedźwiedzi.* MICK.

Podobnie: *naglić do pośpiechu, zmusić do wypicia, naglić do zabawy...*

I przymiotniki: *podobny, słonny, chętny, skory, gotów* — mają dopełnienie w dopełniaczu z przyimkiem *do*: Np.: *Podobny do pyzatyh Borea-za dzieci.* MICK. *Zhytnie do zalotów skora.* MICK.

o) Dopełniacz z przyimkiem z mają czasowniki, oznaczające zwolnienie, złupienie, sztydzenie: *obrać, obnożyć, ogołocić, wyzucić, otrząsnąć, ochłonić, ostygnąć, drwić, sztydzić, żartować.*

Np.: *Nie można też było ogołocić z ludzi parowu.* KREM.  
*Czyś z rozumu obrana?* MICK. *Oleńka nie ochłonięła jeszcze ze zdumienia.* SIENK.

Podobnie: *drwić z niebezpieczeństw, korzystać ze wszystkiego, cieszyć się ze spotkania.*

Przymiotniki: *rad i imiesłów zadowolony mają dopełnienie w dopełniaczu z przyimkiem z:*

Np.: *Zdaje się, żeś ty nie rad z przybycia naszego.* MICK.  
*Bardzo był rad ze znalezienia zguby.* KRASZ.

### 384. Dopełniacz określający (por. §§ 241. 4. 5. 6. i 425. c.).

Jako określenie ma dopełniacz bez przyimka lub z przyimkiem zastosowanie bardzo rozległe; określa bowiem rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, liczebniki i przysłówki pod rozmaitym względem.

385. 1. Dopełniacz, jako *określenie rzeczowników* bądź uzupełnia ich znaczenie, bądź łączy w jedną całość wyobrażenia od siebie zależne, bądź wreszcie wyraża ich właściwości. I tak dopełniacz podaje:

a) *całość*, której część zawarta w rzeczowniku określanym: *kącić ziemi, kromka chleba, bok kwadratu, reszta majątku, ustęp powieści...*

b) *materję lub zawartość*, której pewną ilość oznacza rzeczownik określany: *rząd drzew, para butów, ćwierć owsa, dzień pracy, czas kary, rok wojny, kraj cyprysów...*

c) *posiadacza przedmiotu*, wyrażonego przez rzeczownik określany: *ogrody Cezarów, kolory drzew, zeszyt brata, rozkaz Wojskiego, sen wygnańca.*

d) *sprawcę rzeczy*: *krzyk strzelców (strzelcy krzyczą), ganie psów, gwar ptaków, odgłos trąb, wdzięk postawy.*

Te dwa (c, d) rodzaje dopełniacza nazywają dopełniaczem podmiotowym (*gen. subiectivus*).

e) *wyjaśnienie*: *kara śmierci, uczucie żalu, imię zbawcy, tytuł doktora; (dopełniacz wyjaśniający—gen. explicativus);*

f) *przedmiot czynności rzeczownika określanego*: *urządzanie obchodów, zbieracz grzybów, zarząd prowincji, miłośnik książek, żądza sławy, bojaźń Boga (Boga się boję), dop. przedmiotowy—gen. obiectivus);*



g) *jakość rzeczownika* określanego: *mąż budowy silnej, kawaler ogromnego wzrostu, rzecz wielkiej wartości, sprawa wielkiego znaczenia*. Zawsze tu dopełniacz ma określenie przymiotnikowe (*gen. qualitatis*).

Uwaga. Zwroty, w których brak dopełniaczowi określenia przymiotnikowego, nie są polskie, ale naśladują niemiecką lub francuszczyznę. *Mąż stanu, człowiek honoru, pracownica igły* i t. p., pomimo używania ich nawet przez najlepszych pisarzy, są gramatycznie niepoprawne.

Tę samą jakość wyrażamy często przez określenia przymiotkowe: *Człowiek bez uwagi* (= nieuważny), *dach z blachy* (= blaszany), *strzecha ze słomy* (= słomiana), *plyn bez barwy, świt bez rumieńca* i t. p.

Przykłady: *Zwykłych sarn i jeleni jest tu mnóstwo*. SIEROSZ. *W oczekiwaniu strzelca usiedliśmy pod pnem potężnej sosny*. SIEROSZ. *Upięcia lijanów tworzą pozór kotar nad drzwiami mrocznych świątyń leśnych*. SIENK. *Jedna wielka kopuła liści zielonych o kształtach wachlarzów, mieczy, piór, grotów od włóczy*. SIENK. *Zwierzyniec ma szerokości dwie wiorsty i sześć długości*. SIEROSZ. *Widzi namiot chana w blasku zachodzącego słońca*. KRASZ. *Krótkość czasu była na zawadzie*. MICK. *Usłyszałem brzęk wybitych szyb, a gdy nagły wiatr odgarnął tuman dymu, zobaczyłem wewnątrz izby*. PRUS. *Ocecił przeciwnika zręczność Maciek stary*. MICK. *Kłucznik trwogę Chrzcziciela poznaawszy po krzyku, odwrócił się i spuścił ostrze płytkiej stali*. MICK. *Dziedziniec był napelniony mnóstwem rycerstwa i ludu; dźwięk dzwonów, odgłos trąb i kottów, głośnie okrzyki wesela i płomienie pochodni, odbijające się o gęste pióra hełmów i zbroi lśniących, żywem zachwyceniem przejmowały umysły*. NIEMC. *Szczątki sklepień i ogromne złomy kamienia przypominają fantazję natury*. SIENK. *Większa część Węgier, znaczna część Ukrainy i Podola zostawały pod panowaniem Osmanów*. SZAJN. *Oczy stawów błyskały gdzie niegdzie, a od wiosek drżały ostatnie gwary, beczenia owiec, gęganie gęsi, to śpiew pastuchów na łąkach leciał po rosach*. REYM. *Bliskość Tatarów w Krymie, Turków w Chocimiu i Kamieńcu, częste najazdy tamtych a wojny z tymi pozwalały Lwowu zasłużyć sobie na miano przedmurza Polski, warowni chrześcijaństwa*. SZAJN.

386. 2. Dopełniacz jako określenie czasowników wyszczególnia okoliczności, w których się czynność odbywa.

- A więc a) *miejsce*: do nieba, ze ziemi, od topoli, koło wody;  
 b) *czas*: razu pewnego, pierwszego roku, od rana, do nocy, z wieczora, zamlodu, za panowania;  
 c) *przyczynę*: z głodu, od słońca, mimo wiatru;  
 d) *cel*: do smaku, dla obrony;  
 e) *sposób*: zeicha, doczysta, bez jęku, do upadłego.

Np.: Pan Longinus zmierza do tego dębu. SIENK. Rycerze wyszli z namiotów. SIENK. Sosny mają 24 m. do pierwszych gałęzi. SIENK. Dnia drugiego sierpnia stanął na koniec sultan pod Chccimem. SIENK. Kwiat z takiego przeznaczenia swojego kładzie kres wzrostowi rośliny. LIBELT. I dla korzyści doczesnej i dla nieśmiertelnej imienia polskiego sławy malujmy prawdziwy obraz naszego języka. LIBELT. Żeglarze walczyli do upadłego. SIENK. Nauki są to słodkie owoce, zbierać się nie dające bez pracy i znoju. ŚNIAD. Z rana kobiety same zamiatały mieszkanie, a około południa najemnica przynosiła im niezbyt obfity obiad. PRUS.

387. 3. Dopełniacz jako *określenie przymiotników* jest rzadki i to tylko z przyimkiem; wyraża on przyczynę, cel lub sposób, którego skutkiem i wynikiem jest właściwość zawarta w przymiotniku.

Np.: Z zadziwienia blady wstał od stołu. MICK. Ja do rady młoda. MICK.

W staropolskiem bez przyimka:

Np.: *Próżen i trosk ludzkich i wszelkiej potrzeby*. KOCHAN.

Do tej samej kategorji należy zaliczyć *określenie przymiotników w stopniu wyższym* przez dopełniacz z przyimkiem *od* i w stopniu najwyższym przez dopełniacz z przyimkiem *z*.

Np.: Sala po lewej ręce jeszcze obszerniejsza od sieni. KRASIŃ. Wszakże jesteś szczęśliwszy od drugich. MICK. To trofeum nie gorsze ani mniejsze od chorągwi Proroka. TARN. Trzeba wyjść na górę Trykrzyską, która jest wyższa od Zamkowej. TARN. Sam czambuł był przecież trzykroć liczniejszy od załogi żwaniackiej. SIENK. Daleko jeszcze liczniejszy od drapieżnych jest ród śpiewaków. SIENK. Ze wszystkich rzek, do Bałtyku wpadających, największa jest Wisła. Oto jeden z najświetniejszych przykładów. PRUS.

Uwaga. W staropolszczyźnie dopełniacz określał stopień wyższy wprost, bez przyimka.

Np.: *Gwiazdy jaśniejsze wybranego złota*. KOCHAN.

Spotyka się go i u Sienkiewicza jako naśladowanie, np.: *kańczug więcej godziny świstał nad nami*.

388. 4. Dopełniacz jako *określenie liczebników, zaimków i przysłówków* wchodzi właściwie w zakres określeń rzeczownika przez dopełniacz, bo te części mowy o tyle mają określenia w dopełniaczu, o ile utrzymały charakter rzeczownikowy. Tu należą:

a) wszystkie liczebniki główne od pięciu w górę, mające przy sobie dopełniacz zawartości, np.: *ośm funtów, tysiąc walecznych*;

b) liczebniki nieoznaczone: *tyle, wiele, niewiele, kilka i zbiorowe: dwoje, troje, czworo...*

np.: *Wiele jest reguł i przepisów.* KRAS. *Drzew niewiele było przy chacie. Kilka czereśni...* SIENK.

c) przysłówki liczebne: *dużo, więcej, najwięcej; mało, mniej, najmniej*;

np.: *Więcej słyszał niemieckich tytułów w tym tłumie.* MICK. *Mam tam dużo znajomych.* SKARB.

d) przysłówki i rzeczowniki użyte zamiast przyimków:

np.: *blisko miasta, pełno dymu, nazbyt potraw, trochę cierpliwości, wbród zwierzyny. Grzybów było wbród.* MICK.

Do tej samej grupy liczymy także przyimki: *naprzeciw, wedle, prócz, krom, wprost, powyżej, wskrós, wewnątrz, zewnątrz, ... obok, wobec, względem, zamiast, wśród, koło, wzdłuż, wpoprzek, zapomocą, podczas...*

389. *Przyimki, łączące się z dopełniaczem, są:*

1. tylko z dopełniaczem: *bez, dla, do, od, u*;

2. z dopełniaczem i innemi: *mimo, pomimo, z, za.*

V. Celownik. Użycie celownika jest dosyć ograniczone; jako dopełnienie odgrywa rolę drugorzędną dopełnienia dalszego tak czasowników jak przymiotników, jako określenie łączy się tylko z przyimkami.

390. 1. *Celownik jako dopełnienie* wyraża osobę lub rzecz, dla której się coś dzieje bądź z korzyścią, bądź ze stratą, dla jej pożytku lub szkody, przyjemności lub nieprzyjemności — na pytanie: *komu? czemu?*

a) Po czasownikach czynnych, mających już dopełnienie bliższe w bierniku lub dopełniaczu, kładziemy dopełnienie dalsze w celowniku.

Przykłady w § 240.

b) po czasownikach biernych, oznaczających pomaganie lub szkodzenie, przychylność lub nieprzychylność, przewodniczenie, dorównywanie lub uleganie — dajemy dopełnienie w celowniku.

Np.: Nie pomoże krukowi mydło, ani umarłemu kądzi-  
dło. PRZYSŁ. Wrażeniu temu dopomaga ogrom i kształt budowli  
gotyckich. KREM. Spotkaniu ze zwierzem Tadeusz przeszkodził.  
MICK. Nikt mu na tym instrumencie nie wyrówna. MICK. Niemy  
dobytek jedno brzuchowi folguje. BIFL. Jeden musi zawsze wie-  
lom ustąpić. BIEL. Ufano wojennej sztuce króla. SZAJN. Kró-  
lowa Barbara towarzyszyła w tej podróży królowi. NIEMC. Kto  
ojczyźnie swej służy, sobie służy. SKARGA. Błogosławił Pan  
Bóg synom twoim. SKARGA. Obojętnej niebezpieczności zabiegać  
mądrzy z pomocą Bożą umieją. SKARGA. Bóg dziś naszemu szczęścił  
orężowi. MICK. Zazdrościli sławie szlachcica panowie. MICK.

c) Po czasownikach zwrotnych, wyrażających sprzeciwia-  
nie się lub zwracanie się ku czemuś, kładziemy zwykle  
celownik, dopełniający osobę.

Np.: Prawie wszystkie oblężone twierdze oparły się nieprzy-  
jaciółom. SZAJN. Wszędzie dziwiłem się porządkowi, oka-  
załości i wygodzie. KRAS. Boże, kto się Twym sprawom wy-  
dziwować może? KOGHAN. Lineusz postanowił oddać się sztuce  
lekarskiej. BRODZ. Spore kupki ludzi przypatrywały się czyn-  
ności. SIENK. Idąc kłaniał się damom, starcom i mło-  
dzieży. MICK.

d) Po czasownikach trzecioosobowych: należy, wypada, przy-  
stoi i nieosobowych: brakuje, starczy, zbywa; zdarza się, trafia się,  
wiedzie się, szczęści się; przykrzy się, nudzi się, śni się, chce się, zdaje  
się... kładziemy celownik osoby, której dotyczy treść czasownika.

Np.: Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna.  
MICK. Taka grzeczność modna zda mi się kupiecka. MICK. Wszyst-  
kim się zdawało, że Wojski wciąż gra jeszcze. MICK. Czyż się  
państwu godzi wdawać się z tym fireykiem. MICK. Wam śmier-  
telnym się zachciało nieśmiertelnych zabić życie. KRASIŃ. Zda  
się tobie, że bez końca po nich błędzisz. KRASIŃ.

e) Po rzeczownikach (z domyślnem jest): trzeba, żal, szkoda,  
strach, wstyd, chwała, dzięki, biada i po przymiotnikach przysłów-  
kowo wziętych: błogo, wesolo, smutno, tęskno, przykro, cicho, ciepło,  
zimno, dobrze, źle... kładziemy celownik osoby, która tych uczuć lub  
wrażeń doznaje.

Np.: Lecz biada rywalowi, co mnie tak znieważa. MICK. Żal  
nam stubarowej tęczy. ASNYK. Smutno mi, Boże! SŁOW. Mnie  
tęskno z tobą rozstawać się. CZAJK. Robiło mi się jakoś przy-  
kro. SIENK. Straszno nam strun tych dotykać natchnionych. ASNYK.



f) Dopełnienie osobowe w celowniku mają **przymiotniki**, znaczeniem zbliżone do czasowników pod b) i c), a więc: *pożyteczny, pomocny, przydatny, przyjazny, szkodliwy, niebezpieczny, zgubny, nieprzyjazny, przeciwny; przyjemny, drogi, życzliwy, wstrętny, straszny; posłuszny, wierny, wdzięczny, dostępny, bliski, krewny, równy, znajomy... i imiesłow*y, używane przymiotnikowo: *pożądany, wrodzony, oddany, znany, obrzydły*.

Np.: *Wszyscy przychylni panów Horeszków rodzinie*. MICK. *Ta matka sąsiadom was straszliwymi uczyniła*. SKARGA. *Córka księżęcia wdzięczna zbawcy*. MICK. *Tadeuszu, będziesz sercu memu droższy*. MICK. *Cała opisowa, epicka poezja chrześcijańskiego świata nie wydała dzieła równego „Panu Tadeuszowi”*. TARN. *Poetów równych Mickiewiczowi i Słowackiemu nie wydała Słowiańszczyzna żadna*. BRÜCKNER. *Wojski Sędziemu był krewny daleki*. MICK. *W domu Ojczyźnie potrzebniejszy będzie*. MICK. *O! niewiadoma ta boleść nikomu*. SŁOW. *Krzyżacy byli najniebezpieczniejsi ówczesnym państwu świeckim, byli najbardziej groźni sąsiedniej Polsce*. SZAJN. *Plak ten wszystkiemu daleki, wszystkiemu obcy i niczemu niewidzialny unosił się tu nad przepaściami*. TETM. *Wrony zmokłe, obrzydłe gospodarzom jako wróżby sloty*. MICK. *Sztuka rzucania nożem... znajoma tylko starym*. MICK.

U w a g a. Wiele z powyższych przymiotników może mieć celownik albo dopełnienie z przyimkiem dla z dopełniaczem. Np.: *Ziemia jest zawsze miła dla miesiąca*. MICK.

Podobny łączy się także z dopełnieniem za pośrednictwem przyimka do z dopełniaczem. Np.: *(Para) podobna do pyzatyh Boreasza dzieci*. MICK.

g) Rzeczowniki słowne (utworzone z czasowników) i niektóre inne, z tych samych co czasowniki utworzone tematów, mają w celowniku dopełnienie, które ma charakter określenia.

Np.: *Służba narodowi nie polega na samem wyznawaniu, że się do niego należy*. SZUJ.

Podobnie: *Bogu rodzica, matka dzieciom*.

391. W luźnym związku z czasownikami pozostaje celownik wtedy, jeżeli nie jest koniecznem dopełnieniem, a zbliża się naturą swą do określenia. Taki celownik mogą mieć wszystkie czasowniki czynne i bierne i da on się zastąpić przez określenie przyimkowe dla z dopełniaczem.

Np.: *Najwdzięczniejszy przysmak żołądkowi (= dla żołądka) przegłodzenie.* REJ. *Wszystkim uczciwym dom mój otworzony.* KOCHAN. *Upraszając o wieczny pokój grzesznikowi.* MICK. *Miła oku a licznym ożywiona płodem, witaj kraino!* TREMB.

392. 3. Jeszcze luźniejszy, bo zupełnie niezawisły jest celownik zaimka osobistego, oznaczający osobę interesowaną w czynności orzeczenia (dat. ethicus).

Np.: *(Wrony) przechadzają się sobie poważnemi krokami* MICK. *Pamiętaj być mi grzeczną!* MICK. *Był sobie jeden pan...* LUD. *A jak ci mu na fujarce zagraj.* PIEŚŃ FLISAKÓW. *My sobie jedziem kuli giem.* MALCZ.

393. 4. W podobnym stosunku do orzeczenia, jako dopełnienie zostaje celownik rzeczowników i zaimków zamiast dopełniacza (dat. possessivus).

Np.: *Płyn w oczy mu prysnął.* MICK. (= w jego oczy). *Czapka lisia spadła mu z głowy na ramiona.* MICK. (= z jego głowy). *Coraz lepsza otucha wstępowała mi w serce.* SIENK.

Uwaga. Tu należy zwrot: *jest mi (ci, mu) na imię; wiele ci lat? co ci do tego i t. p.*

394. 5. Celownik jako określenie występuje z przymkiem ku, a przymiotniki i zaimki z przymkiem po, nadto z przymkami niewłaściwymi: *wbrew, przeciw, przeciwko i gwoi.*

Np.: *Biskup krakowski podniósł zalcawioną twarz ku niebu.* SIENK. (miejsce). *Ku sernicy Wojski z Woźnym mleczkiem idą.* MICK. *Tobie gwoi w kłosianym wieńcu lato chodzi.* KOCH. (przyczyna). *A co za ludzie? — spytał po szwedzku.* SIENK. (sposób). *Jeśli Jackowi nie mógł służyć ku ozdobie, niech służy ku pamiętce.* MICK. (cel).

395. VI. Narzędnik. Narzędnik bywa:

1. orzecznikiem rzeczownym (§ 227).

2. dopełnieniem czasownika na pytanie: *kim? czem?* (§ 236) tak samo, jak z przymkiem (§ 238, 3); dopełnieniem przymiotników (§ 239), najczęściej jednak bywa:

3. określeniem przymiotników, a przedewszystkiem czasowników we wszelkich okolicznościach.

Jest on przedewszystkiem przypadkiem, wyrażającym narzędzie czynności (stąd narzędnik — *instrumentalis*), a następnie przez rozszerzenie znaczenia stał się przypadkiem sposobu, środka, przyczyny, a nawet miejsca i czasu.

396. *Dopełnienia bliższego w narzędniku* wymagają czasowniki czynne, oznaczające: 1. *rządzić, kierować, zawiadywać*; 2. *gardzić, poniewierać*; 3. *trząść, ruszać, chwiać, kręcić*; 4. *pachnąć, trącić, śmierdzieć...*

Np.: *On na powietrzu ptactwem, pod wodami władnie rybami.* KOCHAN. *My rządzim światem.* KRAS. *Zbyt prędkoś niem (sercem) w zgardził.* MICK. *Owi rycerze gardzili studentami.* KRAS. *(Rys) ogonem trzepie.* MICK. *Jakiś tajemny rozkaz kieruje całą wyprawą polowu.* POL. *Ciałem pana Podbipięty wstrząsał dreszcz zapachu.* SIENK. *Wino trąci myszką. Teraz winem piwnice wasze wonieją.* SKARGA.

397. *Dopełnienie dalsze w narzędniku* mają czasowniki bierne i zwrotno-bierne, oznaczające uczucie lub zajęcie się czem: 1. *martwić się, zachwycać się, zadowalać się, karmić się, brzydzić się, chęłpić się, cieszyć się, bawić się*; 2. *zajmować się, trudnić się, opiekować się, posługiwać się, różnić się... i grozić, słynąć.*

Np.: *Matka była zdziwiona, uszczęśliwiona i przejęta tym niespodzianym moim rozumem.* KRASZ. *Karmiłem się nadgnitami owocami i polewką domową.* KRASZ. *Jednego widziałem człowieka, co mógł takim popisać się strzałem.* MICK. *Ludzie, nie zajmujący się niczem ważniejszym, zwykli mówić wiele o sobie.* MICK. *Poszła pochwalić się synem.* KRASZ. *Waszeć sędziowską handlujesz parą wicin mizrnych.* MICK. *Bawiliśmy się dyskursami.* KRAS. *Różnili się Dobrzyńscy między Litwą bracią językiem swoim, tudzież wzrostem i postacią.* MICK. *Usta szeroko rozszerzał, grożąc białemi zębami.* MICK. *Sam słynął muzycznym talentem.* MICK.

398. *Dopełnienie przyimkowe w narzędniku* po przyimkach *nad, przed, z, za* mamy po czasownikach: *panować (nad czem), mścić się, płakać, korzyć się (przed czem), wdawać się (z kim), uganiać się (za czem).*

Np.: *Jak on nad Dobrzyńskimi, dom jego nad siołem panował.* MICK. *Jakem nad sobą płakał, tom i nad nim płakał.* SIENK. *Majestat króla... korzył się przed Majestatem Bożym.* SIENK. *Swoje uczucia ze ślubami królewskimi łączą.* SIENK. *Chrystus zabrania mścić się nawet i nad wrogiem.* MICK. *Ale się głupi chłopci nad nim zlitowali.* MICK. *Czyż państwu się godzi wdawać z tym fircykiem.* MICK. *Chłopiec uganiał się za roślinami i motylami.* BRODZ.

399. *Narzędnik jako określenie z przyimkiem lub bez przyimka* wyraża: 1. *miejsce czynności na pytanie: gdzie? kiedy?*

2. czas na pytanie: *kiedy?* (ogólna pora, czas w przybliżeniu oznaczony lub przeciąg); 3. przyczynę; 4. cel; 5. sposób (narzędzia i środki), 6. stopień.

Do przykładów, podanych w § 245 b. c., dodajemy następujące:

*Narzędnik* Oni biegną dziedzińcem, Gerwazy ich torem. MICK.  
*miejscowy:* Biedne psy oglupiałe biegały pod gajem. MICK. Zwiedzi-  
liśmy jeszcze domy, leżące nad brzegiem. SIENK. Jedziesz  
ku miastu ulicą. TARN. (Wóz) popsuty między gwiazda-  
mi się wala. MICK.

*Narzędnik* Pan Tadcusz wyzwał Hrabiego wieczorem. MICK.  
*czasowy:* A wojna jeśli będzie, to chyba aż wiosną. MICK. Nazajutrz  
rankiem myślałem sobie. SIENK. Nam z wiosną swobody  
zorza zajaśnieje. MICK.

*Narzędnik* Maciej ogrzał się słońcem. MICK. [słońce było  
*przyczy-* przyczyną ogrzania się]. Soplica kopcami tyka wa-  
*nowy.* szych granic. MICK. Nierządem Polska stoi. KONAR. Lud  
ruszył... pędzony niepojętą instynktowną mocą. MICK.  
Upadały sejmny niedoleństwem marszałków. SZAJN.

*Narzędnik* (Koguty) wioślując skrzydłami... wyciągają  
*sposobowy:* ostrożaste pięty. MICK. I głową na dół runął. MICK. Łzy  
ręką ocierał. MICK. Szturmem zwalić zamek w gruzy.  
MICK. Z góry znów garściami spada blask miesiąca. MICK.  
Cięto broniących się z wielką wprawą i szybkością.  
SIENK. Trwoni się czas zaprzątaniem głowy, opuszcza-  
niem chwili swobodnej i odkładaniem robót. ŚNIAD.  
Wracając, spoglądali z zadowoleniem na żniwo dnia dzi-  
siejszego. SIENK. Zamku podwoje stały otworem. MICK. Kury  
szurpate toczą się kłębkami. MICK. Trunek płynie rzeką.  
MICK.

400. Mniej powszechny jest *narzędnik przy przymiotnikach* i określa sposobem przysłówkowym właściwość, zawartą w przymiotniku:

Np.: Nie bogata, lecz za to urodzeniem równa. MICK. Wszy-  
scy równi zręcznością, biegłością i męstwem. MICK. Gerwazy  
groźny ręką, językiem Protazy. MICK. Wal pniów, kłód, korzeni,  
obronny trzęsawicą, tysiaccem strumieni i siecią zielsk zaros-  
tych i kopcami mrowisk, gniazdami ós, szerszeni, kłębami wę-  
żowisk. MICK. Woda plamista rdzą krwawą, konary mchem kottu-  
nowate; pnie brzydkimi grzybami brodate. MICK. Obracała głowę  
na pamiętne szelestem krzaki agrestowe. MICK.



401. *Przymków*, łączących się tylko z narzędnikiem, niema zupełnie. Przymyki: *przed, nad, pod, między*, łączą się z narzędnikiem tylko na pytanie: *gdzie?* i wyrażenie spoczynku; z łączy się z narzędnikiem na wyrażenie łączności i towarzystwa, wreszcie *za* dla oddania następstwa i skłonności.

402. VII. Miejscownik. Miejscownik jest właściwie tylko *określeniem* miejsca; z niego rozwinęło się określenie czasu, sposobu, a czasem nawet *dopełnienie*. Używa się go dzisiaj tylko z przymkami: *przy, o, w, na, po*.

*miejsce:* Np.: *Dziewczynka zwykle siedziała przy oknie.*  
PRUS. (*Dzieła Lineusza*) *slawę jego po całym świecie roz*  
*nosły.* BRODZ. *W osadzie tej mieliśmy zamieszkać przez*  
*cały czas pobytu w puszczy.* SIENK. *Mieszkałiśmy w loszku*  
*na tyle Grodzkiej ulicy, w izbie ciemnej, o jednym*  
*oknie.* KRASZ.

*czas:* *Wiele dzieci chłopskich w niemowlęctwie umiera.*  
KRAS. *O brzasku dnia dwie ciemne postacie posuwały*  
*się drogą Appijską.* SIENK. *W godzinach rannych cały*  
*step grzmi gwizdaniem.* SIENK. *Po ostatnich modlitwach*  
*wieczornych obóz począł odpoczywać.*

*sposób:* *Przez długi czas szliśmy w milczeniu.* SIENK. *Pa*  
*mięć te wszystkie własności w znakomitym stopniu*  
*posiada.* ŚNIAD.

403. Z tych przymkowych określeń rozwinęło się nawet użycie miejscownika po czasownikach jako *dopełnienie przymkowe*. A mianowicie po czasownikach: *mówić, donieść, zapewnić, pisać* (o czym), *wiedzieć, myśleć, słyszeć, pamiętać, zapomnieć, wątpić* (o czym i w czym).

Np.: *O rodzie moim mało wiem.* MICK. *Mój panie, na za*  
*jazdach nie znacie się wcale.* MICK. *O towarzyszu sennym*  
*całkiem zapomniano.* MICK. *Dyskurs wszczął się o myśliw*  
*stwie.* KRAS.

Uwaga. W dawnym języku polskim znajdujemy jeszcze w użyciu sam miejscownik we właściwym charakterze. Np.: *Tum się paś na dziedzinie jako lesie zając.* REJ.

U ludu dotąd zachował się miejscownik *łoni* (= roku zeszłego), spotykamy u Reja (w w. XVI.).

## Użycie form konjugacyjnych w zdaniu.

### (Składnia czasownika).

Użycie czasowników dokonanych a niedokonanych.

404. Użycie to nie jest dowolne, ale oparte na znaczeniu.

I tak czasowników niedokonanych używamy:

1. jeżeli idzie o czynność trwającą lub powtarzającą się, którą jeszcze uwydatniamy przysłówkami: *długo, niemało, chwilami*.

Np.: *Długo się przysłuchiwał ksiądz Robak piosence.*

MICK. *Chwilami pieśni milkły i tummy poczynwały odmawiać litanję.* REYM.

2. jeżeli chcemy uwydatnić zamiar czynności:

Np.: *kupuję dom; zabieram się do pracy... i t. p.*

3. jeżeli wyrażamy postępowanie czynności wśród jej trwania i dodajemy do czasownika przysłówki *coraz, ciągle*, lub przysłówki w stopniu wyższym:

Np.: *Chmura coraz gęstniała, zwieszała się niżej.* MICK.

4. jeżeli bezokoliczniki mają być dopełnieniem czasowników niezupełnych, jak: *zacząć, przestać, kończyć, zwyknąć...*

Np.: *Właśnie muzycy kończą stroić instrumenty.* MICK. *On w niebytności pãna zwykł sam przyjmować i zabawiać gości.* MICK.

Czasowników dokonanych używamy:

dla wyrażenia czynności skończonej, zwłaszcza po spójniku *wtem*:

Np.: *Wtem brząknął w tabakierę złotą Podkomorzy.* MICK.

### Użycie strony biernej.

405. W stronie biernej użyć można czasowników przechodnich, które tworzą imiesłów przeszły bierny (na *-ny, -na, -ne* lub *-ty, -ta, -te*), jeżeli się go połączy ze słowami posiłkowymi: *być, bywać, zostać* w czasie teraźniejszym, przeszłym lub przyszłym. (Czasu za-przeszłego nie używa się w stronie biernej).

Np.: *Przestrzeżony od małpy jam cię tu strzegł.* KRAS. *Leżą wszyscy jak bez duszy, chociaż byli chwytni silnemi rękoma.* MICK. *Prawda, że byli dotąd rządzeni łaskawie.* MICK. *Od Sopliców byłam za córkę przybrana, w ich domu hodowana*

i za mąż wydana. MICK. Myślałem, gdy nam zamek wróconym zostanie, obrócić grosz na murów wyreparowanie. MICK. Na tej płycie był nieprawą ręką krzyż równoramienny wyryty. POL. Wsi puszczańskie zamieszkałe są przez Litwinów, Rusinów i Mazurów. SIENK. Dwa razy w życiu napadany był przez żubra. SIENK. Byłem jakiś zmieszany widokiem tego starca. SIENK.

406. Pomimo łatwości tworzenia strony biernej, użycie jej w języku polskim jest ograniczone; zwrotów bowiem biernych unika się, ile możliwości, zastępując je bądź stroną czynną, bądź zwrotną, bądź wreszcie wyrażeniami nicosobowymi. A więc

zamiast:

mówi się:

1. Syn został ukarany przez ojca.

Syna ukarał ojciec albo: Syn dostał karę od ojca.

2. Rzym został założony.  
Część zdobyczy była rozdzielona.

Rzym założono.  
Część zdobyczy rozdzielono.

3. Książki bywają czytane.  
Dzieło jest drukowane.

Książki się czyta.  
Dzieło się drukuje.

4. Został wyprzedzony.

Wyprzedzono go lub: dał się wyprzedzić.

Z tej zamiany wypływa, że:

1. gdzie jest wymieniony czynnik i podmiot bierny, tam można użyć formy czynnej, lub jeżeli zależy na uwydatnieniu podmiotu biernego, zostawić stronę bierną;

2. gdzie czynnik nie jest znany, a chodzi o przeszłość, zastępuje się stronę bierną przez rodz. nijaki imiesłowu biernego, mającego znaczenie nieosobowe; (*uprzątniono*);

3. dla teraźniejszości zaś używa się strony zwrotnej przy podmiocie rzeczowym; (*drukuje się*);

4. przy podmiocie zaś osobowym, zwłaszcza jeżeli wina faktu i na niego spada, używa się formy opisowej przez da się z bezokolicznikiem; (*dał się oszukać*).

Uwaga 1. Za błędne należy uważać takie zwroty, jak: *Było postanowionem, będzie wskazanem, ujrzał się zniewolonym*, zamiast: *Postanowiono, będzie rzeczą pożądaną, był zniewolony*; są to oczywiste germanizmy.

Uwaga 2. Sprawa używania przyimka *od* czy *przez* na wyrażenie czynnika w zdaniu biernem nie jest ujęta w regułę. Najlepsi pisarze używają zarówno jednego jak i drugiego sposobu, bez różnicy znaczenia, dlatego nie można uważać za błąd użycia *od* lub *przez*.

## Użycie czasów.

407. Z czterech czasów, które wyróżniamy (t. j. czas przeszły, teraźniejszy, przyszły i zaprzyszły), pierwsze trzy nazywamy bezwzględnie, ostatni zaś względny dlatego, że się go używa dla wyrażenia stosunku do czynności innego zdania, a nie bezwzględnie samego dla siebie. Nie mogę powiedzieć: *Grusza okwitła była na początku maja*, bo owa zaprzyszłość nie tu nie wyraża, a samo okwitła pojęciu wystarczy; jeżeli jednak dodam do tego zdania drugie podrzędne: *nim zakwitła jabłoń*, mam wyrażony stosunek dwu czynności: dawniejszej (okwitła była) do późniejszej (zakwitła) i ich następstwo jest mi wtedy zrozumiałe.

Np.: *Stary słup dębowy pochylił się, bo już był wygnit do połowy.* MICK. *Dziedzie zginął był w czasie krajowych zamieszków, dobra... w częście spadły dalekim krewnym po kądzieli.* MICK. *Kazał księżę Wierszuliowi pokarać mieszczan, którzy się byli z chłopstwem połączyli.* SIENK. *Ujrzano pana miecznika dzwigającego Oleńkę, którą był znalazł leżącą bez zmysłów na podłodze.* SIENK.

408. *Użycie czasu zaprzeszłego* coraz więcej znika, lubo się go spotyka jeszcze u pisarzy współczesnych. Zastępuje go w zupełności czas przeszły dokonany, z dodaniem pewnych przyśłówków, oznaczających uprzedniość czynności, np.: *już, nagle, wtem... tedwie, właśnie, tylko co... i t. p.*

Np.: *Księżyc rozłoczył już na forum i Kolosseum czaro-dziejstwo białych promieni.* SIENK. *Ponura jesień zwarzyła już i wytruła w trawach i chwastach wszystko, co żyło.* ŻEROM. *Już to dawno przeszło, i najgłębsze rany od najżłośliwszych uderzeń dawno się zabiżniły.* ŻEROM.

U Mickiewicza spotykamy przykład czasu przeszłego dok. na miejscu zaprzeszłego, bez żadnych dodatków:

Np.: *I gdyby mnie dobrodziej Sędzia nie przeszkodził, ja-bym u stołu obu przeciwników zgodził.* PAN. TAD. VIII.

409. *Czas przeszły czas. dokonanych* wyraża tedy czynność dawną lub niedawną byle tylko w stosunku do teraźniejszości skończoną.

Np.: *Bolesław kazał ulać szczerzotłą rękę i tę mu darował* NIEMC. *Natychmiast wizytator przyprowadził za rękę małego dwu-nastoletniego chłopczyka.* SŁOW. *W tej chwili czerwona błyskawica roz-swieciła łakę.* SIENK.



410. *Czas przeszły czas. niedokonanych* wyraża czynność, która się odbywała przed chwilą obecną, ale nie oznacza jej dokonania.

Np.: *Pańko pamiętał stare czasy i śpiewał pieśni stare.* POL. *Cały ogród i łączący się z nim dziedziniec płonęły niezliczonymi ogniami.* NIEMC. *Małe jej nie tylko nie zostawało, ale uprzedzało matkę.* SIENK.

411. Czasowniki, oznaczające czynność trwającą, wyrażają także w czasie przeszłym czynność lub stan nieprzerwany, trwający.

Np.: *Mimowolnie poddawaliśmy się tej ciszy i rozmawialiśmy półgłosem.* SIENK. *Jeździliśmy na wózkach budników do Zamczyska.* SIENK.

412. Zresztą ze względu na naturę czasowników dokonanych a niedokonanych, pierwszych używa się w opowiadaniu (a), drugich w opisie (b).

Np.: a) *Pan Longinus położył się na brzuchu i począł się czołgać do owej czarnej czeluści.* SIENK.

b) *Krew ze skroni zalewała mu oczy i widział już jak przez mgłę ląkę, Tatarów, nie słyszał już świstu strzał.* SIENK.

a) *Założenie plantacji na górze zamkowej we Lwowie przyozdobiło miasto.* SZAJN.

b) *Znaczna część Ukrainy i Podola zostawała pod panowaniem Osmanów.* SZAJN.

413. *Czas terażniejszy czas. niedokonanych* wyraża czynność, trwającą w chwili, kiedy go mówiący używa, albo też czynność i stan powtarzający się ciągle; wszelkie tedy przysłówia, zdania moralne, spostrzeżenia, a nawet przedstawienia zwyczajów i obyczajów wyraża się przez czas terażniejszy.

Np.: *Za kim nienawiść chodzi, jak we sto koni jeździ.* A. M. FREDRO. *Ludzie dobrzy sądzą, zaczynając od dobrej strony.* MICK. *Kto w niebie myślą żyje, nie zda się do świata, orzeł lichy piechotnik, choć ku słońcu wzlata.* BRODZ. *Ludzie wszyscy płyną jak rzeka do jednego celu.* SŁOW.

414. *Czasu terażniejszego czas. niedokonanych* używamy bardzo często w opowiadaniu zdarzeń przeszłych, celem większego unaocznienia i ożywienia (*praesens historicum*).

Np.: *Igor plądruje bogate wybrzeża Azji Mniejszej i po niesłychanych okrucieństwach zaledwie ogniem greckim porażony ucieka.* SZAJN. *Czekają godzinę, czekają drugą, trzecią, czwartą, piątą i jeszcze dłużej — kamień nie spada.* SIEMIEN. *Ale rycerz nie ma czasu i wstępuje na odkrytą ląkę.* SIENK.

415. Podobnie i w opisach czynności trwających lub zjawisk w naturze się powtarzających używamy czasu teraźniejszego niedokonanego.

Np.: *Strumień luczący spada z jej urwisk i z pianą biegnie w dolinę, gdzie pośród umajonych wybrzeży spokojniejszym już płynie korytem.* KRASIŃ. *Na tej różnorożności polega piękność budowy drzewa.* LIBELT. *Wilja... przychodzi gdzieś zdaleka, kąpie podnóża gór lesistych, a z nich wyszedłszy okrąża Wilno szerokim łukiem i dzieli je od mniejszych przedmieść.* TARN. *Całość sterczy do dziś dnia potworna, szerniata, połamana, obumarta.* SIENK.

416. *Czas teraźniejszy czasowników dokonanych* ma przeważnie znaczenie czasu przyszłego dokonanego i dlatego te czasowniki nie tworzą czasu przyszłego zupełnie.

Np.: *Jeśli was przyjmą i usłuchają, tedy wolni będą; a jeśli wami wzgardzą i nie usłuchają was, tedy błogosławieństwo wasze do was powróci.* MICK. *Łzy rozmiękczą grude, pokrywając twe serce zatwardziałe, nauczą cierpieć szlachetnie i widzieć brata w człowieku.* ŻEROM.

417. Znaczenie teraźniejszości trwającej zachował czas teraźniejszy czasowników dokonanych:

1. w zdaniach moralnych, przysłowiach i spostrzeżeniach.

Np.: *Nie zje żaba wołu, lubo nań gębę rozdziawi.* A. M. FREDRO. *Co chłopiek zbierze, rozprósza panowie, to pozbierają żydkowie.* BRODZ.

2. w połączeniu z przysłówkami: *czasem, często, niekiedy, rzadko, zawsze i t. p.*

Np.: *Lis stary rzadko w łapkę wpadnie.* FREDRO. *Często przeszłości głosu nie dosłyszę.* MICK.

W opowiadaniach lub opisach zdarzeń jako czas historyczny ma czas teraźniejszy czasowników dokonanych specjalne znaczenie.

Np.: *Matka nie ciele, sobie poradzi, skąd ukrop ciecze, tam palec wsadzi.* FREDRO. *Pierwszy z rycerzy krzyknie i w trąbkę mosiężną uderzy.* MICK. *Ten mu rękę zimną przyłoży do czoła i rzecze.* KRAS.

Uwaga. Takie użycie form czasu teraźn. czasowników dokonanych uważać należy za zastępstwo dawnego aorystu, którego osoba 3. licz. poj. nie różniła się w wielu czasownikach od 3. licz. poj. czasu teraźniejszego.

418. Użycie czasu teraźniejszego czasowników dokonanych zamiast trybu rozkazującego napotyka się tam, gdzie idzie o niewątpliwe dokonanie rozkazu.

Np.: *Weźmiesz jeno sygnet na znak.* SIENK. *Chłopcze, wydrapiesz się na maszt i rozplączesz sznury.* WYP. III.

*Czas przyszły czasowników niedokonanych* oznacza czynność przyszłą w stosunku do chwili obecnej bez względu na jej trwanie.

Np.: *Podczaszyc zapowiedział, że nas reformować, cywilizować będzie i konstytuować.* MICK. *Duch wtedy wyglądać będzie jak owe genjusze Fidjasa.* KRAS. *(Żubry) zaraz tedy będą szły.* SIENK.

### Użycie trybów.

419. *Tryb oznajmujący*, wyrażając twierdzenie lub zaprzeczenie faktu, jest najpospolitszym trybem mowy codziennej i języka literackiego.

(Przykłady przy każdym paragrafie).

*Tryb warunkowy* (albo *nierzeczywisty*) wyraża możebność, przypuszczenie, prawdopodobieństwo lub skromne życzenie.

Np.: *Tu możebym sprzedał wydanie.* MICK. *Bez nich nie widziałby ani wozów, ani drogi między nimi.* SIENK.

Używa się tedy trybu warunkowego:

1. dla wyrażenia faktu nierzeczywistego w zdaniach podmiotowych ze spójnikami: *aby, żeby* (§ 308), w zdaniach dopełniających ze spójnikiem *jakby* (§ 312), określających przymiotnych z *jakoby, aby* (§ 319) i miejscowych, zaczynających się od *skądby* (§ 323);

2. dla wyrażenia możliwości w zdaniach skutkowych z *izby* (§ 328) i warunkowych z *gdyby, by* (§ 334), a niekiedy i porównawczych z *jakby, jak, gdyby* (§ 326).

3. dla wyrażenia życzenia skromnego w zdaniach głównych:

Np.: *Śmiałbym upraszać młodzieży, ażeby po staremu bawić u wieczerzy.* MICK.

Uwaga. Życzenie wyraźne oznacza się wykrzyknikiem. *oby, bodaj*, postawionem na początku zdania.

Np.: *Oby nie umarł lub był się nie rodził.* słow. *Bodaj się tacy na kamieniu rodzi!* SIENK.

420. Ponieważ tryb warunkowy ma tylko dwie formy: współczesną i przeszłą (np.: *byłbym i byłbym był*), nowsi pisarze używają często niewłaściwie pierwszej, gdzieby należało użyć koniecznie drugiej, a czynią to pod wpływem zanikania czasu zaprzeszczonego.

Np.: *Troja nie spaliłaby się, gdyby Prometeusz nie darował ludzom ognia, i gdyby Grecy nie wypowiedzieli Priamowi wojny; gdyby zaś nie było ognia, Eschylos nie napisałby swego Prometeusza, również jak bez wojny Homer nie napisałby Iljady; a ja wolę, że istnieje Prometeusz i Iljada, niż żeby się zachowała mieścina, prawdopodobnie licha i brudna.* SIENK.

(W formach uwydatnionych konieczna jest forma zaprzeszła *spaliłaby się była, napisałby był*, aby uwydatnić przeszłość dawną w stosunku do terażniejszości).

421. Tryb rozkazujący oprócz rozkazu wyrażać może zachętę, żądanie lub prośbę stanowczą.

Np.: *Pamięci jego niech będzie poświęconych tych kilka wierszy.* POL. *Staraj się o szczęście drugich, żyj cały w braciach, umiej się poświęcać a znajdziesz i prawdę żywota i szczęście.* KRASZ.

Uwaga 1. Formę łagodniejszą przybiera tryb rozkazujący przez opisanie zapomocą rozkaźników *racz, cheiej*, np.: *O Panie, racz się zmiłować nade mną! — Cheiej Pan usiąść!*

Uwaga 2. Formy osoby drugiej używało się i do osoby trzeciej i dziś jeszcze, np.: w pacierzu: *Święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo twoje, bądź wola Twoja. — Wiedz brat o tem, że rządzić lubię i potrafię.*

Niekiedy tryb rozkazujący ma znaczenie przyzwalające i miewa przy sobie spójnik *choć*:

Np.: *Zwiąż go miłością i osyp go zborem (= choćbyś go związał i osypał...) on dalej patrzy, bo mu świat otworem.* BRODZ. *Noc była ciemna, choć w pysk dał.* SIENK.

422. Zamiast trybu rozkazującego używamy:

1. zdań szczytkowych (§ 282).
2. trybu oznajmującego czasu ter. czas. dokonanych (zob. § 419).
3. bezokolicznika (poniżej w § 424, 4).

### Postaci imienne czasownika.

423. Dwie formy czasownika mają postać imienną, t. j. bezokolicznik i imiesłów; zachowują one właściwości czasownika i łączą je z właściwościami imiennymi; bezokolicznik jest nieodmienny, imiesłów może występować w postaci przysłówkowej lub przymiotnikowej.



### Użycie bezokolicznika.

424. Bezokolicznik może być w zdaniu pojedynczym:

1. podmiotem (§ 221).
2. dopełnieniem (§ 232 i 233).
3. zastępstwem trybu rozkazującego:

Np.: *Złego nigdy nie chwalić, a dobrego nie ganić.* REJ.

*Wziąć go, dać mu wszelki starunek.* SIENK. *Siadać wszyscy w dwoje-  
sani, mnie jedno zostawić i jechać do Lubicza.* SIENK. *Odprowa-  
dzić tego człowieka aż do ostatnich chat moich na wzgórzu.* KRAS.

4. zastępstwem trybu warunkowego, dla wyrażenia ogólnego  
życzenia, zamiaru i warunku:

Np.: *Dać kurze grzędę (jeżeli dasz...), ona powie wyżej siędę.*  
PRZYSŁ. *Zrzucić go na łeb, on zawsze padnie na nogi.* ASN. *Patrzeć  
na nich zdaleka, to się widzi, że wyglądają jak trawa.* PRUS.

5. zastępstwem trybu oznajmującego, zwłaszcza w formach  
nieosobowych czasowników: *widzieć, słyszać, znać:*

Np.: *Słyszać krzyk w karczmie, widzieć w plebanji świece.*  
MICK. *Czekać niesporów widzieć nie do smaku panu kasztelanowi.*  
CZAJK. *O widzieć i słyszać w ogródku skowronek z piosenką pod-  
leci, upadnie.* ZALES.

425. Bezokolicznik w zdaniu złożonym podrzędnym  
występuje:

1. w zdaniach dopełniających przy wspólnym podmiocie  
w zdaniu głównym i podrzędnym:

Np.: *Kozak, gdzie podziad się, nie wie.* ZAL. *Nie wiem, jak  
się wziąć do tego.* HAJOTA.

2. w zdaniach celowych zamiast trybu warunkowego (także  
przy wspólnym podmiocie).

(Przykłady w § 332).

3. w zdaniach warunkowych i przyzwalających po spójnikach:  
*gdyby, jeśli, choćby...*

Np.: *Gdyby się tak obrócić i gracko i raźnie i u nas  
w Litwie?* MICK. *Choćby go zabić, nie usłucha.*

4. jako równoważnik zdania podrzędnego (§ 347).

### Użycie imiesłowu.

426. Imiesłów współczesny na -ąc nieodmienny występuje  
w zdaniu:

1. jako określenie wspólne (§ 246).
2. jako równoważnik zdań podrzędnych (§ 342).

427. Ten imiesłów i inne imiesłowy odmienne w formie przymiotnikowej mogą być orzecznikiem, określeniem rzeczowników przymiotnem (§ 242), określeniem wspólnem (§ 246. 3), równoważnikiem zdań określających (§ 342).

U w a g a. Imiesłów odmienny współczesny po słowach: *czuję, słyszę, widzę*, występuje jako określenie dopełnienia i zgadza się z niem gramatycznie. Np.: *Widzę go stojącego. Słyszę ptaki śpiewające.*

Używanie w tym razie bezokolicznika jest *błędne*, bo naśladuje zwroty niemieckie lub francuskie. Np.: *Widziałem go chodzić.*

Imiesłowu nieodmiennego przeszłego na *-szy* używa się tylko jako równoważnika zdań podrzędnych (§ 342. 4).

---

# SKOROWIDZ RZECZOWY.

	Str.		Str.
Abecadło polskie . . . . .	7	H a c h . . . . .	17
akcent stały a ruchomy . . . . .	19	homonimy . . . . .	32
„ wyrazów przyswojonych . . . . .	20	Imiesłów na -ąc (błędny) . . . . .	206
analogja (upodobnienie) . . . . .	38	imiesłowy zaprzeszłe bez ł . . . . .	123
archaizmy . . . . .	185	imiona własne . . . . .	45
asymilacja głosek . . . . .	22	„ „ obce . . . . .	98
Bezokolicznik dopełnieniem (błąd) . . . . .	245	-ij, -yj w dop. l. mn. . . . .	13
błędy językowe . . . . .	3	-ija, -yja w wyr. obcych . . . . .	13
brakujące książki . . . . .	205	J w wyraz. przyswojonych dziś . . . . .	11
Cechy wspólne wyrazów . . . . .	27	„ „ „ dawniej . . . . .	12
celownik męskich na u, -owi . . . . .	91	j czy i w wyr. obcych . . . . .	12-13
czas przeszły złożony . . . . .	156	ji = i . . . . .	13
„ zaprzeszły (użycie) . . . . .	240	język ojczysty . . . . .	1
czasowniki. (złożenia) . . . . .	77	„ książkowy . . . . .	2
„ zrosty . . . . .	77	języki aryjskie . . . . .	2
„ pisownia . . . . .	78	„ arjo-europejskie . . . . .	2
Deklinacje . . . . .	88	„ europejskie . . . . .	2
dopełniacz męskich na a lub u . . . . .	90	„ germańskie . . . . .	2
„ bez przymiot. (błąd) . . . . .	229	„ romańskie . . . . .	2
druzgocę—druzgoczę . . . . .	144	„ słowiańskie . . . . .	1
dwugłoski . . . . .	18	Kłuję—kołę . . . . .	140
dzielenie wyrazów . . . . .	18	końcówki martwe . . . . .	37
dź a d-ż . . . . .	17	„ żywe . . . . .	37
Enklityki . . . . .	20-21	książę—odmiana . . . . .	97
etymologia ludowa . . . . .	38	k który na drugim miejscu . . . . .	215
Gallicyzmy . . . . .	184	Liczby podwójnej resztki . . . . .	97-98
germanizmy . . . . .	183	liczebniki porząd. na 2. miejscu . . . . .	178
głoska . . . . .	5	liczebników budowa . . . . .	66
głoski twarde i miękkie . . . . .	9	liczebników z rzecz. połączenia . . . . .	112
gnam—gonię—zonę . . . . .	152	litera . . . . .	6
gramatyka . . . . .	3	Mianownik l. mn. osobowy a nie- osobowy . . . . .	93
gwary . . . . .	2		

	Str.
mianownik l. mn. męskich na -a . . . . .	94
„ za wołacza . . . . .	221
<i>musimy—musiemy</i> . . . . .	145
N przed <i>i</i> (zmiękczenie) . . . . .	23
narząd głosowy . . . . .	4
narzecz. . . . .	2
nowotwory . . . . .	186
Oboczne (tematy) . . . . .	32–34
orzeczenie . . . . .	163
orzecznik w narzędniku . . . . .	174
<i>ó czy u</i> . . . . .	13–15
Pierwiastek (pień) . . . . .	32
pismo łacińskie . . . . .	8
podmiot gramatyczny . . . . .	162
„ logiczny . . . . .	162
prefiksy . . . . .	33
proklityki . . . . .	20–21
provincjonalizmy . . . . .	185
przedrostki (prefiksy) . . . . .	33
przenośnia . . . . .	24
przenośne znaczenie . . . . .	34
przyimki (pochodz.) . . . . .	84
przymiotników (stopniów.) . . . . .	59
„ odm. rzeczow. . . . .	106
przyrostki (sufiksy) . . . . .	33
„ przymiotnikowe . . . . .	56
przysłówki (pisownia) . . . . .	81
„ (pochodz.) . . . . .	80
Rodzaj gramatyczny . . . . .	46
rodziny językowe . . . . .	1
rusycyzmy . . . . .	184
rzeczowniki o form. przymiot. . . . .	109
„ zgrubiłe . . . . .	55
„ zdrobniłe . . . . .	53
„ męskie . . . . .	49
„ nijakie . . . . .	53
„ żeńskie . . . . .	51
„ osobowe . . . . .	44
„ nieosobowe . . . . .	44
„ umysłowe . . . . .	44
„ zmysłowe . . . . .	44
„ jednostkowe . . . . .	44

	Str.
rzeczowniki zbiorowe . . . . .	44
<i>r-z</i> osobno . . . . .	16
<i>rz a ż</i> . . . . .	15–16
S p o n i r . . . . .	23
samogłoski . . . . .	8
<i>sędzia</i> (odmiana) . . . . .	111
skrącanie wyrazów . . . . .	38
spójniki (pochodz.) . . . . .	83
„ miękkie . . . . .	11
spółgłoski . . . . .	8
„ dźwięczne . . . . .	10
„ bezdźwięczne . . . . .	10
stany zjawisk . . . . .	25
strony biernej użycie . . . . .	238–239
sufiksy . . . . .	33
<i>swój</i> (użycie) . . . . .	104
synonimy . . . . .	32–91
<i>ściele—stać</i> . . . . .	144
Wacławowie—Wacławowstwo . . . . .	220
właściwości zjawisk . . . . .	26
wołacz męskich na -e, -u . . . . .	92
wpływy chrześcijaństwa . . . . .	39
„ czeskie . . . . .	39
„ francuskie . . . . .	41
„ niemieckie . . . . .	40
„ włoskie . . . . .	41
wymawianie głoszek . . . . .	8
wyrazy pochodzenia jasnego . . . . .	28
„ „ niejasnego . . . . .	28
wyrażanie uczuć . . . . .	27
Zdanie . . . . .	161
zdanía części istotne . . . . .	161
zestawienie zdań błędne . . . . .	216
zgłoska (sylaba) . . . . .	5
zjawiska umysłowe . . . . .	25
„ zmysłowe . . . . .	24
znaczenie wyrazu . . . . .	29–31
związki zjawisk . . . . .	26
Ż piszemy . . . . .	16
<i>że, iż</i> . . . . .	217
<i>żyję—żywe</i> . . . . .	140















